

Paweł Levchuk

Wielojęzyczność migrantów wojennych z Ukrainy w Polsce



Wielojęzyczność migrantów wojennych z Ukrainy w Polsce

Język na Pograniczach [Borderland Languages]

50

Redaktor Naczelna [Editor-in-Chief]

prof. dr hab. HELENA KRASOWSKA

Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa, Polska
[Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences, Warsaw, Poland]

Rada Naukowa [Scientific Board]

dr hab. EWA DZIĘGIEL, prof. inst., Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków, Polska [Institute of Polish Language, Polish Academy of Sciences, Cracow, Poland]

dr. sc., izv. prof. TETYANA FUDERER, Sveučilište u Zagrebu, Zagreb, Hrvatska [University of Zagreb, Zagreb, Croatia]

Prof. Dr. BJÖRN HANSEN, Universität Regensburg, Regensburg, Deutschland [University of Regensburg, Regensburg, Germany]

dr hab. KAZIMIERZ JURCZAK, prof. ucz., Uniwersytet Jagielloński w Krakowie; Uniwersytet Warszawski, Kraków–Warszawa, Polska
[Jagiellonian University in Kraków; University of Warsaw, Cracow–Warsaw, Poland]

докт. філол. наук, професор НАТАЛІЯ КОЛЕСНИК, Чернівецький національний університет імені Юрія Федьковича, Чернівці, Україна
[Dokt. filol. nauk, profesor Nataliia Kolesnyk, Yuriy Fedkovych Chernivtsi National University, Chernivtsi, Ukraine]



INSTYTUT SŁAWISTYKI
POLSKIEJ AKADEMII NAUK
1954-2024

Paweł Levchuk

Wielojęzyczność
migrantów
wojennych
z **U**krainy
w **P**olsce

*Instytut Sławiastyki
Polskiej Akademii Nauk*

Warszawa 2024

Recenzje wydawnicze [Editorial Reviews]

prof. dr hab. Elżbieta Sękowska, emerita
Uniwersytet Warszawski, Warszawa, Polska
[University of Warsaw, Warsaw, Poland]

prof. dr hab. Orysia M. Demska
Narodowa Akademia Służby Bezpieczeństwa Ukrainy, Kijów, Ukraina
[National Academy of the Security Service of Ukraine, Kyiv, Ukraine]

Publikacja finansowana z subwencji na utrzymanie i rozwój potencjału badawczego
Instytutu Slawistyki Polskiej Akademii Nauk.

[This work was financed from a subvention for maintaining and developing
the research potential of the Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences.]

Projekt okładki i stron tytułowych [Cover, Half-title and Title Page Design]
Barbara Grunwald-Hajdasz

Na okładce: Kadr z filmu *Dziękuję Ci, Polsko* autorstwa Valerii Koval.
[Cover: Still from the movie *Thank you, Poland* by Valeria Koval.]

Redakcja [Editing]
Olga Kowalczyk

Korekta [Proofreading]
Dorota Muszyńska-Wolny

Skład [Typesetting]
Nadia Ivanets

© Copyright by Paweł Levchuk, 2024

This is an Open Access book distributed under the terms of the Creative Commons
Attribution 4.0 International License (<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided
that the book is properly cited.

ISBN: 978-83-66369-74-0 [e-book]

ISBN: 978-83-66369-87-0 [druk]

ISSN: 1230-1302 (Język na Pograniczach)

DOI: <https://doi.org/10.11649/978-83-66369-74-0>

Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk
[Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences]
ul. Jaracza 1, 00-378 Warszawa,
tel. +48 22 827 17 41,
wydawnictwo@ispan.edu.pl, www.ispan.waw.pl

*Wszystkim Osobom,
które przyjęły pod swój dach Ukraińców
uciekających przed agresją rosyjską,
dedykuję*

Paweł Levchuk

SPIS TREŚCI

WSTĘP	11
1. W KIERUNKU WIELOJĘZYCZNOŚCI. ROZWAŻANIA TEORETYCZNE.....	15
1.1. Cele i hipotezy badawcze	15
1.2. Metodologia badań	15
1.3. Język pierwszy, język drugi, język trzeci	20
1.4. Język funkcjonalnie pierwszy i język funkcjonalnie drugi	22
1.5. Wielojęzyczność vs. różnojęzyczność	23
1.6. Moc języka	24
2. CARSKIE I SOWIECKIE DZIAŁANIA UKIERUNKOWANE NA ZNISZCZENIE JĘZYKA UKRAIŃSKIEGO. WALKA O ISTNIENIE JĘZYKA UKRAIŃSKIEGO.....	29
2.1. Kształtowanie się języka ukraińskiego	29
2.2. Sytuacja języka ukraińskiego po 1654 roku.....	31
2.3. Język ukraiński w Galicji Wschodniej.....	36
2.4. Język ukraiński po 1915 roku	37
3. SYTUACJA JĘZYKOWA PRZED AGRESJĄ ROSYJSKĄ WOBEC UKRAINY. ODPOWIEDŹ POLSKI NA ROSYJSKIE DZIAŁANIA	43
3.1. Rosja jako „Trzeci Rzym”. Szczególne miejsce Ukrainy w tym micie.....	43
3.2. Rozwój języka ukraińskiego w latach 2019–2022.....	46
3.3. Badania sytuacji migrantów wojennych z Ukrainy w Polsce	48
4. WIELOJĘZYCZNOŚĆ W ŚWIETLE BADAŃ ANKIETOWYCH.....	51
4.1. Kryterium podziału na grupy	52
4.2. Profil grupy U	53
4.3. Profil grupy R	54
4.4. Profil grupy UR	56
4.5. Polskie pochodzenie przodków	57

4.6.	Znajomość języka polskiego przed przyjazdem do Polski	58
4.7.	Nauka języka polskiego po przyjeździe do Polski	60
4.8.	Motywacja do nauki języka polskiego	61
4.9.	Miejsca i formy nauki języka polskiego	63
4.10.	Lęk przed interakcją po polsku.	65
4.11.	Obecność języka ukraińskiego w Polsce	67
4.12.	Częstotliwość posługiwania się językiem ukraińskim	68
4.13.	Częstotliwość posługiwania się językiem rosyjskim.	70
4.14.	Częstotliwość posługiwania się językiem polskim	74
4.15.	Modele wielojęzyczności migrantów z Ukrainy w Polsce	75
4.16.	Motywacja wyboru języka komunikacji	77
4.17.	Stosunek emocjonalny do języka ukraińskiego	81
4.18.	Stosunek emocjonalny do języka rosyjskiego	85
4.19.	Stosunek emocjonalny do języka polskiego	91
4.20.	Tożsamość narodowa respondentów	92
	Podsumowanie rozdziału	94
5.	MIEJSCA I SYTUACJE KOMUNIKACYJNE.	
	WIELOJĘZYZCZNOŚĆ SFERY PRYWATNEJ.	101
5.1.	Język/-i komunikacji domowej.	101
5.2.	Język/-i komunikacji z rodzicami	103
5.3.	Język/-i komunikacji z dziećmi.	104
5.4.	Język/-i komunikacji z dziadkami	105
5.5.	Język/-i komunikacji służbowej	105
5.6.	Język/-i komunikacji z osobami współpracującymi	106
5.7.	Język/-i komunikacji w sferze publicznej	107
5.8.	Język/-i komunikacji ze znajomymi	108
5.9.	Język/-i komunikacji z Polakami	109
5.10.	Język/-i komunikacji w urzędach	110
5.11.	Język/-i modlitwy	112
5.12.	Język/-i marzeń	113
5.13.	Język/-i przekleństw	114
5.14.	Język/-i wykonywania obliczeń matematycznych	115
5.15.	Język/-i robienia notatek	116
5.16.	Język/-i wyrażania emocji	117
	Podsumowanie rozdziału	118
6.	PREFERENCJE W WYBORZE JĘZYKA MEDIÓW	123
6.1.	Wybór języka audycji radiowych	123
6.2.	Język/-i seansów filmowych, seriali oraz programów telewizyjnych.	124
6.3.	Język/-i lektury artykułów prasowych	125

6.4. Język/-i korzystania z Internetu.	126
6.5. Język/-i krótkich pisemnych wiadomości.	127
6.6. Język/-i wiadomości e-mailowych.	128
6.7. Język/-i aplikacji w telefonie komórkowym	129
6.8. Język/-i komputera/tabletu.	130
Podsumowanie rozdziału	130
 7. MATRYCA WIELOJĘZYCZNOŚCI MIGRANTÓW WOJENNYCH Z UKRAINY.	135
 8. BIOGRAFIE JĘZYKOWE OSÓB WIELOJĘZYCZNYCH. STUDIA PRZYPADKÓW.	145
Podsumowanie rozdziału	203
 WNIOSKI	215
 BIBLIOGRAFIA	221
BIBLIOGRAPHY (TRANSLITERATION)	231
 Spis wykresów	241
Spis tabel.	241
 O AUTORZE. ABSTRAKT	243
ABOUT THE AUTHOR. ABSTRACT.	245
ПРО АВТОРА. АНОТАЦІЯ	247

WSTĘP

Momentem przełomowym w najnowszej historii Europy Wschodniej stał się poranek 24 lutego 2022 roku. Dla wielu osób z różnych krajów nowoczesna historia dzieli się na dwa okresy: przed inwazją rosyjską na Ukrainę i po niej. Naród ukraiński na przestrzeni wieków walczył o swoją niepodległość, żeby po 30 latach od momentu jej odzyskania znowu stanąć do walki.

Poza obroną terytorium własnego państwa Ukraińcy musieli także stanąć do walki o ochronę własnej tożsamości narodowej i języka ukraińskiego, który od tego momentu stał się obiektem wielu dyskusji, w tym także toczonych w Polsce.

Miliony Ukraińców musiały uciekać w obliczu wojny, która nikogo nie oszczędziła. Pierwszym krajem na ich drodze stała się Polska, kraj, który przyjął najwięcej uchodźców i „podał rękę Ukrainie”. W 2014 roku Ukraina straciła „starszego brata”, który stał się okupantem, ale w 2022 roku zyskała „siostrę” w postaci Polski.

Niniejsza praca jest pierwszą pracą językoznawczą, która została w całości poświęcona wielojęzyczności migrantów wojennych, którzy nie przyjechali do Polski, gdyby agresor nie zaatakował ich miast i domów rodzinnych. Na samym początku można było zaobserwować, że większość uchodźców nie miała paszportów i dokumentów dzieci poza metrykami. Jednym z ważnych problemów był brak znajomości języka polskiego oraz konieczność zastanowienia się nad dalszym posługiwaniem się językiem wroga.

Mimo podobnej tematyki przedstawiona praca nie jest kontynuacją mojej poprzedniej książki z 2020 roku (Levchuk, 2020). Jeszcze w grudniu 2021 roku zastanawiałem się nad dalszymi pracami, jednak sytuacja polityczna wymusiła przeprowadzenie zupełnie innych badań.

W poprzedniej pracy podstawowym kryterium było niepolskie pochodzenie badanych. Wcześniejsze prace innych badaczy skupiały się na osobach polskiego pochodzenia, zupełnie pomijając dużą grupę uczących się języka polskiego jako obcego w Ukrainie. Jednocześnie były to badania prowadzone zarówno w Polsce, jak i w Ukrainie i miały na celu pokazanie skali zjawiska. W niniejszej książce swoje zainteresowanie skupiam zarówno na osobach polskiego, jak i niepolskiego pochodzenia, ponieważ rakiety nie wybierają

ofiar. Natomiast podstawowym kryterium podziału respondentów stał się ich język pierwszy. Socjolingwiści i socjologowie zarówno w Ukrainie, jak i w Polsce nie traktowali języka pierwszego jako głównego kryterium analizy wyników badań ankietowych. Jak pokazują przedstawione wyniki – jest to klucz do poznania problemu postrzegania języków przez społeczeństwo i pokazuje strefy ewentualnych działań w zakresie polityki językowej. Poza tym należy wyraźnie podkreślić, że są także osoby dwujęzyczne z dwoma językami pierwszymi, które też należy uwzględnić, a ich zachowania językowe, jak wynika z badań, są nieco odmienne od pozostałych grup, które mają tylko jeden język pierwszy.

Język polski, który w moich poprzednich rozważaniach był centralnym analizowanym zjawiskiem, w życiu badanych w niniejszej pracy najczęściej pojawia się dopiero po 24 lutego 2022 roku, czyli mają z nim kontakt zaledwie od kilku miesięcy w momencie publikacji ankiety i zaproszenia do wzięcia udziału w badaniach. Nie jest on już przedmiotem zainteresowania ankietowanych, często z powodu jego słabej znajomości, ale jest językiem kraju migracji, ważnym językiem, którego uczy się większość badanych. Najważniejszym elementem jest język funkcjonalnie pierwszy, szczególnie u osób z pierwszym językiem rosyjskim. Konkurencja obu języków (ukraińskiego i rosyjskiego) w życiu każdej konkretnej jednostki staje się głównym przedmiotem analizy. W podsumowaniu niniejszej pracy udaje się stworzyć matrycę wielojęzyczności, która pozwala prognozować przyszłość rozwoju sytuacji językowej zarówno w Polsce, jak i – do pewnego stopnia – w Ukrainie.

Jeszcze większe zmiany widać w opisie i analizie studiów przypadków, w których informatorzy opowiadają o swoich przeżyciach związanych z językiem ukraińskim i językiem rosyjskim. Oczywiście akwizycja języka polskiego pozostaje przedmiotem moich zainteresowań, jednak centralne miejsce w niniejszych badaniach zajmuje moment przechodzenia z języka rosyjskiego na język ukraiński, który staje się językiem funkcjonalnie pierwszym dla największej liczby przypadków (bo aż 11 na 17) opisanych w pracy. Moment przechodzenia z jednego języka na inny nie zawsze jest związany z agresją rosyjską w 2022 roku, często miał miejsce kilka lat wcześniej, jednak zajmuje miejsce kluczowe, ponieważ pokazuje warunki i sposób zmiany języka funkcjonalnie pierwszego, co może w przyszłości posłużyć jako przykład dla osób, które w momencie prowadzenia badań nadal najczęściej posługują się językiem rosyjskim.

W pracy z 2020 roku określam rok 2014 jako początek piątej fali migracyjnej Ukraińców do Polski (por. Levchuk, 2020, s. 54). Można teraz stwierdzić, że piąta fala zakończyła się 23 lutego 2022 roku. Od 24 lutego 2022 roku rozpoczęła się szósta fala migracyjna, która swoją liczebnością przewyższyła wszystkie poprzednie razem wzięte. Jednocześnie jest to najbardziej niestabilna fala migracji, ponieważ duża liczba respondentów żyje pomiędzy dwoma państwami i sporadycznie odwiedza Ukrainę. Opisywane zmiany zachodzą na różnych płaszczyznach. Jest to praca poświęcona odrodzeniu

języka ukraińskiego w życiu i umysłach obywateli Ukrainy różnego pochodzenia, których zjednoczyła wspólna walka z agresorem. Język pozostaje istotnym elementem dyskusji, w przeciwieństwie do tożsamości, która od momentu inwazji w 2022 roku stała się jednoznacznie ukraińską, nawet u osób mówiących po rosyjsku.

Podziękowania

Gorące podziękowania należą się nieodżałowanemu Profesorowi Władysławowi T. Mioduncze, który odszedł od nas w trakcie przygotowań do wydania niniejszej książki – za wsparcie emocjonalne od początku agresji rosyjskiej w 2022 roku i zachętę do przeprowadzenia przedstawionych badań. Jego cenne uwagi i komentarze pomogły zdystansować się od tematu i spojrzeć z zewnątrz na opisywane zjawiska.

Dziękuję recenzentkom: Pani Profesor Orysi Demskiej i Pani Profesor Elżbiecie Sękowskiej za recenzje i uwagi, które w znaczący sposób pozwoliły udoskonalić analizę poszczególnych zagadnień.

Dziękuję redaktorom mediów UAinKrakow.pl, „Kurierowi Galicyjskiemu” i „Monitorowi Wołyńskiemu”, a także szkołom językowym w Warszawie, Krakowie i Poznaniu za zamieszczenie informacji o prowadzonych badaniach oraz linku do ankiety. Dziękuję bardzo Profesorowi Przemysławowi Gębalowi za rozpowszechnienie ankiety w Warszawie.

Przede wszystkim dziękuję uczestnikom moich badań – za poświęcony czas oraz otwartość w tak trudnym momencie życia. Jestem wdzięczny za setki ciepłych słów, zarówno zapisanych w ankietach, jak też wypowiedzianych przez Państwa w czasie rozmów. W trudnych momentach pisania tej pracy były one dla mnie ogromnym wsparciem. Jednocześnie przepraszam za łzy, które często musieli Państwo przelać, opowiadając o tych tragicznych wydarzeniach. Było to trudne przeżycie zarówno dla badanych, jak i dla osoby badającej. Dziękuję!

Na sam koniec dziękuję mojej rodzinie, zarówno ukraińskiej, jak i polskiej oraz najbliższym przyjaciołom za wsparcie w pisaniu książki chyba najtrudniejszej pod względem emocjonalnym.

1. W KIERUNKU WIELOJĘZYCZNOŚCI. ROZWAŻANIA TEORETYCZNE

1.1. Cele i hipotezy badawcze

Głównym celem pracy jest zbadanie sytuacji językowej Ukraińców, którzy przybyli do Polski po 24 lutego 2022 roku w wyniku agresji rosyjskiej na Ukrainę. W niniejszej pracy stawiam następujące hipotezy badawcze:

1. W wyniku działań agresora zmienia się nastawienie badanych do języka rosyjskiego. Staje się on językiem rzadziej używanym w różnych sytuacjach komunikacyjnych, można zauważyć tendencję do zmiany języka komunikacji z języka rosyjskiego na język ukraiński.
2. Język ukraiński staje się językiem funkcjonalnie pierwszym dla części respondentów, którzy od dzieciństwa posługiwali się językiem rosyjskim. Do takiej sytuacji dochodzi na różnych etapach życia informatorów, ale głównie od początku agresji rosyjskiej jeszcze w 2014 roku.
3. Zdecydowana większość badanych nie uczyła się języka polskiego przed momentem przyjazdu. Prawie wszyscy migranci wojenni zaczęli uczyć się języka polskiego w czasie pobytu w Polsce.
4. Duża liczba migrantów z Ukrainy zmienia repertuar językowy Polski. Pojawia się zainteresowanie językiem ukraińskim, w mniejszym stopniu językiem rosyjskim.
5. Ukraińskie społeczeństwo w wyniku wojny staje się społeczeństwem, które utożsamia się wyłącznie z narodem ukraińskim. Jest to wynik inwazji rosyjskiej.

1.2. Metodologia badań

Na samym wstępie należy zwrócić uwagę na szczególną sytuację społeczną, w której przeprowadzono badania, mianowicie sytuację wojny i migracji do obcego kraju ogromnej liczby osób uciekających przed wojną. Respondentów w trudnej sytuacji życiowej poproszono o wzięcie udziału w badaniach lingwistycznych, co już było dużym wyzwaniem i wyzwala podziw dla ich postawy.

Badania miały dwa etapy – ilościowy i jakościowy. Etap pierwszy polegał na badaniach ankietowych (ilościowych). Przy konstruowaniu ankiety zostały wykorzystane najważniejsze parametry socjologiczne (wiek, płeć, miejsce urodzenia, miejsca zamieszkania w Polsce, obywatelstwo, wykształcenie uczestników badań, narodowość rodziców, deklarowana tożsamość). Ostatnie dwa pytania miały na celu zbadanie ewentualnego polskiego pochodzenia i poczucia tożsamości narodowej. Agresja rosyjska oraz chęć szybszej asymilacji mogły mieć wpływ na deklarowaną tożsamość.

Podstawą do tworzenia ankiety stało się siedem kryteriów określanych przez Uriela Weinreicha (Weinreich, 1963, s. 75) jako podstawowe dla określenia języka dominującego, z których wybrano sześć kluczowych (zdaniem piszącego te słowa) w przedstawionych badaniach:

1. relatywna sprawność językowa w zakresie każdego z języków,
2. formy funkcjonowania obydwu języków,
3. kolejność ich przyswajania,
4. zastosowanie oraz użyteczność w procesie komunikacji,
5. zaangażowanie emocjonalne,
6. znaczenie obydwu języków w procesie awansu społecznego (polskie tłumaczenie za: Głuszkowski, 2013, s. 27).

Omawiając powyższe kryteria, Michał Głuszkowski słusznie zauważa, że jest to tylko lista proponowana przez autora jako „potencjalna” i może być modyfikowana (por. Głuszkowski, 2013, s. 27). Zrezygnowano z opisu wartości literackiej i kulturalnej. Powodem podjęcia takiej decyzji była sytuacja wojenna i migracyjna badanych. W owym momencie wartością podstawową było bezpieczeństwo. Należy także stwierdzić, że badani znaleźli się w sytuacji trójjęzyczności, gdzie polszczyzna stała się językiem kraju (czasowego) zamieszkania.

Poziom znajomości języków nie był przedmiotem pytań, ponieważ badani mogli w różny sposób oceniać własny poziom poszczególnych sprawności językowych oraz znajomości podsystemów języka. Dodatkowo polszczyzna stała się językiem trzecim lub dalszym w kolejności przyswajania i nie mogła tutaj konkurować z pozostałymi językami. To zagadnienie zostało rozwinięte w badaniach jakościowych i dotyczyło głównie poziomu znajomości języka ukraińskiego oraz uczenia się/nabywania języka polskiego w momencie przyjazdu do Polski. W ankiecie pytałem między innymi o naukę języka polskiego przed przyjazdem do Polski, naukę w momencie pobytu w Polsce oraz ewentualny lęk przed mówieniem po polsku. Osobnym zagadnieniem było badanie motywacji do nauki języka polskiego.

W badaniach zadałem pytanie dotyczące języka pierwszego, podział respondentów na podstawie tego kryterium jest swoistym *novum* w badaniach socjolingwistycznych, ponieważ w taki sposób nikt do tej pory – zarówno w Ukrainie, jak i w Polsce – nie rozpatrywał tego zagadnienia. Są to kwestie ważne z uwagi na sytuację, w której znaleźli się badani. Odpowiedzi respondentów zostały przeanalizowane na podstawie ich deklaracji.

Język ukraiński w polskiej przestrzeni publicznej już wcześniej był przedmiotem zainteresowań polskich językoznawców (por. Levchuk, 2021, 2023b; Pawłowski, 2019a, 2019b, ss. 19–34), dlatego w niniejszej pracy zapytano respondentów, czy komunikaty pisane po ukraińsku są wystarczające. Poza tym tradycyjnie zadano pytania na temat częstotliwości posługiwania się każdym z języków, miejsc oraz sytuacji komunikacyjnych, w których respondenci używają poszczególnych języków, ponieważ zakładano, że w różnych sferach oraz sytuacjach komunikacyjnych mogło być wykorzystywanych kilka języków obcych równolegle.

Marzena Błasiak pytała w badaniach dzieci o wybór języka poszczególnych mediów (por. Błasiak, 2011, ss. 95–112). W badaniach opublikowanych w 2020 roku zagadnienia te pojawiły się (por. Levchuk, 2020) i zostały poddane modyfikacji, dodano też nowe programy i gadżety, które są obecnie dość często używane. William Mackey w swojej pracy *The description of bilingualism* przedstawił matrycę kompetencji, za pomocą których można określić zdolność jednostki do zastosowania jednego lub obydwu kodów do modlitwy, marzeń, przekleństw, pisania pamiętników i robienia notatek (zob. Mackey, 1968, s. 565). W niniejszej pracy ten pogląd poddano modyfikacji, usuwając możliwość pisania pamiętników jako nieaktualną, natomiast dopisując opcję liczenia oraz wyrażania emocji typu złość, radość.

Zagadnienie stosunku emocjonalnego do używanych języków jest dość rzadko omawiane w polskim i w ogóle niespotykane w ukraińskim językoznawstwie. W badaniach bilingwizmu polsko-portugalskiego w Brazylii Władysław T. Miodunka stworzył możliwe odpowiedzi określające stosunek emocjonalny do polszczyzny (W. T. Miodunka, 2003, ss. 142–146). Autor niniejszej monografii przeniósł tę metodę badawczą na grunt bilingwizmu ukraińsko-polskiego (por. Levchuk, 2015, ss. 156–157), pytając również o stosunek do języka ukraińskiego. W późniejszych badaniach, opublikowanych w 2020 roku (por. Levchuk, 2020, ss. 145–150) możliwe odpowiedzi informatorów zostały zmodyfikowane oraz uzupełnione o stosunek emocjonalny do języka rosyjskiego. Późniejsze prace prowadzone w zespołach kierowanych przez P. Levchuka dotyczyły badań stosunku do polszczyzny studentów ukraińskich uczelni (por. Levchuk, Belyavska, & Vaseiko, 2022; Levchuk, Bihunova, & Vorobiova, 2022) i znowu możliwe warianty odpowiedzi uległy pewnym modyfikacjom. Badano wówczas stosunek emocjonalny do języka polskiego studentów, którzy nie uczyli się języka polskiego, zaś w innym badaniu studentów polonistyki. W tych badaniach odpowiedzi respondentów znowu się zmieniły, szczególnie odpowiedzi dotyczące języka rosyjskiego. Doprecyzowanie możliwych określeń – szczególnie w stosunku do języka rosyjskiego – było podyktowane działaniami wojennymi i zmianą postrzegania języka rosyjskiego w ukraińskim dyskursie publicznym i społecznym.

Po przeprowadzeniu pierwszego etapu prac oraz opracowaniu wyników badań ankietowych przystąpiono do analiz biografii językowych, które zostały opisane w formie studiów przypadków osób wielojęzycznych. Jest to

metoda badawcza stosowana już wcześniej w polskim językoznawstwie oraz glottodydaktyce. Biografia językowa była metodą opisu badań jakościowych w pracach Michała Głuszkowskiego nad bilingwizmem polsko-rosyjskim (Głuszkowski, 2011), Władysława T. Miodunki nad bilingwizmem polsko-portugalskim (W. T. Miodunka, 2003), Roberta Dębskiego nad bilingwizmem polsko-angielskim w Australii (Dębski, 2009), Marzeny Błasiak również nad bilingwizmem polsko-angielskim, ale w Wielkiej Brytanii (Błasiak, 2011), Krystyny Wróblewskiej-Pawlak nad badaniami na pograniczu polsko-niemiecko-francuskim (Wróblewska-Pawlak, 2004), Marty Guillermo-Sajdak nad bilingwizmem polsko-hiszpańskim (Guillermo-Sajdak, 2015), Karoliny Kowalcze-Franiuk nad bilingwizmem polsko-włoskim (Kowalcze-Franiuk, 2018), Anny Zielińskiej nad bilingwizmem polsko-niemieckim (Zielińska, 2018, ss. 359–368, 2020, ss. 221–232). Osobno należy wspomnieć o badaniach biografii językowych Polaków mieszkających w Egipcie autorstwa Katarzyny Dzierżawin (por. Dzierżawin, 2021, 2023, ss. 127–142). Z prac poświęconych badanemu obszarowi warto wspomnieć też artykuł autorstwa Oleny Pelekhatej, która przeprowadziła analizę elementów biografii językowych Polaków w Iwano-Frankiwsku (Pelekhata, 2022, ss. 89–108).

W opisywanych przez Władysława T. Miodunkę historiach językowych można znaleźć nawet badania podłużne, gdyż pierwsze informacje o osobie R. znajdujemy w pracy z 2003 roku – następnie są uzupełniane w 2010 roku (W. T. Miodunka, 2010, s. 62), potem w 2016 (W. T. Miodunka, 2016, ss. 49–87), i w 2023 roku (W. T. Miodunka, 2023, s. 23). Jest to pokazanie procesu zmiany roli języka ze „słodkiego wspomnienia dzieciństwa” do umiejętności posługiwania się nim wystarczającej do tłumaczenia poezji polskiej na najwyższym poziomie.

Analizując przydatność studium przypadku dla badań glottodydaktycznych, Anna Jaroszevska proponuje kilka możliwych obiektów badań: pojedynczy uczeń, grupa uczniów, nauczyciel lub nauczyciele, program szkolny lub szkoła (Jaroszevska, 2020, ss. 258–259). Katarzyna Karpińska-Szaj mówi o dwóch typach uczniów, którzy mogą stać się obiektem badań – tych, którzy w konkretnej, realnej sytuacji uczenia się języka obcego przejawiają zaburzony, nieharmonijny rozwój lub – przeciwnie – osiągają nadzwyczaj spektakularne sukcesy w tym zakresie (Karpińska-Szaj, 2010, s. 82). Studium przypadku jest jedną z ważnych metod w badaniach glottodydaktyki zarówno w Polsce (por. Jaroszevska, 2020; Košťálová-Perschke, 2012; Kowalcze, 2009; Kuros-Kowalska, 2015; Kyrc, 2018; Levchuk, 2016; Levchuk, 2024; Mikulska, 2021; Stasiak, 2019; Wąsikiewicz-Firlej, 2016; Kmiecik, & Siemda, 2017) jak i w innych krajach (por. Harklau, 2008; Kinginger, 2008; Lardiere, 2007; Schmidt & Frota, 1986; Tsui, 2003).

W badaniach biografii językowych poza Polską warto wspomnieć o niemieckim zbiorze prac pod redakcją Rity Franceschini i Johanny Miecznikowski (Franceschini & Miecznikowski, 2004) – w tym tomie zamieszczono opracowanie biografii językowej Niemki urodzonej na Krymie autorstwa

Kathariny Meng (2004, ss. 97–117). Pojawiła się także monografia dotycząca rosyjsko-niemieckojęzycznej komunikacji rodzin rosyjsko-niemieckich w Mannheim (Meng, 2001). Poza tym warto wymienić badania mniejszości niemieckiej w Czechach (por. Hudabiunigg & Marchl, 2020; Nekvapil, 2003) lub użytkowników hebrajskiego w Estonii (por. Verschik, 2002). Zagadnieniami teoretycznymi w badaniach biografii językowych zajmowała się także Aneta Pavlenko (por. Pavlenko, 2007, ss. 163–188). Problematyka biografii językowych była również przedmiotem badań innych uczonych (Betten & Dounour, 1995; Brake, 1998; Josselson & Lieblich, 1999; Pavlenko & Blackledge, 2003; Менг & Протасова, 2019; Протасова, 2004). Nadiia Kiss oraz Halyna Shumytska dokonały teoretycznego opisu tych koncepcji i założeń badaczy z różnych krajów, które są uważane za podstawowe w badaniach nad biografiami językowymi w świecie (por. Kiss & Шумицька, 2023, ss. 83–133).

Z perspektywy niniejszych badań na szczególną uwagę zasługuje praca Heleny Krasowskiej pt. *Polacy między Donem, Dniestrem a Prutem* (Krasowska, 2022). Autorka jako pierwsza poświęciła temu zagadnieniu całą monografię, ponadto badała osoby trójjęzyczne, co jest zjawiskiem bardzo ważnym i ukazuje zmianę – z badań dwujęzyczności w stronę trój- i wielojęzyczności.

Jeszcze jednym zagadnieniem, na które należy zwrócić uwagę, jest stopniowo rozwijający się nurt autobiografii językowej, który już kilkakrotnie był przedmiotem opisu. Anna Wierzbicka badała znaczenia tych samych słów wypowiedzianych w różnych językach w swoim umyśle (Wierzbicka, 1990, ss. 71–104), Eva Hoffman opisała swoje przejście na język angielski (Hoffman, 1989), zaś Helena Krasowska zdecydowała się opisać własną wielojęzyczną biografię (por. Krasowska, 2023, ss. 75–90). Niektóre biografie językowe, podobnie jak studium przypadku osoby R. w badaniach prof. Władysława T. Miodunki, mogą pokazać poszczególne biografie językowe polskich i ukraińskich językoznawców oraz – w moim przekonaniu – czekają na zgody autorów na upublicznienie.

W konstrukcji badań biografii językowych należało uwzględnić tło polityczne i społeczne, które doprowadziło do sytuacji, w której znaleźli się badani. Zdecydowana większość przedstawionych powyżej prac opisuje zmiany sytuacji językowej, do której doszło w związku z migracją, najczęściej stałą, czyli wyemigrowano bez powrotu do ojczyzny, co dodatkowo skomplikowało postrzeganie własnej „polityki językowej”. Często do zmiany języka pierwszego na język funkcjonalnie pierwszy dochodziło w obrębie tego samego miasta lub kraju w wyniku działań politycznych lub zmiany nastawienia do języka w społeczeństwie. Poza tym biografia – zarówno życiowa, jak i jej część językowa – w umysłach badanych często dzieli się na dwa etapy – przed 24 lutego 2022 roku i po 24 lutego 2022 roku. Ta zmiana jest widoczna w decyzji o migracji oraz pojawieniu się języka polskiego jako kolejnego etapu w życiu każdej konkretnej jednostki badanej.

Za szczególnie ważny element uznałem pochodzenie rodziców, ponieważ to oni podejmowali decyzję o języku pierwszym badanych oraz o języku,

który panował w domu. Dzieci żołnierzy armii radzieckiej mogły nie uczyć się języka ukraińskiego w szkole, co dodatkowo czyni to kryterium niezwykle ważnym. W zależności od języka pierwszego pytałem o pierwszy kontakt z językiem ukraińskim lub językiem rosyjskim.

Edukacja była kolejnym ważnym punktem odniesienia dla używania poszczególnych języków. To w momencie podjęcia edukacji, szczególnie na uniwersytecie, następuje zetknięcie z polityką językową, kiedy należy zmierzyć się z koniecznością posługiwania się językiem urzędowym.

Następnym ważnym miejscem była praca i jej środowisko, które często wywierało ogromny wpływ na wybór języka funkcjonalnie pierwszego.

Rodzina zazwyczaj była miejscem, o którym zawsze chętnie mówiło się w trakcie opowiadania o różnych osobach i miejscach. Rodzina to też często główny czynnik w podejmowaniu decyzji o migracji oraz o zmianie języka funkcjonalnie pierwszego (w jakim języku będzie mówić moje dziecko).

Zmiany, które zaszły w sferze językowej od momentu migracji, były ostatnim zagadnieniem, które poruszano w rozmowie.

Z uwagi na agresję rosyjską rozmówcy najczęściej opowiadali o sprawach związanych z tą sytuacją, co jest naturalne i co także powodowało zmianę w zachowaniach językowych. Często, przygotowując się do rozmowy, przypominali sobie różne ciekawe fakty, które pokazują złożoność całego opisywanego zjawiska.

Rozmowa przebiegała *online* za pośrednictwem platformy i była rejestrowana. Z uwagi na wiek badanych oraz możliwość różnego sposobu interpretowania wypowiedzianych treści informatorzy zostali zanonimizowani. Jedyną osobą, która zna ich prawdziwe imiona i nazwiska oraz całą treść rozmowy, jest piszący te słowa.

1.3. Język pierwszy, język drugi, język trzeci

W pracach językoznawczych publikowanych zarówno w Ukrainie, jak i w Polsce często można spotkać się z problemem w definiowaniu zjawisk *język pierwszy* i *język ojczysty*. O ile sytuacja w Polsce, gdzie do niedawna całkowita większość społeczeństwa miała język pierwszy zbieżny z językiem ojczystym i była nim polszczyzna, to w sytuacji Ukrainy te pojęcia lingwistyczne nie są do końca tożsame. W terminie *język ojczysty* (ukr. *pidna mowa*) można zmieścić różne uczucia i emocje respondentów, które nie zawsze są zbieżne z teoriami językoznawczymi. Pod pojęciem „język ojczysty” można rozumieć język rodziny, język grupy etnicznej, do której może należeć jednostka, lub język kraju osiedlenia się. W badaniach wielojęzyczności katolików na Białorusi Ewa Gołachowska wspomina o „symbolicznej wartości języka ojczystego” (por. Gołachowska, 2012, s. 38), co nie jest tożsame z językiem pierwszym. Natomiast z wypowiedzi badanych przez Helenę Krasowską wynika, że często są to pojęcia synonimiczne (por. Krasowska, 2020, ss. 59–85). Klasyczne

definicje języka ojczystego podają Władysław T. Miodunka (za *Le dictionnaire de linguistique et des sciences du langage*) i Ewa Lipińska:

Językiem ojczystym (langue maternelle) nazywa się język używany w kraju pochodzenia mówiącego (locuteur), który mówiący przyswoił sobie w dzieciństwie w trakcie procesu nauki języka (langage) (Dubois i in., 2012, s. 266, tłum. W. T. Miodunka, cyt. za: W. T. Miodunka, 2013, s. 278).

Język ojczysty jest pierwszym poznawanym i „doświadczanym” (doznawanym) przez człowieka językiem, w którym się porozumiewa z otoczeniem. Ma on znaczący udział w poznawaniu świata i kształtowaniu struktury osobowości, sprawiając, że człowiek się z nim utożsamia, a w dorosłym życiu zazwyczaj w nim myśli, śni, liczy i modli się (Lipińska, 2003, s. 15)

W definicji francuskiej, przetłumaczonej przez prof. Miodunkę, zauważamy synonimiczność z językiem matki, która najczęściej jest przy dziecku od momentu jego urodzenia oraz okres nauki języka w dzieciństwie. Prof. Lipińska używa obu terminów synonimicznie, zwracając uwagę na konieczność porozumiewania się z otoczeniem, czyli nie tylko z matką, ale także z innymi członkami rodziny oraz osobami, z którymi najczęściej widzi się dziecko. Ważna jest także informacja na temat roli języka w poznawaniu świata i kształtowaniu się osobowości, szczególnie w momencie, kiedy z różnych powodów inny język staje się używany częściej niż język pierwszy. Wydaje się jednak, że końcowa część definicji Ewy Lipińskiej bardziej odnosi się do języka funkcjonalnie pierwszego i może zmieniać się w ciągu życia. Jednocześnie prof. Miodunka podaje także (za *Dictionnaire de didactique du français langue étrangère et seconde*) definicję języka pierwszego:

Nazywa się w ten sposób język przyswojony jako pierwszy przez mówiącego (sujet parlant) w sytuacji, w której język ten jest używany jako narzędzie komunikacji (społecznej). Charakter spontaniczny i naturalny jego użycia, a także swoboda posługiwania się nim pojawiają się także czasami jako cechy definicyjne języka ojczystego (Cuq, 2003, ss. 150–151, tłum. W. T. Miodunka, cyt. za: W. T. Miodunka, 2013, s. 278).

Z przytoczonej definicji należy wymienić kilka istotnych cech, mianowicie język ten jest: a) przyswojony jako pierwszy, b) służy jako narzędzie komunikacji, czyli porozumiewania się, c) jest używany w sposób spontaniczny i naturalny. Przy analizie studiów przypadków zawsze pytałem o język komunikacji w rodzinie, co pozwalało na precyzyjne określenie języka pierwszego. Niektórzy badacze zjawiska wielojęzyczności już na początku swoich rozważań teoretycznych umieszczają informację, że podają nabywanie języków w kolejności chronologicznej (por. Chłopek, 2011, s. 20). W sytuacji masowego bilingwizmu dochodziło do sytuacji, w których jednostka mogła mieć dwa języki pierwsze. W badaniach ankietowych i studiach przypadków znajdujemy takie sytuacje.

Przez termin „język drugi” rozumiem drugi język nabywany w kolejności chronologicznej, który nie jest jednym z języków pierwszych. Ponadto cechy języka drugiego trafnie określa Ewa Lipińska:

Język drugi przyswaja się bez udziału nauczyciela i formalnych instrukcji, w naturalnym otoczeniu, a więc w kraju, w którym się nim mówi, wśród społeczności, dla której zazwyczaj jest językiem pierwszym/ojczystym (Lipińska, 2003, s. 42).

W innej pracy, napisanej wspólnie z Anną Seretny, badaczka dodaje jeszcze jeden ważny szczegół:

Za język drugi uważamy nie-rodzimy język uczącego się, posiadający status prawny (urzędowy) w miejscu uczenia się (Lipińska & Seretny, 2012, s. 26).

Chociaż można zauważyć, że poszczególne elementy są sporne w obu definicjach, jednak na podstawie znajomości sytuacji osób badanych można stworzyć następującą definicję: język drugi jest nie-rodzimym językiem uczącego się, który przyswaja się bez formalnych instrukcji w kraju, gdzie jest używany i najczęściej posiada status prawny. Poza tym często jest też przedmiotem tradycyjnej nauki.

Przez termin „język trzeci” i kolejny rozumiem każdy język obcy, nabywany w kolejności chronologicznej, ponieważ zdaniem wielu badaczy (np. por. Chłopek, 2011, ss. 20–21) takie rozgraniczenie nie ma większego znaczenia. Natomiast polszczyzna w moim ujęciu jest językiem kraju osiedlenia się lub czasowej migracji dla badanych.

1.4. Język funkcjonalnie pierwszy i język funkcjonalnie drugi

Zmiany polityczne oraz migracyjne powodują zmiany częstotliwości posługiwania się językiem i poziom znajomości tych języków. Chociaż chronologiczna kolejność przyswajania języków jest niezmienna przez całe życie, to jednak poziom znajomości, częstotliwość posługiwania się oraz zakres sytuacji komunikacyjnych, w których jednostka wybiera inny język niż jej pierwszy lub drugi nieustannie się zmienia, szczególnie w warunkach wojny i migracji. Z tego powodu konieczne jest przytoczenie definicji języka funkcjonalnie pierwszego (Jf1) oraz języka funkcjonalnie drugiego (Jf2). Zdaniem Natalii Szumarowej Jf1:

Jest to język, którym osoba posługuje się w większości sytuacji komunikacyjnych, w którym najczęściej myśli w pewnych okresach. Jest to język, w którym zaspokaja się własne kulturalno-informacyjne potrzeby i za pomocą którego odbywa

się akomodacja w różnych sferach funkcjonowania jednostki w społeczeństwie (Шлымарова, 2000, s. 32)¹.

Jest to język, którym osoba najczęściej się posługuje w różnych sytuacjach komunikacyjnych w konkretnym momencie swojego życia, zarówno publicznego, jak i prywatnego. Należy też wyraźnie zasygnalizować, że nie zawsze jest to język pierwszy lub jeden z pierwszych języków. Język funkcjonalnie pierwszy może się zmieniać w zależności od miejsca pobytu jednostki lub sytuacji politycznej i społecznej w danym kraju.

Natomiast jednostka trójjęzyczna lub wielojęzyczna ma także język funkcjonalnie drugi, przez który rozumie język używany przez jednostkę w mniejszym stopniu lub w określonych sytuacjach komunikacyjnych, rzadziej niż język funkcjonalnie pierwszy. Tym językiem może być język kraju migracji, język globalny, którym jednostka posługuje się w pracy i/lub miejscach publicznych, lub dobrze znany jej język.

1.5. Wielojęzyczność vs. różnojęzyczność

Wymienione w podtytule zjawiska dość często są stosowane w polskim językoznawstwie wymiennie, jednak ich znaczenia nieco się różnią. Różnice w pojmowaniu tych zjawisk Hanna Komorowska tłumaczy w następujący sposób:

W terminologii Rady Europy rozróżnia się wyraźnie dwa zjawiska: zjawisko o charakterze geograficznym i socjologicznym, a mianowicie wielość języków używanych w danym regionie czy na danym terenie, gdzie nie każdy mieszkaniec musi koniecznie znać języki inne niż swój własny, i zjawisko o charakterze osobniczym, psycholingwistycznym, a mianowicie fakt, iż dana osoba posługuje się więcej niż jednym językiem. To pierwsze zjawisko, charakterystyczne dla terenu, określa Rada Europy jako *multilingualism*, to drugie – określające osobę – jako *plurilingualism* (Komorowska, 2018, s. 6).

Jednak sama Komorowska słusznie tłumaczy, że termin „różnojęzyczność” jest stosowany zdecydowanie rzadziej. Ponieważ w niniejszej pracy skupiam się nie tylko na konkretnych jednostkach, ale również na wielojęzyczności o charakterze masowym i socjologicznym, przyjmuję termin „wielojęzyczność” zarówno w tytule pracy, jak i w omówieniu konkretnych studiów przypadków.

¹ Wszystkie tłumaczenia z języków obcych, jeśli nie podano inaczej w bibliografii – Paweł Levchuk.

1.6. Moc języka

Badania mocy języka stają się integralną częścią polityki językowej (Krasowska, 2020, ss. 55–57). Moc języka nie zależy od jego struktury gramatycznej, słownictwa, idiomatyczności czy złożoności fonetycznej (W. Miodunka, 1990, s. 42). Język ostro konkuruje z innymi językami, staje się towarem i tworzy rynek dla towarów i usług językowych (O. М. Демська & Мальцев, 2016, s. 17). Wzmocnienie lub osłabienie mocy języka zależy od czynników pozajęzykowych, a mianowicie od wagi informacji przekazywanych przez dany język. Z tą subiektywną oceną wiąże się wrodzona moc języka, kojarzona z narodem posługującym się nim: jego populacją, PKB, mobilnością oraz produkcją kulturowo-gospodarczą (W. Miodunka, 1990, s. 42). Adam Pawłowski proponuje trzy główne definicje mocy języka. Po pierwsze, w językoznawstwie ogólnym oznacza to jakość języka, która pozwala mu nazywać przedmioty i opisywać uczucia na podstawie dotyku i doświadczenia, a także tworzyć fikcyjny świat niczym w dziele literackim. Po drugie, w teorii komunikacji oznacza możliwość oddziaływania na otoczenie, czyli w reklamie, edukacji, polityce czy psychoterapii. Po trzecie, w socjolingwistyce i teorii kontaktów językowych oznacza prestiż kulturowy i ekonomiczny określonego społeczeństwa komunikacyjnego. Ta jakość języka zapewnia rodzimym użytkownikom przewagę zawodową, społeczną i materialną w porównaniu z tymi, którzy posługują się „słabszym” językiem. Efektem tej sytuacji jest chęć członków niektórych wspólnot komunikacyjnych do poświęcenia swojego czasu, energii i środków na naukę bardziej prestiżowego języka (Pawłowski, 2008, s. 122). W swoich badaniach dzielam punkt widzenia Adama Pawłowskiego, ponieważ zaproponowany przez niego termin „moc języka” jest najwłaściwszy w kontekście badanego problemu (Pawłowski, 2015, ss. 144–148). Socjolingwistyczna interpretacja tego terminu stała się powszechna ze względów ekonomicznych i globalizacji kulturowej. W wyniku procesów globalnych języki utraciły swoje znaczenie symboliczne, wzrosła natomiast wartość ekonomiczna języka. Znajomość języka staje się swego rodzaju depozytem, który przynosi pewne korzyści (Pawłowski, 2008, s. 123). Językoznawcy polscy i francuscy wyróżniają siedem wyznaczników wpływających na język w aspekcie socjolingwistycznym:

1. Liczba rodzimych użytkowników, dla których dany język jest pierwszym. (Kryterium to nie jest głównym wyznacznikiem, a jedynie jednym z wielu.)
2. Wielkość i liczba grup posługujących się danym językiem na całym świecie.
3. Stabilność społeczna języka. Zmienna ta oddziela osoby zamieszkujące na stałe poza granicami kraju od tych, które przebywają w innym kraju tylko przez określony czas.
4. Wyznacznik ideologiczny. Język zyskuje zdecydowaną przewagę, jeśli jest przywiązany do ideologii (religijnej lub politycznej).

5. Wartość kulturowa. Język tworzy wytwory kultury, które często zależą od stabilności politycznej i niepodległości jego kraju.
6. Rozwój gospodarczy.
7. Sytuacja polityczna w kraju (por. Mackey, 1976, ss. 203–214; W. Miodunka, 1990, ss. 43–44). Należy jednak zauważyć, że termin „moc języka” ma we współczesnych badaniach językowych kilka synonimów. Jednym z najbardziej rozpowszechnionych jest „language / (socio) linguistic vitality” czyli żywotność językowa (Giles i in., 1977; Harwood i in., 1994; Ng & Deng, 2017). Jest to termin stosowany przez UNESCO w analizie i ocenie języków zagrożonych. Stąd żywotność językowa interpretowana jest jako „to, co sprawia, że grupa prawdopodobnie zachowuje się jak odrębny i aktywny byt zbiorowy w sytuacjach międzygrupowych” (Giles i in., 1977, s. 340). Głównymi czynnikami determinującymi żywotność języka są: wielkość absolutna i względna koncentracja liczbowa; instytucjonalne reprezentacje społeczności językowej w rządzie, ciałach ustawodawczych, edukacji, religii i mediach (Ng & Deng, 2017, s. 6). Międzynarodowa grupa lingwistów (UNESCO, 2003) ustaliła sześć następujących kryteriów żywotności języka:
 1. Międzypokoleniowy przekaz językowy.
 2. Bezwzględna liczba użytkowników.
 3. Proporcja osób mówiących w całkowitej populacji.
 4. Trendy w istniejących domenach językowych.
 5. Odpowiedź na nowe domeny i media.
 6. Materiały do nauki języków i umiejętności czytania i pisanie.

Język jest środkiem komunikacji i dlatego jego żywotność zależy od treści, do których wykorzystuje się je w różnych sytuacjach społecznych i do różnych celów. Podsumowując, można stwierdzić, że omawiany termin może być szeroko rozumiany w zależności od obszaru badawczego i najczęściej rozumiany jest jako „ogólny termin określający utrzymanie, zagrożenie i utratę języków” (Mufwene & Vigouroux, 2009, s. 28).

Walery Pisarek zwraca uwagę na następujące czynniki decydujące o mocy polszczyzny:

1. Społeczno-demograficzne (liczba, status, wykształcenie i sytuacja finansowa Polaków).
2. Polityczny (członkostwo i udział Polski w instytucjach międzynarodowych oraz stanowiska zajmowane przez Polaków w tych instytucjach).
3. Gospodarczy (PKB ogółem i na mieszkańca, zasoby naturalne Polski, polskie firmy i towary, wypłacalność Polaków).
4. Kulturalny i komunikacyjny (świat – znani polscy uczeni, pisarze, artyści, sportowcy i ich osiągnięcia, tłumaczenia literatury polskiej na inne języki i tłumaczenia literatury obcej na język polski, nauczanie

języka polskiego jako obcego, wykorzystanie języka polskiego w Internecie).

5. Turystyka (atrakcyjność obiektów architektonicznych i zabytki, liczba turystów odwiedzających Polskę, ilość i jakość organizowanych festiwali i innych wydarzeń).

To czynniki, które wpływają na „markę” polszczyzny (Pisarek, b.d.).

Współczesne badania językoznawców proponują także inną klasyfikację „mocy języka”, np. Kai L. Chan (por. Chan, 2016). Według tej klasyfikacji na moc języka ma wpływ pięć czynników:

1. Geografia (22,5% wpływu), gdzie należy ocenić, w jakich państwach jest to język urzędowy, powierzchnię tych państw oraz liczebność turystów, którzy je odwiedzają.
2. Gospodarka (22,5% wpływu), gdzie należy zwrócić uwagę na PKB ogółem i na mieszkańca, eksport, rynek walutowy oraz skład SDR (MFW).
3. Komunikacja (22,5% wpływu), gdzie kluczowa jest liczba użytkowników, dla których jest to język pierwszy, oraz liczba użytkowników, dla których jest to język drugi; rodzina językowa, do której ten język należy oraz mobilność użytkowników w celach turystycznych i zarobkowych.
4. Wiedza i środki masowego przekazu (22,5% wpływu), gdzie zwracamy uwagę na widoczność języka w sieci globalnej, filmy produkowane w tych językach, obecność uczelni w rankingu ARWU, czyli 500 najlepszych na arenie międzynarodowej, a także obecność języka w międzynarodowych naukowych czasopismach recenzowanych oraz indeksowanie w ważnych bazach.
5. Dyplomacja (10%) rozumiana jako obecność językach w MWF, ONZ, Banku Światowym oraz 10 najważniejszych organizacjach, np. BIE, FIFA, ICC, ILO etc.

Porównując języki wg tego kryterium, autorka plasuje omawiane przeze mnie języki w następujących pozycjach w rankingu światowym: język rosyjski – miejsce 6., język polski – 15., język ukraiński – 28.

Taki podział można także zauważyć w umysłach użytkowników języka, jednak istotne jest to, że w tej ocenie są zawarte zmienne, które można poprawić. Przyjrzymy się im z tej perspektywy.

Wpływ geograficzny w okresie wojennym działa na niekorzyść wszystkich państw, najmocniej może wygrać na tym polszczyzna, jednak należy pamiętać, że sąsiedztwo Polski z miejscem konfliktu stwarza pewne zagrożenia.

Wpływ gospodarczy negatywnie oddziałuje na Ukrainę jako państwo zaatakowane, może też poprzez sankcje negatywnie oddziaływać na Rosję, jednak Polska zyskuje na obecności migrantów, którzy płacą podatki, kupują żywność i ubrania etc.

W sferze komunikacyjnej język ukraiński zyskuje na popularności. Jeszcze na początku wojny w 2022 roku w całym świecie zaobserwowano wzrost

zainteresowania nauką języka ukraińskiego jako obcego, czego dowodem jest chociażby kurs języka ukraińskiego proponowany przez Instytut Sławistyki PAN. Jednocześnie w niniejszej pracy można zaobserwować tendencję do przechodzenia na język ukraiński wśród osób, które do 2022 roku posługiwały się językiem rosyjskim. Jednocześnie nieustannie wzrasta liczba użytkowników języka polskiego, co potwierdza wprowadzenie certyfikacji języka polskiego jako obcego w systemie TELC.

Czwarte kryterium powinno stać się ważnym dla Ukrainy środkiem zwiększenia mocy języka. Ukraina musi się jeszcze rozwijać w sferze widoczności stron ukraińskojęzycznych w sieci, produkcji filmów, obecności ukraińskich uczelni na liście szanghajskiej (wśród polskich uczelni są tam UJ i UW, jest tam także rosyjski MGU im. Łomonosowa) oraz stworzenie jakościowych czasopism naukowych widocznych w bazach Scopus i WoS. Czołowe językoznawcze czasopismo „Język Ukraiński” nie jest ujęte w wyżej wymienionych bazach i nie publikuje listy recenzentów. Natomiast tylko niektóre polskie (i inne) czasopisma publikują artykuły w języku ukraińskim. Przykładowo: Polska ma dość dużo czasopism językoznawczych ujętych w bazie Scopus, a w języku rosyjskim można publikować w Polsce m.in. w „Studiach z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, „Przeglądzie Rusycystycznym” czy „LingVariach”. Tylko w pierwszym z tych czasopism można publikować teksty w języku ukraińskim.

Zwiększenie prestiżu języka ukraińskiego w kraju i na arenie międzynarodowej w dużej mierze zależy od władz ukraińskich. Wzmocnienie pozycji języka ukraińskiego doprowadzi do zmian nastrojów w społeczeństwie.

W niniejszej pracy przywołuję termin „moc języka” w znaczeniu używanym przez Władysława Miodunkę (W. Miodunka, 1990, s. 42) oraz Adama Pawłowskiego (Pawłowski, 2008, s. 123). Szczególnie ważnym czynnikiem, do którego odnoszę się w opisywaniu zmian w zachowaniach językowych, jest następujące spostrzeżenie:

W kontekście promocji (iii), tutaj najistotniejszym, moc języka należy definiować jako jego właściwość, sprawiającą, że władające nim osoby (wspólnoty) uzyskują zawodową, społeczną i materialną przewagę nad osobami (wspólnotami) posługującymi się innymi językami. Skutkiem tego jest gotowość ludzi do poświęcania energii, czasu i środków materialnych na uczenie się bardziej prestiżowych języków, a także pozytywna waloryzacja rodzimych użytkowników takich języków oraz powiązanych z nimi wytworów kultury i/lub produktów (W. Miodunka i in., 2018, s. 333).

W pracy ten termin, tj. moc języka, jest stosowany do wszystkich trzech języków, a nie tylko do języka polskiego. Sytuacja polityczna w Ukrainie w dość dobitny sposób zmienia – a wypowiedzi respondentów szczególnie to podkreślają – kontekst społeczny odbioru języka okupanta oraz dość pozytywne nastawienie do języka polskiego.

2. CARSKIE I SOWIECKIE DZIAŁANIA UKIERUNKOWANE NA ZNISZCZENIE JĘZYKA UKRAIŃSKIEGO. WALKA O ISTNIENIE JĘZYKA UKRAIŃSKIEGO

2.1. Kształtowanie się języka ukraińskiego

Zanim przejdę do przedstawienia działań agresora na przestrzeni wieków, należy wspomnieć o początkach funkcjonowania języka ukraińskiego oraz jego statusie w Rzeczypospolitej. Jest to ważny punkt odniesienia z uwagi na późniejsze represje oraz uzasadnienia niektórych rządzących i filologów tezy o nieistnieniu takiego języka.

Kijów, „matka grodów ruskich”, jest najstarszym ośrodkiem kulturowym Słowian wschodnich. Jest to też miasto, gdzie rozwijał się język literacki i religijny znany jako język cerkiewnosłowiański. Okres kształtowania się tego języka pisanego, zdaniem poszczególnych badaczy, rozpoczął się już w X–XI wieku (por. Magocsi, 2017, s. 155). Językoznawcy nie są zgodni co do momentu kształtowania się języka ukraińskiego w wersji mówionej, niektórzy mówią o przełomie X i XI wieku (A. Krymskyj), XII wieku (A. Szachmatow, M. Trubecki, N. Durnowo, H. Lunt) czy nawet XIV wieku (I. Sriezniewskij, T. Lehr-Spławiński), są nawet tacy, którzy uważają, że początki języka ukraińskiego sięgają nawet VII–VIII wieku, jak np. Omeljan Ogonowski, Stepan Smal-Stoćkyj czy Jurij Szewelow (por. Magocsi, 2017, s. 155).

Jurij Szewelow dzieli rozwój języka ukraińskiego na cztery okresy:

1. język protoukraiński – do połowy XI wieku;
2. język staroukraiński – XI wiek – koniec XIV wieku (okres Rusi Kijowskiej);
3. język środkoukraiński – początek XV wieku – koniec XVIII wieku;
4. współczesny język ukraiński – od końca XVIII wieku (Шевельов, 1979/2002, ss. 54–55).

Podobny podział za podstawę swoich rozważań przyjmują lingwiści z Ukrainy i Polski we współczesnych rozważaniach (por. Getka & Moisiienko, 2023, ss. 18–20; O. Демська, 2024, s. 36). Wspomniani wyżej badacze tłumaczą rozbieżność w kształtowaniu się języków ukraińskiego i rosyjskiego zróżnicowaną przestrzenią dialektalną Słowian wschodnich:

Przyjmujemy zarazem ustalenia Jurija Szewelowa o pięciu makrostrefach, czyli zgodnie z terminologią tego naukowca „jednostkach-regionach językowo-terytorialnych”: 1) kijowsko-poleskim, 2) nowogrodzko-twerskim, 3) połocko-smoleńskim, 4) muromsko-riazańskim, 5) halicko-podolskim (Getka & Moisiienko, 2023, ss. 19–20).

Podobny podział przyjmuje także prof. Demska (por. O. Демська, 2024, s. 18). Cały cytowany artykuł Getki i Moisiienki ukazuje na podstawie źródeł pisanych z tamtego okresu proces osobnego kształtowania się obu języków.

Warto spojrzeć na kilka ciekawych szczegółów. W kijowskim Soborze Sofijskim, podobnie jak i w kaplicy na zamku w Lublinie pozostały na ścianach napisy zrobione przez osoby, które chciały w jakiś sposób upamiętnić historię lub swój pobyt w tym miejscu. Cerkiew była budowana w drugim dziesięcioleciu XI wieku, zatem można to też uznać za cenne źródło wiedzy. Poziom znajomości języka literackiego, czyli cerkiewnosłowiańskiego, nie zawsze był wysoki, stąd zapisy sporządzane tak, jak się mówiło. Wśród tych napisów można znaleźć końcówkę celownika *-owi* oraz użycie form w wołacz. Nie są to formy języka rosyjskiego, co jednoznacznie dowodzi istnienia osobnego języka.

Jeszcze bardziej dobitnie świadczy o tym źródło znalezione w 2021 roku w Połonnym w obwodzie chmielnickim. Wśród znalezionych rzeczy była m.in. ołowiana tabliczka, na której zapisano gwarą kijowską końca XI lub początku XII wieku dwa teksty (*Науковці розгадали текст*, 2023). Poświadczenie posługiwania się owym językiem pozwala stwierdzić, że język ruski czy staroukraiński w odmianie kijowskiej już był obecny i używany wśród ludu.

Jeszcze jednym ważnym zabytkiem są gramoty na brzoźowej korze, część z nich została znaleziona w obwodzie lwowskim. Świadczą one o funkcjonowaniu osobnej wersji językowej już w latach 1110–1124 (por. Кралюк, 2020).

Rzadko występujące formy języka ukraińskiego z XIV–XV wieku w *Gramotach Galicyjskich* odnalazł Michael Moser. Były to teksty znalezione przez badaczy rosyjskich na początku XXI wieku. Po dokonaniu analizy badacz stwierdził, że poza rzadkimi formami języka potocznego jest także zauważalny kontakt językowy z językiem polskim (Мозер, 2011, ss. 19–39).

Lokalne cechy ruskie, które dowodzą osobnego rozwoju języka ukraińskiego, można znaleźć w *Ewangeliarzu z Kamionki Strumiłowej* napisanym w 1411 roku (por. Witkowski, 1968, s. 16).

W 1483 roku w Krakowie Szwajpolt Fiol założył drukarnię, która drukowała książki cyrylicą. Orysia Demska uważa ten moment za przełomowy w rewolucji informacyjnej (O. Демська, 2024, s. 68).

Do najlepiej rozpoznawalnych zabytków należy manuskrypt *Ewangeliarz Peresopniecki*, przetłumaczony w latach 1556–1561 z języka staro-cerkiewno-słowiańskiego na język staroukraiński. Warto wspomnieć, że tłumacze – archimandryta Grzegorz i Michał z Sanoka – korzystali także z wcześniejszej wersji katolickiej, powstałej w Krakowie w 1556 roku, oraz luteriańskiej,

powstałej w Królewcu w 1551 roku. Można wnioskować, że był to tekst dla ludzi, którzy nie znali języka polskiego, ale potrafili czytać pismo cyrylickie, a jednocześnie nie znali też języka cerkiewnosłowiańskiego (por. Witkowski, 1968, s. 19). Od momentu odzyskania przez Ukrainę niepodległości wszyscy prezydenci składają przysięgę, kładąc prawą rękę właśnie na tym ewangeliarzu.

Warto też przypomnieć druk cerkiewnosłowiańskiej *Biblii Ostrogskiej* w latach 1580–1581 przez Iwana Fedorowa, bowiem dzieło to stało się tekstem wyjściowym do tłumaczenia Biblii na język rosyjski i na język ukraiński. Wprowadzenie do pracy w imieniu księcia Konstantego Ostrogskiego napisał Herasym Smotrycki.

W polskich zasobach również można spotkać listy urzędowe i królewskie pisane w języku ruskim. Świadczy to o wysokim prestiżu tego języka oraz o tym, że szlachta na Wołyniu i Kijowszczyźnie domagała się, by pisano do niej listy królewskie po ukraińsku. W *Zbiorze praw litewskich od roku 1389 do roku 1529* (Działyński, 1841) można zobaczyć *Przywilej ziemski króla Kazimierza Jagiellończyka roku 1457 Litwie nadany* oraz inne listy urzędowe. Dokument ten jest napisany innym językiem niż łacina i polski. Można zatem wnioskować, że status prawny języka ruskiego był bardzo wysoki.

Po zawarciu Unii Lubelskiej szlachta niejednokrotnie domagała się swoich praw do własnego języka w sferze sądownictwa oraz korespondencji z królem (por. Mazur, 2006, ss. 364–386; Кулаковський, 2002, ss. 51–85; Старченко, 2019, ss. 4–45). Na dworze królewskim prowadzono Metrykę Wołyńską, która też w XV–XVI wieku była zapisywana w języku ruskim, różniącym się znacząco od języka moskiewskiego (por. Руська (Волинська) метрика, 2002, s. 44).

2.2. Sytuacja języka ukraińskiego po 1654 roku

Rok 1654 miał znaczący wpływ na kształtowanie się współczesnej sytuacji językowej. Od tego momentu zaczynamy mówić o kontakcie językowym na gruncie języków wschodniosłowiańskich, które są podobne, jednak do 1654 roku kształtowały się w odosobnieniu. Naród ukraiński był częścią Rzeczypospolitej, zatem wówczas język ruski w wersji ukraińskiej oddziaływał na język polski i odwrotnie. Sytuację zmienił bunt kozacki pod dowództwem Bohdana Chmielnickiego, hetmana wojska zaporoskiego, który po wygranej walce z polską magnaterią i szlachtą podjął decyzję na mocy ugody w Perejaśławiu o włączeniu Hetmańszczyzny do Carstwa Rosyjskiego.

Już na wstępie warto zauważyć, że język ukraiński znalazł się na zupełnie innej pozycji niż w państwie litewsko-polskim, ponieważ władze carskie tolerowały tylko język rosyjski, inne języki nie miały racji bytu. Po rozbiorach Polski identyczna sytuacja spotkała także język polski. Panujące w carskiej Rosji nastroje Włodzimierz Mokry opisuje w następujący sposób:

rusyfikacja języka i kultury ukraińskiej była konsekwencją stworzonej w 1581 roku w państwie moskiewskim koncepcji „samodzierżawia” – silnej władzy centralnej o charakterze monarchii autokratycznej, zakładającej ekspansję Moskwy poza terytorium państwa moskiewskiego i przekształcanie go w wielonarodowe państwo rosyjskie. Po podboju chanatu kazańskiego (1552) oraz przyłączeniu chanatu astrachańskiego (1556) główny współtwórca „samodzierżawia” Iwan Groźny mieniący się od 1581 roku „carem i wielkim księciem całej Rusi”, prowadził dynamiczną politykę ekspansji (Mokry, 2015, s. 14).

Najważniejszym miejscem dla Iwana Groźnego z perspektywy prowadzenia polityki samodzierżawia był Kijów, czyli miasto, z którego wywodziła się historia Rusi, a za której spadkobiercę się uważał. Włodzimierz Mokry, powołując się na prace Oksany Pachlowskiej, tłumaczy potrzebę posiadania Kijowa w granicach carskiej Rosji w następujący sposób:

Iwan Groźny wyprowadzał swą jakoby nieprzerwaną genealogię od pierwszych książąt kijowskich [...] i z jednej strony, podobnie jak wielu jego poprzedników i następców, nazywał on siebie księciem kijowskim, z drugiej zaś [strony] w listach do Kurskiego tytułował Świętego Włodzimierza i Włodzimierza Monomacha „wielkimi carami”, unifikując tym samym dynastyczne dziedzictwo struktur władzy, co nie odpowiadało rzeczywistości. Tak więc potrzebna była nazwa „Ruś” bez możliwości zidentyfikowania autentycznego kulturowego kodu jej zrębów, tak jak potrzebna była idea tronu kijowskiego po to, by nie zachwiać się „moskiewski” tron Iwana Groźnego, który – jak już wspomniano – ogłosił się „carem i wielkim księciem Rusi” i swój list do króla Polski (w latach 1571–1586) Stefana Batorego podpisał «царь и великий князь всея Руси [...] по Божию изволению, а не по много мятежному человеческому хотению» (Mokry, 2015, ss. 14–15).

W celu pokazania się jako centrum prawosławia próbowano przepisać historię pojawienia się chrześcijaństwa na Rusi:

Paradoksalnie bowiem moskiewscy władcy skupili się na przejęciu schedy nie tyle bizantyjskiej, ile kijowskiej. Ekspansję uzasadniały także powstałe wówczas mity początku. Na przykład ogłoszono, że książę kijowski Włodzimierz Monomach otrzymał insygnia władzy od swojego dziadka Konstantyna IX Monomacha (tzw. czapka Monomacha jest do dziś przechowywana w muzeum na Kremlu). Innym przejawem tej mitotwórczości jest antydatowanie początków chrześcijaństwa na Rusi, które – zgodnie z tym przekazem – szerzył w Kijowie już w I w. po Chrystusie założyciel tego miasta św. Andrzej, apostoł Słowian. Wymyślona tradycja wzmocniła pozycję Cerkwi moskiewskiej: w efekcie w 1589 r. otrzymała ona własnego patriarchę, pod którego jurysdykcję przeszły metropolie kijowskie (Getka & Darczewska, 2022, s. 81).

Jednocześnie należy wspomnieć, że Chmielnicki, podpisując unię z carem, chciał pełnej autonomii pod protekcją cara, natomiast władze moskiewskie traktowały Ukrainę jako kolejną część swojego państwa, która nie powinna

była niczym się różnić od innych. Książę Wasylj Golicyn wprowadził do umowy jeszcze jeden artykuł:

...by hetman i starszyna, służąc wielkim gosударom, naród małorosyjski wszelkimi środkami i sposobami z narodem wielkorosyjskim jednocyli, do nierozdzielnej i trwałej zgody przywodzili poprzez małżeństwa i inne działania, aby oba narody połączyły się pod jednym berłem carskiego majestatu i w jednej chrześcijańskiej wierze, tak, by nikt już nie rozgłaszał, że małorosyjski kraj podlega władzy hetmańskiej, lecz by wszędzie występowali jednogłośnie: Jego Carskiej Wysokości samodzielnawnej domeny hetman, starszyna i naród małorosyjski – wspólnie z narodem wielkoruskim (Mokry, 2015, s. 17).

Rusyfikacja Hetmanatu trwała niemal od 1654 roku. Autonomia państwa kozackiego była tylko iluzją, a próby oderwania się od Rosji były widoczne szczególnie podczas trzeciej wojny północnej, kiedy Iwan Mazepa opowiedział się po stronie króla Szwecji, konsekwencją czego stało się obłożenie go przez Kościół prawosławny klątwą (anatemą). W tym okresie można zauważyć początek rusyfikacji na terenach ukraińskich. W 1720 roku ukazem Piotra I ograniczono drukowanie książek w języku ukraińskim (por. Mokry, 2015, s. 17), a od 1765 roku wszystkie przedmioty w Akademii Mohylańskiej były wykładane w języku rosyjskim (por. Magocsi, 2017, ss. 393–394). Ówczesna Akademia Mohylańska była najstarszą i najważniejszą uczelnią Cesarstwa Rosyjskiego, a jej absolwentami/wykładowcami byli najlepsi intelektualiści Cesarstwa, między innymi duchowni Warłaam Jasiński, Stefan Jaworski, arcybiskup Jerzy (Konisski), Dymitr z Rostowa; hetmani Iwan Mazepa i Filip Orlik oraz kanclerz Katarzyny II Aleksander Bezborodko i filozof Hryhorij Skowroda. Okres działalności absolwentów Akademii, którzy później przenieśli się na północ, tj. koniec XVII i pierwszą połowę XVIII wieku, określa się mianem „epoki ukraińskiej” w dziejach rosyjskiej kultury umysłowej. Wprowadzenie wykładowego języka rosyjskiego miało na celu pokazanie wartości tego języka i kształcenia rosyjskojęzycznej elity w ramach integracji ziem cesarstwa (por. Magocsi, 2017, s. 394).

Warto też wspomnieć, że kontakty językowe z Ukrainą wpłynęły na język rosyjski, o czym rzadko się mówi. Wiesław Witkowski wspomina o zapożyczeniach z języka ukraińskiego:

Dzięki jednak pośrednictwu ukraińskiemu ówczesna leksyka rosyjska wzbogaciła się całym szeregiem terminów zachodnioeuropejskich z zakresu kultury i sztuki, a także techniki i wojskowości (Witkowski, 1968, s. 25).

Paul Magocsi, powołując się na rozprawę doktorską Oresta Pelecha obronioną na Uniwersytecie Princeton, podaje ważne określenie języka ukraińskiego w latach 1830–1840. Mówi on, że:

Język ukraiński i utwory w nim napisane odgrywały szczególną rolę w intelektualnym klimacie epoki kreowanym przez wykształconą opinię publiczną Imperium.

Język ten był postrzegany jako urokliwy, dowcipny i piękny i dlatego był modny (Magocsi, 2017, s. 496).

Poza tym warto wspomnieć, że język ukraiński był postrzegany przez namiestników imperatora jako język elit, które (podobnie jak Polacy) mogły zorganizować własne powstanie. O takich obawach słusznie wspomina Magocsi:

Te intelektualne debaty wkrótce wkroczyły do świata realnej polityki i do 1862 r. gubernatorzy guberni małorosyjskich otrzymywali coraz więcej raportów na temat rzekomego pragnienia ze strony ukraińskich liderów „aby oddzielić Ukrainę od Rosji”. Takie informacje przekazywano władzom w Petersburgu (Magocsi, 2017, s. 497).

Istnieje także nieco inne spojrzenie na postrzeganie języka ukraińskiego, szczególnie przez Rosjan z tamtego okresu:

Trzech Chochłów – pisze Aksaków w liście z 20 marca 1850 roku – byli piękni: i śpiewali nawet bez muzyki, i Gogol czytał dla mnie jakieś dumy chochłackiego Homera – Gogol recytował, a reszta Chochłów gestykulowała, świadkami czego byli i Chomiakow, i Sofia [...]. Ja, Chomiakow i Sołowjow byliśmy ujęci tymi przejawami narodowości, ale bez szczególnego współczucia: w śmiechu Sołowiowa brzmiała pogarda, w śmiechu Chomiakowa – dobroduszne wyśmiewanie, a dla mnie po prostu było śmiesznie i wesoło patrzeć na nich jak na dziwaków i nic poza tym (Луцький, 1998, s. 144).

Celem władz carskich była integracja wszystkich narodów imperium, a narzędziem do tej integracji miał się stać język rosyjski, co trafnie pokazuje Włodzimierz Mokry:

O realizowaniu przez władze carskie rusyfikatorskiej polityki językowej na Ukrainie i innych podbijanych przez imperium rosyjskie krajach świadczy okólnik rządowy z lat czterdziestych, który zalecał, by „w szkołach zarówno carstwa, jak i w Nadbałtyckich guberniach, starać się prowadzić nauczanie w języku rosyjskim. Nic tak nie jednoczy zwyciężone narody ze zwycięzcami, jak język (Mokry, 2015, s. 20; wyróżnienie P.L.).

Po powstaniu styczniowym 1863 roku należało spacyfikować podbite narody, co bez żadnych wątpliwości uczynił Piotr Wałujew, minister spraw wewnętrznych imperium rosyjskiego, który – podejrzewając Ukraińców o pomoc Polakom w powstaniu – wydał tajny cyrkularz (zwany potem wałujewskim), w którym znajdujemy słynny cytat:

„большинство малороссiян весьма основательно доказывают, что малороссийского языка не было, нет и быть не может” и что „украинское движение вызывают в своих интересах поляки” (Беликов & Крысин, 2001, s. 250).

W praktyce minister Wałujew zakazał drukowania książek w języku ukraińskim z wyjątkiem beletrystyki. Zakaz dotyczył również książek religijnych w obawie przed propagandą unitów, rozwiązanych stosunkowo niedawno, bo w 1839 roku (por. Беликов & Крысин, 2001, s. 250).

Kolejny władca imperium wydał jeszcze bardziej drastyczne zakazy używania języka ukraińskiego: 30 maja 1876 roku imperator Aleksander II w czasie pobytu w Bad Ems podpisał ukaz emski, który zabraniał używania nazwy „Ukraina” oraz druku książek, broszur, prasy i przekładów. Poza tym nie wolno było używać języka ukraińskiego na scenie teatralnej. Wyjątkami były prace, które uzyskały zgodę od cenzorów, najczęściej dzieła historyczne i literatura piękna (por. Беликов & Крысин, 2001, s. 251). Należy też wspomnieć, że ukaz dotyczył również zakazów dla języka białoruskiego i litewskiego w zapisie alfabetem łacińskim. Profesor Mokry tłumaczy konieczność wydania ukazu w następujący sposób:

Bezpośrednią przyczyną wprowadzenia ukazu emskiego była propozycja wydania przetłumaczonego na język ukraiński Pisma Świętego, co władze Cerkwi rosyjskiej, a następnie administracji carskiej uznały za przedsięwzięcie niepotrzebne i niebezpieczne, gdyż wydanie ukraińskiego tłumaczenia Biblii – w ocenie Petersburga i Moskwy – mogłoby doprowadzić najpierw do językowego, a następnie do instytucjonalnego i politycznego oderwania Cerkwi ukraińskiej od rosyjskiej, a w konsekwencji do uniezależnienia się Ukrainy od Rosji (Mokry, 1996, s. 179).

Analizując język utworów dziewiętnastowiecznych, Maria Strycharska-Brzezina podkreśla, że szczególnie powieści historyczne podkreślają bilingwizm Ukraińców (por. Strycharska-Brzezina, 2009, s. 24). Badaczka ostrzega przed możliwymi uogólnieniami:

To, co powiedzieliśmy powyżej, nie oznacza jeszcze, że w polskich utworach literackich przeważają rozmowy jednojęzyczne toczone przez interlokutorów, z których jeden jest Polakiem, a drugi – Ukraińcem. Wspomniane utwory przynoszą szereg poświadczeń rozmów, w którym każdy z interlokutorów zostaje przy swoim etnolekcie. W sytuacji postępującego bilingwizmu znacznej części Polaków i Ukraińców może ponadto dojść do swoistego zbliżenia się języków polskiego i ukraińskiego w wariantach kresowych (Strycharska-Brzezina, 2009, s. 23).

Zdaniem Strycharskiej-Brzeziny „literatura polska okresu rozbiorów stawia sobie za zadanie próbę odtworzenia sytuacji językowej na Kresach Wschodnich” (Strycharska-Brzezina, 2009, s. 23), gdzie oprócz opisywanych wcześniej języka polskiego i języka ukraińskiego pojawia się dominujący język rosyjski jako język całego imperium. Strycharska-Brzezina, analizując utwory literackie, dostrzega kilka ważnych szczegółów, na które w omawianym kontekście należy zwrócić uwagę:

1. utrzymanie się stanu koegzystencji polskiego i ukraińskiego sprzed okresu utraty niepodległości Polski (pozostaje bilingwizm polsko-ukraiński);
2. południowokresowi Polacy tradycyjnie zachowują znajomość języka ukraińskiego („My, wszyscy Polacy na Rusi zamieszkali, język ten znamy i władamy nim tak samo jak naszym własnym”, por. Strycharska-Brzezina, 2009, s. 26).

Z drugiej strony pojawia się świadoma rusyfikacja, na którą stają się podatni zarówno Ukraińcy, jak i Polacy. W utworach literackich Strycharska-Brzezina zauważa dwa poziomy opanowania języka rosyjskiego. Pierwszym jest opanowanie języka rosyjskiego w mowie i piśmie, co dotyczyło głównie niewielkiej liczby osób, które mogły sobie pozwolić na edukację. Druga możliwość zakładała opanowanie języka rosyjskiego w pewnym stopniu i jest określana w utworach literackich jako „łamana ruszczyzna”, „jakaś gwara polsko-rosyjska” lub „rodzaj gwary, utworzony z najdziwniejszej mieszaniny dwóch języków” (por. Strycharska-Brzezina, 2009, s. 27).

Proces rusyfikacji najbardziej oddziaływał na Ukraińców, czyli na język ukraiński. Jako miejsca najskuteczniejszej rusyfikacji Strycharska-Brzezina wymienia carskie wojsko (służba doprowadzała do zaniku języka ukraińskiego lub posługiwania się mieszanym językiem określanym jako „łamany język” lub „dziki żargon”). Drugim ważnym narzędziem było szkolnictwo, gdzie rusyfikacja przynosiła podobne skutki (por. Strycharska-Brzezina, 2009, ss. 27–28).

2.3. Język ukraiński w Galicji Wschodniej

Zupełnie inna sytuacja panowała w Galicji, gdzie modne było ukrainofilstwo. Warto wymienić chociażby powołanie do życia w grudniu 1848 roku we Lwowie pierwszej Katedry Języka Ukraińskiego i Literatury, kierownikiem której został prof. Jakub Głowacki. Kolejny jej kierownik, prof. Omelian Ogonowski, w latach 1867–1894 nawet wprowadził seminarium z języka ukraińskiego. Po jego śmierci kierownikiem katedry chciał zostać Iwan Franko, ale władze Galicji nie dopuściły do tego z powodów politycznych. W 1894 roku powstała Katedra Historii Ukrainy, a w 1899 roku – Katedra Literatury Ukraińskiej¹.

Reasumując, należy zwrócić uwagę na zupełnie odmienną pozycję języka ukraińskiego w zaborze rosyjskim, gdzie był zakazywany i piętnowany, wobec jego sytuacji w Galicji, gdzie powstawały instytucje naukowe, czasopisma, stowarzyszenia. Część czasopism galicyjskich była wspierana i drukowana

¹ Historię rozwoju polonistycznych katedr na Uniwersytecie Lwowskim przedstawia wprowadzenie do recenzji *Dziesięciolecie polonistyki na Uniwersytecie Lwowskim* autorstwa W. T. Miodunki i P. Levchuka w: „Postscriptum Polonistycznym” (W. T. Miodunka & Levchuk, 2017).

dla osób mieszkających pod zaborem rosyjskim. Była to pewnego rodzaju oaza wolności.

Sytuację języka ukraińskiego na początku XX wieku w zaborze rosyjskim trafnie określił Tadeusz Stanisław Grabowski:

Mowie ukraińskiej odmawia się nazwy i praw języka, uważając ją za narzecze, gwarę języka rosyjskiego, ba nawet – jak to się często zdarza usłyszeć wśród ogółu – za „popsuty” język rosyjski, względnie polski. Słowem nie uważa się jej za jednostkę językową samodzielną, niezależną, twórczą – jeno za odmianę dyalektyczną, nie zasługującą na nazwę języka, ani też nie nadającą się do samodzielnego rozwoju w ramach odrębnej literatury tak pięknej, jak i naukowej (Grabowski, 1916, s. 9).

Kontynuując swoją wypowiedź, Grabowski zwraca uwagę na przywłaszczenie przez Rosję najdawniejszych zabytków języka ukraińskiego z wieków X–XIII, które stają się podstawą języka rosyjskiego:

Czyni się z niej zawiązek, pierwszą epokę w dziejach literatury rosyjskiej, jakkolwiek między nią a właściwem piśmiennictwem rosyjskiem nie zachodzi żaden istotny, organiczny związek; niemasz nawet między nimi jedności ani łączności językowej, prócz chyba naleciałości tzw. języka cerkiewnego (Grabowski, 1916, s. 10).

2.4. Język ukraiński po 1915 roku

Sytuacja polityczna, I wojna światowa i rewolucja w Rosji doprowadziły do powstania samodzielnego państwa w postaci Ukraińskiej Republiki Ludowej, co miało ogromny wpływ na status języka ukraińskiego. Dokumenty Centralnego Państwowego Archiwum Wyższych Organów Władz i Zarządzania Ukrainy ukazują historię ustanowienia języka ukraińskiego jako państwowego w Ukraińskiej Republice Ludowej (por. Швeнькo, 1998).

Zgodnie z dokumentami archiwalnymi 18 września 1917 roku Sekretariat Generalny Rady Centralnej podjął decyzję o uznaniu języka ukraińskiego za język oficjalny oraz o przejściu na język ukraiński w sporządzaniu wszelkich dokumentów, zaś 17 listopada 1917 roku Sekretariat Edukacji do wszelkich urzędów oraz sądów wysłał odezwę o prawach języka ukraińskiego na terytorium Ukrainy (por. Швeнькo, 1998, s. 2). Od 1918 roku w szkołach zostały wprowadzone przedmioty: język ukraiński i ukraiinoznawstwo, literatura ukraińska, historia oraz geografia (por. Швeнькo, 1998, s. 3). Jednocześnie władze zetknęły się z brakiem nauczycieli języka ukraińskiego, dlatego też rozpoczęły się kursy doszkalające nauczycieli języka rosyjskiego oraz sprowadzanie kadry z Galicji. Powstawały katedry ukrainistyczne na uniwersytetach oraz w seminarium w Kijowie, a w październiku 1917 roku otwarto Ukraiński Uniwersytet Narodowy. Otwierano także ukraińskie biblioteki, które finansowało państwo, zwracano uwagę na ukraiński teatr, dbano o jego rozwój

(por. Швєнько, 1998, s. 13). Ukrainizacja dotyczyła także telegrafu i poczty, gdzie starano się zmienić język rosyjski na język ukraiński (por. Швєнько, 1998, s. 14). Zadbano także o zmiany napisów szyldów na ulicach na ukraińskojęzyczne. Zmiany dotyczyły także wojska – należało przetłumaczyć wszystkie statuty wojskowe (por. Швєнько, 1998, s. 15). Organy Centralnej Rady Ukrainy doprowadziły do powstania ukraińskich uniwersytetów i instytutów, Ukraińskiej Akademii Nauk, Akademii Sztuk Pięknych, Biblioteki Narodowej Ukrainy oraz Ukraińskiego Teatru (por. Швєнько, 1998, s. 15).

Za czasów rządu hetmana Pawła Skoropadskiego dodatkowo utworzono cztery katedry ukrajinoznawcze w Charkowie i Odessie oraz wprowadzono obowiązek składania prac naukowych w języku ukraińskim (por. Швєнько, 1998, s. 15). Ukrainizacja spowodowała także opracowanie słowników tematycznych, które miały podać poprawną terminologię dla różnych dziedzin wiedzy (por. Швєнько, 1998, s. 18).

Po obaleniu władzy carskiej i rewolucji październikowej 15 listopada 1917 roku Lenin ogłosił *Deklarację o prawach narodów Rosji*, zapewniając wszystkim narodom prawo do samorealizacji aż do oddzielenia się, które w rzeczywistości nie miało racji bytu. Ogłaszając prawo do samorealizacji, Lenin wysłał Armię Czerwoną do Gruzji i Ukrainy, które były kierowane przez socjalistów nie z jego partii politycznej. Jednocześnie w innych tekstach Lenin twierdził, że posiadanie takiego prawa absolutnie nie oznacza, że należy z niego skorzystać – ilustrował to przykładem możliwości rozwodu małżeństwa (por. Масєнко, 2017, ss. 183–185). Sprawę języka ukraińskiego podczas trzech stadiów okupacji Ukrainy przez Sowiecką Rosję (1917–1923) trafnie określa Włodzimierz Mokry:

Podczas tych trzech okresów sowieckiej okupacji rosyjskiej uwidoczniły się obowiązujące przez długie lata ustępstwa komunistów ukraińskich wobec komunistów moskiewskich w sprawie języka ukraińskiego. Ustępstwa te polegały na wymuszonym na Ukraińcach podkreślaniu równoprawności, a nie dominacji języka ukraińskiego i uznaniu dominującego w zrusyfikowanych miastach języka rosyjskiego jako jednego z dwóch języków na Ukrainie sowieckiej (Mokry, 2015, s. 23).

Wydaje się jednak, że postulaty Stalina w sprawie włączenia Ukraińskiej Republiki i innych republik w skład jedynej Rosyjskiej Republiki Radzieckiej, bez możliwości jakiegokolwiek autonomii, nie miały zwolenników ani wśród prostego ludu, ani nie cieszyły się poparciem przywódcy partii, Lenina. Latem 1919 roku utworzono sojusz obu republik, który zakładał istnienie wspólnych pięciu narkomatów (ministerstw): spraw wojskowych, gospodarki narodowej, zarządzania kolejami, finansów oraz pracy. Urzędy te były wspólne, lecz faktycznie kierowane z Moskwy. W praktyce Ukraińska Republika nie miała żadnych rozpoznawalnych znaków odmiennego państwa, jak waluta, flaga (zmiany dokonano dopiero w 1949 roku z powodu wymogów ONZ)

i inne. Wyłącznie symbolicznie język ukraiński uznawano za język państwowy². Nawet hymn sugerował szczęście znalezione w Związku Radzieckim (por. Масенко, 2017, ss. 185–186):

Живи, Україно, прекрасна і сильна,
В Радянськом Союзі ти щастя знайшла.
[...]
Нам завжди у битвах за долю народу
Був другом і братом російський народ³.

Jednak po tak dobrze zorganizowanym zjednoczeniu obu republik władze radzieckie były zmuszone do rozpoczęcia ukrainizacji już w 1922 roku. Przyczyny takiego zabiegu politycznego trafnie określa Włodzimierz Mokry:

Rosyjska Komunistyczna Partia bolszewików ukrainizację traktowała jako wybieg taktyczny, spowodowany brakiem poparcia ideologii bolszewickiej i polityki przymusowej kolektywizacji przez najaktywniejsze środowiska chłopów ukraińskich. [...] Komuniści moskiewscy zdawali sobie sprawę z konsekwencji uruchomionej „odgórnie” derusyfikacji Ukrainy, która po nieoczekiwanym przez Rosjan wybuchu ukraińskich postaw patriotycznych podważała moskiewskie plany tworzenia rosyjskojęzycznego narodu sowieckiego (Mokry, 2015, ss. 23–24).

Założenia wymyślonej przez komunistów ideologii zakorzenienia, w przypadku Ukrainy – ukrainizacji, w swoich pracach tłumaczy profesor Uniwersytetu Harvarda Terry Martyn (Мартин, 2013). Proces dekolonizacji musiał się odbyć, jednak władze radzieckie, tworząc tysiące małych organów władzy, chciały zachować w całości imperium. Podobna sytuacja dotyczyła także języka i kultury ukraińskiej. Lenin słusznie zwracał uwagę, że do zjednoczenia narodów społeczeństwo musi przejść przez okres przejściowy pełnego wyzwolenia wszystkich narodów. Później ten proces doprecyzował Stalin, mówiąc, że polityka maksymalnego rozwoju kultur narodowych była prowadzona po to, aby absolutnie się wyczerpać i by na jej miejscu można było stworzyć międzynarodową kulturę socjalistyczną. W fazie początkowej ukrainizacja miała służyć jako środek zapobiegawczy przed nacjonalizmem narodów nierosyjskich. Komunistyczna prowokacja miała na celu ujawnienie i docelowo zlikwidowanie najbardziej aktywnej części społeczeństwa, która potencjalnie mogła dojrzeć do samodzielności narodowej (por. Масенко, 2017, ss. 188–192).

Władze radzieckie na Ukrainie pod kierunkiem komisarza ludowego oświaty Mykoły Skrypnyka rozpoczęły proces ukrainizacji. Wówczas powstały *Najważniejsze zasady pisowni ukraińskiej* (1921), zmodyfikowane w *Zasadach pisowni ukraińskiej* (1928) (Masenko, 2008, ss. 35–36). Dosyć ciekawe

² Na pierwszym spotkaniu „Ukraińskich wtorków” mówiła o tym w dyskusji prof. Orysia Demska (Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, 2023).

³ „Жыў Украіно, piękna i mocna / W Związku Radzieckim swe szczęście znalazłaś. [...] Nam zawsze w bitwach o los narodu / Był przyjacielem i bratem naród rosyjski.”

jest spostrzeżenie akademika Cyryla Studyńskiego, który pochodził z Ukrainy Zachodniej – podczas swojego pierwszego pobytu w Charkowie w roku 1903 „słyszał mowę ukraińską [...] tylko w domu Christii Ałczewskiej i u profesora Sumcowa”, natomiast w 1927 roku „usłyszysz wszędzie język ukraiński w Charkowie; bo tu jest stolica ukraińskiej, radzieckiej władzy. Czasy się zmieniają” (Погрібний, 2003, s. 24, cyt. za: Masenko, 2008, s. 41).

Ukrainizacja zaszła także w regionach wchodzących w skład Rosyjskiej Republiki Radzieckiej, szczególnie na Kaukazie, głównie w miejscowościach z etnicznie ukraińskim składem narodowościowym. Stalin, bojąc się powstania antyrosyjskiego na Kaukazie, w 1932 roku ogłosił zakończenie ukrainizacji w granicach Republiki Rosyjskiej. Na posiedzeniu 14 grudnia Skrypnyk z komunisty stał się nacjonalistycznym patriotą, a ukrainizacja po cichu dobiegła końca.

Władze radzieckie nie mogły od samego początku przejść do polityki rusyfikacji, ponieważ za granicą musiał być widoczny rozkwit państw socjalistycznych. Na Ukrainie w latach 1932–1933 zapanował sztucznie zorganizowany głód. W latach trzydziestych XX wieku większość pisarzy została poddana represjom, zniszczono teatr ukraiński, rozstrzelano przedstawicieli ukraińskiej elity kulturalnej, zniszczono Autokefaliczny Kościół prawosławny (Масенко, 2017, s. 192). Sam komisarz ludowy oświaty Mykoła Skrypnyk popełnił samobójstwo.

Jednocześnie władze radzieckie wprowadzały w całym państwie przekonanie o szczególnej roli języka rosyjskiego jako języka ponadetnicznej komunikacji o zasięgu światowym. Język rosyjski i kultura rosyjska w wystąpieniach politycznych i publicystycznych wszędzie figurowały z epitetem „wielki/wielka”. Wszystkie pozostałe kultury były „braćmi mniejszymi”, a ich języki mogły istnieć tylko dzięki wsparciu „wielkiego narodu rosyjskiego” (Масенко, 2017, s. 193). Od samego początku rusyfikacji zmniejszała się liczba przedmiotów wykładanych w języku ukraińskim; wyjątkiem pozostawały studia filologii ukraińskiej, a od 1938 roku języka rosyjskiego uczono także w nierosyjskich szkołach Ukrainy.

Polityka radziecka zakładała także rusyfikację Ukrainy przez osiedlenie Rosjan na jej terenie. W 1939 roku Rosjanie stanowili 12% (ok. 4 mln) ludności Ukrainy, w 1959 – 16% (ok. 7 mln) (Lubaś, 2009, s. 251). Polityka ta wzięła swój początek jeszcze z Rosji carskiej, gdzie do kopalń węgla oraz fabryk metalurgicznych w Donbasie sprowadzano robotników, głównie z guberni charkowskiej, kurskiej, woroneskiej i orłowskiej (por. Lewczuk, 2016, ss. 179–180; Масенко, 2011, s. 17).

Oprócz prowadzenia świadomej rusyfikacji bolszewicy chcieli zmniejszyć wartość języka ukraińskiego jako samodzielnego języka. W tym celu został uruchomiony proces nazywany językobójstwem, który polegał na świadomym zbliżeniu języka ukraińskiego do rosyjskiego. Austriacki slawista Philipp Hofeneder, zbadawszy zmiany w tłumaczeniach pracy Lenina *Materializm i empiriokrytycyzm* z lat 1932 i 1952, doszedł do wniosku, że w tym

czasie w języku ukraińskim zaszły duże zmiany polegające na zbliżeniu do języka rosyjskiego. Dotyczyły one ortografii, leksyki, morfologii i składni. Część z nich jest nadal obecna we współczesnym języku ukraińskim. Przytaczając przykłady, autor w nawiasach zwraca uwagę na świadomą rusyfikację lub na realizację nienaturalnych zmian, czyli zmian, które prawdopodobnie nie zaszłyby w języku bez pomocy rusyfikatorów (Гофенедер, 2010, ss. 37–40, 45; por. Lewczuk, 2016, s. 179).

Najwięcej miejsca w przytaczanym artykule poświęcono zagadnieniom leksykalnym. Wpływy leksykalne autor dzieli na: zmiany form niespokrewnionych z rosyjskimi (68 leksemów), bliskich wymowie rosyjskiej, wymagających adaptacji fonetycznej (36 leksemów), leksemy, które nie są w pełni równoważne z rosyjskimi (mają różne znaczenia), ale są podobnie wymawiane – w porównaniu z przekładem z 1932 roku 35 leksemów (Гофенедер, 2010, ss. 41–44). W podsumowaniu autor stwierdza, że większość form w wersji z 1952 roku stała się podstawą tworzenia obecnie używanej wersji surżyka (mieszanego bytu językowego). Chociaż ta hipoteza wymaga dodatkowych badań (Гофенедер, 2010, s. 46), to warto pamiętać, że tłumaczenia dzieł Lenina były podstawą do stworzenia jedenastotomowego *Словника української мови* pod redakcją Iwana Biłodida (СУМ; Білодід, 1970–1980), rekomendowanego jako źródło normy poprawnego języka ukraińskiego (Lewczuk, 2016, s. 181).

Potwierdzeniem badań Hofenedera jest *Słownik słów poddanym represjom* opracowany przez prof. Demską i opublikowany w książce *Українська мова у XX сторіччі: історія лінгвоциду* (Масенко, 2006, ss. 354–399). W słowniku jest wykaz ponad 650 słów poddanych represjom, z których około 20 to polonizmy, które obecnie już nie funkcjonują w języku ukraińskim; można je spotkać tylko w gwarach Galicji Wschodniej. Również Masenko podaje przykłady zastępowania ekwiwalentów galicyjskich słowami bardziej podobnymi do rosyjskich, np. цукор – сахар, ліжко – кровать, брила – глиба, краватака – галстук, цитрина – лимон, помаранча – апельсин, оцет – уксус, itd. (por. Масенко, 2017, s. 195).

Polityka rusyfikacji i mieszanie się dwóch języków doprowadziło do powstania nowego socjolektu mieszanego określanego mianem surżyka. W językoznawstwie ukraińskim, ale też rosyjskim i polskim można wymienić wiele prac, które opisują to zjawisko, jednak najbardziej precyzyjną wydaje się następująca definicja:

przez termin surżyk będziemy rozumieć socjolekt mieszany ukraińsko-rosyjski, który jest tworzony jako język mieszany oparty na systemie języka ukraińskiego z obecnością dużej liczby słów języka rosyjskiego. Surżyk jest używany przez ludność ukraińską, przeważnie o wykształceniu podstawowym i średnim, tylko w wersji mówionej. Zjawisko to jest spowodowane długim kontaktem blisko spokrewnionych języków i ma negatywną ocenę w społeczeństwie (Lewczuk, 2016, s. 187).

Surżyk pozostaje nadal w użyciu – nawet po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości w 1991 roku – jednak jego początku należy dopatrywać się właśnie w latach trzydziestych XX wieku.

Rusyfikatorska polityka władz carskich, a potem radzieckich pokazuje skalę walki przeciwko istnieniu języka ukraińskiego jako samodzielnego języka w tym państwie. Przedstawiony powyżej proces tworzenia początków języka oraz używania języka staroukraińskiego w Rzeczypospolitej świadczy o jego wysokim prestiżu, który przestał istnieć w momencie podpisania umowy w Perejaślawiu. Cały proces rusyfikacji i pokazania języka rosyjskiego jako pierwszego i szczególnego bierze swój początek jeszcze z czasów stworzenia polityki samodzierżawia, w której Kijów miał być kolebką imperium.

Zmiany, które zaszły w języku ukraińskim w latach trzydziestych XX wieku, doprowadziły do sztucznego zbliżenia się do języka rosyjskiego. Zjawisko to zaobserwowali różni badacze, również obcokrajowcy, a nie tylko Ukraińcy. Powstanie surżyka, który do tej pory pozostaje ważnym elementem języka mówionego, jest wynikiem polityki prowadzonej przez władze rosyjskie. Agresję rosyjską w 2022 roku uzasadniano rzekomą obroną osób mówiących po rosyjsku.

3. SYTUACJA JĘZYKOWA PRZED AGRESJĄ ROSYJSKĄ WOBEC UKRAINY. ODPOWIEDŹ POLSKI NA ROSYJSKIE DZIAŁANIA

3.1. Rosja jako „Trzeci Rzym”. Szczególne miejsce Ukrainy w tym micie

Joanna Getka i Jolanta Darczewska wspominają o koncepcji Rosji jako „Trzeciego Rzymu” i wynikającymi w związku z tym konsekwencjami światopoglądowymi:

[...] w przedstawionym wyżej standardzie nauczania historii znajdujemy wytyczną, że po upadku Rzymu (476 r.) i Cesarstwa Bizantyjskiego (1453 r.) Moskwa stała się głównym centrum kultury prawosławnej, załącznikiem odrębnej cywilizacji (Getka & Darczewska, 2022, s. 79).

W tym miejscu należy wspomnieć, że patriarchat moskiewski od samego początku niepodległości Ukrainy stał się największym Kościołem w państwie. Oddzielenie części duchowieństwa i powstanie dwóch osobnych Kościołów prawosławnych poza kierowanym z Moskwy długo było przyczyną sporów, a Kościoły te często nazywano niekanonicznymi, czyli nieuznanymi przez świat prawosławny. Dopiero w czasie prezydentury Petra Poroszenki doszło do utworzenia metropolii kijowskiej uznawanej przez Konstantynopol, a w konsekwencji przez większość prawosławnego świata.

To wydarzenie złamało stereotyp Moskwy jako „Trzeciego Rzymu”, gdyż patriarcha Bartłomiej, wbrew woli Moskwy, uznał metropolię kijowską za kanoniczną. Doprowadziło to do masowych przejść parafii z patriarchatu moskiewskiego do Kościoła prawosławnego Ukrainy. Podobne sytuacje miały miejsce również wcześniej, ale nie na taką skalę. Oczywiście metropolia kijowska odprawiała msze w języku ukraińskim, co jeszcze bardziej pokazywało odchodzenie od wpływów rosyjskich.

Warto jeszcze dodać, że „pierwszy” Rzym również w sprawach językowych i kulturowych był bardziej proukraiński. Kardynał greckokatolicki Lubomyr Guzar o braterstwie z narodem rosyjskim mówił tak:

Мовля, że jesteśmy „bratnimi narodami”. Z jakiej racji jest mi bratem Iwan Groźny czy siostrą Katarzyna II? To samo z Piotrem I... Trzeba znać historię, a nie przebywać w wymyślonej utopii „jednego narodu”. Czy powinniśmy być dobrymi sąsiadami? Owszem, ale tylko tyle (Екс-глава УГКЦ Любомир (Гузар), 2012)¹.

Kardynał Guzar miał ogromny wpływ na kształtowanie światopoglądu Ukraińców. Jako osobę wyraźnie lubiącą Ukrainę postrzegano także Jana Pawła II. Wybitna ukraińska pisarka, Lina Kostenko, w grudniu 2010 roku opublikowała powieść filozoficzno-refleksyjną pt. *Записки українського самотнього* [Notatki ukraińskiego samotnie idącego (wariata)], gdzie znajdujemy cytaty na temat wizyty Jana Pawła II w Ukrainie oraz głębokie refleksje, które Autorka wypowiada ustami 35-letniego informatyka:

On pobłogosławił naszą ziemię, on nazwał mój naród szlachetnym narodem. On przywrócił mi szczęście przynależności do takiego narodu, bo przecież cały czas mi je zabierano, wpajano mi, że mój naród nie jest dumny, że jest upośledzony, już jest na kolanach i już nigdy nie powstanie, a ja przyzwyczaiłem się do tego przez te dziesięć lat, do takiego poniżenia, z którego wyjściem jest tylko śmierć. Znienacka przyjeżdża święty człowiek, który zdejmuję z ciebie to przekleństwo. I szalki się zrównały, i znalazły równowagę z bólem. Byłem wdzięczny, że on przemawiał do mojego narodu w języku mojego narodu. Modliłem się razem z nim w różnych językach, byłem w miejscach rozstrzelań i sowieckich, i hitlerowskich – w Bykowni i w Babim Jarze.

A już odlatując ze Lwowa, kiedy zaczął kroić deszcz on powiedział – „deszcz idzie, dzieci rosną”, i zaśpiewał lwowianom piosenkę, jeszcze chyba ze swojego dzieciństwa, żeby zaświeciło słońce i deszcz powróciło do nieba.

Potem wielokrotnie widziałem to nagranie w telewizji, i za każdym razem przeżywałem mnie oblicze tego dziecka w tłumie.

Nie płacz chłopcze. Wszystko będzie dobrze. Wysłannik Boga nas pobłogosławił² (Kostenko, 2010).

¹ Кажуть, що ми «братні народи». Ну, який мені брат Іван Грозний, чи яка мені сестра Катерина II? Те саме з Петром I... Треба знати історію і не плекати собі ілюзій про якийсь утопічний «один народ». Чи ми повинні бути добрими сусідами? Так, але не більше.

² Він благословив нашу землю, він назвав мій народ шляхетним народом. Він повернув мені щастя бути належним до такого народу, а то ж у мене його весь час віднімали, вщеплювали мені у свідомість, що мій народ не гордий, що він упосліджений, все стоїть на колінах і ніяк не встане, я вже звик за ці десять років до такого приниження, з якого виходять тільки у смерть. І раптом приїжджає свята людина, яка знімає з тебе це прокляття. І Терези схитнулись, і знайшли рівновагу з болем. Я був вдячний, що він звернувся до мого народу мовою мого народу. Я разом з ним молився різними мовами, був на місцях розстрілів, і радянських, і нацистських, — у Биківні і в Бабиному Яру.

А вже відлітаючи зі Львова, коли почав накрапати дощ, він сказав: «Дощ іде — діти ростуть» і наспівав львів'янам пісеньку ще, мабуть, свого дитинства — щоб засвітило сонечко і дощ повернувся в небо.

Я потім ще не раз бачив ці кадри по телебаченню, і щоразу мене вражало обличчя тієї дитини у натовпі.

Не плач, хлопчику. Все буде добре. Посланець Бога нас благословив.

Lina Kostenko wyraźnie pokazuje sympatię, którą darzono papieża-Polaka szczególnie za miłość do narodu ukraińskiego oraz języka ukraińskiego. Było to zupełne przeciwieństwo duchownych moskiewskich.

Po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości na jej terytorium pozostała spora liczba etnicznych Rosjan oraz osób z pierwszym językiem rosyjskim, co sprytnie wykorzystano w polityce kremlowskiej:

Rosyjskojęzyczni stali się przedmiotem gry międzynarodowej Moskwy, a wewnątrz – podstawą nowych koncepcji światopoglądowych nawiązujących do „cywilizacji imperium” (Getka & Darczewska, 2022, s. 114).

Był to zabieg ważny dla polityki przywrócenia mocy dawnej Rosji, która wciąż marzyła się dyktatorowi na Kremlu:

Władimir Putin z kolei, który sukcesywnie prowadził akcje paszportyzacji (Gruzinów, Kazachów, Ukraińców), włączył w jego skład poradziecką ludność rosyjskojęzyczną i przywrócił mu funkcję narodu imperialnego. Często przy tym podkreślał i podkreślał jedność językową, duchową i cywilizacyjną, nadając mu cechy narodu kulturowego. Uwypuklając elementy integrujące i internacjonalizujące, powtarza, że jest to naród historyczny (Getka & Darczewska, 2022, s. 114; wyróżnienie P.L.).

Przygotowania do inwazji na Ukrainę czyniono już w 2021 roku. Niestety, zwrócono na to uwagę dopiero od momentu początku tzw. specjalnej operacji:

Najwyraźniejszy jednak obraz supremacji narodu rosyjskiego jako starszego kulturotwórczego brata, oparty na dorobku historycznej szkoły wielkoruskiej, wyłania się z opublikowanego w 2021 r. artykułu Władimira Putina *O historycznej jedności Rosjan i Ukraińców*. Zamieszczony na oficjalnej stronie internetowej prezydenta (w dwu wersjach językowych – rosyjskiej i ukraińskiej), jest podporządkowany tezie, że Ukraińcy stanowią odwieczną, nieodłączną część „trójjedynego narodu ruskiego”. Ta wspólnota jest związana tysiącletnią historią, językiem, „ruską” tożsamością etniczną, wspólną przestrzenią kulturową i religią prawosławną. Więzy rosyjsko-ukraińskie mają charakter szczególny i organiczny, a próby ich zerwania lub osłabienia (które mogą być inspirowane wyłącznie z zewnątrz) muszą skończyć się rozpadem ukraińskiej państwowości (Getka & Darczewska, 2022, s. 122, wyróżnienie P.L.).

Skutki publikacji wspomnianego artykułu dość trafnie określił Aleksander Kwaśniewski w rozmowie z Aleksandrem Kaczorowskim:

[...] Kreml opublikował jego esej dotyczący Ukrainy – propagandowy tekst, którego sens sprowadza się do tego, że Ukraina nie jest państwem, Ukraińcy nie są narodem, a większość terytorium zawdzięczają głupim gestom ze strony Rosji, takim jak przekazanie Krymu w rocznicę ugody perejaśławskiej z 1654 roku. A skoro tak, to trzeba zbudować Wielką Rosję, bo Rosjan i Ukraińców więcej łączy, niż dzieli.

To był nie tylko program agresywnych działań wobec Ukrainy, lecz także ich usprawiedliwienie. Putin mógł później powiedzieć każdemu przywódcy: „Czemu się dziwisz, przecież o tym pisałem. Twoja wina, że jesteś nieoczytany” (Kaczorowski & Kwaśniewski, 2023, s. 10).

Wszystkie zamiary rosyjskie wobec odzyskania Ukrainy dla Rosji można sprowadzić do bardzo trafnego sformułowania:

Bez Ukrainy imperium traci rację bytu, a Rosjanie – poczucie przewagi i misji cywilizacyjnej, iluzję „wiecznej świętej Rusi”. Zbudowano je na sztucznie wygenerowanych mitach. Błędnie jednak założono, że Kreml może zdobyć kontrolę nad świadomością Ukraińców, aby ponownie ich zaprząć do imperialnego rydwanu (Getka & Darczewska, 2022, s. 108).

3.2. Rozwój języka ukraińskiego w latach 2019–2022

Konkurencję obu języków od momentu odzyskania przez Ukrainę niepodległości opisałem we wcześniejszej pracy (por. Levchuk, 2020, ss. 29–39). W niniejszej chciałbym się skupić na kierunkach rozwoju języka ukraińskiego w latach 2019–2022, czyli trzech latach poprzedzających moment agresji rosyjskiej na Ukrainę w lutym 2022 roku. Używanie języka rosyjskiego przez obywateli Ukrainy było wymieniane jako jeden z powodów ataku na Ukrainę (mówił o tym między innymi minister spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Sergiej Ławrow na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ 22 września 2022 roku).

25 kwietnia 2019 roku została przyjęta ustawa *O zasadach funkcjonowania języka ukraińskiego jako państwowego*, która zaczęła obowiązywać od 16 lipca 2019 roku. Poszczególne przepisy mają wejść w życie nieco później, jednak warto zauważyć, że jest to pierwsza ustawa dotycząca języka ukraińskiego od 1991 roku, która jasno określa politykę językową Ukrainy oraz ustanawia pierwszeństwo języka ukraińskiego we wszystkich sferach poza sferą prywatną i religijną.

Na mocy tej ustawy powołano Pełnomocnika do spraw Obrony Języka (po prof. Tetianie Monahowej został nim Taras Kremiń), który przyjmuje zgłoszenia od obywateli w sprawach naruszenia ich praw do korzystania z różnego rodzaju usług w języku państwowym. Drugim ważnym organem stała się Narodowa Komisja do spraw Standardów Języka Państwowego, która została stworzona przez prof. Orysię Damską. Zadaniem komisji jest umocnienie języka ukraińskiego poprzez przyjęcie standardów języka oraz wydawanie certyfikatów potwierdzających znajomość języka ukraińskiego dla urzędników państwowych oraz cudzoziemców, którzy ubiegają się o ukraińskie obywatelstwo.

Za najważniejszy należy uznać egzamin z języka ukraińskiego dla urzędników państwowych, przystąpienie do którego zaczęło obowiązywać od

16 lipca 2021 roku. Z perspektywy czasu wydaje się, że był to pomysł nie do zrealizowania z wielu powodów, jednak Komisja, odpowiednio kierowana przez prof. Demską, doprowadziła do końca przygotowanie procedury egzaminowania. Przed rozpoczęciem agresji rosyjskiej w lutym 2022 roku już ponad 100 000 kandydatów na urzędników państwowych, poczynając od ministrów w rządzie i kończąc na dyrektorach szkół, podeszło do tego egzaminu.

Ustawa uregulowała także dominację języka ukraińskiego w zakresie mediów, reklamy, edukacji oraz innych sfer.

W ukraińskim dyskursie naukowym pojawiają się prace, które wyraźnie sugerują podjęcie kolejnych działań w obszarze polityki językowej Ukrainy, które można wzorować na już istniejących praktykach stosowanych w krajach Europy i Ameryki. Do najważniejszych prac warto zaliczyć monografie Bogdana Ażniuka (Ажнюк, 2021) oraz Wołodymyra Kulyka (Кулик, 2021).

Prezydent Wołodymyr Zełeński w trakcie kampanii wyborczej był postrzegany przez przeciwników jako kandydat prorosyjski. W znajomości języka ukraińskiego rzeczywiście ustępował Petrowi Poroszence, który na hasło swojej kampanii wyborczej wybrał *Wojsko, język, wiara*. Jednak już jako prezydent posunął się dalej w sferze medialnej (w końcu jest z nią bardzo dobrze obeznany), jeszcze dalej niż tradycyjnie uważani za obrońców i promotorów języka ukraińskiego Wiktor Juszczenko i Petro Poroszenko, i 2 lutego 2021 roku na pięć lat nałożył sankcje na trzy stacje telewizyjne należące do Wiktora Medwedczuka (*Зеленський заблокував канали Медведчука*, 2021; *Телевізійна скринька Пандори*, 2021). Ojcem chrzestnym córki tego ukraińskiego oligarchy i polityka jest sam Putin, a jej matką chrzestną – żona byłego prezydenta i premiera Rosji Dmitrija Miedwiediewa (*Медведчук зізнався, як став кумом Путіна*, 2019). Można dowolnie interpretować tę decyzję, jednak niezaprzeczalne są dwa wnioski:

1. Żaden z poprzedników prezydenta Zełeńskiego nie miał odwagi do podjęcia podobnej decyzji wobec osób tak bliskich Putinowi.
2. Rok po podjęciu tej decyzji Rosja zaatakowała Ukrainę.

Ostatni powszechny spis ludności Ukraina przeprowadziła w 2001 roku, zatem trudno analizować zmiany w zakresie wyboru języka ojczystego (ponieważ o taki język pytano obywateli), natomiast należy wspomnieć, że okres po Rewolucji Godności stał się czasem transformacji społeczeństwa, szczególnie w zakresie języka. Piszący te słowa miał możliwość obserwacji sytuacji w przestrzeni miejskiej Mikołajowa w latach 2017–2019. Zmiany w przestrzeni miejskiej były widoczne szczególnie dla osoby, która tylko raz do roku odwiedzała to miasto. Coraz częściej można było usłyszeć język ukraiński.

Jeszcze jednym zagadnieniem była zmiana toponimów, nazw miast, ulic, skwerów (por. Demska & Levchuk, 2020). Z życia przeciętnych osób próbowano wyrzucić wszystko, co przypominało o dawnym imperium radzieckim, i przywrócić własną historię oraz historię współczesnej Ukrainy, która już wtedy walczyła z okupantem.

Język rosyjski tracił uprzywilejowane pozycje, nie tylko w sferze publicznej i zawodowej, ale również w sferze prywatnej, co dobrze ilustrują zawarte w pracy studia przypadków osób wielojęzycznych. Kreml zrozumiał, że Ukraina usamodzielnia się także pod względem językowym, co było niezgodne z jego oczekiwaniami i zamierzeniami.

3.3. Badania sytuacji migrantów wojennych z Ukrainy w Polsce

Tadeusz Stanisław Grabowski jeszcze w 1916 roku w ramach wykładów *Rosya jako opiekunka słowian* pokazuje, jak traktują Polskę nacjonałiści rosyjscy:

Ze stanowiska nacyonalistów rosyjskich – Polska jest tonem wyjątkowym w harmonii wszego „miru” słowiańskiego. Polska jest tonem, co łamie nieustannie i mąci harmonię ogólną; czynnikiem destrukcyjnym w porządku całości; wiecznym malkontetem w stosunku do swej prawowiernej władczyni i opiekunki; wieczną zdrajczynią t. zw. sprawy słowiańskiej (Grabowski, 1916, s. 6).

Nawet po ponad stu latach od momentu wygłoszenia tego referatu te słowa nie tracą sensu. Polska znowu zdradziła „ruski mir” i przyjęła do swoich domów miliony migrantów z Ukrainy. Polska była pierwszym krajem, który uznał niepodległość Ukrainy, czyli wówczas też postąpiła wbrew interesom rosyjskim. Jednocześnie należy wspomnieć, że w Rosji często wspomina się o Polsce przy okazji wypowiedzi o odrodzeniu minionej wielkości, co słusznie zauważył Aleksander Kwaśniewski:

Równolegle Siergiej Ławrow przekazał Zachodowi swoje ultimatum. Miał to być pomysł na bezpieczeństwo światowe – chodziło o to, żeby strefa wokół Rosji była neutralna, żeby żaden sąsiad nie był członkiem NATO, żeby doprowadzić do demilitaryzacji Ukrainy i tak dalej. Mało tego – w tych dokumentach strategicznych oni pisali o powrocie do stanu sprzed 1991 roku, a to by znaczyło, że i dla Polski nie ma miejsca w NATO (Kaczorowski & Kwaśniewski, 2023, s. 11).

Od początku inwazji rosyjskiej granicę przekroczyło ponad 14,9 milionów obywateli Ukrainy, głównie kobiety i dzieci (por. 300gospodarka.pl, 2023). Jest to ogromna liczba migrantów, która naturalnie wywołała zainteresowanie polskich naukowców, głównie socjologów i politologów.

Pod względem zadawanych pytań badawczych najbliższe przedstawionym w niniejszej pracy są badania prowadzone na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie przez Piotra Długosza, Liudmyłę Kryvachuk oraz Dominikę Izdebską-Długosz (Długosz i in., 2022). Badacze pytają między innymi o warunki życia w Polsce, znajomość języka polskiego, ewentualną niechęć do nauki polszczyzny oraz plany na przyszłość.

Podobne badania prowadziło także Obserwatorium Wielokulturowości i Migracji Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Wśród raportów badaczy można znaleźć prace dotyczące migrantów wojennych z Ukrainy, mianowicie *Refugees from Ukraine in Kraków* (Pędziwiatr, Brzozowski, & Nahorniuk, 2022), *Migranci i migrantki przymusowe z Ukrainy w Krakowie w świetle badań jakościowych* (Trzeszczyńska i in., 2022), *Imigranci ekonomiczni i przymusowi w Krakowie w 2022 roku* (Pędziwiatr, Stonawski, & Brzozowski, 2022). Warto także wspomnieć o raporcie „Gościnna Polska 2022+”, pod redakcją Bukowskiego i Duszczyka (Bukowski & Duszczyk, 2022).

Nie tylko sami migranci zostali obiektem badań, ale również strona przyjmująca, czyli samorządy lokalne, organizacje międzynarodowe, organizacje mniejszości ukraińskiej w Polsce, biznes, rząd i władze wojewódzkie (por. Jarosz & Klaus, 2023).

Migracja do Polski tak dużej liczby Ukraińców spowodowała ogromne zainteresowanie politologów, czego dowodem jest nr 68 czasopisma „Studia Politologiczne”. W tym numerze możemy znaleźć między innymi dyskusję na temat definiowania przybyłych osób jako uchodźców czy migrantów (por. Staniszewski, 2023, ss. 9–37), artykuły dotyczące budowania systemu pomocy dla uchodźców (por. Firlit-Fesnak, 2023, ss. 119–137), znaczenia pomocy humanitarnej jako katalizatora nowej aktywności społecznej (por. Jasiecki, 2023, ss. 138–157), sposobów działalności punktów recepcyjnych na granicy polsko-ukraińskiej (por. Rakusa-Suszczewski, 2023, ss. 158–174), integracji obywateli Ukrainy jako nowego procesu narodotwórczego (por. Wierzbicki, 2023, ss. 192–208), opinii Polaków na temat pobytu migrantów z Ukrainy (por. Kubiciel-Lodzińska & Kownacka, 2023, ss. 231–250), dyskusji nad koncepcją paniki moralnej w związku z przyjazdem dużej liczby uchodźców (por. Demel, 2023, ss. 271–296) oraz analizy ekonomicznego dyskursu „anty-ukraińskiego” na Twitterze (por. Tymińska, 2023, ss. 297–316).

Badacze różnych specjalności spotykają się w ramach interdyscyplinarnych, międzynarodowych konferencji naukowych, gdzie wymieniają się wynikami swoich badań, co też pozwala śledzić dość dynamiczny rozwój sytuacji. Dobrym przykładem takich działań była konferencja pt. *Wojna w Ukrainie i jej społeczne, psychologiczne oraz polityczne konsekwencje* organizowana przez Interdyscyplinarne Laboratorium Badań Wojny w Ukrainie działające na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie.

Swoją pracę z migrantami wojennymi opisują Anna Nasiłowska (2023, ss. 361–370), Paweł Levchuk (2023a, ss. 63–73) oraz Olha Shevchuk-Kliuzeva i Marzena Błasiak-Tytuła (Shevchuk-Kliuzheva & Błasiak-Tytuła, 2023).

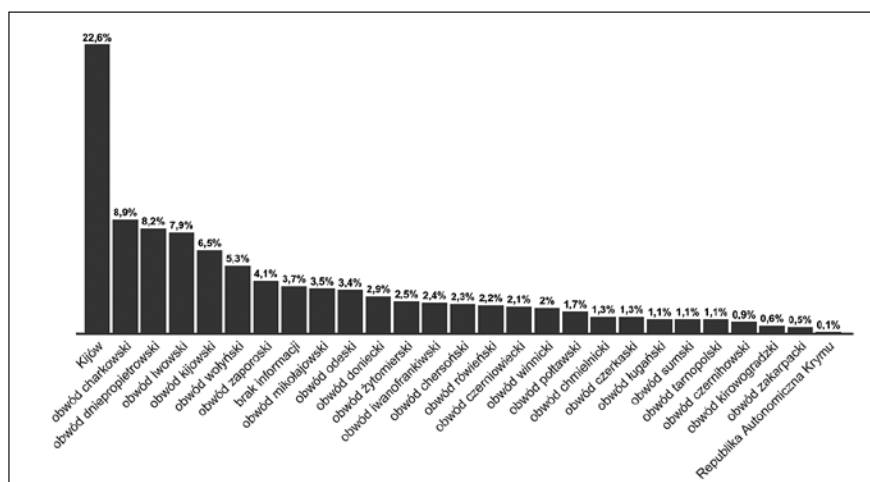
Wśród wymienionych badań wyraźnie brakuje prac socjolingwistycznych i językoznawczych, które poza zainteresowaniem nauką języka polskiego przez migrantów skupiałyby swoją uwagę na równie ważnych zagadnieniach językowych. Niniejsza praca stanowi uzupełnienie tej luki badawczej.

4. WIELOJĘZYCZNOŚĆ W ŚWIELE BADAŃ ANKIETOWYCH

Pierwszym etapem badań były badania ankietowe przeprowadzone za pomocą platformy profitest.pl oraz w wersji tradycyjnej (papierowej). Badania były prowadzone od 12 kwietnia 2022 roku do 30 sierpnia 2022 roku i wzięło w nich udział 1503 respondentów, którzy w momencie prowadzenia badań przebywali w Polsce. Najwięcej respondentów było w wieku 30–45 lat (55,2%), w wieku 46–60 lat było 20%, a wieku 13–29 lat – 28,1%. Najstarszy uczestnik badań miał 77 lat.

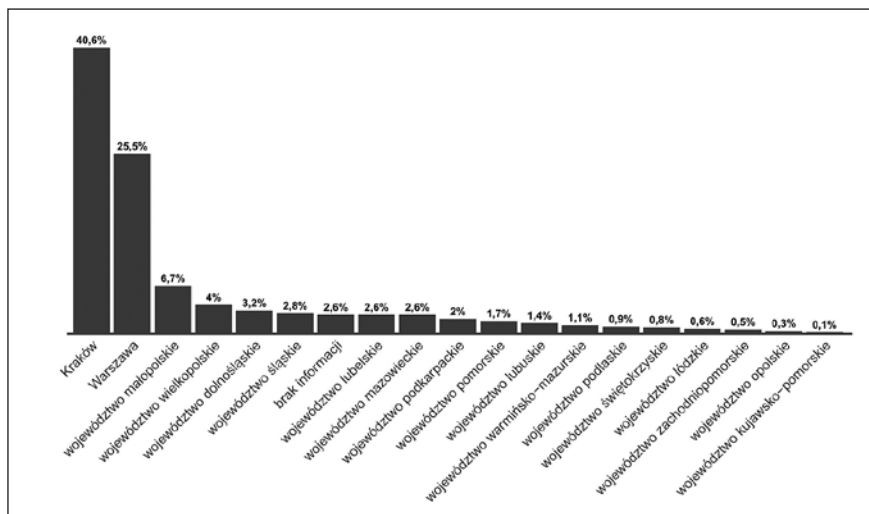
Jeśli chodzi o płeć, dominowały kobiety – 88,2% ankietowanych, mężczyzn było 11,8%.

Pod względem miejsca zamieszkania przed rozpoczęciem wojny respondenci reprezentują wszystkie obwody Ukrainy oraz okupowanej już wcześniej Autonomicznej Republiki Krymu. Najwięcej ankietowanych przyjechało do Polski z Kijowa – 22,6%, obwodu charkowskiego – 8,9% oraz obwodu dniepropietrowskiego – 8,2%. W skali procentowej obrazuje to wykres 1.



Wykres 1. Miejsca zamieszkania respondentów do 24 lutego 2022 roku

W Polsce zbadano najwięcej respondentów, którzy wybrali Kraków – 40,6%, Warszawę – 25,5% oraz Małopolskę – 6,7%. Miejsca pobytu respondentów w Polsce ilustruje wykres 2.



Wykres 2. Miejsca zamieszkania badanych w Polsce po 24 lutego 2022 roku

Aż 99,2% ankietowanych zaznaczyło, że posiada ukraińskie obywatelstwo. Pozostałe osoby (0,8% lub 12 respondentów) zaznaczyły, że mają inne obywatelstwa, najczęściej rosyjskie, białoruskie oraz mołdawskie, ale przed wojną mieszkali w Ukrainie. W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, że nawet obywatele FR, zamiast uroczyście witać armię swoich rodaków, uciekli do Polski.

4.1. Kryterium podziału na grupy

Zazwyczaj badaczy kontaktów językowych polsko-wschodniosłowiańskich interesowała polszczyzna, jej odmiany, poziom znajomości. W ostatnich latach pojawiła się moda na badania języka polskiego osób niepolskiego pochodzenia, lecz sytuacja wojenna wymusiła zmianę w postrzeganiu kontaktów językowych i skupieniu się na grupach docelowych z nieco innej perspektywy, mianowicie języka pierwszego / języków pierwszych oraz ewentualnych powiązaniach języka pierwszego z posługiwaniem się polszczyzną.

W ramach badań wyodrębniono trzy grupy badawcze:

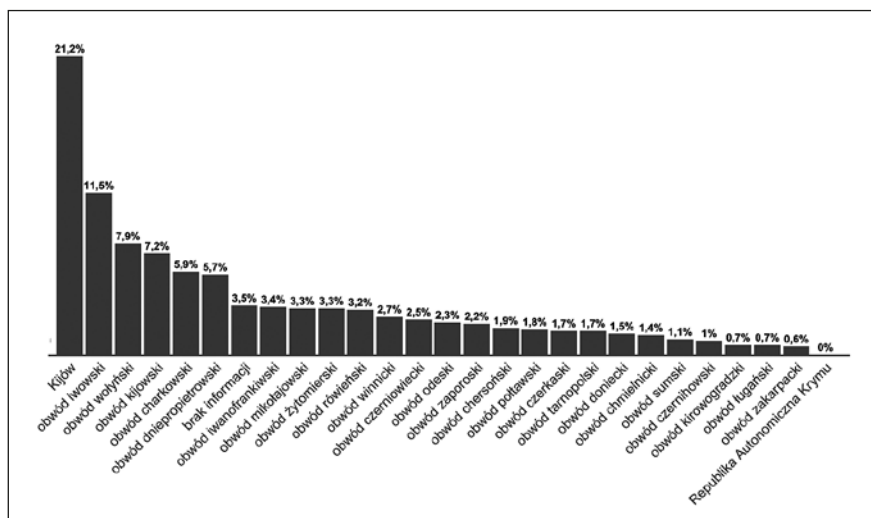
1. osoby z pierwszym językiem ukraińskim (dalej określone jako U) – 938 badanych;

2. osoby z pierwszym językiem rosyjskim (dalej określone jako R) – 383 badanych;
3. osoby z pierwszymi językami ukraińskim i rosyjskim (dalej określone jako UR) – 162 badanych.

Nieliczna grupa badanych (20 osób) zaznaczyła inny język. Z uwagi na małą liczebność czwarta grupa nie zostanie opisana.

4.2. Profil grupy U

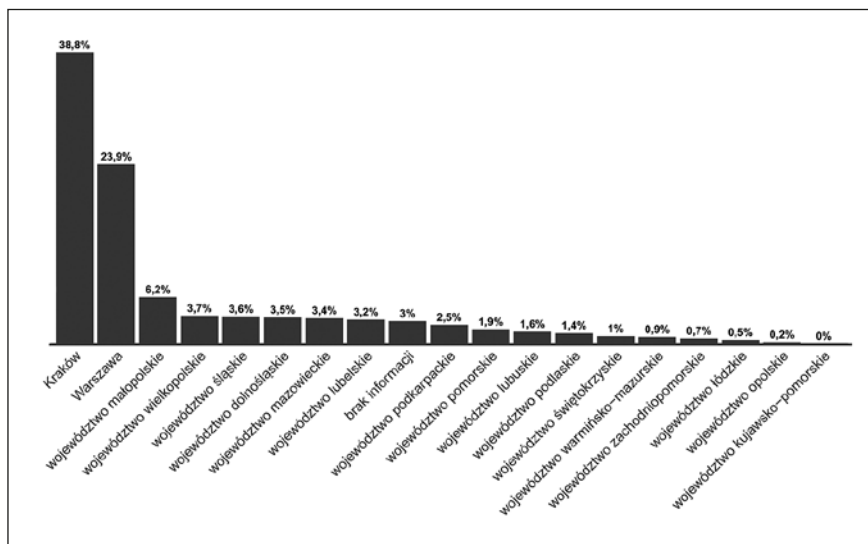
Pod względem wieku oraz płci największa grupa badanych zasadniczo nie różni się od ogółu, z tego też powodu nie będzie przedstawiona jeszcze raz. Istotne zmiany możemy zaobserwować, biorąc pod uwagę miejsca zamieszkania przed początkiem agresji rosyjskiej na Ukrainę, co ilustruje wykres 3.



Wykres 3. Miejsca zamieszkania przed 24 lutego 2022 roku (grupa U)

Najwięcej respondentów mieszkało w Kijowie – 21,2%, w obwodzie lwowskim – 11,6% oraz w obwodzie wołyńskim – 7,9%. Brakuje respondentów zamieszkałych na okupowanym Krymie, pozostałe regiony są ujęte w badaniach. Miejsca osiedlenia się respondentów po migracji do Polski ilustruje wykres 4.

Jeśli chodzi o obywatelstwo, 99,8% ankietowanych miało wyłącznie ukraiński paszport. Pod względem wykształcenia: 76,7% badanych miało wykształcenie wyższe, pozostali – średnie, tylko 1,3% było uczniami.



Wykres 4. Miejsca zamieszkania badanych w Polsce po 24 lutego 2022 roku (grupa U)

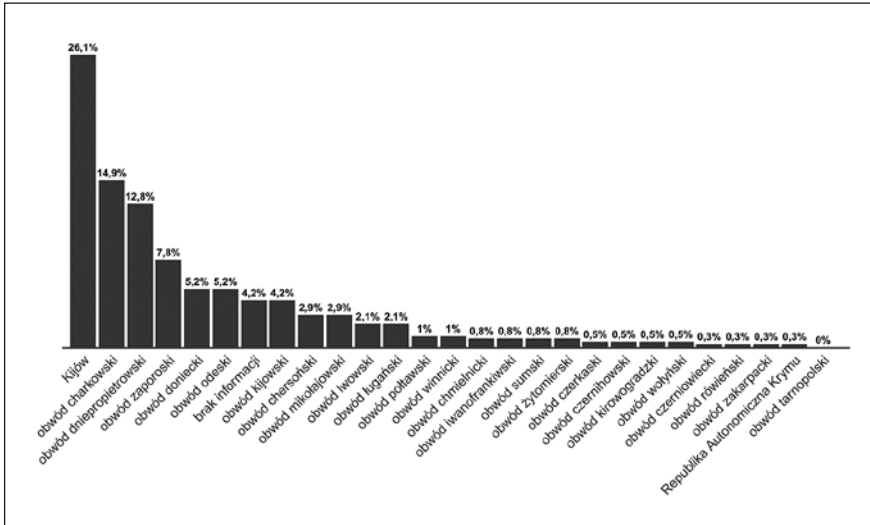
4.3. Profil grupy R

Osoby z pierwszym językiem rosyjskim pod względem wieku prezentują się podobnie jak większość uczestników badań: mianowicie najwięcej respondentów (aż 62%) było w wieku 30–45 lat, w wieku 46–60 lat było 19,2%, a w wieku 13–29 lat – 20,8%. Jednocześnie należy zauważyć, że liczba informatorów z pierwszym językiem rosyjskim zmniejsza się od 1991 roku, czyli od uzyskania przez Ukrainę niepodległości, co potwierdzają badacze z różnych dziedzin i krajów. Jest to dosyć istotny fakt, o którym należy pamiętać. Podobnie jak i w poprzedniej grupie dominują kobiety – 88,3%. Miejsca zamieszkania badanych przed inwazją rosyjską na Ukrainę opisuje wykres 5.

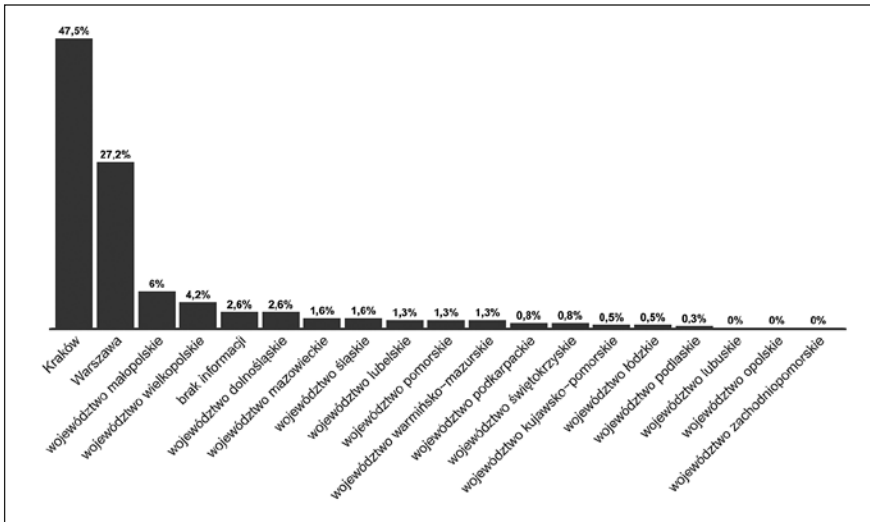
Na tle ogółu ankietowanych można zaobserwować, że w Kijowie mieszkało dużo osób z pierwszym językiem rosyjskim, natomiast ok. 15% przyjechało z obwodu charkowskiego, a 12,8% z obwodu dniepropietrowskiego. Warto też wspomnieć, że dominują obwody wschodniej części Ukrainy – zaporoski, doniecki, odeski. W tej grupie brak osób z obwodu tarnopolskiego. Miejsca zamieszkania ankietowanych w momencie prowadzenia badań opisuje wykres 6.

W Polsce badani mieszkali w miastach prowadzenia badań ankietowych, obecność około połowy respondentów w Krakowie jest dość dobrze słyszalna w przestrzeni publicznej, rzadziej można usłyszeć język rosyjski w Warszawie. Aż 98,4% badanych mało ukraińskie obywatelstwo, pozostałe osoby

byli obywatelami Rosji, Białorusi oraz Mołdawii; 82,5% ankietowanych miało wyższe wykształcenie, tylko 1% było uczniami.



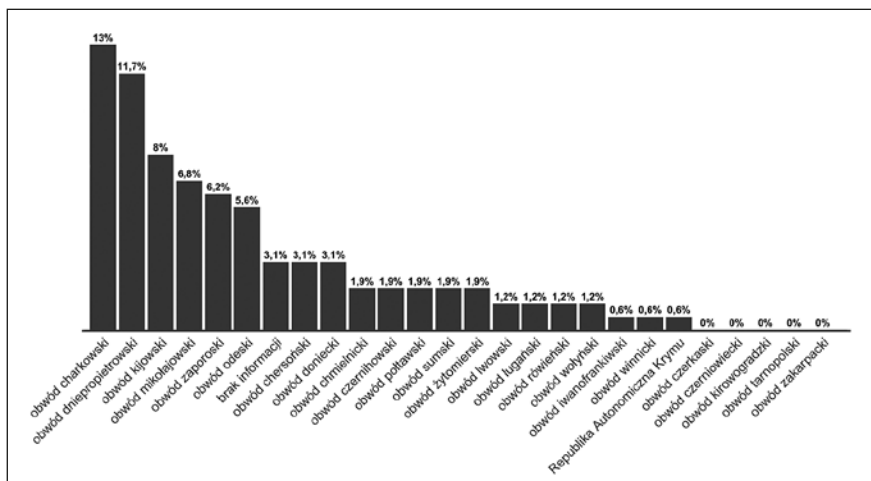
Wykres 5. Miejsca zamieszkania badanych w Ukrainie przed 24 lutego 2022 roku (grupa R)



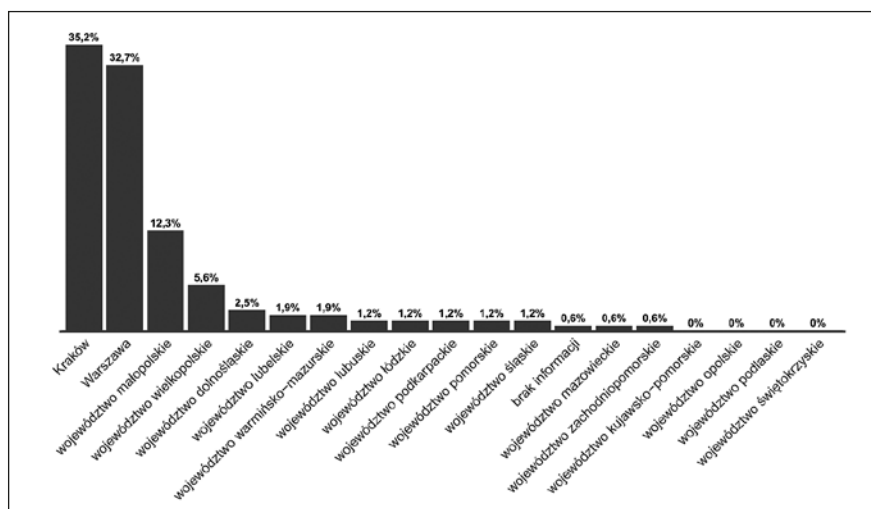
Wykres 6. Miejsca zamieszkania badanych w Polsce po 24 lutego 2022 roku (grupa R)

4.4. Profil grupy UR

Jeśli chodzi o wiek, najwięcej respondentów miało 30–45 lat – 40,3%, w wieku 46–60 lat było 20,4%, a wieku 13–29 lat – 39,3%. Jak i w poprzednich grupach, dominują kobiety – 89,5% badanych. Miejsca zamieszkania respondentów przed atakiem Rosji na Ukrainę ilustruje wykres 7.



Wykres 7. Miejsca zamieszkania badanych w Ukrainie przed 24 lutego 2022 roku (grupa UR)



Wykres 8. Miejsca zamieszkania badanych w Polsce po 24 lutego 2022 roku (grupa UR)

Ze względu na małą liczebność oraz specyfikę grupy pięć obwodów Ukrainy nie ma swoich reprezentantów, natomiast tradycyjnie najczęściej badanych mieszkało w Kijowie, obwodach charkowskim, dniepropietrowskim, kijowskim, mikołajowskim, zaporoskim oraz odeskim. Miejsca zamieszkania respondentów w Polsce ukazuje wykres 8.

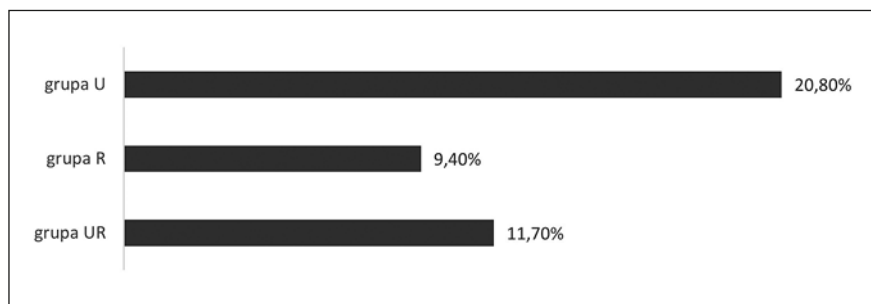
Jest to jedyna grupa, w której można zaobserwować podobne dane liczbowe odnośnie do miejsca zamieszkania w Krakowie lub Warszawie. Stosunkowo wiele osób można też znaleźć w Małopolsce. Ze względu na małą liczebność tej grupy część regionów Polski nie została ujęta w badaniach. Ukraińskie obywatelstwo miało 99,4% ankieterowanych, tylko jedna osoba zadeklarowała, że ma białoruskie obywatelstwo, pozostawiwszy krótki komentarz:

Jestem Ukrainką. Urodziłam się w obwodzie czernihowskim, Horodnia, mieszkałam na Białorusi, w 2021 roku przyjechałam do Ukrainy. Całe moje dzieciństwo minęło w Ukrainie, cała rodzina, przyjaciele są tam¹.

W tej grupie 74,4% miało wyższe wykształcenie, a uczniami było 3,1% badanych.

4.5. Polskie pochodzenie przodków

Zanim zacznę omawiać wyniki badań, należy jeszcze zwrócić uwagę na ewentualne polskie pochodzenie respondentów, gdyż można się spodziewać, że część informatorów miała styczność z polską kulturą przed wybuchem wojny i powróciła do kraju swoich przodków. Wyniki badań ilustruje wykres 9.



Wykres 9. Polskie pochodzenie przodków

W zależności od grupy od 9% do nawet 20% ankieterowanych miało polskie pochodzenie:

¹ Я українка. Родилась на Чернігівщині, Городня, проживала в Білорусі, з 2021 г. переїхала в Україну. Все моє дитство пройшло на Україні, все родственики, друзя там.

[...] *pradziadkowie mają polskie korzenie* (U).²

*Mój pradziadek, ojciec babci, był Polakiem, nazywał się Sergiusz Krajewski*³ (U).

*Mój dziadek, Polak, Marian Mierzwiński, mieszkał w Kijowie, rozstrzelany przez NKWD w 1937 roku. Matka dziadka Mariana wraz z jego siostrą wyjechały do Polski w 1917 roku. Rodzice mojej babci Heleny mieszkali w Polsce, mieli młyn, zajmowali się mieleniem zboża (na podstawie danych z archiwum)*⁴ (U).

[...] *prababcia była Polką* (U).

Ponadto od 3% do 6% informatorów ma wątpliwości odnośnie do polskiego pochodzenia lub ma je nieudokumentowane, o czym świadczą komentarze respondentów:

*Rodzice są Ukraińcami, babcia ze strony matki była pół-Polką*⁵ (U).

*Brakuje dokumentów potwierdzających [polskie pochodzenie]*⁶ (U).

*Na podstawie nieoficjalnych źródeł (bez odpowiednich dokumentów), pradziadek był Polakiem*⁷ (R).

Są rodzinne historie o tym, że zarówno ze strony ojca, jak i matki byli dawno temu Polacy (jak, na przykład, praprapradziadek). Ale my nie szukaliśmy dokumentów potwierdzających te historie. Chociaż we Lwowie to jest bardzo prawdopodobne (U).

*Nazwisko panińskie mojej matki Stachurska. Jest to także nazwisko mojego dziadka. Ale do końca nie znam swojego pochodzenia*⁸ (R).

Natomiast około 80% ankietowanych nie ma polskiego pochodzenia. Mamy w ich przypadku do czynienia z grupą migrantów, którzy nie mają więzi z krajem emigracji. Uciekali do Polski przed wojną.

4.6. Znajomość języka polskiego przed przyjazdem do Polski

Przyjazd do innego kraju wiąże się z koniecznością znajomości języka oficjalnego, dla lepszej komunikacji. Zapytałem respondentów, czy przed przyjazdem do Polski uczyli się języka polskiego. Odpowiedzi badanych przedstawia wykres 10.

² Jeśli nie podano oryginalnej wypowiedzi, oznacza to, że udzielono jej po polsku – zachowano pisownię oryginalną.

³ Мій прадід, батько бабусі, був поляк, Краєвський Сергій.

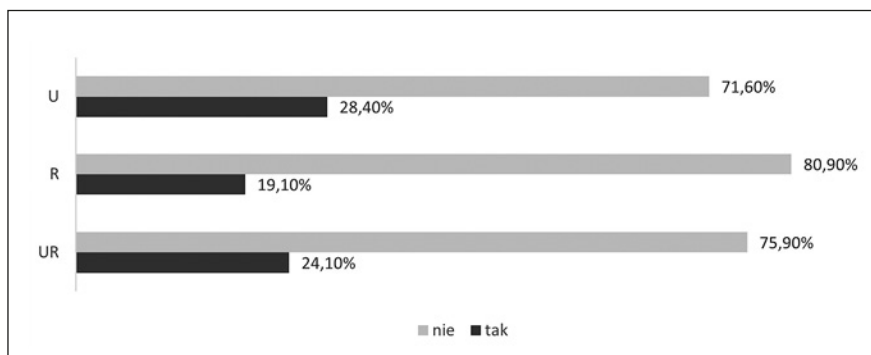
⁴ Мій дідусь, поляк, Мар'ян Мерзвинський, мешкав в Києві, розстріляний НКВС в 1937 році, мати та сестра діда Мар'яна виїхали до Польщі в 1917 році. Батьки моєї бабусі Хелени мешкали в Польщі, мали млини, займалися обробкою зерна /з архіву/.

⁵ Батьки Українці, бабуся по маминій лінії наполовину польської національності.

⁶ Відсутні документи для офіційного підтвердження.

⁷ з непідтверджених джерел (без підтверджуючих документів) прадід був поляком.

⁸ Моя мати в дівочтві мала прізвище Стахурська. Це прізвище мого діда. Але я не знаю точно свого походження.



Wykres 10. Znajomość polszczyzny przed przyjazdem do Polski

Przyjazd do Polski przez zdecydowaną większość migrantów z Ukrainy nie był zaplanowany, zatem brak znajomości polszczyzny u ok. 74% wszystkich ankietowanych jest oczywisty i nie wymaga większego omówienia. Natomiast wśród osób deklarujących wcześniejszą naukę języka polskiego możemy spotkać się z różnym poziomem zaawansowania, od podstawowego na „bardzo podstawowym poziomie”⁹ (UR) do zaawansowanego: „ukończyłam filologię polską na Uniwersytecie Lwowskim. Dlatego w chwili rozpoczęcia wojny już znałam język” (U). Część respondentów mówiła, że uczyli się języka polskiego bardzo dawno temu:

*Piętnaście lat temu, pół roku na uniwersytecie*¹⁰ (UR).

*Trochę w dzieciństwie*¹¹ (R).

*Uczyłam się języka polskiego 10 lat temu*¹² (U).

*W 2010 roku, kiedy mieszkałam jeszcze w Doniecku (wyjechałam stamtąd w 2014 roku), uczęszczałam na kurs języka polskiego w kościele*¹³ (U).

Dla części badanych osoby, które w rodzinie znają język polski, to dzieci, zatem rodzice mają nadzieję, że w sytuacjach awaryjnych dziecko będzie tłumaczyć:

Nasze dzieci miały naukę w polskiej szkole we Lwowie (U).

*Słyszałam i próbowałam mówić. Dzieci chodziły do polskiego stowarzyszenia*¹⁴ (U).

⁹ Дуже початковому рівні.

¹⁰ 15 років тому, півроку в університеті.

¹¹ Немного. В дитстві.

¹² Вивчала польську 10 років тому.

¹³ У 2010 р., ще коли жила у Донецьку (виїхала звідти у 2014 р.), відвідувала курси польської мови при костелі.

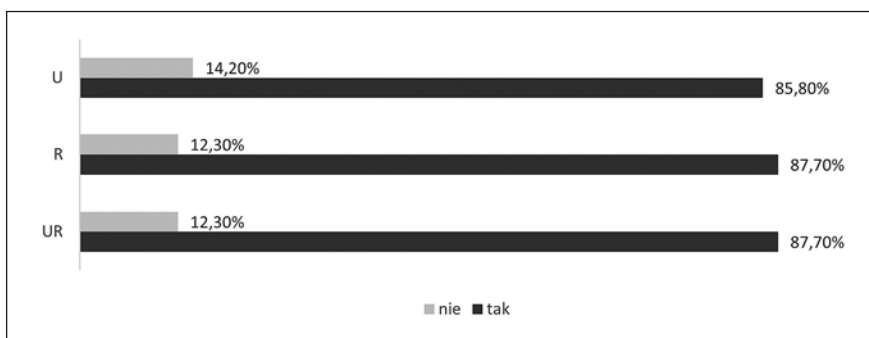
¹⁴ Частково чула і пробувала спілкуватися. Діти ходили до польського товариства.

Niektórzy też uważają, że rozumieją język polski, ponieważ mieszkali we Lwowie:

*Rozumiem język polski, bo jestem ze Lwowa*¹⁵ (U).

4.7. Nauka języka polskiego po przyjeździe do Polski

Ważnym atutem w poszukiwaniu pracy w Polsce często jest znajomość języka polskiego. Ankietowani zostali zapytani, czy uczą się języka polskiego po przyjeździe do Polski. Odpowiedzi ilustruje wykres 11.



Wykres 11. Nauka języka polskiego w Polsce

Ponad 85% ankietowanych we wszystkich grupach uczyło się języka polskiego po przyjeździe do Polski, pozostałe osoby tłumaczą brak nauki języka polskiego następującymi powodami:

1. Już znają język polski, są to najczęściej absolwenci polonistyki, którzy sami uczą języka polskiego swoich rodaków:

*Jestem absolwentką polonistyki i sama uczę polskiego*¹⁶ (R).

*Uczę języka polskiego inne osoby*¹⁷ (R).

2. Kolejnym powodem jest brak czasu na naukę języka:

*Staram się uczyć, ale jest to trudne wyzwanie z powodu dwunastogodzinnej pracy*¹⁸ (U).

¹⁵ Розумію польську, бо я зі Львова;)

¹⁶ Закінчила полоністику і сама викладала польську.

¹⁷ Скоріше навчаю польської мови інших.

¹⁸ Намагаюся вчити, та складно із за праці по 12 год.

3. Niektórzy respondenci chcieliby uczyć się polskiego lub mają taki plan w najbliższej przyszłości:

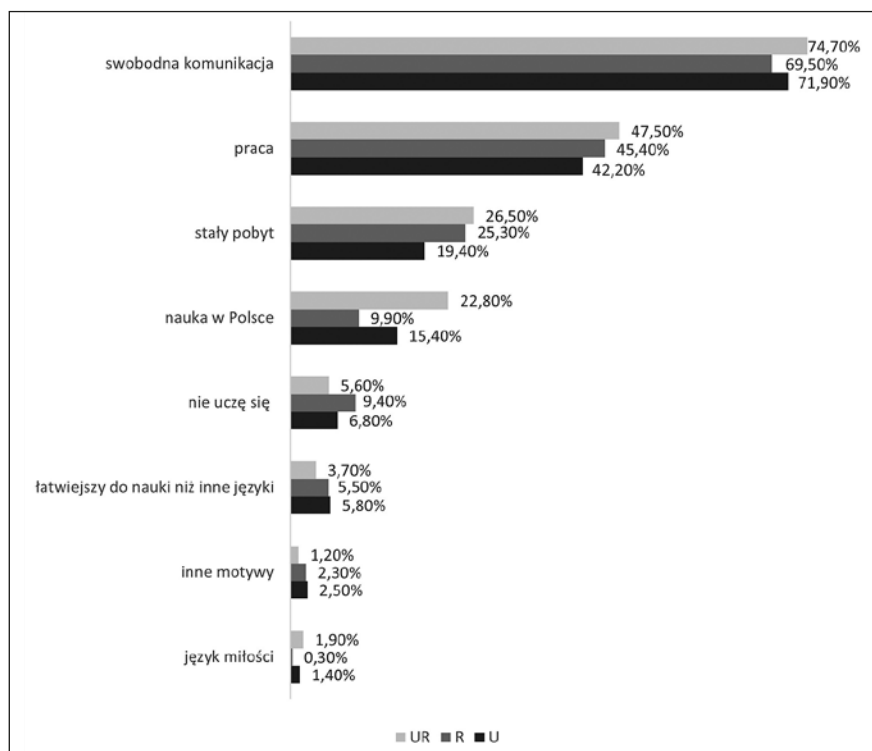
*Obecnie nie, mam nadzieję nauczyć się*¹⁹ (U).

*Nie, ale szukam kursu języka polskiego*²⁰ (U).

*Mam taki plan [zapisać się na kurs]*²¹ (U).

4.8. Motywacja do nauki języka polskiego

Ważnym zagadnieniem we współczesnej dydaktyce języków obcych jest pytanie o motywację do nauki konkretnego języka, która zmienia się wraz z krajem zamieszkania respondentów oraz sytuacją polityczną. Motywację do nauki języka polskiego migrantów z Ukrainy prezentuje wykres 12.



Wykres 12. Motywacja do nauki języka polskiego

¹⁹ Поки що ні, сподіваючись вивчити.

²⁰ Ні, але шукаю курси польської мови.

²¹ Але планую.

Podstawowym motywem była i pozostaje chęć swobodnej komunikacji w języku polskim. Twierdzi tak ok. 70% respondentów we wszystkich grupach. Następnym powodem jest chęć podjęcia lub znalezienia lepszej pracy, co często wiąże się z koniecznością znajomości języka polskiego – uważa tak 42%–47% ankietowanych. Kolejnym powodem jest chęć osiedlenia się w Polsce – taką odpowiedź wybrało 19%–26% ankietowanych. Te osoby najczęściej będą podejmować studia w języku polskim lub zdawać egzamin certyfikacyjny z języka polskiego jako obcego. Od 10% do nawet 22% informatorów chciałoby uczyć się lub studiować w Polsce. Warto wspomnieć, że najwięcej osób z grupy UR wybrało tę odpowiedź. Jest to grupa najmłodsza, stąd też zainteresowanie nauką w języku polskim jest większe.

Nieliczna grupa ankietowanych, 5,6%–9,4% zaznaczyła, że nie uczy się języka polskiego i nie ma żadnej motywacji; jak już wcześniej wspominałem, są to osoby, które już znają język polski, w ich opinii w wystarczającym stopniu, lub nie widzą konieczności uczenia się języka polskiego. Nieliczne osoby uważają, że język polski jest łatwiejszy w nauce niż inne języki obce nowożytnie, dlatego warto uczyć się tego języka. Dla pojedynczych osób (0,3%–1,9%) język polski jest językiem chłopaka/dziewczyny lub męża/żony.

Wśród możliwych do wyboru odpowiedzi były także „inne powody”, które postaram się przedstawić:

1. Język przodków dla osób polskiego pochodzenia:

To język moich dziadków (U).

Język mojej matki²² (U).

Mowa moich krewnych i przodków (U).

[Język] moich przodków, z którymi spędziłem dzieciństwo²³ (R).

2. Jako dowód wdzięczności Polakom za okazane wsparcie w czasie wojny:

ponieważ szanuję polski naród. Jestem ogromnie wdzięczna Polsce²⁴ (U);

żeby wyrazić wdzięczność i szacunek²⁵ (U);

uczyć się języka kraju, w którym mieszkasz (choćby przez pewien czas) jest wyrazem uznania dla narodu tego państwa²⁶ (U).

3. Niektórzy respondenci wskazują kilka łączących się ze sobą motywacji:

Mój syn studiuje i pracuje w Warszawie od 2014 roku. Bardzo lubię język polski.

²² Це мова моєї мами.

²³ Моих предков, с которыми я провёл своё детство.

²⁴ Тому що я поважаю і шаную польський народ. І безмежно вдячна Польщі.

²⁵ Щоб висловити вдячність і повагу полякам!

²⁶ Вивчати мову в країні, де живеш (хай навіть тимчасово) - це вираження поваги до народу цієї країни.

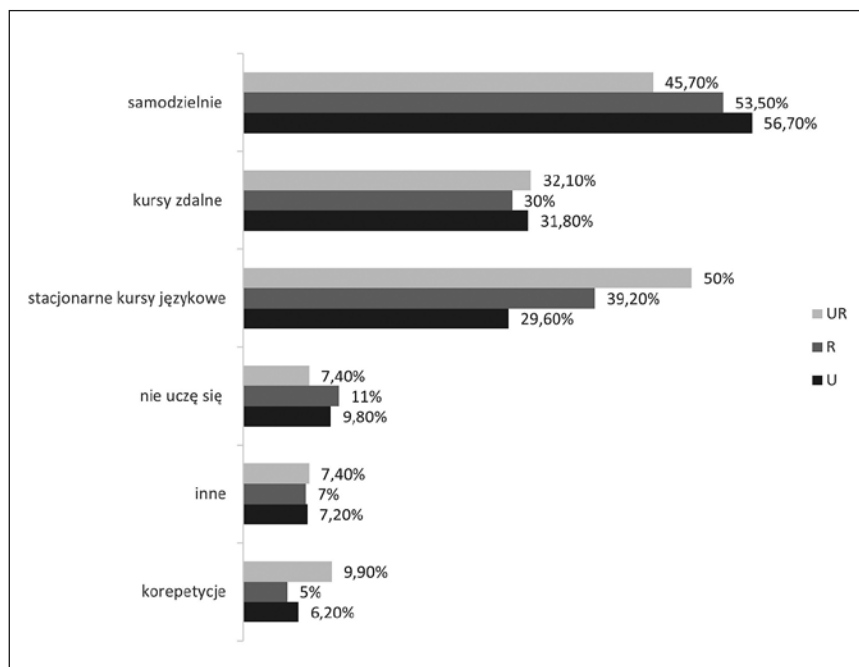
Uważam, że w Polsce mamy komunikować się po polsku. Jest to wyrazem szacunku do bratniego społeczeństwa²⁷ (U);

Codziennie nie uczę się, ale staram się zapamiętać słowa, powiedzenia Polaków, żeby być bliżej ludzi, którzy nas wspierają²⁸ (U);

Język polski ładnie brzmi, planowałam uczyć się przed wojną dla przyjemności²⁹ (R).

4.9. Miejsca i formy nauki języka polskiego

Zakładając, że zdecydowana większość migrantów będzie uczyć się polszczyzny, zapytałem respondentów, jakie formy nauki wybierają; ich odpowiedzi ilustruje wykres 13.



Wykres 13. Formy nauki języki polskiego

²⁷ Мій син мешкає та працює в Варшаві з 2014 року. Мені дуже подобається мова. Я вважаю за потрібне спілкуватись в Польщі саме польською. Це і знак поваги до дружнього суспільства!

²⁸ Щоденно не вивчаю, але щоденно стараюсь запам'ятати слова, вислови поляків, щоб бути ближчим до людей які нас підтримують 🙏

²⁹ Польська звучить дуже красиво, планувала вивчати до війни для задоволення.

Najwięcej badanych wybiera naukę samodzielną, która jest mniej skuteczna niż nauka formalna, ale wymaga mniejszych środków finansowych. Jako przykłady takiej nauki respondenci podają:

*Czytam literaturę piękną*³⁰ (U).

*Czasem uczę się online i rozmawiam z miejscowymi*³¹ (U).

*Rozmawiam z właścicielami [mieszkania], na spacerze, w kontaktach codziennych*³² (U).

praktyka w środowisku językowym (U).

lub inne podobne komentarze.

Na drugim miejscu jest nauka języka polskiego w sposób tradycyjny, na kursach językowych. Tę opcję wybrało ok. 31% respondentów ze wszystkich grup. Sami ankietowani czasami wymieniają miejsca, gdzie odbywali kursy językowe: *na Uniwersytecie Jagiellońskim* (U), *intensywny kurs na Uniwersytecie Wrocławskim*³³ (U). Dla nielicznych takim kursem jest studiowanie na polskiej uczelni: *studia na uniwersytecie* (U), *uczę się języka polskiego na uniwersytecie*³⁴ (U). Jeszcze innym miejscem nauki są licea oraz szkoły podstawowe, które są wymienione przez niektórych respondentów (*w szkole*). Coraz większą popularność zyskują także kursy *online*; dominuje tu grupa UR, czyli najmłodsza pod względem wiekowym. Wśród ośrodków, które prowadzą takie kursy, badani wymienili Instytut Slawistyki PAN³⁵ (U) oraz *uczę się przy pomocy kursów prowadzonych przez wolontariuszy*³⁶ (R).

Nieliczna grupa ankietowanych zaznaczyła, że przebywając w Polsce nie uczy się języka polskiego. To nauczyciele poloniści, którzy uczą języka polskiego innych: *uczę dzieci języka polskiego już od 3 lat*³⁷ (U), *jestem polonistką, dlatego sama uczę* (U)³⁸. Są to także osoby, które z różnych przyczyn nie czują potrzeby uczenia się języka polskiego lub nie mają możliwości finansowych. Jako powody podają na przykład: *znam od dziecka; znam język polski; już umiem, nie mam takiej potrzeby*³⁹ (U), *kursy językowe na poziomach A2 i B1 są drogie, nie mam wolnych środków*⁴⁰ (R). Badani sygnalizowali też, że wcześniej uczyli się języka polskiego, ale zrezygnowali, z dwóch powodów: a) szybkiego tempa zajęć: *W trakcie zajęć trudno robić notatki. Nauka polskiego po polsku*

³⁰ ...читаю художню літературу.

³¹ Іноді вивчаю через онлайн і спілкування з місцевими.

³² Розмовляю із Господарями, на прогулянці, в попуті. пройшла інтенсивний курс польської мови в Університеті Вроцлавському.

³³ Вивчаю польську мову в університеті.

³⁴ Zoom (Іститут Слов'янистики).

³⁵ Учю с помощью волонтерских курсов.

³⁶ Сама навчаю дітей польської мови вже 3 роки.

³⁷ Я філолог-полоніст, тому вчу сама.

³⁸ Вже її вивчив, не має потреби.

³⁹ Дорого коштує курс A2 і B1 не маю свободних фінансів.

*i w szybkim tempie. Polacy mają tendencję, żeby szybko mówić*⁴¹ (R); b) braku rozumienia panujących w Polsce obyczajów i tradycji: *Zaczęłam się uczyć, ale obecnie już nie, przez brak zrozumienia kraju stałego pobytu*⁴² (UR). Jest też stosunkowo mała grupa, która wybiera lekcje prywatne. Na małej popularności tej formy nauki najprawdopodobniej zaważyły jej wysokie koszty.

Opcję „inne” wybrało 7% badanych; najczęściej łączyli kilka metod i form nauki jednocześnie, np.:

*Online, stacjonarne kursy, samodzielnie*⁴³ (U).

*Codziennie mówię w pracy, w życiu codziennym z sąsiadami*⁴⁴ (U).

*Proszę Polaków, żeby poprawiali moje błędy, kiedy rozmawiam z nimi po polsku, pytam o znaczenie słów, które nie znam*⁴⁵ (U).

*Oglądam filmy po polsku i czytam książki*⁴⁶ (U).

*Zainstalowaliśmy aplikację na telefonie*⁴⁷ (R).

*Uczę się słów z fiszek, lekcje wideo na YouTube, słucham radia, oglądam polską telewizję*⁴⁸ (UR).

4.10. Lęk przed interakcją po polsku

Ponieważ większość respondentów dopiero w Polsce rozpoczęła naukę języka polskiego, zadałem pytanie, czy odczuwają lęk przed mówieniem w języku polskim; ich odpowiedzi ilustruje wykres 14.

Prawie połowa osób z pierwszym językiem ukraińskim nie odczuwa lęku przed interakcją w języku polskim; w pozostałych grupach takich osób jest nieco ponad 30%. Jedna z respondentek pozostawiła bardzo cenny komentarz do wybranej przez siebie odpowiedzi:

Bałam się mówić po polsku przed wojną, ponieważ często dochodziło do sytuacji, kiedy brakowało słów. Natomiast teraz, kiedy jestem w Krakowie, od początku wojny, pojawiła się u mnie niezwykła pewność siebie i rozmawiam po polsku nawet wtedy, kiedy wiem, że Polacy dookoła znają język angielski (łatwiej jest mi mówić

⁴¹ К сожалению, на курсах сложно конспектировать. Преподавание польское на польском и в темпе. Есть тенденция у поляков – быстрая речь.

⁴² Почав вивчати, але наразі не вивчаю, через незрозуміння країни постійного проживання.

⁴³ Онлайн, стаціонарні курси і самоосвіта.

⁴⁴ Що денне спілкування на роботі в житті з сусідами.

⁴⁵ Прошу поляків мене виправляти, коли говорю з ними польською, питаю слова, що не знаю.

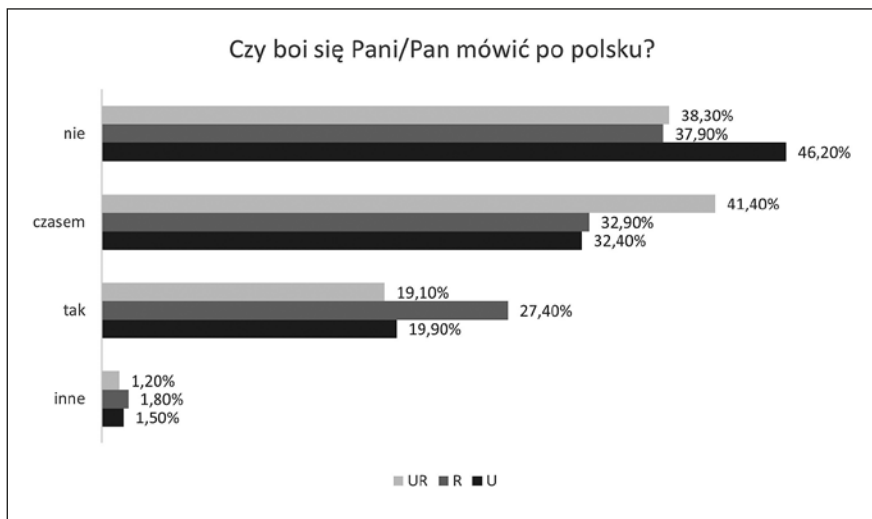
⁴⁶ Також переглядаю фільми польською мовою та стараюсь читати книги на польській мові.

⁴⁷ Закачали додаток на телефон.

⁴⁸ Учю слова по карточкам, відеоуроки на ютубе, слухаю радіо, смотрю тв на польском.

po angielsku). Bariery i strach przed popełnieniem błędu lub powiedzeniem czegoś źle po prostu wyparowują⁴⁹ (U).

Podobnie czuje jeszcze jedna ankietowana: *na początku bałam się, teraz nie⁵⁰ (U).* Ankietowani z grupy U już się przyzwyczaili się do mówienia po polsku: *bardzo podoba mi się rozmawianie po polsku i uczenie się polskiego języka (U),* choć czasem przyznają się, że poziom jego znajomości wciąż jest niski: *nie, ogólnych słów i zwrotów wystarcza [w codziennej komunikacji]⁵¹ (UR).*



Wykres 14. Lęk przed mówieniem po polsku

Co trzeci badany w grupach U i R oraz 41,4% w grupie UR czasem jeszcze ma obawy przed mówieniem w języku polskim; są one najczęściej spowodowane słabą znajomością polszczyzny:

Nie boję się, ale często mówię niepewnie i zapominam słowa⁵² (U).

Źle się czuję, kiedy popełniam błędy⁵³ (U).

Mam zbyt ubogie słownictwo, żeby rozmawiać. Trzeba jeszcze się uczyć⁵⁴ (U).

⁴⁹ Я боялась розмовляти польською до війни, бо завжди виникали ситуації, коли не знаєш слів. Проте, зараз коли я в Кракові після війни в мене проявилась надзвичайна впевненість і я розмовляю польською навіть коли знаю що поляки навколо знають англійську (якою мені спілкуватись набагато зручніше). Бар'єри і страх зробити помилки чи неправильно щось сказати просто випарувались.

⁵⁰ Спочатку боялась, зараз ні.

⁵¹ Ні, загальних фраз та слів достатньо.

⁵² Не боюсь, але часто говорю невпевнено та забуваю слова.

⁵³ Ніяково коли роблю помилки.

⁵⁴ Маю малий словарний запас слів щоб спілкуватись. Треба ще вчити.

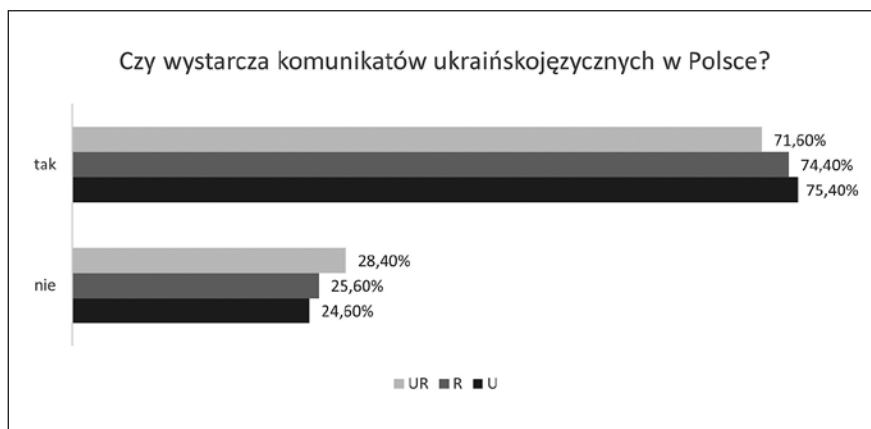
Najwięcej respondentów z grupy R ma zawsze obawy przed mówieniem po polsku, bo aż 27,4%, natomiast w pozostałych grupach jest to tylko 19%. Sami badani pozostawili kilka komentarzy, które tłumaczą ich wybór:

1. Wstyd źle wypaść przed interlokutorem: [...] *ponieważ wstydzę się ośmieszyć. Mój poziom jest nadal bardzo słaby*⁵⁵ (R); *strach źle wymówić*⁵⁶ (U).
2. Obawy z powodu pobytu w nowym państwie: *Oczywiście czuje się lęk przed przyjazdem do kraju, którego języka się nie zna*⁵⁷ (UR);
3. Wcześniejsze przykre doświadczenia – *jak dotąd jest bardzo źle*⁵⁸ (U).

Pojedyncze osoby wybrały odpowiedź „inne”. W komentarzu możemy zobaczyć, że są to osoby, które nie używają języka polskiego do kontaktów: *Rozmawiam po ukraińsku, Polacy rozumieją i na odwrót*⁵⁹ (U).

4.11. Obecność języka ukraińskiego w Polsce

Od początku agresji rosyjskiej na Ukrainę język ukraiński w Polsce wzmocnił swoje pozycje, szczególnie w przestrzeni publicznej oraz w punktach obsługi uchodźców. Zadałem pytanie, czy w polskiej przestrzeni publicznej wystarcza komunikatów w języku ukraińskim. Odpowiedzi zaprezentowano na wykresie 15.



Wykres 15. Obecność języka ukraińskiego w polskiej przestrzeni publicznej

⁵⁵ Т.к. стыдно выглядеть нелепо. Мой уровень пока очень слабый.

⁵⁶ ...боязнь не правильного вимовляння.

⁵⁷ Звісно страшно рушати в країну, мови якої не знаєш.

⁵⁸ виходить поки що дуже погано.

⁵⁹ Спілкуюся українською, поляки розуміють і навпаки

Ponad 70% respondentów we wszystkich grupach uznało, że liczba komunikatów w języku ukraińskim jest wystarczająca. Natomiast respondenci, którzy uważali inaczej, podali następujące argumenty:

*Znalezienie potrzebnych informacji jest bardzo trudne. Najczęściej trzeba kontaktować się z Polakami, bo większość informacji jest po polsku*⁶⁰ (UR).

*Na przykład w automacie w tramwaju nie ma ukraińskiego menu*⁶¹ (R).

*Tłumaczenie na język ukraiński nie zawsze jest poprawne*⁶² (U).

Niektórzy informatorzy zwracali uwagę na obecność języka rosyjskiego w informacjach dla Ukraińców oraz na lepszą znajomość języka rosyjskiego przez Polaków:

*Jeśli mówimy o ukraińskojęzycznych mediach, to wystarczy. Chociaż czasami spotykam język rosyjski i nie rozumiem dlaczego, skoro informacje są przeznaczone wyłącznie dla Ukraińców. Oczywiście wiem, jaka jest sytuacja w Ukrainie z językami i dlatego jest to w pewien sposób zrozumiałe. Jeśli chodzi o inne komunikaty, w języku ukraińskim nie ma zbyt wielu informacji. Zwłaszcza dotyczących instytucji państwowych*⁶³ (U).

*Lepiej rozumiem język rosyjski (bo starsze panie i panowie uczyli się go w szkole)*⁶⁴ (R).

*Uważam, że wiadomości w języku rosyjskim powinny zostać całkowicie usunięte, polski, angielski, ukraiński – to wystarczy*⁶⁵ (U).

4.12. Częstotliwość posługiwania się językiem ukraińskim

Język ukraiński jest oficjalnym językiem Ukrainy oraz pierwszym językiem zdecydowanej większości respondentów. Ukraińskie językoznawstwo zazwyczaj badało język ojczysty respondentów, natomiast w niniejszych badaniach przyjęto kryterium języka pierwszego w kolejności przyswajania. Szczególnie ważne są odpowiedzi osób z pierwszym językiem rosyjskim oraz dwoma pierwszymi językami, które ilustruje wykres 16.

⁶⁰ Дуже важко знайти необхідну інформацію. Найчастіше потрібно звернутися до поляків, тому що більша частина інфо саме польською мовою.

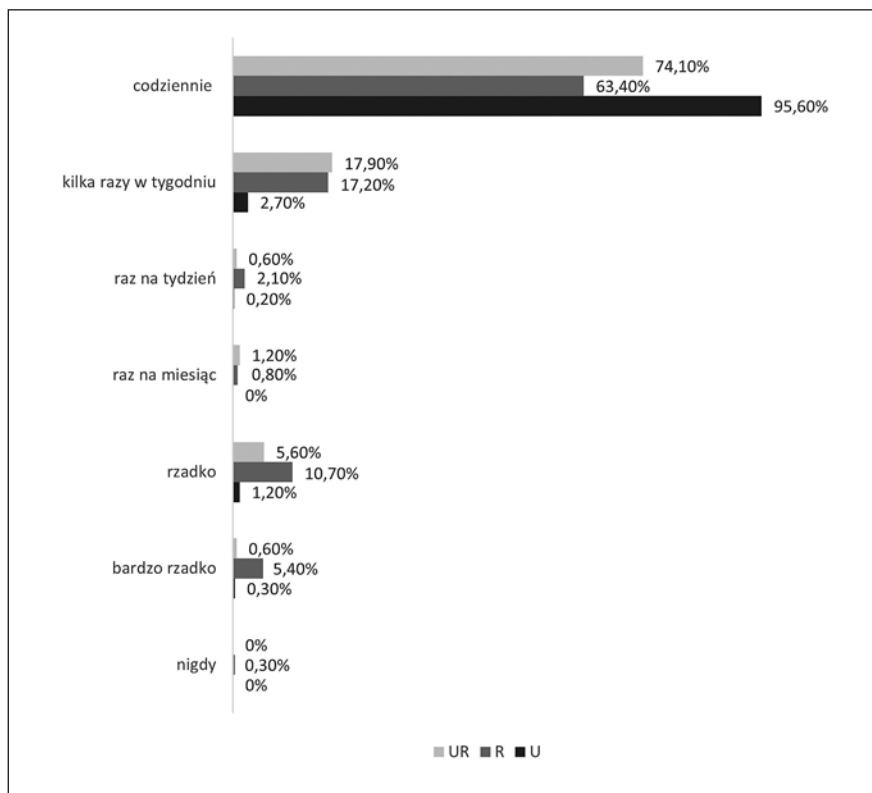
⁶¹ Наприклад, в трамваї в оплатоматі немає українського меню

⁶² Переклад на українську мову не завжди вірний

⁶³ Якщо йдеться про українські ресурси, то достатньо. Хоча інколи зустрічаю російську, і не розумію для чого, так як інформація розрахована виключно для українців. Так знаю, яка ситуація в Україні з мовами, і тому це незрозуміло. Що стосується інших повідомлень, то не дуже багато інформації українською. Особливо те що стосується державних установ.

⁶⁴ Російською розуміють краще (тому що в школі навчались старші пані та панове).

⁶⁵ Вважаю що повідомлення російською повинні бути повністю видалені, польська, англійська, українська – цього цілком достатньо.



Wykres 16. Częstotliwość posługiwania się językiem ukraińskim

Jeśli odpowiedź w grupie U, gdzie ponad 95% ankietowanych codziennie posługuje się swoim językiem pierwszym nie powinna nikogo dziwić, to odpowiedzi w pozostałych grupach są pewnym zaskoczeniem. Mimo zadeklarowanego języka pierwszego rosyjskiego zdecydowana większość ankietowanych we wszystkich grupach posługuje się językiem ukraińskim codziennie, najmniej grupa R (tylko 63,4%). Jednocześnie jeszcze ponad 17% w grupach R i UR deklaruje, że posługuje się tym językiem kilka razy w tygodniu, co pozwala stwierdzić, że ok. 80% w grupie R oraz ok. 90% UR posługiwało się językiem ukraińskim co najmniej kilka razy w tygodniu. Sami respondenci zwracają uwagę, że często posługują się językiem ukraińskim w komunikacji z rodziną, w sferze zawodowej oraz ze współlokatorami:

Rozmawiając z dziećmi⁶⁶(U).

W domu, z rodziną rozmawiamy po ukraińsku⁶⁷ (U).

⁶⁶ У спілкуванні з дітьми.

⁶⁷ В родині в дома спілкуємося українською.

Mieszkam w wynajmowanym mieszkaniu z koleżanką z Ukrainy, poza tym codziennie piszę do znajomych i komunikuję się z rodzicami, którzy zostali w Ukrainie. W pracy używam języka angielskiego⁶⁸ (U).

Respondenci zwracają uwagę, że przed agresją język rosyjski był dla niektórych językiem funkcjonalnie pierwszym. Natomiast od momentu wybuchu wojny tym językiem stał się/staje się język ukraiński:

Cale życie mówiłam po rosyjsku, ale teraz nie chcę, chcę komunikować się po ukraińsku i polsku, ale jest to bardzo trudne⁶⁹ (R)

Wszystko rozumiem, bo wychowałam się w Ukrainie. Ale mieszkałam na Białorusi, chodziłam do szkoły... tam wszystkie przedmioty są po rosyjsku. Marzę o tym, żeby móc mówić w ojczystym [ukraińskim] języku⁷⁰ (UR).

Tylko jedna osoba zaznaczyła, że nie posługuje się językiem ukraińskim, a w komentarzu napisała: *Pochodzę z bardziej rosyjskojęzycznego miasta⁷¹ (R).*

4.13. Częstotliwość posługiwania się językiem rosyjskim

Podział respondentów na grupy, którego dokonałem, pozwolił na wgląd w rzeczywistość używania języków. Natomiast jeśli popatrzymy na badanych, nie stosując kryterium podziału na grupy, okazuje się, że codziennie posługuje się językiem rosyjskim ok. 40% wszystkich badanych ze wszystkich grup. Jednak zdecydowana większość tych osób uznaje język ukraiński za swój język pierwszy, zatem wartość języka rosyjskiego jako środka komunikacji dla takich badanych jest znikoma, co można wyraźnie zobaczyć na wykresie, gdyż tylko 18% w najliczniejszej grupie U codziennie posługuje się językiem rosyjskim. To wśród tych osób najwięcej jest takich, które już świadomie rezygnują z języka rosyjskiego w życiu prywatnym i publicznym. Ruszczyzna jako język już nie jest używana przez 13,1% respondentów oraz bardzo rzadko, prawie nigdy, przez 42,7% ankietowanych. Potwierdzają to również liczne komentarze do tego pytania pozostawione przez respondentów:

Wstyd posługiwać się nim [językiem], chociaż znam [język rosyjski]⁷² (U).

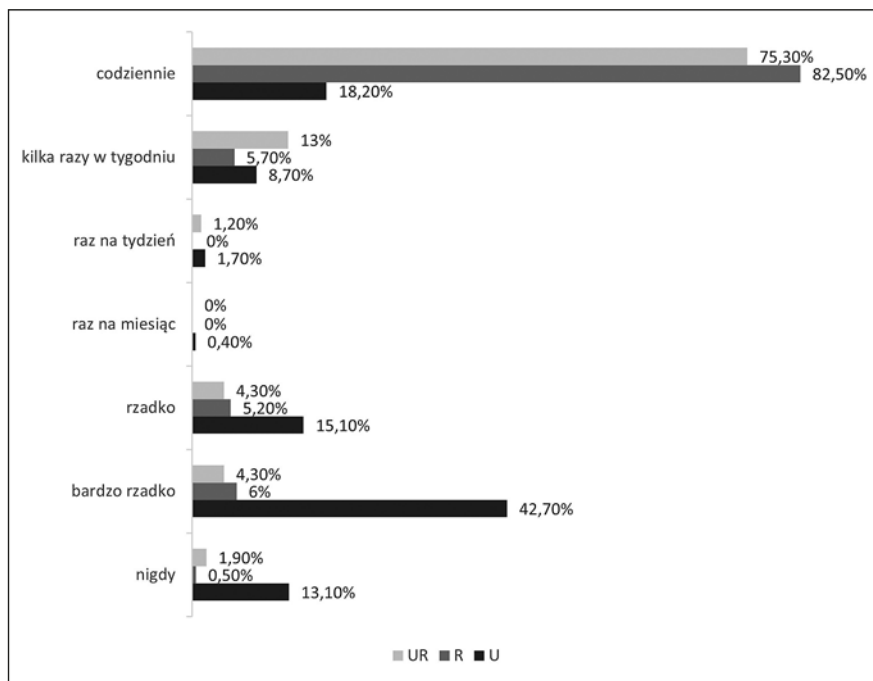
⁶⁸ Я мешкаю в зйомній квартирі з подругою з України і також щодня пишу друзям та спілкуюсь з батьками, які залишились в Україні. В роботі використовую англійську мову.

⁶⁹ Все життя розмовляла на російській мові, а зараз не хочу, хочу спілкуватися українською і польською, але це дуже тяжко.

⁷⁰ Все понимаю, т.к выросла на Украине. Но жила в Беларуси, училась в школе.. там все предметы на российской. Мечтаю уметь разговаривать на родной мове).

⁷¹ Я из более русскоязычного города.

⁷² Соромно нею спілкуватися, хоч і знаю.



Wykres 17. Частотливість послугування сім'єю російським

Zaczynam zapominać [język rosyjski]⁷³ (U).

Znam kilka słów, ale ich nie używam i nigdy nie używałam. Od dzieciństwa mówię po ukraińsku⁷⁴ (U).

Nigdy. Po raz ostatni mówiłam po rosyjsku z klientką w 2013 roku, kilka miesięcy po rozpoczęciu wojny (U).

Nie posługuję się. Czytam wszystko w Internecie po ukraińsku. Staram się jak najbardziej odgradzić od używania [języka rosyjskiego]⁷⁵ (U).

Zrezygnowałam ze wszystkiego, co rosyjskie, w szczególności z języka rosyjskiego. W ogóle go nie używam⁷⁶ (U).

Nigdy nie [używam] jest właściwą odpowiedzią. Bo to język okupanta⁷⁷ (U).

Moją zasadą od 2014 roku jest nieużywanie języka okupanta⁷⁸ (U).

⁷³ Починаю забувати.

⁷⁴ Знаю пару слів, але не користуюсь і не користувалась. Я з дитинства україномовна.

⁷⁵ Не користуюсь. В інтернеті читаю все українською. Стараюся максимально відгородитися від використання.

⁷⁶ Відмовилась від всього російського, зокрема російської мови. Не використовую її взагалі.

⁷⁷ Жодного разу- правильна відповідь. Бо це мова окупанта.

⁷⁸ Принципово не використовую мову окупанта з 2014 року.

Od 24 lutego zasadniczo nie rozumiem języka rosyjskiego⁷⁹ (U).

Nie posługuję się! To jest język mordercy!⁸⁰ (U).

Nie korzystam z języka agresora⁸¹ (U).

Nie mogę nawet słuchać języka rosyjskiego, coś dopiero mówić⁸² (U).

Mówię i piszę płynnie po rosyjsku, ale w ogóle go nie używam⁸³ (U).

Staram się zapomnieć i nie słyszeć rosyjskiego⁸⁴ (U).

Agresja rosyjska spowodowała u niektórych absolutną rezygnację z języka rosyjskiego, natomiast osoby z tej grupy, które deklarują posługiwanie się językiem rosyjskim, podają następujące powody i miejsca, gdzie posługują się językiem rosyjskim:

Ponieważ pracuję w firmie, w której komunikują się po rosyjsku⁸⁵ (U).

Muszę z niego korzystać, bo często nie ma ukraińskiego tłumaczenia, ale jest rosyjskie⁸⁶ (U).

Na co dzień korzystam w Internecie, ale nie komunikuję się w języku okupanta⁸⁷ (U).

Porozumiewam się po rosyjsku z niektórymi rosyjskojęzycznymi Ukraińcami lub osobami, które nie znają ukraińskiego, ale znają rosyjski⁸⁸ (U).

Teraz staram się mówić po ukraińsku, ale nie wszystko od razu⁸⁹ (U).

W komentarzach można spotkać się z określeniem obecnego sposobu mówienia przez te osoby jako podobnego do surżyka, jednak takich wypowiedzi odnotowano tylko dwie. Najlepiej aktualne nastawienie osób z pierwszym językiem ukraińskim, które nadal w pewnym stopniu komunikują w języku rosyjskim, ilustruje komentarz respondentki:

Pochodzę z północno-zachodniej Ukrainy i całe życie mówię po ukraińsku. Nawet po przeprowadzce do Kijowa 9 lat temu nadal komunikowałam się po ukraińsku, ponieważ jest to mój język ojczysty. Dużo ludzi w Kijowie mówi po rosyjsku, zdecydowana większość moich kolegów też, ja komunikuję się z nimi po ukraińsku, a oni odpowiadają po rosyjsku. Od początku wojny kilku moich kolegów i przyjaciół zdecydowało się przejść na język ukraiński, co zrobiło na mnie duże wrażenie. Czasem proszę mnie o radę, jak poprawnie wymawiać słowa po ukraińsku, czy utrwaląć

⁷⁹ З 24 лютого принципово не розумію російської мови.

⁸⁰ Не використовую! Це мова вбивці!

⁸¹ Не використовую мову агресора.

⁸² Не можу зараз чути російської, а тим більше нею розмовляти.

⁸³ Вільно розмовляю і пишу російською, проте не користуюся взагалі.

⁸⁴ Стараюсь забути і не чути російської.

⁸⁵ Бо працюю в компанії, де спілкуються російською.

⁸⁶ Вимушено користуюсь, бо часто немає перекладу на українську, але є російський.

⁸⁷ Користуюсь щоденно в інтернеті, але не спілкуюсь на мові окупанта.

⁸⁸ З певними російськомовними українцями чи людьми, які української не знають, а знають російську, спілкуюся російською мовою.

⁸⁹ Тепер стараюсь розмовляти на українській, але не все зразу.

wrażenia; to jest bardzo miłe. Wyjątkowe sytuacje, kiedy mówię po rosyjsku, to w komunikacji z ludźmi, głównie turystami, którzy znają tylko rosyjski i słabo mówią po angielsku. Ostatnio pomagałam parze z Izraela na dworcu, gdy nie mogli znaleźć swojego pociągu i rozmawiali łamaną angielszczyzną, a potem przeszli na rosyjski, gdy dowiedzieli się, że jestem z Ukrainy, bo tak było im łatwiej. Często też czytam wiadomości po rosyjsku od naszych ukraińskich blogerów i mediów, mogę oglądać filmy i czytać książki⁹⁰ (U).

Zupełnie inna jest sytuacja języka rosyjskiego w dwóch pozostałych grupach, gdzie jest on nadal obecny jako język pierwszy lub jeden z dwóch języków pierwszych. Tylko pojedyncze osoby zdecydowały się zrezygnować lub ograniczyć posługiwanie się językiem rosyjskim. Sami respondenci swoje próby rezygnacji z języka rosyjskiego tłumaczą następująco:

W codziennej komunikacji używam kilku rosyjskich słów⁹¹ (UR).

Zasadniczo zrezygnowałam zupełnie⁹² (R).

Prawie nigdy⁹³ (R).

Tylko czytam⁹⁴ (R).

Szczególnym miejscem – najczęściej wymienianym przez respondentów – w którym pozostaje rosyjski, jest rodzina:

Komunikacja z rodzicami po rosyjsku⁹⁵ (UR).

Niestety, językiem komunikacji w naszej rodzinie jest język rosyjski⁹⁶ (R).

W rodzinie bardziej po rosyjsku⁹⁷ (R).

⁹⁰ Я родом з північно-західної України, і все життя спілкуюсь українською. Навіть після переїзду в Київ 9 років тому, я продовжила спілкування українською, бо це моя рідна мова. Дуже багато людей в Києві говорять російською, переважна більшість моїх колег також і з ними я спілкуюсь українською, а вони відповідають російською. З початку війни, кілька моїх колег та друзів вирішили перейти на українську мову, і це мене насправді дуже вразило. Іноді вони просять моєї поради, як правильно сказати слова українською, або ж стали вирази, це надзвичайно приємно. Виняткові ситуації коли я говорю російською - з людьми, переважно туристами, які знають російську мову лише і погано володіють англійською. Нещодавно я допомогла сімейній парі з Ізраїлю на вокзалі, коли вони не могли знайти свій потяг, і говорили ламаною англійською, а потім перейшли на російську, коли дізнались що я з України, бо їм так було легше. Також я читаю часто новини російською від наших українських блогерів і медіа та можу дивитись відео, читати книги.

⁹¹ Використовую деякі російські слова у побутовому спілкуванні.

⁹² Принципово відмовилась повністю.

⁹³ Майже ніколи.

⁹⁴ Тільки читаю.

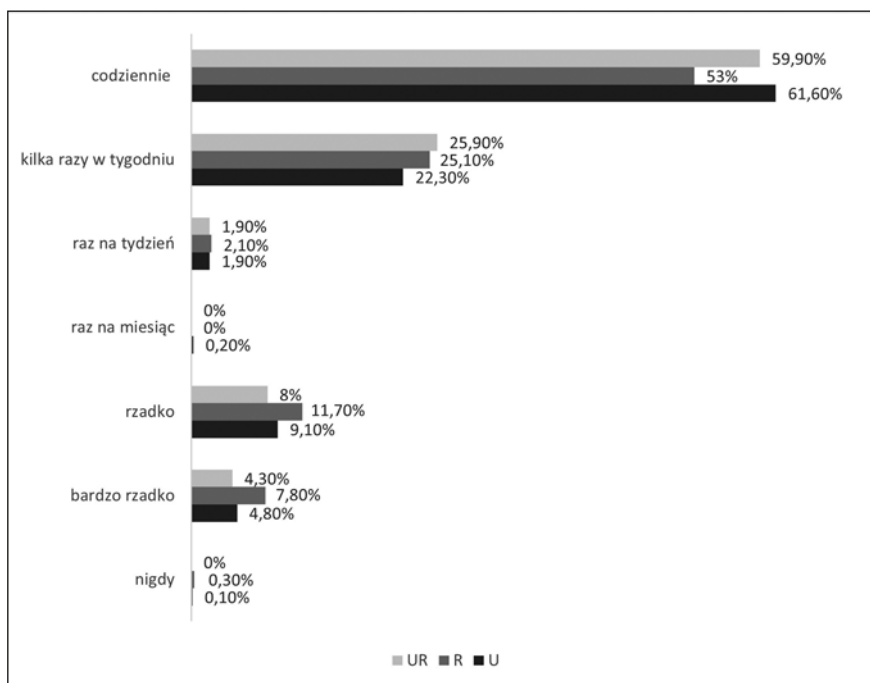
⁹⁵ Спілкування з батьками російською.

⁹⁶ На жаль, мова спілкування в нашій родині – російська.

⁹⁷ В семье больше на русском.

4.14. Częstotliwość posługiwania się językiem polskim

Dla zdecydowanej większości badanych język polski stał się językiem trzecim lub nawet kolejnym w kolejności przyswajania, ale jest to oficjalny język kraju osiedlenia się, do którego większość (choćby tymczasowo) przybyła z powodu inwazji rosyjskiej. Częstotliwość posługiwania się językiem polskim ilustruje wykres 18.



Wykres 18. Częstotliwość posługiwania się językiem polskim

Z opracowanych wyników badań wyraźnie wynika, że tylko dwie osoby zadeklarowały, że nie używają języka polskiego, natomiast reszta posługuje się polszczyzną w różnym stopniu. Rzuca się w oczy pewna prawidłowość: osoby z pierwszym językiem rosyjskim rzadziej posługują się językiem polskim. Jest to tendencja, którą można zaobserwować, zarówno analizując odpowiedzi na temat codziennego używania (ok. 8,5% mniej niż w grupie U), jak i rzadkiego używania polszczyzny – 7,8% i 11,7% w grupie R, natomiast w grupie U tylko 4,8% i 7,8%. Być może różnica wynika ze zdecydowanie mniejszej liczebności grupy R, ale może jest to tendencja, którą należy w przyszłości zbadać.

Respondenci zwracają w komentarzach uwagę, że jeszcze słabo opanowali polszczyznę, dlatego posługują się nią w minimalnym zakresie:

*Słyszę wokół siebie język polski i go rozumiem, ale nie wszystko*⁹⁸ (U).

*Na co dzień, ale w bardzo minimalnych, domowych potrzebach*⁹⁹ (U).

*Wyłącznie w trakcie lekcji, [w innych sytuacjach] boję się mówić po polsku*¹⁰⁰ (U).

*Ale mój polski jest bardzo słaby. Słownictwo jest minimalne*¹⁰¹ (R).

*Wszyscy moi znajomi, którzy wyjechali do Polski, również dopiero zaczęli uczyć się języka polskiego*¹⁰² (U).

*Na co dzień komunikuję się z właścicielami domu, w którym obecnie mieszkamy, we wszystkich instytucjach publicznych (muzea, sklepy, apteki, restauracje) porozumiewam się wyłącznie w języku polskim*¹⁰³ (U).

*Pojedyncze zdania, słowa, brak wiedzy*¹⁰⁴ (U).

*Używam słów, które znam, aby się przywitać*¹⁰⁵ (U).

4.15. Modele wielojęzyczności migrantów z Ukrainy w Polsce

Równoczesne posługiwanie się kilkoma językami w życiu codziennym w warunkach niezaplanowanej i bardzo szybkiej migracji jest jeszcze słabo zbadanym zjawiskiem. W poprzedniej części przedstawiłem wyłącznie deklaratywne dane na temat częstotliwości posługiwania się każdym z języków, jednak warto odpowiedzieć sobie na pytanie, czy wszystkie trzy języki są używane codziennie, a jeśli tylko dwa lub jeden, to które dokładnie i w jakim stopniu. Proponuję zatem kilka modeli posługiwania się językami:

Model 1. Osoby z pierwszym językiem ukraińskim, które posługują się językiem ukraińskim codziennie. Poza językiem ukraińskim językiem polskim codziennie posługiwało się 61,8% respondentów, a językiem rosyjskim 16,6%. Mamy zatem model – język ukraiński jest językiem pierwszym używanym codziennie, język polski jest językiem funkcjonalnie drugim, język rosyjski jest językiem funkcjonalnie trzecim lub kolejnym.

⁹⁸ В оточенні чую польську мову та розумію, але не все.

⁹⁹ Щоденно але в потребах дуже мінімальних, побутових.

¹⁰⁰ На уроках, спілкуватися польською лячно.

¹⁰¹ Але моя мова польська дуже слаба. Словниковий запас мінімальний.

¹⁰² Всі мої друзі, які виїхали до Польщі самі теж лише почали вивчати польську мову.

¹⁰³ У побуті, спілкуванні з господарями дому, де ми зараз живемо, у всяких публічних установах (музеях, магазинах, аптеках, ресторанах) я спілкуюсь виключно польською мовою.

¹⁰⁴ Деякі речення, слова, бракує знань.

¹⁰⁵ Я використовую для привітання ті слова що знаю.

Model 2. Występuje także inna możliwość, którą określam jako następny model – osoby z pierwszym językiem ukraińskim, które codziennie używały języka rosyjskiego. Poza językiem rosyjskim językiem ukraińskim posługiwało się codziennie 87,1% ankietowanych, a językiem polskim – 63,2% respondentów. Mamy zatem model – język rosyjski jest językiem używanym codziennie, język ukraiński jest językiem pierwszym, używanym jako język funkcjonalnie drugi, język polski jest językiem trzecim.

Model 3. Osoby z pierwszym językiem rosyjskim, które posługują się językiem ukraińskim codziennie. Zmiany polityczne, w tym agresja Rosji na Ukrainę, spowodowały zmianę ich repertuaru językowego. Poza językiem ukraińskim rosyjskim posługiwało się codziennie 74,9% respondentów, a językiem polskim – 57,2%. Podsumowanie tego modelu wygląda następująco – język ukraiński jest językiem funkcjonalnie pierwszym, używanym najczęściej, język rosyjski jest językiem pierwszym w kolejności przyswajania, który stał się językiem funkcjonalnie drugim, język polski jest językiem funkcjonalnie trzecim. Obecnie różnica między częstotliwością posługiwania się językiem rosyjskim a językiem polskim wynosi 17,7%. Ponieważ polszczyzna jest dopiero językiem nabywanym i uczonym, w przyszłości może to być język funkcjonalnie drugi.

Model 4. Osoby z pierwszym językiem rosyjskim, które posługują się językiem rosyjskim codziennie. Poza językiem pierwszym codziennie posługiwało się językiem ukraińskim 57,6%, a językiem polskim – 55,7%. Ten model nazwałem następująco – język rosyjski jest językiem pierwszym, język ukraiński jest językiem funkcjonalnie drugim, język polski jest językiem funkcjonalnie trzecim. Różnica między częstotliwością posługiwania się językiem ukraińskim a językiem polskim to tylko 1,9%, co pozwala wywnioskować, że ten model wkrótce będzie zmieniony u osób, które pozostaną w Polsce oraz będą uczyć się języka polskiego.

Model 5. Osoby z dwoma pierwszymi językami, które posługują się językiem ukraińskim codziennie. Oprócz języka ukraińskiego w komunikacji codziennej język rosyjski wybierało 68,3%, a język polski – 65% ankietowanych. Niniejszy model ma następującą matrycę – język ukraiński jest jednym z języków pierwszych oraz językiem funkcjonalnie pierwszym, język rosyjski jest jednym z języków pierwszych, a obecnie funkcjonalnie drugim, język polski jest językiem trzecim. Różnica w częstotliwości posługiwania się językiem rosyjskim a językiem polskim wynosiła 3,3%, zatem w przyszłości można się spodziewać zmiany w kierunku zwiększenia częstotliwości posługiwania się językiem polskim.

Model 6. Osoby z dwoma pierwszymi językami, które posługują się językiem rosyjskim codziennie. Oprócz języka rosyjskiego przez 67,2% ankietowanych codziennie był wykorzystywany język ukraiński, a język polski przez 58,2% respondentów. Ostatni model wygląda następująco – język rosyjski jest jednym z języków pierwszych oraz funkcjonalnie pierwszym, język ukraiński jest językiem pierwszym oraz funkcjonalnie drugim, język polski jest językiem trzecim. Różnica w częstotliwości posługiwania się językiem ukraińskim a językiem polskim wynosi 9%.

Podsumowując modele wielojęzyczności, należy zwrócić uwagę na pozycje poszczególnych języków oraz ewentualne zagrożenia, które można zauważyć.

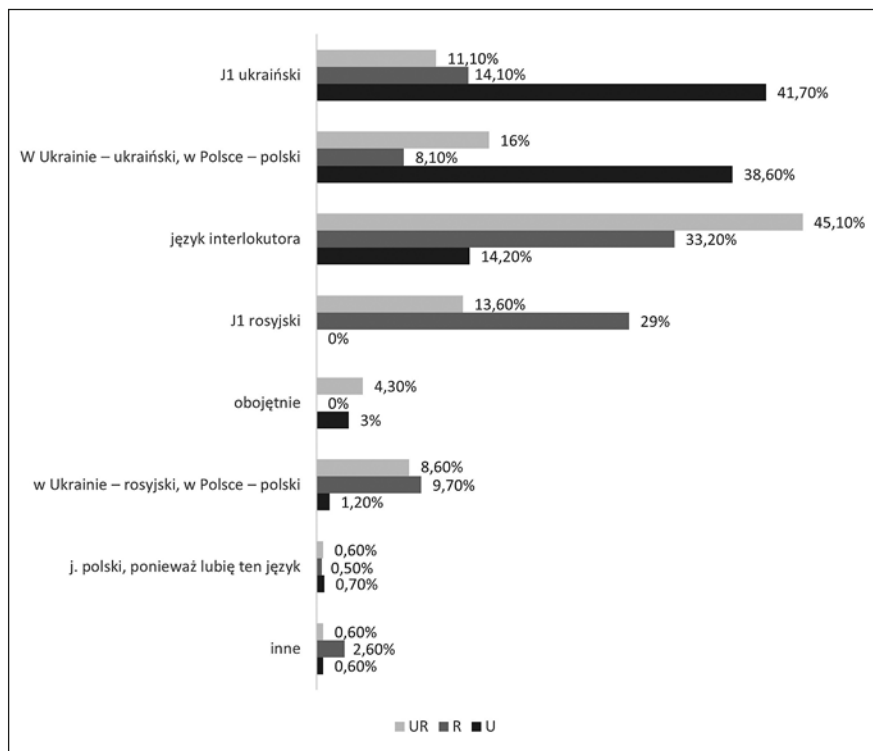
Język ukraiński jest językiem pierwszym dla największej grupy badanych lub jednym z języków pierwszych. W każdym modelu codziennie używało języka ukraińskiego co najmniej 57% badanych, dla których pozostaje ważny. Wśród zagrożeń można wymienić modele, w których najczęściej używanym językiem jest język rosyjski. W nich, szczególnie w Polsce, język ukraiński traci swoją wartość komunikacyjną.

Od początku rosyjskiej inwazji swoją moc stopniowo traci język rosyjski. W pierwszym modelu, który ze względu na liczbę reprezentantów jest najliczniejszy, tylko 16,6% ankietowanych codziennie posługuje się językiem rosyjskim. W pozostałych grupach pozycja języka rosyjskiego jest zdecydowanie silniejsza, ale język polski po pewnym czasie może stać się językiem częściej wybieranym ze względu na lepszą znajomość oraz status urzędowy.

Język polski dla ponad 70% respondentów jest nowym językiem, który dopiero wchodzi do ich repertuaru językowego. Mimo to dla reprezentantów pierwszego modelu jest już językiem funkcjonalnie drugim oraz bardzo bliskim tej pozycji w modelach trzecim i czwartym. Zwiększenie częstotliwości posługiwania się językiem polskim, szczególnie w sferze publicznej, jest nieuniknione pod warunkiem, że ankietowani pozostaną w Polsce. Nikt z ankietowanych nie wybrał odpowiedzi „nigdy” na pytanie o używanie języka polskiego (w przeciwieństwie do języka rosyjskiego), co świadczy o pozytywnym nastawieniu do komunikacji w tym języku.

4.16. Motywacja wyboru języka komunikacji

Przedstawiając częstotliwość posługiwania się każdym z języków oraz ewentualny rozwój sytuacji językowej w przyszłości, warto zwrócić uwagę na motywy, które decydują o wyborze języka komunikacji poszczególnych respondentów, co pokazuje wykres 19.



Wykres 19. Motywacja wyboru języka komunikacji

Wyniki dotyczące motywacji wyboru języka komunikacji jeszcze raz potwierdzają zasadność podziału respondentów na grupy, gdyż są zupełnie odmiennie w grupie U oraz zbliżone w grupach R i UR. W grupie U najważniejszymi kryteriami wyboru są język pierwszy (ukraiński) oraz konieczność posługiwania się w Polsce językiem polskim, a w Ukrainie – językiem ukraińskim. Pozostałe kryteria (poza wyborem języka interlokutora w czasie interakcji – ok. 15%) nie są istotne i są wybierane przez pojedyncze osoby. Należy też zwrócić uwagę, że w komunikacji, która miałaby się odbyć w języku polskim, jego miejsce zajmuje język angielski¹⁰⁶, co można zauważyć w komentarzach do niniejszego zagadnienia:

*W Ukrainie – ukraiński, w Polsce – angielski*¹⁰⁷ (U).

*Ponieważ nie mówię wystarczająco dobrze po polsku, a muszę się porozumieć, pytam, czy dana osoba mówi po angielsku, wtedy przechodzę na angielski, jeśli nie, to rozmawiamy po ukraińsku i po polsku*¹⁰⁸ (U).

¹⁰⁶ Obecności języka angielskiego w badaniach jest poświęcony osobny opis.

¹⁰⁷ В Україні – українська, в Польщі – англійська.

¹⁰⁸ Так, як не володію достатньо польською, і потрібно висловитися не на побутовому

*W Ukrainie – ukraiński, w Polsce – angielski i czasami polski, także ukraiński z Ukraińcami*¹⁰⁹ (U).

*Zależy od sytuacji. Ponieważ nie znam polskiego, używam angielskiego*¹¹⁰ (U).

*Z Ukraińcami – po ukraińsku, z Polakami – po polsku lub po angielsku, jeśli brakuje [polskiego] słownictwa*¹¹¹ (U).

Można też znaleźć komentarze osób, którzy twierdzą, że będą mówić po polsku, gdy lepiej opanują ten język:

Wolałabym używać języka polskiego w Polsce, gdybym umiała mówić płynnie (U).

*W Polsce byłby polski, gdyby były warunki do jego nauki*¹¹² (U).

Nieliczni badani w komentarzach zwracają uwagę, że od momentu inwazji rosyjskiej w 2022 roku przestali posługiwać się językiem rosyjskim:

*Przed wybuchem wojny na co dzień posługiwałem się rosyjskim jako głównym językiem. W mojej głowie pojawiła się myśl, że jestem Ukraińcem i moim językiem jest ukraiński*¹¹³ (U).

*Całe życie mówiłam po rosyjsku, ale teraz nie chcę, chcę komunikować się po ukraińsku i polsku, ale jest to bardzo trudne*¹¹⁴ (U).

Inni mają odmienne zdanie i komunikują się po rosyjsku dlatego, że Polacy też znają język rosyjski:

*Ponieważ starsze pokolenie Polaków uczyło się rosyjskiego, ja mówię po rosyjsku, żeby się z nimi porozumieć*¹¹⁵ (U).

Respondenci, którzy uzależniają język interakcji od interlokutora, dodają poniższe komentarze:

*Język interlokutora (ale nie rosyjski)*¹¹⁶ (U).

рівні, то питаю чи людина говорить англійською, тоді переходжу на Англ., якщо ні, то розуміюся українською і польською.

¹⁰⁹ В Україні – українська, в Польщі – англійська та інколи польська, також українська з українцями.

¹¹⁰ Залежить від ситуації. Так як не знаю польської, то користуюсь англійською.

¹¹¹ З українцями – українською, з поляками – польською або англійською, якщо бракує словникового запасу.

¹¹² Була би в Польщі польська якби були умови її вчити.

¹¹³ До початку війни щоденно використовував російську мову як головну. В голові з'явилась думка, що я – українець і моя мова – українська.

¹¹⁴ Все життя розмовляла на російській мові, а зараз не хочу, хочу спілкуватися українською і польською, але це дуже важко.

¹¹⁵ Враховуючи те, що старше покоління поляків у свій час вчили російську, то, щоб порозумітися з ними, розмовляю російською.

¹¹⁶ Мова співрозмовника (але не російська).

Z Ukraińcami – ukraiński, z Polakami – polski, z Amerykanami – angielski¹¹⁷ (U).

W życiu codziennym – język ukraiński, w pracy – język polski¹¹⁸ (U).

Zależy od języka konwersacji: ukraiński, rosyjski, polski¹¹⁹ (U).

W zależności od tego, w jakim jestem kraju, w takim języku chciałabym rozmawiać¹²⁰ (U).

Zupełnie inaczej wygląda sytuacja w pozostałych grupach. W grupie R ponad 45% wybiera język interlokutora, a 29% wybiera swój pierwszy język – rosyjski. Sami respondenci swoje wybory uzasadniają następująco:

Zależy od osoby, ale też mojej chęci. Język dla mnie to środek komunikacji. Jeżeli widzę, że jakąś sprawę szybciej i sprawniej załatwię w tym bądź innym języku – bez wątplenia powiem to w tym języku. Oczywiście z osobami, którzy nie rozumieją, np. języka ukraińskiego bądź rosyjskiego, albo nie rozumieją, ja, jako osoba, która ten język zna, przestawię się na polski/angielski/niemiecki/inny (chyba że sam nie potrafię posługiwać się tym językiem) (R).

Jeśli rozmówca zna ukraiński i rosyjski i nie ma dla niego znaczenia, po jakiemu się zwracam – wybieram rosyjski (znam lepiej, mówię pewniej i bardziej różnorodnie), jeśli jest to dla niego ważne – wybieram jego język. Staram się rozmawiać z Polakami po polsku, ale czasami przechodzę na angielski (nie znam jeszcze tak dobrze polskiego)¹²¹ (R).

Język rozmówcy lub, jeśli jest mi trudno mówić po polsku, przechodzimy na angielski¹²² (R);

Jeśli znam język rozmówcy, komunikuję się w nim. Nie znam jeszcze języka polskiego, więc nie komunikuję się w nim¹²³ (R).

W zależności od potrzeb w różnych sytuacjach¹²⁴ (R).

Nie ma dla mnie znaczenia, w jakim języku się komunikuję: rosyjski, ukraiński. Ale w Ukrainie, mieszkając w Charkowie, wszyscy komunikujemy się po rosyjsku¹²⁵ (R).

W Ukrainie – ukraiński/rosyjski, w Polsce – ukraiński, angielski, trochę polski¹²⁶ (R).

¹¹⁷ З українцями українська, з поляками польська, з американцями англійська.

¹¹⁸ В побуті українська, на роботі -польська.

¹¹⁹ А по спілкуванню з співрозмовником: українська, російська чи польська.

¹²⁰ В якій країні я є, такою й мовою хотіла б говорити.

¹²¹ Якщо співрозмовник знає українську і російську та йому не важливо, якою звертатимусь я - обираю російську (краще знаю, більш впевнено і різноманітніше говорю), якщо йому важливо - обираю саме ту мову. З поляками намагаюсь польською, але інколи переходжу на англійську (поки польську ще не так добре знаю).

¹²² Мові співрозмовника, або, якщо польською ще важко, то переходимо на англійську.

¹²³ Якщо знаю мову співрозмовника, то спілкуюся нею. Польську поки що не знаю, тому і не спілкуюся нею.

¹²⁴ По необходимости в разных ситуациях.

¹²⁵ Мені нема різниці на якій мові спілкуватись: російська, українська. Але в Україні, мешкаючи у Харкові ми всі спілкуємося на російській(.

¹²⁶ В Україні – українська/російська, в Польщі – українська, англійська, трохи польської.

Podobnie jak i w poprzedniej grupie, jednym z języków komunikacyjnych pozostaje także język angielski: *W pracy komunikuję się po angielsku w 90% przypadków, ale poniżej [w odpowiedziach] nie ma takiej opcji*¹²⁷ (R).

Tylko pojedyncze osoby mimo słabej znajomości polszczyzny próbują komunikować się po polsku: *Staram się porozumiewać z Polakami po polsku*¹²⁸ (R).

Jednocześnie warto zwrócić uwagę, że respondenci z grupy R zaczynają dostrzegać potrzebę komunikacji w języku ukraińskim. Niektórzy nawet błędnie określają go jako swój pierwszy język, co należy rozumieć jako wybór języka ojczystego. Dosyć trafny jest komentarz osoby z grupy UR, w której preferencje językowe, z powodu ważnej roli języka rosyjskiego w ich dorastaniu, są podobne do grupy R: *Poziom ukraińskiego to rozumienie... Ale chcę umieć mówić w swoim ojczystym języku*¹²⁹ (UR).

Warto jednak zauważyć, że grupa UR przywiązuje szczególną wagę do znajomości oraz posługiwania się językiem polskim: *Jak w Polsce, to po polsku, jak stoją obok Polacy, to nawet z dzieckiem rozmawiam po polsku*¹³⁰ (UR).

4.17. Stosunek emocjonalny do języka ukraińskiego

Jednym z ważnych zagadnień, które należy przedstawić oraz szczegółowo omówić, jest problem stosunku emocjonalnego do każdego z języków. Ukraiński zyskuje na popularności, jednak stosunek osób z pierwszym językiem rosyjskim jest nieco inny i powinien stać się przedmiotem szczegółowego opisu. Stosunek emocjonalny do języka ukraińskiego przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Stosunek emocjonalny do języka ukraińskiego

Które z podanych zdań najlepiej oddaje Pana/i stosunek do języka ukraińskiego?	U	R	UR
Chętnie mówię w tym języku i/lub chcę go poznać – to język moich przodków	39,7%	42,8%	46,9%
Jest to język, w którym najlepiej wyraża się moja tożsamość	50,9%	26,6%	38,9%
Podoba mi się, ale nie czuję potrzeby by go znać, używać	0,1%	7,8%	3,1%
To jest język codziennej komunikacji – po prostu go używam	9,3%	21,1%	11,1%
Nie podoba mi się	0,1%	1,6%	0%

¹²⁷ На роботі в 90% спілкуюсь англійською, але нижче немає такого варіанту.

¹²⁸ С поляками спробую спілкуватися польською мовою.

¹²⁹ Уровень украинской – понимание... Но хочу уметь разговаривать на родном языке.

¹³⁰ Якщо в Польщі то польська, коли поряд поляки, навіть з дитиною нею розмовляємо.

W grupie U ponad połowa uważa, że jest to język, który najlepiej wyraża tożsamość ukraińską, dla ok. 40% jest to język ich przodków, który ma pozytywne znaczenie i będzie wykorzystywany w komunikacji. Neutralny stosunek ma tylko 9,3%, a negatywny jedna osoba. Sami respondenci wypowiadają się na temat języka ukraińskiego w następujący sposób:

[...] jest to język, który odróżnia nas od Rosjan¹³¹ (U).

Jest to przede wszystkim mój język ojczysty¹³² (U).

Moim zdaniem ukraiński jest bardzo elegancki i piękny¹³³ (U).

Podobne wartości procentowe można zaobserwować w odpowiedziach respondentów z grupy UR, jednak dla ok. 47% badanych z tej grupy jest to język przodków, którego chętnie używają i którym nadal zamierzają się posługiwać. Prawie 39% uważa język ukraiński za jeden z wyznaczników swojej tożsamości narodowej, a 11% uważa, że jest to tylko język komunikacji. Sami respondenci pozostawili następujące komentarze:

Kocham ukraiński, to mój język ojczysty, ale mówię po rosyjsku¹³⁴ (UR).

Mówiłam po rosyjsku przez 30 lat. Czytałam, marzyłam, śpiewałam kołysanki po rosyjsku. Dzięki wojnie zacząłem uczyć się MOJEGO języka. Ponieważ już nadszedł czas¹³⁵ (UR).

Jest to język, który znam i którym umiem się posługiwać, ale urodziłam się i wychowałam w regionie rosyjskojęzycznym, więc komunikuję się głównie po rosyjsku, ale w pracy używam ukraińskiego, rosyjskiego i angielskiego¹³⁶ (UR).

Jestem dwujęzyczna i równie dobrze mówię po ukraińsku i po rosyjsku¹³⁷ (UR).

Z powyższych komentarzy można wywnioskować, że jest to grupa, która zaczyna zastanawiać się nad przejściem na język ukraiński, do którego badań mają pozytywny stosunek.

Zupełnie inne odniesienie do języka ukraińskiego można zauważyć w grupie R. Chociaż tylko ok. 2% respondentów przyznało się, że ma doń negatywny stosunek, to jednak część respondentów wyraźnie pisze, że odczuwa społeczną presję na przechodzenie do komunikacji po ukraińsku i że mają prawo do samodzielnego wyboru języka komunikacji:

¹³¹ [...] це мова, яка відрізняє нас від росіян.

¹³² Це, перш за все, моя рідна мова.

¹³³ Українська, як на мене, дуже елегантна і красива.)

¹³⁴ Я люблю украинский язык, это моя родная речь, но я разговариваю на русском.

¹³⁵ Я 30 років розмовляла російською. Читала, мріяла, співала колискові російською. Завдяки війні я почала вивчати СВОЮ мову. Бо вже пора.

¹³⁶ Це мова, яку знаю та можу використовувати, але народилася та зростала у російськомовному регіоні, тому переважно спілкуюся російською, але на роботі використовую українську, російську, англійську.

¹³⁷ Я білінгва і однаково добре ставлюся і до української, і до російської.

Z tym że staram się rozmawiać po ukraińsku wtedy, jak mi się tego naprawdę chce – i to się czasami zdarza. Staram się unikać robienia tego przez presję społeczną (która wśród pewnej grupy osób jest dość krytycznie nastawiona wobec osób rosyjskojęzycznych, co moim zdaniem powoduje separację pewnej części społeczeństwa w warunkach wojennych i jest wg mnie bardzo szkodliwa, gdyż nie służy większemu wspólnemu Celowi). Z osobami, którzy próbują w ten czy inny sposób nawiązać używanie jakiegokolwiek języka – przedstawiam się na inny, który jest w miarę zrozumiały. Dla osób ukraińskojęzycznych – na rosyjski. Dla osób rosyjskojęzycznych (którzy mówią, że j. ukraiński to tylko dialekt j. rosyjskiego) – na ukraiński. Dla osób polskojęzycznych (choć tego się prawie nie zdarza) – na np. angielski bądź ukraiński (da się zrozumieć przy większej koncentracji) (R).

Język, którym mówię, jest wymuszony, z obawy przed dyskryminacją rosyjskojęzycznych Ukraińców, z obawy przed bezpośrednią agresją wobec mnie (z czym spotkałam się już niejedną raz). Z jakiegoś powodu pana ankieta nie uwzględniła problemów rosyjskojęzycznych Ukraińców¹³⁸ (R).

Powyżej nie ma odpowiedzi odpowiedniej dla mnie. Po prostu coś wybrałam. Mówię i myślę po rosyjsku. Ale dobrze rozumiem i w odpowiedniej sytuacji potrafię mówić w języku ukraińskim. Szanuję język ukraiński, mój własny język. Ale mówienie po rosyjsku jest dla mnie wygodniejsze i komfortowe. (Uważam, że jeśli mamy wojnę z Rosją, to nie jest powód, aby zabraniać komunikowania się i nauki po rosyjsku nam i naszym dzieciom. Język nie należy do nich. Nie jest ich własnością. A rosyjskojęzyczni Ukraińcy powinni mieć prawo wyboru)¹³⁹ (R).

Nie do końca zgadzam się z twierdzeniem, że niniejsze badania pomijają osoby z pierwszym językiem rosyjskim, jednak należy zwrócić szczególną uwagę na motywy wyboru języka rosyjskiego i pozostawanie przy komunikacji w tym języku. Z drugiej strony należy uwzględnić głosy ankietowanych przy planowaniu polityki językowej, która musi zostać przyjęta przez społeczeństwo.

Około 8% badanych z grupy R podoba się język ukraiński, ale w momencie badań nie mieli potrzeby mówienia po ukraińsku. Swoją decyzję tłumaczą następująco:

Lubię go, używam go w razie potrzeby, ale rosyjski jest łatwiejszy i bardziej z przyzwyczajenia¹⁴⁰ (R).

Podoba mi się, ale nie czuję potrzeby posługiwania się¹⁴¹ (R).

¹³⁸ Мова, якою я говорю вимушено, через страх перед дискримінацією російськомовних українців, через страх прямої агресії в мою адресу (з якою не раз стикалася). Ваше опитування чомусь не враховує проблем російськомовних українців.

¹³⁹ Выше нет подходящего ответа. Просто выбрала что-нибудь. Я говорю и думаю на русском языке. Але я добре розумію і за необхідністю можу розмовляти українською мовою. Я вважаю українську мову дуже гарною мовою. Но на русском языке мне удобней и комфортней. (Мое мнение, что если у нас война с Россией, это не повод запрещать нам общаться и учиться нам и нашим детям на русском. Язык им не принадлежит. Это не их собственность. А у русскоговорящих украинцев должно быть право выбора.)

¹⁴⁰ Подобається, користуюсь за необхідності, але російською легше і більш звично.

¹⁴¹ Подобається, але не відчуваю потреби у використанні.

Znam, ale rzadko muszę się nim posługiwać¹⁴² (R).

Znam język ukraiński i teraz kocham go bardziej niż kiedykolwiek. Ale nadal mówię po rosyjsku. Jestem z Charkowa¹⁴³ (R).

Melodyjny, piękny język, ale od urodzenia mówię po rosyjsku i jak na razie nie czuję potrzeby komunikowania się po ukraińsku¹⁴⁴ (R).

Znam, podoba mi się, ale w moim mieście i w otoczeniu jest rzadko używany. Ponieważ uczę się polskiego, a w pracy posługuję się angielskim, więc nie przestawiliśmy się w rodzinie na ukraiński, żeby mi mózg nie zawiesił się¹⁴⁵ (R).

Należy też powiedzieć, że dla ponad 40% ankietowanych język ukraiński jest językiem przodków, dla ponad 26% jest wyznacznikiem tożsamości narodowej, zatem postrzeganie języka ukraińskiego przez badanych zmienia się także w tej grupie. Osoby te zaczynają rozumieć konieczność posługiwania się językiem ukraińskim w sferze publicznej lub dążą do lepszej znajomości tego języka:

Równie dobrze mówię po ukraińsku, jak po rosyjsku. Po rozpoczęciu wojny bardziej ciągnie mnie w kierunku języka ukraińskiego¹⁴⁶ (R).

Chcę mówić, ale nie umiem¹⁴⁷ (R).

Żadna opcja mi nie pasuje. Znam język ukraiński: piszę bezbłędnie, mówię, czytam, wypełniam dokumenty. W życiu codziennym komunikuję się w języku rosyjskim. Rodzice i dwie babcie mówili po rosyjsku. Moja babcia nauczyła mnie rosyjskiego, kiedy miałam 4 lata, a potem od 7. roku życia chodziłam do ukraińskiej szkoły. I tak jest. Znam 4 języki¹⁴⁸ (R).

To jest język narodu ukraińskiego, którego znajomość jest sprawą zachowania tożsamości¹⁴⁹ (R).

Mam bardzo pozytywny stosunek do języka ukraińskiego, ale nie chcę, aby spowodował on rozłam w naszym społeczeństwie¹⁵⁰ (R).

¹⁴² Знаю, але рідко маю потребу її використовувати.

¹⁴³ Я знаю українську мову і зараз її полюбив, як ніколи. Но по-прежнему говорю на русском. Я же из Харькова.

¹⁴⁴ Співуча, красива мова, але від народження розмовляю російською і поки що потреби спілкуватися українською не відчуваю.

¹⁴⁵ Знаю, нравиться, но в моем городе и окружении использовалась мало, сейчас т.к. изучаю польский, а по работе использую английский, то не стала в семье еще дополнительно переходить на украинский, чтоб мозг не подвисал.

¹⁴⁶ Я однаково добре розмовляю українською та російською. Після початку війни більш потягнуло до української мови.

¹⁴⁷ Хочу говорити, не не умею.

¹⁴⁸ Жоден варіант мені не підходить. Я знаю українську мову: пишу без помилок, розмовляю, читаю, заповнюю документи. В повсякденному житті спілкуюсь російською. Батьки спілкувались і дві бабусі - російською. Бабуся мене навчила російської коли мені було 4 роки, а потім з 7 років я пішла в українську школу. І так є. Я знаю 4 мови.

¹⁴⁹ Це мова народу України, знання якої – питання його самозбереження.

¹⁵⁰ Я дуже добре ставлюся до української мови, але я не хочу щоб через це в нашому суспільстві був розкол.

Chętnie i kompetentnie mówię po ukraińsku, ponieważ jest to język mojego kraju¹⁵¹ (R).

Znam język i literaturę bardzo dobrze. Porozumiewam się w języku w miarę potrzeb (porozumiewam się w języku rozmówcy)¹⁵² (R).

To jest język mojego kraju, jestem Ukrainką, ale Ukrainką mówiącą po rosyjsku¹⁵³ (R).

W szkole uczono mnie po rosyjsku. Na uniwersytecie wszyscy wykładowcy byli również rosyjskojęzyczni. Mój ojciec był żołnierzem ZSRR. Dlatego podróżowaliśmy po całej Rosji. Naukę języka ukraińskiego rozpoczęłam w 9 klasie. To nawyk. Staramy się odejść od rosyjskiego¹⁵⁴ (R).

Język narodowy to część kultury ukraińskiej¹⁵⁵ (R).

To jest język mojego kraju, więc każdy Ukrainiec powinien go znać. Ale każdy musi mieć swobodę wyboru języka komunikacji¹⁵⁶ (R).

4.18. Stosunek emocjonalny do języka rosyjskiego

W poprzednim podrozdziale już była mowa o emocjach, które wywołuje język rosyjski w wyniku agresji Rosji na Ukrainę. Z tego powodu dosyć logiczne wydaje się przedstawienie stosunku emocjonalnego do języka rosyjskiego. W odpowiedziach celowo wprowadzono dwa dosyć negatywne warianty odpowiedzi, z którymi można się zgadzać lub też nie. Jednocześnie ankietowani pozostawili dosyć dużo komentarzy, które pomogą opisać nastawienie do tego języka również słowami samych respondentów. Odpowiedzi badanych zawarto w tabeli 2.

Tabela 2. Stosunek emocjonalny do języka rosyjskiego

Stosunek emocjonalny do języka rosyjskiego	U	R	UR
Chętnie mówię w tym języku i/lub chcę go poznać – to język moich przodków	1,2%	17,5%	6,2%
Chętnie mówię w tym języku i/lub chcę go poznać, mimo że nie jest językiem moich przodków	0,9%	5,7%	2,5%
Jest to ważny język, w którym można rozmawiać z wieloma ludźmi	4,6%	11,0%	5,6%
Podoba mi się, ale nie czuję potrzeby, by go znać, używać	0,5%	0,3%	1,9%

¹⁵¹ Я охоче і грамотно розмовляю українською мовою, бо це мова моєї країни.

¹⁵² Прекрасно знаю мову та літературу. Мовою спілкуюся за потреби (спілкуюся мовою співрозмовника).

¹⁵³ То є мова моєї країни, я українка, але російськомовна Українка.

¹⁵⁴ У школі мені викладали російською. В університеті всі викладачі теж були російськомовними. Мій батько був військовослужбовець ССРСР. Тому їздили по всій Росії. Українську почала вивчати у 9 класі школи. Це звичка. Намагаємось відходити від Російської.

¹⁵⁵ Національна мова, частина української культури.

¹⁵⁶ Це мова моєї країни, тому її повинен знати кожен українець. Але кожен вільний у виборі мови спілкування.

Stosunek emocjonalny do języka rosyjskiego	U	R	UR
To jest język codziennej komunikacji, po prostu go używam	11,3%	37,9%	42,0%
Jest to język śmierci i agresji	49,3%	14,9%	26,5%
Język, który przez dłuższy czas był narzucany z zewnątrz i stał się własnym	22,8%	11,5%	13,6%
Nie podoba mi się	9,5%	1,3%	1,9%

Podobnie jak w odpowiedziach dotyczących języka ukraińskiego, mamy do czynienia z odmiennym podejściem grupy U niż w przypadku grup R oraz UR. Dla połowy badanych z grupy U język rosyjski jest językiem śmierci i agresji, a dla ponad 22% narzuconym z zewnątrz językiem, który stał się własnym. Dowodem na to są liczne komentarze ankietowanych:

Za każdym razem, gdy mówię po rosyjsku, czuję się, jakbym wydawał rozkaz zabijania niewinnych ludzi i stoję obok Putina (U).

Język morderców, nienawidzę i nie chcę go słyszeć ani widzieć, a nawet nie chcę w nim rozmawiać (choć znam go bardzo dobrze). I bardzo bolesne jest, gdy się słyszy, kiedy nim mówią Ukraińcy albo gdy polscy wolontariusze używają go, pisząc wiadomości lub rozmawiając z Ukraińcami¹⁵⁷ (U).

Jest to język okupantów, śmierci i agresji, która przyszła z zewnątrz, aby zniszczyć nasz język ojczysty, kulturę i naród. Ponieważ dopóki nie ma rosyjskojęzycznej ludności w kraju, oni nie przychodzą, żeby „ratować”. W każdym kraju powinien być tylko jeden język. Choć rosyjski jest językiem moich przodków¹⁵⁸ (U).

Nie akceptuję, język powoduje agresywne nastawienie, zwłaszcza gdy jest używany przez Ukraińców. Poważny przypadek psychiczny... choć przyznaję, że kiedyś miałam inną postawę wobec tego języka¹⁵⁹ (U).

Wcześniej byłam neutralna wobec języka rosyjskiego, nawet mi się podobał. Ale po tym, co stało się z moim krajem, z powodu agresji Rosji... Zasadniczo odrzucam wszystko, co rosyjskie¹⁶⁰ (U).

¹⁵⁷ Мова вбивць, ненавиджу і не хочу її ніде чути, не бачити, і тим більше не хочу нею розмовляти (хоча і знаю її дуже добре). А ще дуже боляче чути коли нею розмовляють українці. Або коли польські волонтери використовують її для повідомлень чи комунікації з українцями.

¹⁵⁸ Це мова окупантів, смерті та агресії, яка нав'язується ззовні для знищення національної мови, культури і нації. Бо доки в країні немає російськомовного населення, її не приходять «рятувати». В кожній країні повинна бути лише одна мова. Хоча російська є мовою моїх предків.

¹⁵⁹ Не зношу, мова викликає агресивне ставлення, особливо коли її рідною вважають українці. Важкий психічний випадок... хоча визнаю що колись до цієї мови було трошки інше ставлення.

¹⁶⁰ Раніше я нейтрально відносилась до російської мови, вона навіть мені подобалась. Але після того, що сталось з моєю країною, через агресію Росії... я принципово відмовляюсь від всього російського.

Przestałam lubić od momentu wybuchu wojny, staram się go wykluczyć. Chociaż go znam. Przed wojną mówiłam głównie po rosyjsku¹⁶¹ (U).

Ten język jest mi obojętny. Rozumiem go, znam i potrafię się komunikować, ale tego nie robię¹⁶² (U).

Poznaj język swojego wroga. Doskonale znamy język naszego wroga¹⁶³ (U).

Chcę zapomnieć¹⁶⁴ (U).

Poza skrajnie negatywnym spojrzeniem na język rosyjski pozostaje jeszcze neutralny stosunek (ok. 11%); w tym wypadku język rosyjski pozostaje źródłem (sporadycznej) komunikacji, a liczba interlokutorów oraz tematy interakcji stale zmniejszają się:

Do 24 rozmawiałam w języku rozmówcy, jeśli Ukraińiec mówił do mnie po rosyjsku, odpowiadałam po rosyjsku, ale teraz już nie. Nie przechodzę. Używam rosyjskiego tylko z odpowiednimi Rosjanami¹⁶⁵ (U).

Język do okazjonalnego użytku, nie ma pilnej potrzeby używania go teraz. Poza tym stosowanie go w życiu codziennym stało się trudne i szalone¹⁶⁶ (U).

Język jak wszystkie inne języki. Ale w obecnych warunkach nie mam ochoty go używać (bez potrzeby)¹⁶⁷ (U).

Przed wojną rzadko, ale używałam języka rosyjskiego. Teraz nie mam ochoty¹⁶⁸ (U).

Staram się go unikać, komunikuję się w przypadku poważnego problemu¹⁶⁹ (U).

Mój wujek, siostry mojego ojca mieszkają w Rosji, więc komunikuję się z nimi wyłącznie po rosyjsku¹⁷⁰ (U).

Niektórzy znajomi komunikują się po rosyjsku, więc wcześniej też przerzucałam się na rosyjski. Teraz nadal komunikuję się po ukraińsku, nawet jeśli rozmówca mówi po rosyjsku¹⁷¹ (U).

¹⁶¹ Перестала подобатися після війни, пробую її виключити. Хоча знаю. Перед війною говорила російською в основному.

¹⁶² Мені вона байдужа. Я її розумію і вмію спілкуватися, але не буду цього робити.

¹⁶³ Знай мову ворога свого. Ми мову свого ворога знаємо досконало.

¹⁶⁴ хочу забути.

¹⁶⁵ До 24 числа розмовляла мовою співрозмовника, якщо українець до мене російською я відповідала російської, тепер ні. Не перехожу. Російську використовую лише з адекватними росіянами.

¹⁶⁶ Мова для періодичного використання, зараз немає нагальної потреби в її використанні. Та і, складно і дико стало її застосовувати в щоденному житті.

¹⁶⁷ Мова як усі інші мови. Але за теперішніх умов немає жодного бажання її використовувати (без необхідності).

¹⁶⁸ До війни рідко, але використовувала російську мову. Зараз не маю бажання.

¹⁶⁹ Намагаюся її уникати, спілкуюся в разі гострої проблеми.

¹⁷⁰ Мій дядько, батькові сестри мешкають у Росії, тому з ними спілкуюся виключно російською мовою.

¹⁷¹ Деякі друзі спілкуються російською, то ж раніше також переходила на російську. Тепер продовжую спілкуватися українською, навіть якщо співбесідник говорить російською.

Nie jest to codzienna komunikacja, ale czasami posługuję się nim. Chociaż chcę jeszcze mniej¹⁷² (U).

To jest język moich rodziców, ale do pracy i dla duszy wybieram ukraiński, a teraz naprawdę mam nadzieję, że opanuję polski. Bardzo podobają mi się ich podobieństwa i różnice jednocześnie¹⁷³ (U).

Tylko około 5% respondentów uważało, że język rosyjski jest ważnym językiem międzynarodowym: *Zetknęłam się z tym, że w Polsce używają rosyjskiego, a nie ukraińskiego, bo jest to język międzynarodowy, więc czasami używam go w komunikacji¹⁷⁴ (U).*

Tylko 2% ankietowanych twierdziło, że mają pozytywny stosunek emocjonalny do ruszczyzny, jednak komentarze tych badanych wskazują raczej na neutralny stosunek do języka, który powinien być używany wyłącznie w ograniczonym zakresie:

Znajomość każdego języka jest skarbem, a znajomość dowolnego języka mogę wykorzystać dla własnych potrzeb – miło jest być zrozumianym¹⁷⁵ (U).

Nie jestem przeciwna językowi rosyjskiemu, ale jestem za językiem ukraińskim, to jest mój język ojczysty¹⁷⁶ (U).

Jest to środek komunikacji. To piękny język. Ale chcę, żeby wszyscy Ukraińcy znali język ukraiński i mówili w nim. Chciałabym słyszeć więcej pięknego, słowiczego języka w Ukrainie. Myślę, że każdy w swoim kraju by tego chciał. Natomiast używać języka rosyjskiego z rosyjskojęzycznymi obywatelami do komunikacji, żeby nie zapomnieć go. Sam język nie jest winny¹⁷⁷ (U).

W grupie R (język rosyjski jest językiem pierwszym) około 38% wybrało język rosyjski jako wyłączny język komunikacji, jednak w komentarzach ankietowani zwracają uwagę, że jest to język ich myśli, w którym najlepiej potrafią wyrazić swoje uczucia, emocje oraz swobodnie się komunikować:

Nie podoba mi się żadna odpowiedź. Rosyjski jest moim językiem ojczystym, pierwszym językiem, w którym w ogóle zaczęłam mówić. Mój stosunek do niego jest neutralny. To tylko część mnie, której nie wybierałam¹⁷⁸ (R) [wyróżnienie P.L.].

¹⁷² Не щоденна комунікація, але інколи використовую її. Хоча хочеться ще менше.

¹⁷³ Це мова моїх батьків, але по роботі і по душі я обираю українську, а зараз дуже сподіваюся оволодіти польською. Мені дуже подобається їх схожість та відмінність водночас.

¹⁷⁴ Стикнулася з тим, що у Польщі використовують російську мову, а не українську, бо рос. мова міжнародна, тому інколи використовую у спілкуванні.

¹⁷⁵ Знання мови, будь якої, то скарб й я можу використовувати знання будь-якої мови за власною потребою – приємно коли тебе розуміють.

¹⁷⁶ Я не проти російської мови, але я за українську мову, це моя рідна мова.

¹⁷⁷ Це засіб комунікації. Це гарна мова. Але хочеться, щоб усі українці знали українську мову і нею розмовляли. Хочеться в Україні чути більше навколо прекрасну українську-солов'їну. Я думаю, кожен у своїй рідній країні так би хотів. А російську мову використовувати з російськомовними іноземцями для комунікації та аби не забувати мову. Сама мова ні в чому не винна.

¹⁷⁸ Мені не подобається жоден варіант відповіді. Російська – це моя рідна мова, пер-

Chętnie komunikuję się po rosyjsku nie dlatego, że jest to język moich przodków, ale dlatego, że znam go najlepiej, wszystkie jego niuanse, łatwiej mi się za jego pomocą wypowiadać¹⁷⁹ (R) [wyróżnienie P.L.].

Nie ma dla mnie znaczenia, czy jest to język moich przodków. Mówię nim, ponieważ jest to mój język i kocham go¹⁸⁰ (R).

To język z mojego dzieciństwa¹⁸¹ (R).

Trudno przestać porozumiewać się po rosyjsku, bo tylko to słyszałam od urodzenia, średnie wykształcenie w szkole było w całości po rosyjsku, w życiu codziennym i w domu przed wojną więcej komunikowaliśmy się po rosyjsku, myśleliśmy po rosyjsku, teraz bardzo trudno się przestawić, ale jest to bardzo potrzebne w świetle ostatnich wydarzeń w Ukrainie¹⁸² (R).

Obecnie coraz bardziej kojarzy się z językiem śmierci i agresji, ale póki co dalej „myśle” po rosyjsku, bo tym językiem mówię od urodzenia. Ostatnio zmniejszam ilość rosyjskiego w życiu codziennym, we własnych myślach¹⁸³ (R) [wyróżnienie P.L.].

Wśród ankietowanych w tej grupie panuje także przekonanie, że język nie jest winny sytuacji w Ukrainie:

Według mnie język sam z siebie nie zmusza nikogo do zabijania czy wypowiadania wojny. Są przyczyny głębsze i bardziej pragmatyczne, które powodują wojny a nawet nienawiść jednego narodu wobec innego (R).

Od urodzenia mówię po rosyjsku i od urodzenia słyszę ukraiński. Nienawidzę wszystkiego, co wiąże się z wojną na mojej ziemi¹⁸⁴ (R).

Niestety, moi rodzice i dziadkowie są rosyjskojęzyczni. Z nimi jeszcze nie przesłamał na ukraiński¹⁸⁵ (R).

Wśród respondentów w tej grupie jest także część, która planowała lub w momencie badań już mówiła po ukraińsku, tym samym odchodząc od komunikacji w języku rosyjskim:

ша, якою я взагалі почала розмовляти. Моє ставлення до неї нейтральне. Це просто частина мене, яку я не обирала.

¹⁷⁹ Я охоче спілкуюся російською не тому, що це мова моїх предків, а тому що я знаю її найкраще, всі її відтінки, мені легше проявляти себе через неї.

¹⁸⁰ Для мене немає значення, чи це мова моїх предків. Я спілкуюся нею, тому що це моя мова і я її люблю.

¹⁸¹ Це мова з мого дитинства.

¹⁸² Важко перестати спілкуватися російською мовою, тому що з народження чула лише її, середнє навчання в школі було повністю на російській мові, в повсякденному житті і вдома до війни спілкувалися більше російською мовою, думали російською мовою, дуже складно переключитися, але дуже потрібно це зробити в світі останніх подій в Україні.

¹⁸³ Наразі все більше асоціюється з мовою смерті й агресії, але поки що продовжую «думати» російською, так як це мова, якою я розмовляю з народження. Останнім часом зменшую кількість російської мови у повсякденному житті, у думках.

¹⁸⁴ Я с рождения говорю на русском и с рождения слышу украинский язык. Ненавижу все, что причастность к войне на моей земле.

¹⁸⁵ На жаль, мої батьки і бабуся російськомовні. З ними ще не перейшла на українську.

Po powrocie do Ukrainy planuję przestać używać języka rosyjskiego¹⁸⁶ (R).

Jest to język codziennej komunikacji – bardzo chcę się go pozbyć, język wroga. Uczę się ukraińskiego razem z polskim i angielskim¹⁸⁷ (R).

Wcześniej dużo czytałam i pisałam, na równi z ukraińskim. Jednak prawie go nie używam już od ponad 12 lat. A ostatnio wzbudza obrzydzenie¹⁸⁸ (R).

Język moich przodków, ale staram się częściej mówić po ukraińsku¹⁸⁹ (R).

Rozpowszechnianie się języka rosyjskiego w Ukrainie sprzyja rosyjskiej propagandzie, dlatego go nie używam. Ale nie zgadzam się ze stwierdzeniem „język śmierci”¹⁹⁰ (R).

Jednocześnie należy wspomnieć, że 23% respondentów w tej grupie chętnie mówi w tym języku i ma pozytywny stosunek do niego, kolejne 11% uważa język rosyjski za ważny język, co też dobrze ilustruje wewnętrzny podział wśród respondentów tej grupy. W przyszłości warto zadbać o odpowiednią politykę językową, aby pomóc zainteresowanym nauką języka ukraińskiego, a jednocześnie stworzyć przestrzeń do porozumienia między reprezentantami różnych podejść do funkcjonowania języka rosyjskiego.

Ostatnia grupa respondentów UR, w której funkcjonują dwa pierwsze języki, miała raczej neutralno-negatywny stosunek do języka rosyjskiego. Język rosyjski za język codziennej komunikacji uznało 42% ankietowanych, natomiast kolejne 42% uważało rosyjski za język śmierci i agresji, obrzydliwy, narzucony z zewnątrz, a który im się nie podoba. Pozostała, nieliczna grupa, miała pozytywny stosunek do języka rosyjskiego. Dosyć niejednoznaczne są komentarze, które pokazują mieszane nastroje, które panowały w tej grupie:

Obecnie to dla mnie trudne, biorąc pod uwagę, że mówię nim od dziecka, ale teraz to straszne i nieprzyjemne słyszeć go od obcych¹⁹¹ (UR).

Język, który był narzucony w 100%, ale jako filolog – kocham różne języki i studiuję różne kultury, jeśli mam czas¹⁹² (UR).

Nie zastanawiałem się nad tym pytaniem, więc nie mam jednoznacznej odpowiedzi¹⁹³ (UR).

¹⁸⁶ Після повернення в Україну планую перестати використовувати російську мову.

¹⁸⁷ Це мова щоденної комунікації – дуже хочу скоріше від неї відхриститися, мова ворога. Українську вчу разом із польською та англійською.

¹⁸⁸ Раніше багато читала та писала, на рівні з українською. Проте вже більше 12 років майже не користуюсь. А останнім часом викликає асоціації відрази.

¹⁸⁹ Мова моїх предків, але намагаюся більше розмовляти українською.

¹⁹⁰ Поширення російської мови в Україні сприяє рос. пропаганді. Тому не використовую. Але з твердженням, «мова смерті» не згодна.

¹⁹¹ Складне ставлення зараз, враховуючи, що нею говорю змалечку, але чути її зараз не від близьких страшно і неприємно.

¹⁹² Мова, яка нав'язувалася 100%, але як філолог – я люблю різні мови і вивчаю різні культури, якщо маю час.

¹⁹³ Не замислювалася над цим питанням, тому не маю однозначної відповіді.

4.19. Stosunek emocjonalny do języka polskiego

Polszczyzna jest nowym językiem w repertuarze językowym badanych, dlatego stosunek emocjonalny do tego języka jest szczególnie ważny zarówno dla przyszłej integracji z polskim społeczeństwem, jak i dla pokazania nastawienia do tego języka w porównaniu z pozostałymi używanymi językami. Jak postrzegają polszczyznę ankietowani, prezentuje tabela nr 3.

Tabela 3. Stosunek emocjonalny do języka polskiego

Stosunek emocjonalny do języka polskiego	U	R	UR
Chętnie mówię w tym języku i/lub chcę go poznać, mimo że nie jest językiem moich przodków	27,6%	23,8%	17,9%
Chętnie mówię w tym języku i/lub chcę go poznać – jest to język moich przodków	7,8%	5,0%	6,8%
Jest to język bratniego narodu, który pomógł w trudnej chwili	47,8%	48,6%	42,0%
Podoba mi się, ale nie czuję potrzeby, by go znać, używać	1,0%	1,8%	1,9%
Jest językiem codziennej komunikacji – po prostu go używam	7,6%	12,5%	9,3%
Jest ważnym językiem w Unii Europejskiej	7,7%	7,3%	22,2%
Nie podoba mi się	0,6%	1,0%	0%

W przeciwieństwie do dwóch pozostałych języków, stosunek emocjonalny do języka polskiego można uznać za podobny we wszystkich grupach. Około 48% respondentów w grupach U i R uważało polski za język bratniego narodu, który pomógł w trudnej sytuacji wojennej. Nieco mniej, bo tylko 42% ankietowanych, tak uznało w grupie UR, natomiast w tej grupie informatorzy dostrzegali inną wartość polszczyzny, mianowicie dla 22% ankietowanych jest to ważny język Unii Europejskiej. Najwięcej respondentów z tej grupy uczy się języka polskiego na lektoratach oraz indywidualnie z korepetytorami. Jest to także grupa osób młodych, które będą chciały najszybciej integrować się z polskim społeczeństwem i uzyskać awans społeczny i zawodowy, do czego najczęściej jest potrzebna znajomość polszczyzny. Język polski nie wywołuje negatywnego stosunku emocjonalnego, podobnie jak i język ukraiński, ale w przeciwieństwie do języka rosyjskiego, 23% – 27% respondentów w grupach U i R chciałoby uczyć się polskiego, choć nie jest on językiem ich przodków. Około 7% ankietowanych miało polskie pochodzenie, dla nich jest to zatem pewnego rodzaju powrót do korzeni. Sami respondenci pozostawili następujące komentarze:

Wolałabym używać w Polsce języka polskiego, gdybym umiała mówić płynnie (U).

Język jest trudny, a jednocześnie interesujący do nauki¹⁹⁴ (U).

Lubię uczyć się języka polskiego, rozmawiam w nim i chcę go doskonale poznać¹⁹⁵ (U).

Lubię go, ale nie mogę uczyć się, bo pracuję, chcę offline, a nie online¹⁹⁶ (U).

Bardzo lubię ten język, uczyłem się go na uniwersytecie¹⁹⁷ (U).

To jest język moich przyjaciół i próbuję się go nauczyć i mówić¹⁹⁸ (U).

Nie ma poprawnej odpowiedzi. Jest to język kraju, w którym się teraz znajduję, zatem jego znajomość uważam za przejaw szacunku, a „braterski naród” odbierany jest raczej jako odrażające sowieckie nazewnictwo¹⁹⁹ (U).

Muszę znać ten język, przebywając w Polsce. Proszę zapewnić warunki do nauki²⁰⁰ (U).

To jest język moich przodków. Kocham język polski. Chętnie rozmawiam²⁰¹ (U).

Oczywiście gdy jest się w Polsce, bardzo ważna jest znajomość języka tego kraju. Aby móc komunikować się z ludźmi, realizować się²⁰² (U).

Chcę się uczyć polskiego, ale nie dlatego, że jest to język moich przodków. Językiem moich przodków jest polski, ukraiński i rosyjski. Ale znam doskonale ukraiński i rosyjski, a polskiego jeszcze nie. To ciekawość, to chęć jak najlepszego i najgłębszego opanowania narzędzia do komunikacji²⁰³ (R).

To jest język kraju, który wybrałam jako schronienie przed wojną i miejsce tymczasowego zamieszkania. To także język moich pradziadków. Dlatego jest to dla mnie ważne i interesujące, aby go się uczyć²⁰⁴ (R).

4.20. Tożsamość narodowa respondentów

Ostatnim zagadnieniem, które zostanie omówione w tym rozdziale, jest deklarowana tożsamość narodowa, która w wyniku agresji rosyjskiej też uległa przemianom. Odpowiedzi respondentów ilustruje wykres 20.

¹⁹⁴ Мова складна і водночас її цікаво вивчати.

¹⁹⁵ Я з задоволенням вчу польську мову, розмовляю і хочу пізнати її досконало.

¹⁹⁶ Подобається, але не можу вчити, бо працюю, хочу офлайн, а не онлайн.

¹⁹⁷ Мені дуже подобається ця мова, я вчила її в університеті.

¹⁹⁸ Це мова друзів й я намагаюсь вивчити й розмовляти.

¹⁹⁹ немає потрібного варіанту відповіді. це мова країни в якій я зараз перебуваю, тому вважаю за вияв поваги її знати, а «братній народ» сприймається радше як відрозділений радянський штамп.

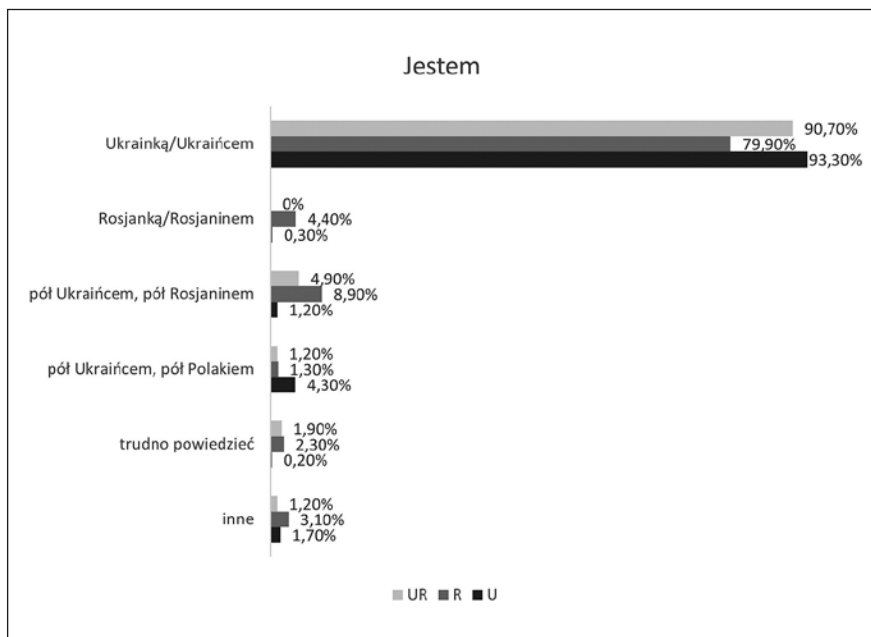
²⁰⁰ Я в Польщі маю знати цю мову. Забезпечте умовами для вивчення.

²⁰¹ Це мова моїх предків. Люблю польську мову. Охоче розмовляю.

²⁰² Ну і звичайно, перебуваючи в Польщі, дуже важливо знати мову цієї країни. Щоб була можливість спілкуватись з людьми, реалізувати себе.

²⁰³ Я хочу пізнати польську мову, але не тому що це зокрема мова моїх предків. Мова моїх предків - і польська, і українська, і російська. Але укр і рос я знаю досконало, а польську ще ні. Це цікавість, це бажання опанування мовний інструмент якнайкраще і якнайглибше.

²⁰⁴ Це мова країни яку я обрала для укриття від війни та тимчасового життя. Також це мова моєї прадідусів та прабабусь. Тому мені важливо і цікаво її вивчати.



Wykres 20. Tożsamość narodowa

Wojna doprowadziła do wykształcenia w zasadzie jednonarodowego społeczeństwa, ponieważ we wszystkich grupach dominuje poczucie ukraińskiej narodowości. Najmniej takich osób jest w grupie z pierwszym językiem rosyjskim – prawie 80%. Jednak w porównaniu do badań z 2017 roku odczuwalne jest zwiększenie poczucia wyłącznie ukraińskiej tożsamości narodowej. Tylko 4,4% w grupie R uznawało siebie za Rosjan, a podwójną tożsamość ukraińsko-rosyjską miało 8,9% w grupie R, 4,9% w grupie U i tylko 1,2% w grupie UR. Mamy też większą niż na ogół liczbę osób deklarujących pół-polską lub polską tożsamość narodową, ale w sytuacji migracji do Polski jest to całkowicie uzasadnione oraz pojedyncze odpowiedzi „trudno powiedzieć” oraz „inne”. W komentarzach ankietowani podają, że mają wyłącznie polską narodowość (3 osoby) lub wyłącznie białoruską (2 osoby). Pozostałe przypadki są nieco skomplikowane, najczęściej są to osoby, które mają poczucie przynależności do więcej niż jednej narodowości: pół Ukraińiec, pół Białorusin; Rosjanka z dodatkiem polskiej, ukraińskiej, niemieckiej oraz żydowskiej narodowości; pół Ukrainka, pół Ormianka, Ukrainka z łotewskim i polskim pochodzeniem oraz inne.

Podsumowanie rozdziału

We wcześniejszych badaniach socjolingwistycznych, najczęściej ukraińsko-rosyjskiej dwujęzyczności, pokazywano ogólny opis badanej społeczności, bez uwzględnienia ważnego czynnika, a mianowicie języka pierwszego badanych. Język pierwszy jest czynnikiem decydującym o wyborze języka komunikacji w różnych sytuacjach życia codziennego. W opisywanych badaniach to kryterium stało się decydującym przy podziale respondentów na grupy, a niniejszy rozdział może posłużyć jako dowód, że był to trafny wybór. W całej grupie badawczej wyodrębniono trzy grupy:

1. Osoby z pierwszym językiem ukraińskim (grupa U) – 938 badanych.
2. Osoby z pierwszym językiem rosyjskim (grupa R) – 383 badanych.
3. Osoby z pierwszymi językami ukraińskim i rosyjskim (grupa UR) – 162 badanych.

Ogólna liczba osób objętych badaniem to 1483 respondentów, którzy w momencie prowadzenia badań mieszkali w Polsce, a przyjechali po 24 lutego 2022 roku, czyli po rozpoczęciu zbrojnej agresji Rosji na Ukrainę.

W opisie grup dosyć istotnym jest zwrócenie uwagi na wiek ankietowanych. Liczebność osób z pierwszym językiem rosyjskim maleje od momentu odzyskania przez Ukrainę niepodległości, natomiast będzie się zwiększać udział osób z dwoma językami pierwszymi; jest to istotny szczegół, który należy wyraźnie podkreślić. Rozpoczęty wówczas proces może stać się masowy w wyniku agresji rosyjskiej.

Respondenci z językiem pierwszym ukraińskim poza Kijowem przed wojną mieszkali w obwodach graniczących z Polską (głównie lwowskim i wołyńskim), natomiast osoby z pierwszym językiem rosyjskim lub dwoma pierwszymi językami przyjechały również z Kijowa oraz obwodów charkowskiego i dnipropietrowskiego, czyli centralnej i wschodniej części Ukrainy. W każdej grupie prawie wszyscy badani, ponad 98%, mieli ukraińskie obywatelstwo, ale byli też obywatele Rosji, Białorusi i Mołdawii, którzy przed wybuchem wojny mieszkali w Ukrainie. Jak widać, wojna dotknęła także osoby bez ukraińskiego obywatelstwa, które mieszkają na terenie Ukrainy. Respondenci są najczęściej osobami z wyższym wykształceniem: w każdej grupie ponad 70% ankietowanych to absolwenci uniwersytetów.

Migranci z Ukrainy najczęściej nie mieli polskiego pochodzenia. W grupie U polskie pochodzenie potwierdzało tylko 20,8% ankietowanych, w grupie R – 9,4%, a w grupie UR – 11,7%. Poza tym od 3% do 6% ankietowanych podejrzewało, że prawdopodobnie ma polskie korzenie, jednak nie są one udokumentowane.

Problemem, który stał się istotny od momentu przekroczenia granicy, była znajomość języka polskiego. Z zerową znajomością języka polskiego przyjechało 71,6% migrantów z grupy U, 80,9% ankietowanych z grupy R

oraz 75,9% z grupy UR. Pozostali badani przed przyjazdem do Polski uczyli się języka polskiego. Zdecydowana większość, bo 85,8% w grupie U oraz 87,7% w grupach R i UR, przebywając w Polsce, zaczęła naukę języka polskiego. Głównymi powodami nauki języka polskiego były: dążenie do swobodnej komunikacji (69%–74%), chęć podjęcia pracy w Polsce (42%–47%), chęć otrzymania zezwolenia na pobyt stały w Polsce (19%–26%), chęć podjęcia studiów w Polsce (9,9%–22,8%) oraz inne motywy (np. nauka łatwiejsza niż innych języków obcych).

Najczęściej ankietowani wybierają samodzielną naukę (45%–57%), która przeważnie jest wzmocniona przez konwersacje z Polakami, oglądanie polskiej telewizji i słuchanie polskiego radia oraz korzystanie z Internetu. W tradycyjny sposób, czyli na kursach stacjonarnych, uczyło się języka polskiego 29,6%–50% ankietowanych, a na kursy zdalne uczęszczało 30%–32% badanych. Nieliczni korzystali z lekcji prywatnych (5%–9,9%). W tym miejscu warto zauważyć, że badani z grupy UR najwięcej inwestują w tzw. tradycyjną naukę języka polskiego, mianowicie stacjonarne kursy językowe – 50% i lekcje prywatne – 9,9%. Jeśli do tej liczby dodamy jeszcze 32,1% badanych, którzy uczą się polszczyzny na kursach *online*, to mamy ponad 90% respondentów. W tej grupie najmniej osób wybrało odpowiedź „samodzielnie”, co, jak wynika z obliczeń, najprawdopodobniej łączy się z innymi formami nauki. Są to osoby młode, które zdają sobie sprawę, że znajomość języka polskiego jest konieczna do awansu zawodowego w Polsce, który zamierzają osiągnąć w jak najkrótszym czasie.

Dla około 80% ankietowanych język polski stał się językiem nowym, dlatego naturalne jest, że część badanych odczuwa lęk przed komunikacją w tym języku. Najwięcej takich osób jest w grupie R – 27,4%, natomiast w pozostałych grupach około 19%. Niewielką różnicę można uzasadnić błędem statystycznym lub społeczną opinią o konieczności mówienia w języku ukraińskim, która wpływa także na osoby mówiące po rosyjsku. Osoby z pierwszym językiem ukraińskim najmniej boją się mówić po polsku, bo aż 46,2%, a obawy „czasami” miało 32,4% ankietowanych. W pozostałych grupach bez obaw mówiło po polsku około 38% respondentów, a sporadycznie taki problem miało 33% w grupie R oraz 41,4% ankietowanych w grupie UR. Wśród przyczyn lęku można wymienić między innymi: wstyd przed interlokutorem, obawy z powodu pobytu w nowym państwie bez dobrej znajomości języka oraz wcześniejsze przykre doświadczenia.

Ogromna liczba migrantów naturalnie wymusiła zwiększenie liczebności komunikatów pisanych oraz mówionych w języku ukraińskim w różnych miejscach, gdzie przebywają Ukraińcy. Od 71,6% do 75,4% ankietowanych uważało, że w Polsce wystarcza podstawowych komunikatów pisanych lub wygłaszanych po ukraińsku.

Jak już wcześniej wspominałem, częstotliwość używania każdego z języków jest uzależniona od języka pierwszego badanych. Język ukraiński był codziennie używany przez 95,5% ankietowanych z grupy U, 63,4% z grupy

R oraz 74,1% z grupy UR. Tylko 0,3% w grupie R deklaroowało, że nie posługuwało się językiem ukraińskim. Językiem rosyjskim codziennie posługuwało się 18,2% informatorów z grupy U, 75,3% z grupy UR oraz 82,5% z grupy R. Jednocześnie ankietowani ze wszystkich grup sygnalizowali, że już nigdy nie posługują się językiem rosyjskim – w grupie U najczęściej 13,1%, w grupie R, gdzie ten język jest językiem pierwszym 0,5%, a w grupie UR – 1,9%. Ponadto aż 42,7% ankietowanych w grupie U twierdziło, że bardzo rzadko posługuje się językiem rosyjskim, w pozostałych grupach ten wskaźnik jest zdecydowanie mniejszy, gdyż w grupie UR wynosi zaledwie – 4,3%, a w grupie R – 6%. Warto jeszcze wspomnieć, że w grupie U aż 15,1% deklaroowało, że rzadko używało języka rosyjskiego.

Trzecim językiem – oficjalnym w kraju emigracji – jest język polski. W grupie R polskim posługuwało się codziennie najmniej, bo tylko 53% ankietowanych, w dwóch pozostałych grupach nieco więcej, bo 59,9%–61,6% respondentów. Kilka razy w tygodniu polszczyzny używało 22,3%–25,9% w zależności od grupy. Tylko pojedyncze osoby w grupach U (0,1%) i R (0,3%) zadeklarowały, że nie korzystają z języka polskiego.

Na podstawie danych częstotliwości posługiwania się trzema językami wypracowałem matrycę wielojęzyczności, którą można sprowadzić do 6 modeli komunikacyjnych:

Model 1. Język ukraiński jest językiem pierwszym używanym codziennie, język polski jest językiem funkcjonalnie drugim, język rosyjski jest językiem funkcjonalnie trzecim lub kolejnym.

Model 2. Język rosyjski jest językiem używanym codziennie, język ukraiński jest językiem pierwszym, używanym jako język funkcjonalnie drugi, język polski jest językiem trzecim.

Model 3. Język ukraiński jest językiem funkcjonalnie pierwszym, używanym najczęściej, język rosyjski jest językiem pierwszym w kolejności przyswajania, który stał się językiem funkcjonalnie drugim, język polski jest językiem funkcjonalnie trzecim.

Model 4. Język rosyjski jest językiem pierwszym, język ukraiński jest językiem funkcjonalnie drugim, język polski jest językiem funkcjonalnie trzecim.

Model 5. Język ukraiński jest jednym z języków pierwszych oraz językiem funkcjonalnie pierwszym, język rosyjski jest jednym z języków pierwszych, a obecnie funkcjonalnie drugim, język polski jest językiem trzecim.

Model 6. Język rosyjski jest jednym z języków pierwszych oraz funkcjonalnie pierwszym, język ukraiński jest językiem pierwszym oraz funkcjonalnie drugim, język polski jest językiem trzecim.

Pozycja polszczyzny jako języka oficjalnego kraju migracji jest ważna dla respondentów (czego dowodem jest część komentarzy napisanych po polsku w omawianych badaniach), nic zatem nie wskazuje, żeby popularność języka polskiego była wśród nich w jakikolwiek sposób zagrożona. Język ukraiński w wyniku agresji rosyjskiej zyskał na popularności jako język pierwszy respondentów oraz jako język oficjalny państwa, które broni się przed inwazją rosyjską. W najgorszej sytuacji jest język rosyjski. Szczególnie reprezentujący model pierwszy odchodzą od zwyczaju posługiwania się językiem rosyjskim. Chociaż jest to wciąż ważny język dla respondentów z grupy R, prawdopodobnie jego funkcje w przestrzeni publicznej będą ograniczane, aż sprowadzą się do sfery prywatnej.

Za wymienionym wyżej modelem rozwoju sytuacji przemawiają odpowiedzi respondentów dotyczące motywacji do wyboru języka komunikacji. Dla 41,7% badanych z grupy U język pierwszy (ukraiński) jest podstawowym w wyborze języka komunikacji, ponadto w grupie R, gdzie pierwszym językiem jest język rosyjski, taką możliwość wybrało 14,1% badanych. Prawdopodobnie uważają oni język ukraiński za język ojczysty, gdyż lingwistyka ukraińska posługuje się wyłącznie takim terminem językoznawczym, jednak tendencję tę można zauważyć od momentu agresji rosyjskiej. Wybór języka oficjalnego kraju, w którym przebywali badani, jako podstawowego języka komunikacji (w sferze publicznej) wybrało aż 38,6% ankietowanych w grupie U, 8,1% w grupie R (co sugeruje, że tym językiem nie jest ich pierwszy język – rosyjski) oraz 16% z grupy UR. Dla grup z obecnością języka rosyjskiego w pozycji języka pierwszego lub jednego z pierwszych ważnym argumentem jest język interlokutora w czasie interakcji – 45,1% w grupie UR oraz 33,2% w grupie R. Jeśli tym językiem będzie ukraiński a tym bardziej polski w Polsce, to sytuacja języka rosyjskiego staje się trudna. Wojna wywołała zmiany w zachowaniach językowych, co najlepiej ilustruje komentarz respondentki:

Do 24 lutego prawie cały czas komunikowałam się po rosyjsku z wyjątkiem niektórych momentów w pracy, nie uważałam za konieczne posługiwanie się moim ojczystym językiem, uczyłam się w rosyjskiej szkole, w domu z rodzicami był surżyk. Uczę moje dzieci porozumiewania się w ich ojczystym języku, sama uczę się obecnie szczegółów języka ukraińskiego i polskiego, aby móc wyrazić swoje myśli i wdzięczność Polsce i Polakom!²⁰⁵ (R).

Język ukraiński dla połowy badanych z grupy U jest wyznacznikiem tożsamości narodowej, dla pozostałych najczęściej językiem przodków, więc chętnie używają go lub chcą się nauczyć. Tylko pojedyncze osoby (najwięcej w grupie R – 1,6%) mówiły o negatywnym stosunku emocjonalnym do

²⁰⁵ До 24 лютого я майже весь час окрім деяких робочих моментів спілкувалася російською, не вважала за потрібне спілкуватися рідною мовою, вчилася в російській школі, вдома з батьками був суржик. Своїх дітей вчу спілкуватися рідною чистою мовою, сама наразі вчу деталі української та польської для того, щоб мати змогу виразити свої думки та подяку Польщі та полякам!

ukraińskiego. Dla ponad 21% w grupie R jest jedynie językiem komunikacji, w pozostałych grupach takich odpowiedzi jest o połowę mniej.

Zupełnie odmiennie wyglądała sytuacja języka rosyjskiego, który dla połowy respondentów z grupy U jest językiem śmierci i agresji (w grupie R – 15%, a w grupie UR – 26,5%). Tak naprawdę trudno o pozytywny stosunek do języka rosyjskiego wśród respondentów, nawet w grupie R chętnie nim się posługuje tylko 23,2% ankietowanych, w innych jeszcze mniej. W pozycji neutralnej, wyłącznie jako języka komunikacji, wybierało go w grupie R – 37,9% ankietowanych, a w grupie UR nawet 42%. Respondenci z pierwszym językiem rosyjskim zwracają uwagę, że są dyskryminowani z powodu posługiwania się nim, choć najczęściej nie jest ich własnym wyborem, ale ich pierwszym językiem, w którym jest im najłatwiej komunikować się:

Urodziłam się w Ukrainie i uważam się za Ukrainkę. Ale przez całe życie mówiłam i myślałam po rosyjsku, podobnie 99 procent ludzi, wśród których mieszkalam, też mówiło po rosyjsku. Myślę, że język nie jest winny temu, że jesteśmy okupowani i zmuszanie nas do mówienia po ukraińsku jest naruszeniem moich praw, ponieważ mieszkam w moim rodzinnym kraju. Inna sprawa to Polska. To inny kraj i mam obowiązek rozmawiać z jego mieszkańcami w ich języku²⁰⁶ (R) [wyróżnienie P.L.].

Jednak nie jest to opinia badanych z całej grupy R, niektórzy mają w tej sprawie odmienne zdanie:

Przez całe życie mówiłem po rosyjsku, od dawna planowałem przejść na ukraiński, ale nie mogłem tego zrobić ze względu na rosyjskojęzyczne środowisko. Ale od początku wojny wyraźnie stwierdziłem, że nie mogę i nie chcę mówić językiem okupanta²⁰⁷ (R).

Takich komentarzy też nie brakuje, zatem można wyraźnie stwierdzić, że problem z (nie)posługiwaniem się językiem rosyjskim jest obecnie jednym z najważniejszych. Czasem zniszczenie czyjegoś domu powoduje przejście na komunikację w języku ukraińskim:

Moja mama jest Tatarką, a ojciec Ukraincem. Rodzina porozumiewa się po rosyjsku, bo byliśmy do tego przyzwyczajeni, bo moja rodzina jest z Charkowa. Po tym, jak Rosja zaatakowała mój kraj i zniszczyła mój dom, nie chcę używać

²⁰⁶ Я родилась на Украине и считаю себя украинкой. Но всю жизнь говорила и думала на русском языке, ТК 99 процентов людей среди которых я жила говорили на русском. Считаю что язык не виноват в том что нас оккупировали и заставлять насильно говорить на украинском, это ущемление моих прав, так как я живу в своей родной стране. Другое дело Польша. Это другая страна и я обязана говорить с ее жителями на их языке.

²⁰⁷ Все життя розмовляв російською, давно планував перейти на українську, але не зміг цього зробити через російськомовне оточення. Але після війни чітко визначився, що не можу і не хочу розмовляти мовою окупанта.

*języka agresora. Uczyłam się ukraińskiego w szkole, ale nie używałam go często, obecnie komunikuję się tylko w nim*²⁰⁸ (R) [wyróżnienie P.L.].

Dla ponad 42% badanych we wszystkich grupach polszczyzna jest językiem bratniego narodu, który pomógł w trudnej chwili. Ponadto w grupie UR aż 22% ankietowanych uważa język polski za ważny język Unii Europejskiej, zatem pozycja polszczyzny w odczuciu respondentów jest wysoka i jest to nowy język, który niewątpliwie zyskuje wśród nich na popularności.

Agresja rosyjska na Ukrainę zjednoczyła ludzi pod względem narodowościowym. W grupie U nawet 93,3% uznaje siebie wyłącznie za Ukrainkę/Ukraińca, w grupie UR – 90,7%, a w grupie R prawie 80%. Pod tym względem cały naród zjednoczył się w obliczu wspólnego zagrożenia. Tożsamość nie może być przedmiotem podziału, którym wciąż pozostaje język, a zaobserwowane zmiany należy traktować jako pewne tendencje w rozwoju sytuacji językowej.

²⁰⁸ Моя мама татарка, а папа – українець. У сім'ї спілкуватися російською мовою, бо просто так звикли, бо моя сім'я із Харкова. Після того як Росія напала на мою країну і знищила мій дім, я не хочу користуватися мовою агресора. У школі вивчала українську, але не користувалася нею часто, зараз користуюся тільки нею.

5. MIEJSCA I SYTUACJE KOMUNIKACYJNE. WIELOJĘZYCZNOŚĆ SFERY PRYWATNEJ

Po przedstawieniu ogólnych wyników badań nad wielojęzycznością przechodzę do pokazania używania poszczególnych języków w trzech sferach, mianowicie sferze prywatnej, publicznej oraz zawodowej. Respondenci musieli określić, który/-e język/-i wybierają w komunikacji z otoczeniem oraz w życiu prywatnym, niezwiązanym z komunikacją z otoczeniem (modlitwa, marzenia, przekleństwa, liczenie, robienie notatek, wyrażanie emocji). Możliwość wyboru kilku języków miała na celu pokazanie używania kilku języków, a nie wyłącznie jednego do określonej sfery, ponieważ w sytuacji wielojęzyczności jest to często niemożliwe. Osoby wielojęzyczne mają taki sam repertuar językowy, jak i osoby jednojęzyczne, jednak mogą wykorzystywać kilka języków, co jest uzależnione od osoby interlokutora, tematu interakcji, miejsca interakcji i innych czynników. Decydujący wpływ często ma także język pierwszy mówiącego oraz poziom znajomości innych języków.

Przy opracowaniu wyników badań pod uwagę brano – poza przedstawionymi w tabelach wynikami – także dane procentowe wykorzystywania każdego z języków wraz z innymi językami. Taki zabieg ma na celu pokazanie, ile osób posługuje się każdym językiem – nie tylko jako jedynym możliwym, ale także w połączeniu z innymi językami, co pozwala na ciekawe spostrzeżenia oraz prowadzi do nowych obserwacji i wniosków.

5.1. Język/-i komunikacji domowej

Przyjrzyjmy się interakcji ankietowanych w gronie rodzinnym, która obejmuje ogólny wybór języka komunikacji oraz rozmowy z rodzicami, dziećmi i dziadkami. Celowo stosuję tu taki podział z kilku powodów.

Po pierwsze, uczestnicy badań mogą nie mieszkać razem ze swoimi najbliższymi, szczególnie w warunkach migracyjnych, zatem komunikacja z przedstawicielami kolejnych pokoleń odbywa się poza domem, w którym respondenci mieszkali w czasie prowadzenia badań.

Po drugie, starsze osoby najczęściej przejawiają stałość językową, czyli nauczeni w dzieciństwie rozmawiać po rosyjsku, pozostają przy tym

przyzwyczajeniu, a warunki wojenne nie są przez nie uznawane za powód do zmiany języka.

Po trzecie, w rodzinie mogą występować dwa języki pierwsze, co powoduje, że wybór języka jest uzależniony od osoby interlokutora i może ulec zmianie wraz ze zmianą osoby w trakcie interakcji.

Tabela 4. Język/-i komunikacji domowej

Język/-i komunikacji domowej	U	R	UR
język ukraiński	59,9%	15,7%	8,0%
język rosyjski	7,0%	46,7%	29,6%
język polski	3,9%	2,3%	2,5%
ukraiński i rosyjski	13,8%	25,3%	40,7%
ukraiński i polski	10,1%	1,6%	2,5%
trzy języki	4,8%	8,1%	14,8%
brak informacji	0,5%	0,3%	1,9%

W domu respondenci z grupy U najczęściej rozmawiają po ukraińsku (59,9%). Język ukraiński wraz z innymi językami znanymi informatorom jest używany przez 88,6% ankietowanych. Zaskakująca jest obecność wyłącznie języka rosyjskiego, który prawdopodobnie służy do komunikacji z rodzicami i dziadkami, którzy są rosyjskojęzyczni. Należy też wspomnieć, że język polski jako jeden z języków komunikacyjnych jest używany przez 18,8% ankietowanych. Język rosyjski jest używany jako jeden z języków komunikacyjnych przez 25,6% badanych.

Język rosyjski jest językiem dominującym dla grupy R (46,7%), jako jedyny język oraz razem z innymi językami jest używany przez 80,1% ankietowanych, natomiast język ukraiński jako jedyny język jest używany przez 15,7% respondentów, a w połączeniu z innymi językami przez ponad połowę respondentów (50,7%). W tej grupie należy zwrócić uwagę na dosyć dobrą pozycję języka, który nie jest ani językiem pierwszym, ani językiem kraju osiedlenia się. Językiem polskim posługuje się w domu tylko 12% ankietowanych.

W grupie UR dominuje dwujęzyczność ukraińsko-rosyjska (40,7%), która stopniowo może przejść w trójjęzyczność (w momencie prowadzenia badań wynosiła 14,8%). Używanie wielu języków w sferze domowej daje też bardzo wysoki wynik procentowy dla każdego z języków: język rosyjski – 85,1%, język ukraiński – 68,5%, język polski – 19,8%. Warto zasygnalizować dwa istotne szczegóły, mianowicie dominującym językiem w tej grupie jednak jest język rosyjski, a sytuacja języka polskiego jest najlepsza spośród innych grup.

5.2. Język/-i komunikacji z rodzicami

Uściśleniem poprzedniego pytania jest pytanie o język/i komunikacji z rodzicami; wyniki przedstawia tabela 5.

Tabela 5. Język/-i komunikacji z rodzicami

Język/-i komunikacji z rodzicami	U	R	UR
język ukraiński	73,6%	11,0%	13,6%
język rosyjski	6,7%	67,9%	36,4%
język polski	1,0%	0,3%	0%
ukraiński i rosyjski	9,9%	14,6%	35,8%
ukraiński i polski	3,8%	0%	1,2%
rosyjski i polski	0%	0%	1,2%
trzy języki	2,3%	2,6%	5,6%
brak informacji	2,7%	3,6%	6,2%

Odpowiedzi respondentów w porównaniu do tych na poprzednie pytanie nieco się różnią. W ankiecie pytania te znajdowały się w różnych miejscach, żeby zweryfikować odpowiedzi respondentów. Z drugiej strony należy pamiętać, że rodzice mogą mieszkać osobno, czasem nawet w innym kraju lub też mogą już nie żyć.

W grupie U można zauważyć lepszy wynik dla języka ukraińskiego oraz nieco gorszy dla pozostałych języków. Język ukraiński jest językiem dominującym, razem z innymi językami używany jest przez 89,6% ankietowanych. Język rosyjski, także obecny w rodzinach z pierwszym językiem ukraińskim, we wszystkich możliwych połączeniach z innymi językami jest używany przez 18,9% badanych. Używanie polszczyzny w sferze rodzinnej jest najrzadsze, gdyż posługuje się nią tylko 7,1% ankietowanych.

W grupie R dominującym językiem komunikacji jest język rosyjski, używany przez 85,1% badanych, język ukraiński jest używany przez 28,2% badanych, a język polski przez 3% ankietowanych.

Polem walki o moc języków w sferze komunikacji domowej jest grupa UR. W tej grupie najwyraźniej widać komunikację dwu- i trójjęzyczną, którą słabiej można zaobserwować w innych grupach. Dominującym językiem w kontaktach z rodzicami jest język rosyjski, używany przez 79% ankietowanych, język ukraiński jest używany przez 56,2% respondentów, a język polski przez 8% badanych. Jest to najlepszy wynik dla języka polskiego, a jednocześnie sygnał, w jakim kierunku prawdopodobnie zmienia się opisywana trójjęzyczność.

5.3. Język/-i komunikacji z dziećmi

Komunikacja z dziećmi jest ważnym zagadnieniem, ponieważ na jej podstawie możemy zaobserwować politykę językową, którą rodzice chcą przekazać swoim dzieciom. Wybór języka komunikacji z dziećmi przedstawia tabela 6.

Tabela 6. Język/-i komunikacji z dziećmi

Język/-i komunikacji z dziećmi	U	R	UR
język ukraiński	66,4%	16,2%	11,7%
język rosyjski	3,2%	43,1%	20,4%
język polski	1,2%	1,0%	0%
ukraiński i rosyjski	7,6%	19,8%	33,3%
ukraiński i polski	10,9%	2,1%	4,3%
rosyjski i polski	0,2%	2,9%	1,2%
trzy języki	4,3%	8,6%	13,0%
brak informacji	6,2%	6,3%	16,1%

Wiele osób nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie (w najmłodszej grupie UR nawet 16,1%), prawdopodobnie dlatego, że nie mają dzieci. Natomiast można stwierdzić, że komunikacja z dziećmi wyraźnie zmierza w kierunku wielojęzyczności.

W grupie U dominującym językiem jest język ukraiński, używany przez 89,2% ankietowanych, językiem rosyjskim (także w połączeniu z innymi językami) posługiwało się w sumie 15,3% respondentów (czyli nieco mniej niż w przypadku poprzednich pytań), a język polski jest obecny w komunikacji z dziećmi w 16,6% przypadków. W tej grupie zauważalny jest wzrost częstotliwości posługiwania się polszczyzną, która już ma większą moc niż język rosyjski.

W grupie R dominującym językiem jest język rosyjski, używany przez 74,4% ankietowanych, język ukraiński jest językiem komunikacji z dziećmi dla 46,7% respondentów, a język polski dla 14,6% badanych. W tej grupie w porównaniu z odpowiedziami na poprzednie pytania widzimy wzrost liczby osób komunikujących się w języku polskim.

W grupie UR dominującym językiem pozostaje język rosyjski, używany przez 67,9% ankietowanych, natomiast język ukraiński używany jest przez niewiele mniej, bo przez 62,3% badanych, a polszczyzna jest używana przez 18,5% respondentów. Można wywnioskować, że w przyszłości młode pokolenie będzie częściej posługiwać się wieloma językami, w tym językiem polskim, ponieważ ta tradycja zostanie wyniesiona z domu.

5.4. Język/-i komunikacji z dziadkami

Jeszcze jedną, ważną grupą, która często ma wpływ na kształtowanie wielojęzycznej komunikacji w rodzinach są dziadkowie. Języki komunikacji z nimi przedstawia tabela 7.

Tabela 7. Język/-i komunikacji z dziadkami

Język/-i komunikacji z dziadkami	U	R	UR
język ukraiński	73.9%	14.6%	16.7%
język rosyjski	4.9%	49.9%	27.8%
język polski	0.9%	0.5%	0%
ukraiński i rosyjski	7.6%	15.9%	29.6%
ukraiński i polski	3.3%	0%	0%
rosyjski i polski	0%	0.3%	0.6%
trzy języki	1.9%	1.8%	5.6%
brak informacji	7.5%	17%	19.7%

Należy zwrócić uwagę, że dziadkowie części badanych już nie żyją, stąd braki w odpowiedziach. W grupie U dominującym językiem jest język ukraiński, używany przez 86,7% ankietowanych, język rosyjski jest językiem komunikacji z dziadkami dla 14,4% badanych, a język polski dla 6,1% respondentów.

W grupie R tradycyjnie dominującym językiem jest język rosyjski, używany przez 67,9% ankietowanych, język ukraiński jest wybierany przez 32,2% badanych, a język polski przez 2,6% respondentów. W tej sytuacji komunikacyjnej język polski jest prawie nieużywany.

W grupie UR dominującym językiem komunikacji pozostaje język rosyjski, wybierany przez 63,6% informatorów, język ukraiński jest wybierany przez 51,9% ankietowanych, a język polski stanowi język komunikacji z dziadkami dla 6,2% badanych.

5.5. Język/-i komunikacji służbowej

Po przedstawieniu wyników badań w sferze domowej przechodzę do sfery zawodowej, ponieważ jest to drugie ważne miejsce, gdzie większość migrantów z założenia spędza najwięcej czasu. Z jednej strony wydawać by się mogło, że językiem dominującym powinien być język kraju osiedlenia się, a z drugiej strony warto pamiętać, że Ukraińcy są obecni na polskim rynku pracy od dawna, co pozwoliło wykształcić pewnego rodzaju „getto językowe”,

w którym językami komunikacji są najczęściej język ukraiński i język rosyjski, w mniejszym stopniu język polski. Jednocześnie część respondentów pracuje zdalnie i nadal jest zatrudniona w Ukrainie, pozostaje więc w kontakcie z osobami, które mogą nie mówić po polsku. Językowe preferencje komunikacyjne w pracy przedstawia tabela 8.

Tabela 8. Język/-i komunikacji służbowej

Język/-i komunikacji służbowej	U	R	UR
język ukraiński	35,5%	24,5%	20,4%
język rosyjski	4,6%	14,8%	7,4%
język polski	18,7%	17,5%	5,3%
ukraiński i rosyjski	8,0%	15%	32%
ukraiński i polski	22,0%	6,8%	4,6%
trzy języki	8,2%	16,2%	16,7%
brak informacji	3%	5,2%	13,6%

W grupie U dominującym językiem jest język ukraiński, wybierany przez 73,3% ankietowanych. Na drugim miejscu jest język polski jako język kraju osiedlenia, wybierany przez 48,9% respondentów, czyli prawie przez połowę. Języka rosyjskiego w pracy używało 20,8% informatorów.

Pewnym zaskoczeniem są odpowiedzi respondentów z grupy R, w której dominującym językiem jest język ukraiński, który wybierało 62,5%; język rosyjski wybierało natomiast 46%, czyli mniej niż połowa respondentów, dla których jest to pierwszy język. Pozycja polszczyzny jest słabsza, bo używało jej 40,5% respondentów, jednak w przyszłości może to być drugi język, który wyprzedzi język rosyjski.

W grupie UR dominującym językiem jest język ukraiński, który wybierało 73,7% ankietowanych. Na drugim miejscu jest język rosyjski, wybierany przez 56,1% respondentów. Najbardziej zaskakuje zdecydowanie rzadsze używanie polszczyzny w porównaniu do pozostałych grup – 26,6%.

5.6. Język/-i komunikacji z osobami współpracującymi

Drugim pytaniem dotyczącym komunikacji w pracy jest język rozmowy ze współpracownikami. Odpowiedzi badanych zamieszczono w tabeli 9.

Tabela 9. Język/-i komunikacji z osobami współpracującymi

Język/-i komunikacji z osobami współpracującymi	U	R	UR
język ukraiński	41,8%	14,6%	13,6%
język rosyjski	3,5%	18,8%	8,0%
język polski	11,5%	8,6%	4,9%
ukraiński i rosyjski	10,6%	26,1%	26,5%
ukraiński i polski	18,8%	5,7%	8,6%
rosyjski i polski	0,2%	1,3%	0,6%
trzy języki	6,5%	13,6%	18,5%
brak informacji	7,1%	11,3%	19,3%

Najczęściej respondenci z grupy U wybierali język ukraiński – 77,7%, na drugim miejscu znajduje się język polski – 37%, a języka rosyjskiego w komunikacji z kolegami w pracy używało 20,8% ankietowanych. Największa rozbieżność danych w porównaniu z poprzednim pytaniem w tej grupie dotyczy języka polskiego, co jednak można wytłumaczyć pracą w polskiej firmie, gdzie prawie wszyscy pracownicy są Ukraińcami, a język polski może być używany w formie biernej, np. przy wykonywaniu różnych czynności niewymagających komunikacji ustnej.

W grupie R widać dwa języki dominujące, mianowicie język ukraiński, wybierany przez 60% ankietowanych, oraz język rosyjski, który miał prawie identyczny wynik – 59,8%. W porównaniu z odpowiedziami na poprzednie pytanie widać więcej osób posługujących się językiem rosyjskim, jednak nadal jest to nieco słabszy wynik niż języka ukraińskiego. Polszczyzna jest wybierana przez 29,2% ankietowanych, czyli przez mniej osób niż w grupie U.

W grupie UR dominującym językiem jest język ukraiński, który wybierało 67,2% respondentów, język rosyjski – 53,6%, a język polski 32,6% ankietowanych.

5.7. Język/-i komunikacji w sferze publicznej

Przez pojęcie sfery publicznej rozumiem wszelkie miejsca poza domem, pracą i urzędami, w których badani przebywają i mają chęć lub występuje konieczność komunikacji z otoczeniem. Jest to największa sfera, jednak decydujący wpływ na wybór języka najczęściej ma temat i miejsce interakcji oraz osoba interlokutora. Odpowiedzi respondentów przedstawia tabela 10.

Tabela 10. Język/-i komunikacji w sferze publicznej

Język/-i komunikacji w sferze publicznej	U	R	UR
język ukraiński	21,7%	10,7%	12,3%
język rosyjski	2,8%	14,8%	3,3%
język polski	18,9%	18,0%	13,6%
ukraiński i rosyjski	4,9%	5,7%	13,0%
ukraiński i polski	40,0%	19%	22,8%
trzy języki	11,4%	31,3%	35%
brak informacji	0,3%	0,5%	0%

Dla grupy U dominującym językiem jest język ukraiński; wybiera go 78% respondentów, język polski jest językiem drugim pod względem wyboru jako jednego z języków komunikacji dla 70,3% respondentów, czyli o niecałe 8% mniej niż w przypadku ukraińskiego. Język rosyjski był jednym z języków używanych w sferze publicznej przez 19,1% respondentów.

W grupie R dominującym językiem w komunikacji w sferze publicznej jest język polski wybierany przez 68,3% respondentów, na drugim miejscu jest język ukraiński, który wybierało 66,7% ankietowanych. Różnica wynosiła tylko 1,6%. Natomiast język rosyjski, który jest językiem pierwszym dla tej grupy, jest używany tylko przez 51,8% badanych. W tej grupie wyraźnie widać trójjęzyczność aktywną dla co najmniej 31%. Dość istotna jest też najsłabsza pozycja języka rosyjskiego w sferze publicznej, choć często jest słyszalny, szczególnie w dużych miastach, ale tylko jako język komunikacji z kimś bliższym – w sferze publicznej staje się językiem mającym słabą moc.

W grupie UR języki komunikacji publicznej są rozłożone jeszcze inaczej. W tej grupie dominującym językiem jest język ukraiński wybierany przez 83,1% ankietowanych. Na drugim miejscu jest język polski, który wybrało 71,4% respondentów, a na trzecim rosyjski – 51,3% badanych. W tej grupie aż 35% ankietowanych twierdzi, że używa trzech języków w sferze publicznej.

5.8. Język/-i komunikacji ze znajomymi

Jest to pytanie niejednoznaczne i dosyć kłopotliwe. Z kolegami można komunikować się na odległość i kraj pobytu nie jest tutaj decydującym kryterium. Warto jeszcze jednak wspomnieć o tym, że po krótkim pobycie w Polsce ktoś może mieć wyłącznie kolegów przybyłych z Ukrainy bez nawiązywania nowych znajomości. Odpowiedzi respondentów przedstawiono w tabeli 11.

Tabela 11. Język/-i komunikacji ze znajomymi

Język/-i komunikacji ze znajomymi	U	R	UR
język ukraiński	53,2%	12,3%	11,1%
język rosyjski	3,9%	38,6%	21,6%
język polski	1,1%	0,5%	0,6%
ukraiński i rosyjski	15,6%	32,6%	37,7%
ukraiński i polski	16,7%	1,8%	3,7%
rosyjski i polski	0,1%	1,6%	1,2%
trzy języki	7,2%	10,7%	17,3%
brak informacji	2,2%	1,9%	6,8%

Dominującym językiem w grupie U jest język ukraiński, który wybrało 92,7% ankietowanych. Jest to jeden z najwyższych wyników dla tego języka. Na drugim miejscu jest rosyjski, wybierany przez 26,8% badanych, ale język polski już ma podobną moc komunikacyjną, gdyż wskazało go 25,1% informatorów. Różnica między językiem rosyjskim a językiem polskim wynosiła 1,7%, z czego można wywnioskować, że sytuacja może się zmienić.

W grupie R dominującym językiem jest język rosyjski, który wybrało 83,5% respondentów, język ukraiński był wybierany przez 57,4% ankietowanych, a polski przez 14,6%. Warto zwrócić uwagę, że 32,6% respondentów wybiera ukraińsko-rosyjską dwujęzyczność, czyli nadal komunikuje się w dwóch językach; prawdopodobnie jest to uzależnione od języka interlokutora.

W grupie UR jeszcze więcej osób wskazuje dwa, w tym przypadku pierwsze, języki w komunikacji z kolegami (37,7%). Jest to także grupa, w której najwięcej respondentów posługuje się trzema językami w konwersacji z kolegami (17,3%). Dominujący język to rosyjski, który wybrało 77,8% ankietowanych, natomiast język ukraiński jest wybierany przez 69,8% respondentów, a język polski przez 22,8%.

5.9. Język/-i komunikacji z Polakami

Słaba znajomość języka polskiego może być powodem stosowania strategii komunikacyjnych z wykorzystywaniem innych, dobrze znanych badanym języków w kontaktach z Polakami. Odpowiedzi respondentów zawarto w tabeli 12.

Tabela 12. Język/-i komunikacji z Polakami

Język/-i komunikacji z Polakami	U	R	UR
język ukraiński	5,7%	5,2%	1,9%
język rosyjski	0,2%	1,6%	0%
język polski	50,5%	39,7%	33,3%
ukraiński i rosyjski	1,2%	2,6%	0%
ukraiński i polski	30,0%	27,4%	37,7%
rosyjski i polski	0,7%	3,7%	2,5%
trzy języki	9,1%	16,2%	18,5%
brak informacji	2,6%	3,6%	6,1%

We wszystkich grupach dominującym językiem jest polski. Skala jego używania jako jedyne go języka jest w każdej grupie inna, co można tłumaczyć wielkością grup lub różnicami, które zachodzą w sposobach komunikacji i są uwarunkowane językiem pierwszym / językami pierwszymi.

W grupie U język polski wybrało 90,3% respondentów, język ukraiński wybrało 46%, a język rosyjski – 11,2%. Słaba znajomość polszczyzny staje się powodem komunikacji w innych językach; przyczynia się do tego również ewentualna znajomość języków wschodniosłowiańskich przez Polaków.

W grupie R polszczyznę wybrało 87% ankietowanych, na drugim miejscu jest język ukraiński – 51,4%, a na trzecim miejscu rosyjski, pierwszy język respondentów, wybrany przez 24,1% informatorów.

W grupie UR język polski jest najczęściej wybierany przez 92% ankietowanych, język ukraiński – 58,1% badanych. Najślabszą jest pozycja języka rosyjskiego – 21%.

Dla wszystkich grup ze względu na częstotliwość utrzymuje się następująca kolejność:

1. język polski,
2. język ukraiński,
3. język rosyjski.

5.10. Język/-i komunikacji w urzędach

Zbadano także komunikację w urzędach. Ankietowani odruchowo przyjmują, że powinni porozumiewać się tam po polsku, jednak od początku agresji rosyjskiej w urzędach pojawiło się bardzo dużo wolontariuszy lub pracowników, którzy mówili po ukraińsku lub po rosyjsku. Odpowiedzi respondentów przedstawione w tabeli 13.

Tabela 13. Język/-i komunikacji w urzędach

Język/-i komunikacji w urzędach	U	R	UR
język ukraiński	24,3%	22,9%	24,1%
język rosyjski	0,7%	0,5%	0,6%
język polski	31,7%	26,4%	19,1%
ukraiński i rosyjski	1%	7,2%	7,4%
ukraiński i polski	34,4%	25,3%	28,4%
trzy języki	6,5%	16,2%	20,4%
brak informacji	1,4%	1,5%	0%

W grupie U dominującym językiem jest język polski, który wybierało 72,6% ankietowanych. Na drugim miejscu jest język ukraiński – 66,2%. Prawie nieobecny jest język rosyjski, ponieważ był używany tylko przez 8,2% informatorów.

W grupie R dominującym językiem jest język ukraiński, który wybrało 71,6% informatorów. Polszczyzna była na drugim miejscu, ponieważ wybierało ją 67,9% badanych. Pozycja języka rosyjskiego jest zdecydowanie lepsza niż w grupie U, ponieważ był on wybierany przez 23,9% ankietowanych.

W grupie UR język ukraiński pozostaje językiem dominującym, wybieranym przez 80,3% ankietowanych, polszczyzna była wybierana przez 67,9% respondentów, a język rosyjski – przez 28,4% informatorów. Jest to jedyna grupa, która najczęściej wybierała model ukraińsko-polskiej dwujęzyczności (28,4%).

W tym miejscu może dziwić zaskakująco wysoki wynik dla języka polskiego przy jego dość słabej znajomości wśród migrantów z Ukrainy. Jednak należy wspomnieć, że urzędy to miejsca, które w sferach usług i załatwiania interesów najczęściej kojarzą się z koniecznością znajomości języka polskiego (gdzie indziej można liczyć na pomoc osoby przyjmującej interesanta czy spodziewać się, że będzie to na przykład Ukrainiec), stąd prawdopodobnie tak wysoki wynik języka polskiego.

Do podobnych wniosków w swoich badaniach Polaków na Litwie dochodzi prof. Elżbieta Sękowska:

[...] respondenci mają dużą umiejętność kategoryzowania sytuacji mówienia i jednocześnie uświadamiają badaczom całą złożoność codziennych kontaktów językowych: badani zwracają uwagę, że w sytuacjach oficjalnych (poczta, sąd, szpital, milicja) należy mówić tylko po litewsku, ale w sklepie w zasadzie „sprzedawca narzuca język rozmowy” i często znajomość z nim decyduje o użyciu stosownego języka. Podobnie w szpitalu, w zależności „od rozpoznania sytuacji”, można mówić po polsku lub obowiązkowo po litewsku. Respondenci zaznaczają, że litewski obecnie dominuje i niektórzy mieszkańcy Litwy nie chcą teraz mówić w innych językach (polski, rosyjski). W niektórych sytuacjach urzędowych można mówić

po rosyjsku, ale wszystko zależy od postawy urzędnika. Jak zaznaczają: „litewski teraz wszędzie”, „oficjalna sytuacja nakazuje używanie języka litewskiego”, „teraz w wolnej Litwie zawsze najpierw mówić po litewsku” (Sękowska, 1998, ss. 124–125).

W mojej opinii jest to ten sam typ myślenia: „oficjalna sytuacja komunikacyjna nakazuje używanie języka” polskiego.

5.11. Język/-i modlitwy

Następna część pytań dotyczyła preferencji językowych w strefie osobistej. W wypadku tych pytań osoba interlokutora nie jest już ważna, ponieważ najczęściej czynności te wykonywane są przez respondenta samodzielnie. W polskim językoznawstwie można spotkać się z badaniami języka modlitwy osobistej na przykład w pracach Ewy Golachowskiej, która słusznie zauważa, że:

Wielu z nich [młodych ludzi] wskazywało rosyjski jako język modlitwy spontanicznej, improwizowanej przed Bogiem, modlitwy, w której mówi się o sprawach najważniejszych w najbliższym sobie języku (Golachowska, 2012, s. 76).

Badająca bilingwizm polsko-włoski Karolina Kowalcze-Franiuk zauważa, że wybór języka polskiego w modlitwie osobistej jest związany z przyzwyczajeniami z dzieciństwa albo tym, że polszczyzna ma większą siłę ekspresji (por. Kowalcze-Franiuk, 2018, s. 134). Może tutaj odgrywać ważną rolę temat komunikatu lub sposób działania mózgu badanych. Odpowiedzi ankietowanych przedstawia tabela 14.

Tabela 14. Język/-i modlitwy

Język/-i modlitwy	U	R	UR
język ukraiński	64,3%	13,3%	19,1%
język rosyjski	3,9%	40,2%	22,2%
język polski	1,0%	0,5%	0,6%
ukraiński i rosyjski	7,5%	10,4%	16,0%
ukraiński i polski	6,7%	1,0%	1,2%
rosyjski i polski	0,1%	0,5%	0%
trzy języki	2,6%	1,8%	9,3%
brak informacji	13,9%	32,3%	31,6%

Jak widzimy z danych zamieszczonych w tabeli, część badanych to niewierzący, zatem odpowiedzi w ilościach procentowych będzie mniej niż zazwyczaj. W grupie U dominującym językiem był język ukraiński, używany

przez 81,1% informatorów, język rosyjski był językiem modlitwy dla 14,1% badanych, a język polski – 9,4% ankietowanych. Język polski od dawna jest językiem modlitwy dla katolików obrządku łacińskiego, zatem jego obecność w tej sferze nie powinna dziwić.

W grupie R dominującym językiem jest język rosyjski, gdyż preferuje go 53,4% ankietowanych, język ukraiński jest wybierany przez 26,5% badanych. Język polski natomiast ma najsłabszą pozycję i jest wybierany przez 3,8% respondentów.

W grupie UR dominującym językiem jest język rosyjski, który wybierało 47,5% ankietowanych, język ukraiński uplasował się na podobnym poziomie – 45,6% badanych. Różnica między posługiwaniem się tymi językami wynosiła 1,9%. Obecność polszczyzny w tej grupie jest największa i wynosiła aż 11,1%.

5.12. Język/-i marzeń

Marzenia człowieka są najmniej uzależnione od obcych wpływów, gdyż są wewnętrznym przeżyciem, i mogą, ale nie muszą być wypowiedane. Preferencje językowe w sferze marzeń przedstawia tabela 15.

Tabela 15. Język/-i marzeń

Język/-i marzeń	U	R	UR
język ukraiński	71,9%	15,4%	16,7%
język rosyjski	2,8%	53,3%	26,5%
język polski	0,6%	0,8%	0%
ukraiński i rosyjski	9,2%	15,9%	35,2%
ukraiński i polski	7,7%	2,3%	3,1%
rosyjski i polski	0,2%	1,6%	0,6%
trzy języki	3,4%	3,1%	9,9%
brak informacji	4,2%	7,6%	8%

W grupie U dominującym językiem jest język ukraiński, wybierany przez 92,2% ankietowanych, czyli przez prawie całą grupę; w języku rosyjskim marzy 15,6% informatorów, a w języku polskim – 11,9%. Można wyraźnie zaobserwować dominujące znaczenie języka pierwszego podczas tego stanu.

W grupie R dominującym językiem jest język rosyjski, który wybierało 73,9% respondentów. Język ukraiński był wybierany przez 36,7% ankietowanych, a język polski – 5,5%. W porównaniu do grupy U widzimy rzadsze używanie języka pierwszego (konkretnie rosyjskiego) podczas tego stanu.

W grupie UR dominującym językiem jest język rosyjski, który wybierało 72,2% ankietowanych, język ukraiński – 64,9% respondentów. Język polski

był używany najrzadziej, ponieważ wybierało go 13,6% badanych. W tej grupie wyraźnie widać tendencję do marzeń w dwóch językach pierwszych.

5.13. Język/-i przekleństw

Jest to chyba najbardziej kontrowersyjne pytanie, na które część respondentów nie chciała udzielić odpowiedzi, tłumacząc, że nie używają wulgaryzmów. Odpowiedzi tych, którzy jednak przyznali się, że przeklinają, przedstawiono w tabeli 16.

Tabela 16. Język/-i przekleństw

Język/-i przekleństw	U	R	UR
język ukraiński	28,4%	4,2%	1,9%
język rosyjski	13,5%	48,0%	35,2%
język polski	2,8%	0,5%	0,6%
ukraiński i rosyjski	8,1%	9,9%	14,8%
ukraiński i polski	13,4%	1,0%	1,9%
rosyjski i polski	1,0%	4,2%	3,7%
trzy języki	8,1%	8,6%	21,0%
brak informacji	24,7%	23,6%	20,9%

Przed opisywaniem wyników odpowiedzi na to pytanie należy wyjaśnić, że w ukraińskiej opinii społecznej w samym języku ukraińskim przekleństw nie ma, są one zapożyczone z języka rosyjskiego. Można się nie zgadzać z taką opinią, ale warto o tym pamiętać, interpretując odpowiedzi respondentów.

W grupie U dominującym językiem był język ukraiński, wybierany przez 58% ankietowanych, język rosyjski wskazało 30,7% badanych, a język polski – jako nowy język, przez większość dopiero poznawany – już był używany przez 25,3% informatorów. Prawdopodobnie w przyszłości polszczyzna może być używana przez większe grono użytkowników.

W grupie R dominującym językiem jest język rosyjski, który wybierało 70,7% ankietowanych, natomiast język ukraiński tylko 23,7% informatorów, a język polski 14,3%. Tutaj należy podkreślić dość mocną pozycję języka rosyjskiego.

W grupie UR dominującym językiem jest język rosyjski wybierany przez 72,9% ankietowanych. Język ukraiński, który też jest językiem pierwszym, był wybierany przez 41,4% respondentów, a polszczyzna była wybierana przez 27,2% badanych.

Można tu nadmienić, że w sferze kłótni i przeklinania język rosyjski jest wybierany także przez społeczność litewską, nawet przez tych, którzy uczyli

się w szkole w wykładowym językiem polskim czy litewskim. Elżbieta Sękowska doszła do wniosku, że dominacja języka rosyjskiego w tej sferze ma swoje podłoże psychologiczne i kulturowe (por. Sękowska, 1998, s. 127). Jako powód badaczka podaje chęć wyrażania emocji w swoim języku pierwszym, zauważając też, że:

„moc” wspomnianych słów rosyjskich nie jest tak odbierana przez nosicieli innego języka, nie odczuwają oni w całej pełni ekspresji bądź wulgarności zawartych w tej grupie słownictwa i łatwiej im przekraczać bariery estetyczne i obyczajowe (por. Sękowska, 1998, s. 127).

Jak słusznie zauważa Kowalcze-Franiuk, podsumowując własne badania w części używania przekleństw:

Wybór danego języka w akcie przeklinania jest u przebadanych bilingwistów uwarunkowany większą mocą, jaką w ich odczuciu ma jeden z ich dwóch języków, oraz normą kulturową danej wspólnoty komunikacyjnej określającą to, co powinno podlegać przemilczeniu (Kowalcze-Franiuk, 2018, s. 129).

5.14. Język/-i wykonywania obliczeń matematycznych

Następnym ważnym zagadnieniem jest wybór języka obliczeń matematycznych, który rzadko jest uzależniony od otoczenia. Niektóre klasyczne definicje (np. Ewy Lipińskiej; Lipińska, 2003, s. 15) podają, że jest to jedna z cech języka ojczystego (pierwszego). Natomiast Kowalcze-Franiuk podczas swoich badań zaobserwowała takie powiązanie wyłącznie u osób polskiego pochodzenia urodzonych we Włoszech, osoby urodzone w Polsce liczyły w dwóch językach (por. Kowalcze-Franiuk, 2018, ss. 138–139). Odpowiedzi respondentów przedstawiono w tabeli 17.

Tabela 17. Język/-i wykonywania obliczeń matematycznych

Język/-i wykonywania obliczeń matematycznych	U	R	UR
język ukraiński	51,8%	10,2%	11,7%
język rosyjski	2,8%	44,4%	19,1%
język polski	2,9%	1,8%	1,2%
ukraiński i rosyjski	8,1%	13,1%	25,3%
ukraiński i polski	22,4%	6,3%	8,6%
rosyjski i polski	0,6%	4,2%	2,5%
trzy języki	7,0%	13,6%	23,5%
brak informacji	4,4%	6,4%	8,1%

W grupie U język ukraiński był dominującym dla 89,3% respondentów, język rosyjski znalazł się na trzecim miejscu, ponieważ używało go do obliczeń matematycznych tylko 18,5% ankietowanych, natomiast polszczyzna miała większą moc niż rosyjski i była używana przez 32,9% badanych. W poszczególnych przypadkach podczas liczenia można zauważyć lepszą pozycję języka polskiego, który staje się w poszczególnych kategoriach językiem drugim.

W grupie R dominującym językiem jest język rosyjski, wybierany przez 75,3% respondentów, język ukraiński był wybierany przez 43,2% ankietowanych. Język polski jest najrzadziej wybierany, gdyż taką odpowiedź zaznaczyło tylko 25,9% informatorów.

W grupie UR dominującym językiem był język rosyjski wybierany przez 70,4% badanych. Język ukraiński był wybierany przez 69,1% ankietowanych. Różnica między wyborem obu języków wynosi tylko 1,3%, zatem można uznać, że mamy nawet dwa języki dominujące w tej grupie. Polszczyzna była wybierana przez 35,8% respondentów.

5.15. Język/-i robienia notatek

Notowanie często przebiega w pośpiechu, ale nierzadko jest też uzależnione od języka, w którym została nadana informacja, jak również od szybkości jej przetwarzania przez osobę notującą, która może musieć przetłumaczyć treść wiadomości do zanotowania lub zapamiętać treść w odpowiednim języku. Preferencje językowe respondentów z tym związane przedstawiono w tabeli 18.

Tabela 18. Język/-i robienia notatek

Język/-i robienia notatek	U	R	UR
język ukraiński	62,0%	13,8%	11,1%
język rosyjski	3,5%	49,3%	25,3%
język polski	1,4%	0,8%	0,6%
ukraiński i rosyjski	11,3%	18,0%	32,7%
ukraiński i polski	12,4%	2,3%	4,3%
rosyjski i polski	0,2%	3,4%	0,6%
trzy języki	4,7%	7,8%	16,0%
brak informacji	4,5%	4,6%	9,4%

Dla grupy U podstawowym językiem był język ukraiński, wybierany przez 90,4% ankietowanych, czyli prawie przez wszystkich (4,5% informatorów nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie). Język rosyjski był wybierany przez 19,7% respondentów, a polszczyzna przez 18,7% ankietowanych, czyli

różnica wynosiła 1%. Można stwierdzić, że język polski już jest wykorzystywany podobnie jak rosyjski.

W grupie R dominującym był język rosyjski, który wybrało 78,5% ankietowanych, język ukraiński został wskazany przez 41,9% respondentów, a język polski przez 14,3%.

W grupie UR najczęściej wybieranym językiem był język rosyjski, który wskazało 74,6% respondentów, język ukraiński wybrało 64,1%, a polszczyznę 21,5% ankietowanych. Język ukraiński w przyszłości może dominować w tej grupie, jeśli tendencja do masowego przejścia na język państwowy Ukrainy będzie się rozwijać. Jednocześnie ważną tendencją jest wybór ukraińsko-rosyjskiej dwujęzyczności, która jest wskazywana przez prawie co trzeciego respondenta.

5.16. Język/-i wyrażania emocji

Ostatnim zagadnieniem omawianym w tym rozdziale są preferencje językowe w zakresie wyrażania emocji. W ankiecie dodatkowo zaznaczyłem jako przykłady złość i radość; często może to być reakcja na pewną wiadomość, wypadek, coś pozytywnego lub negatywnego. Pytanie miało na celu zbadanie przenikania języka do ludzkiego umysłu i jego aktywności twórczej. Odpowiedzi respondentów przedstawiono w tabeli 19.

Tabela 19. Język/-i wyrażania emocji

Język/-i wyrażania emocji	U	R	UR
język ukraiński	53,0%	10,4%	8,6%
język rosyjski	4,3%	47,0%	24,1%
język polski	1,1%	0,5%	0,6%
ukraiński i rosyjski	13,1%	23,2%	34,0%
ukraiński i polski	17,1%	2,6%	4,9%
rosyjski i polski	0,4%	2,3%	0,6%
trzy języki	6,9%	8,9%	18,5%
brak informacji	4,1%	5,1%	8,7%

Podobnie jak w odpowiedziach do prawie każdego pytania, w grupie U dominującym językiem był język ukraiński, wybierany przez 90,1% ankietowanych. Ponieważ 4,1% respondentów nie udzieliło odpowiedzi, jest to prawie cała badana grupa. Język rosyjski był wybierany przez 24,7% informatorów, a polszczyzna przez 25,5%. Różnica między wyborem języka polskiego a języka rosyjskiego wynosiła 0,8%.

W grupie R dominującym językiem był język rosyjski, wybierany przez 81,4% badanych, język ukraiński wybierało 45,1%, a język polski – 14,3% respondentów.

W grupie UR najczęściej wybieranym językiem był język rosyjski – 77,2%, na drugim miejscu znalazł się język ukraiński, wskazany przez 66%, a na trzecim język polski, wybierany przez 24,6% ankietowanych. Podobnie jak i w wypadku poprzedniego zagadnienia można zaobserwować wyraźną tendencję do wybierania dwujęzyczności ukraińsko-rosyjskiej przez ponad co trzeciego respondenta.

Podsumowanie rozdziału

Przedstawione w tym rozdziale wyniki badań statystycznych pokazują różne sytuacje komunikacyjne występujące w życiu badanych. Do interakcji – w zależności od sytuacji, osoby interlokutora oraz tematu interakcji – jest wybierany dany język (lub języki). W podsumowaniu należy zasygnalizować główne tendencje wyłaniające się na podstawie analizy danych statystycznych: dominującą pozycję poszczególnych języków w różnych kategoriach oraz język funkcjonalnie drugi dla poszczególnych sytuacji. Spróbujmy przyrzeć się wynikom badań w nieco inny sposób, niż było to przedstawione w głównej części rozdziału, mianowicie pokazując język dominujący w poszczególnych grupach w komunikacji i używaniu w sferze osobistej.

Tabela 20. Język funkcjonalnie pierwszy w komunikacji z otoczeniem oraz w sferze osobistej

	U	R	UR
Interakcja w domu	j. ukraiński	j. rosyjski	j. rosyjski
Interakcja z rodzicami	j. ukraiński	j. rosyjski	j. rosyjski
Interakcja z dziećmi	j. ukraiński	j. rosyjski	j. rosyjski
Interakcja z dziadkami	j. ukraiński	j. rosyjski	j. rosyjski
Interakcja w pracy	j. ukraiński	j. ukraiński	j. ukraiński
Interakcja z osobami współpracującymi	j. ukraiński	j. ukraiński i j. rosyjski	j. ukraiński
Interakcja w sferze publicznej	j. ukraiński	j. polski	j. ukraiński
Interakcja ze znajomymi	j. ukraiński	j. rosyjski	j. rosyjski
Interakcja z Polakami	j. polski	j. polski	j. polski
Interakcja w urzędach	j. polski	j. ukraiński	j. ukraiński
Język modlitwy	j. ukraiński	j. rosyjski	j. rosyjski

	U	R	UR
Język marzeń	j. ukraiński	j. rosyjski	j. rosyjski
Język przekleństw	j. ukraiński	j. rosyjski	j. rosyjski
Język obliczeń matematycznych	j. ukraiński	j. rosyjski	j. rosyjski i j. ukraiński
Język robienia notatek	j. ukraiński	j. rosyjski	j. rosyjski
Język wyrażania emocji	j. ukraiński	j. rosyjski	j. rosyjski

W grupie U językiem dominującym we wszystkich sytuacjach z wyjątkiem interakcji z Polakami oraz załatwiania spraw w urzędach jest język ukraiński. W tych dwóch sytuacjach język polski przejmuję rolę języka dominującego, ale wyłącznie w sytuacjach formalnych, gdy interlokutor zna język polski i najczęściej nie komunikuje się po ukraińsku. W żadnej sytuacji dominującym językiem nie jest język rosyjski. Jego wartość komunikacyjna w tej grupie jest na drugim lub nawet trzecim miejscu.

W grupie R język rosyjski nie zawsze jest językiem dominującym, a zachowania komunikacyjne badanych są skomplikowane. Język polski dominuje w sferze publicznej i w komunikacji z Polakami, czyli tam, gdzie obecność języka rosyjskiego w opinii społecznej raczej nie jest pożądana. Słaba znajomość polszczyzny u respondentów z tej grupy czasami powoduje przestawienie się na język ukraiński, co można zaobserwować w takich sytuacjach, jak komunikacja w miejscach pracy (prawdopodobnie z Ukraińcami) oraz w urzędach, gdzie można spotkać wolontariuszy. Użycie ukraińskiego może też wynikać z chęci podkreślenia, że jest się obywatelem Ukrainy. Polem walki o moc językową pomiędzy dwoma językami jest interakcja z kolegami w pracy, gdzie język ukraiński i język rosyjski są używane na takim samym poziomie. W sytuacji pobytu w Polsce, gdzie język jest dość często słyszany, szczególnie w kręgach migrantów z Ukrainy, taka strategia komunikacyjna pokazuje, że wartość języka na obczyźnie pozostaje ważnym elementem ukraińskiej tożsamości narodowej, do której poczuwało się aż 80% ankietowanych z tej grupy.

Oceniając wyniki badań w grupie UR, można stwierdzić, że język rosyjski jest jednak językiem ważniejszym niż język ukraiński. Taka myśl nasuwa się po zestawieniu języka dominującego w poszczególnych sytuacjach komunikacyjnych, ponieważ tym językiem zazwyczaj jest język rosyjski. Polszczyzna jest najczęściej wybierana wyłącznie w komunikacji z Polakami. Język ukraiński jest językiem dominującym w kontaktach publicznych, mianowicie w miejscach pracy oraz z kolegami w pracy, w sferze publicznej i w urzędach. Poza domem rodzinnym ich językiem komunikacyjnym staje się język ukraiński, który również wkracza do sfery osobistej, gdyż przy wykonywaniu czynności obliczeń matematycznych używany jest już na poziomie języka rosyjskiego.

W opisie repertuaru językowego osób wielojęzycznych należy zwrócić uwagę na wybór języka funkcjonalnie drugiego w różnych sytuacjach, ponieważ

jest to język, który też się pojawia, ale rzadziej niż język funkcjonalnie pierwszy. Odpowiedzi respondentów zamieszczono w tabeli 21.

Tabela 21. Język funkcjonalnie drugi w komunikacji z otoczeniem oraz w sferze osobistej

	U	R	UR
Interakcja w domu	j. rosyjski	j. ukraiński	j. ukraiński
Interakcja z rodzicami	j. rosyjski	j. ukraiński	j. ukraiński
Interakcja z dziećmi	j. polski	j. ukraiński	j. ukraiński
Interakcja z dziadkami	j. rosyjski	j. ukraiński	j. ukraiński
Interakcja w pracy	j. polski	j. rosyjski	j. rosyjski
Interakcja z osobami współpracującymi	j. polski	–	j. rosyjski
Interakcja w sferze publicznej	j. polski	j. ukraiński	j. polski
Interakcja ze znajomymi	j. rosyjski	j. ukraiński	j. ukraiński
Interakcja z Polakami	j. ukraiński	j. ukraiński	j. ukraiński
Interakcja w urzędach	j. ukraiński	j. polski	j. polski
Język modlitwy	j. rosyjski	j. ukraiński	j. ukraiński
Język marzeń	j. rosyjski	j. ukraiński	j. ukraiński
Język przekleństw	j. rosyjski	j. ukraiński	j. ukraiński
Język obliczeń matematycznych	j. polski	j. ukraiński	–
Język robienia notatek	j. rosyjski i j. polski	j. ukraiński	j. ukraiński
Język wyrażania emocji	j. polski i j. rosyjski	j. ukraiński	j. ukraiński

W grupie U w sytuacjach, w których dominuje polszczyzna, język ukraiński zawsze jest na drugim miejscu. Natomiast w pozostałych sytuacjach wyraźnie zauważalna jest obecność języka polskiego. Jest to język funkcjonalnie drugi w komunikacji z dziećmi, w miejscu pracy i z kolegami z pracy, w sferze publicznej, przy wykonywaniu obliczeń matematycznych. W sferze osobistej podobnie użyteczne są zarówno język polski, jak i język rosyjski dla wyrażania emocji oraz robienia notatek.

W grupie R, poza nielicznymi wyjątkami, funkcjonalnie drugim językiem jest ukraiński. Można tu zaobserwować dosyć ciekawe zjawiska: w interakcji w urzędach język rosyjski (język pierwszy) znajduje się aż na trzeciej pozycji, po języku ukraińskim i języku polskim. Jako trzeci w kolejności język rosyjski

jest wybierany także w komunikacji z Polakami. Można zauważyć tendencję spadkową dla mocy języka rosyjskiego, szczególnie w komunikacji w sytuacjach oficjalnych, gdzie bardziej użytecznym jest język ukraiński, poza językiem kraju pobytu – polskim.

W grupie UR język polski był językiem funkcjonalnie drugim w interakcji w sferze publicznej oraz w komunikacji w urzędach. W wymienionych sytuacjach dominującym językiem był język ukraiński, a na trzecim miejscu znajdowała się wartość komunikacyjna języka rosyjskiego (jednego z języków pierwszych).

Kolejnym zagadnieniem, na które należy zwrócić uwagę, jest obecność języka polskiego jako jednego z języków użytkowych. Oczywiście wybór wyłącznie języka polskiego prawdopodobnie nigdy nie będzie dominujący, ale będzie to język używany. Można zakładać, że polszczyzna, jako język trzeci w kolejności opanowania powinna mieć niewysoki udział procentowy. Preferencje w wykorzystywaniu polszczyzny w różnych sytuacjach komunikacyjnych i sferze prywatnej zaprezentowano w tabeli 22.

Tabela 22. Polszczyzna w komunikacji z otoczeniem i w sferze prywatnej

	U	R	UR
Interakcja w domu	18,8%	12%	19,8%
Interakcja z rodzicami	7,1%	3%	8%
Interakcja z dziećmi	16,6%	14,6%	18,5%
Interakcja z dziadkami	6,1%	2,6%	6,2%
Interakcja w pracy	48,9%	40,5%	26,6%
Interakcja z osobami współpracującymi	37%	29,2%	32,6%
Interakcja w sferze publicznej	70,3%	68,3%	71,4%
Interakcja ze znajomymi	25,1%	14,6%	22,8%
Interakcja z Polakami	90,3%	87%	92%
Interakcja w urzędach	72,6%	67,9%	67,9%
Język modlitwy	9,4%	3,8%	11,1%
Język marzeń	11,9%	5,5%	13,6%
Język przekleństw	25,3%	14,3%	27,2%
Język obliczeń matematycznych	32,9%	25,9%	35,8%
Język robienia notatek	18,7%	14,3%	21,5%
Język wyrażania emocji	25,5%	14,3%	24,6%

Język polski jest prawie nieobecny w komunikacji z rodzicami i dziadkami, ponieważ są to osoby, które bardzo rzadko znają język polski i czasem pozostały w Ukrainie. W modlitwie i marzeniach najczęściej jest obecny język pierwszy, którym dla badanych polszczyzna nie jest. Natomiast język polski pojawia się w komunikacji z dziećmi, które mogą uczęszczać do polskiej szkoły lub uczyć się języka polskiego na kursach językowych. Polszczyzna pojawia się w sferze osobistej, szczególnie w wyrażaniu emocji, przeklinaniu, liczeniu i robieniu notatek. W chwili prowadzenia badań nie był to jeszcze wysoki wynik, natomiast pewną tendencję już można zaobserwować, a biorąc pod uwagę to, że większość respondentów dopiero uczyła się języka polskiego, można stwierdzić, że te wskaźniki procentowe prawdopodobnie będą wzrastać.

Język polski stał się językiem sfery publicznej, kontaktów oficjalnych, ale rzadziej prywatnych – z powodu krótkości pobytu oraz niskiego poziomu znajomości języka. Wysoki udział procentowy użycia języka polskiego w sferze publicznej z czasem przeniesie się także na inne sfery pod warunkiem opanowania języka polskiego na wyższym poziomie oraz pozytywnego emocjonalnego nastawienia do polszczyzny.

6. PREFERENCJE W WYBORZE JĘZYKA MEDIÓW

We współczesnym świecie często korzystamy z mediów. Jest to ważna część życia wielu osób. Naukowcy prowadzą badania na temat wpływu poszczególnych środków masowego przekazu na poglądy słuchaczy, widzów lub czytelników. W niniejszej pracy moje zainteresowania badawcze skupiają się wyłącznie na wyborze poszczególnych języków przy posługiwaniu się poszczególnymi mediami lub sprzętem do komunikacji, zarówno werbalnej, jak i niewerbalnej. Podobnie jak w poprzednim rozdziale, szczególnie skupiam się na mocy poszczególnych języków liczonej przy różnych możliwościach posługiwania się dwoma lub trzema językami jednocześnie.

6.1. Wybór języka audycji radiowych

We współczesnym świecie można słuchać audycji radiowych w różnych językach za pomocą Internetu. Dodatkowo w Polsce od połowy marca 2022 roku codziennie nadaje Polskie Radio dla Ukrainy, które prowadzi audycje radiowe po ukraińsku. Odpowiedzi respondentów zamieszczono w tabeli 23.

Tabela 23. Wybór języka/-ów audycji radiowych

	U	R	UR
Język ukraiński	45,4%	25,1%	29,6%
Język rosyjski	0,6%	10,4%	2,5%
Język polski	12,8%	17,8%	8,0%
Ukraiński i rosyjski	4,4%	11,7%	14,8%
Ukraiński i polski	26,0%	10,2%	13,6%
Rosyjski i polski	0,1%	1,8%	0%
Trzy języki	6,7%	15,9%	19,8%
Brak informacji	4%	7,1%	11,7%

Dominującym językiem we wszystkich grupach jest język ukraiński. W grupie U język ukraiński wybierało 82,5% ankietowanych, język polski, czyli język kraju osiedlenia, wybierało 45,6% respondentów. Najmniej, bo tylko 11,8% badanych słucha audycji radiowych po rosyjsku. W tej kwestii język kraju osiedlenia się odegrał kluczową rolę.

W grupie R audycji radiowych w języku ukraińskim słuchało 62,9% respondentów, język polski był wybierany przez 45,7% ankietowanych, a język rosyjski, który jest językiem pierwszym dla badanych – 39,8%. Podobnie jak w grupie U, odczuwalny jest spadek użyteczności języka rosyjskiego.

W grupie UR język ukraiński wybierało 77,8% ankietowanych, język polski – 41,4% respondentów, a język rosyjski – 37,1%. W tej grupie różnica między wyborem języka polskiego a języka rosyjskiego jest najmniejsza i wynosiła 4,3%.

We wszystkich grupach wystąpiła następująca kolejność wyboru języków:

1. język ukraiński,
2. język polski,
3. język rosyjski.

6.2. Język/-i seansów filmowych, seriali oraz programów telewizyjnych

Od początku agresji rosyjskiej ukraińskie stacje telewizyjne nadają także przez Internet, więc można je oglądać również w Polsce. Odpowiedzi respondentów na temat języka filmów i telewizji przedstawiono w tabeli 24.

Tabela 24. Język/-i seansów filmowych i seriali

	U	R	UR
Język ukraiński	38,7%	18,8%	22,2%
Język rosyjski	1,8%	17,0%	9,3%
Język polski	6,9%	8,1%	3,1%
Ukraiński i rosyjski	13,9%	23,0%	22,2%
Ukraiński i polski	25,1%	7,6%	12,3%
Rosyjski i polski	0,2%	2,1%	1,2%
Trzy języki	11,3%	20,1%	22,8%
Brak informacji	2,1%	3,3%	6,9%

Podobnie jak i w poprzednim pytaniu, język ukraiński jest najczęściej wybierany we wszystkich grupach. W grupie U był wybierany przez 89%

ankietowanych, język polski był wybierany przez 43,5% respondentów, a język rosyjski – przez 27,2% badanych.

W grupie R język ukraiński był wybierany przez 69,5% informatorów, język rosyjski, który jest językiem pierwszym dla tej grupy, wybierało 62,2% ankietowanych, czyli tylko o 7,3% mniej osób. Język polski był wybierany przez 37,9% informatorów. W tym wypadku w grupie R język rosyjski utrzymuje pozycję języka funkcjonalnie drugiego prawdopodobnie z przyzwyczajenia do oglądania telewizji i filmów w języku rosyjskim.

W grupie UR język ukraiński był wybierany przez 79,5% respondentów, język rosyjski, podobnie jak i w grupie R, jest językiem funkcjonalnie drugim i był wybierany przez 55,5% ankietowanych. Natomiast polszczyzna była wybierana przez 39,4% badanych. Widzimy dominującą pozycję języka ukraińskiego w każdej grupie oraz konkurencję między językiem rosyjskim a językiem polskim. W grupach R i UR można zaobserwować chęć wykorzystywania trzech języków.

6.3. Język/-i lektury artykułów prasowych

To pytanie dotyczyło nie tylko papierowych gazet i czasopism, ale również ich wersji elektronicznych, których popularność stale rośnie. Ważną zaletą tego medium jest łatwy dostęp – można z niego korzystać w różnych częściach świata, nie wpływa na miejsce pobytu czytelnika i pozwala czytać prasę w różnych językach. Preferencje językowe w wyborze języka artykułów prasowych przedstawiono w tabeli 25.

Tabela 25. Język/-i lektury artykułów prasowych

	U	R	UR
Język ukraiński	43,8%	23,5%	29,0%
Język rosyjski	0,3%	11,7%	2,5%
Język polski	6,1%	4,4%	4,3%
Ukraiński i rosyjski	9,0%	24,8%	22,8%
Ukraiński i polski	28,1%	9,4%	9,9%
Rosyjski i polski	0,2%	1,0%	0%
Trzy języki	9,0%	19,8%	22,8%
Brak informacji	3,5%	5,4%	8,7%

We wszystkich grupach funkcjonalnie pierwszym językiem jest język ukraiński. W grupie U język pierwszy był wybierany przez 89,9% ankietowanych. Na drugim miejscu był język polski, w momencie prowadzenia badań

wybierany przez 43,4% respondentów, język rosyjski preferowało wówczas 18,5% informatorów.

W grupie R język ukraiński był wybierany przez 77,5% badanych. Językiem funkcjonalnie drugim w tej kategorii był język rosyjski, który wybierało 57,3% informatorów, zaś język polski – 34,6%.

W grupie UR język ukraiński wybierało przez 84,5% respondentów, język rosyjski był na drugim miejscu, wybierany przez 48,1% ankietowanych, polszczyznę preferowało 37% badanych. Należy zwrócić uwagę, że w tej grupie można zaobserwować dążenie do dwu- i wielojęzyczności również z udziałem języka polskiego.

6.4. Język/-i korzystania z Internetu

Trudno wyobrazić sobie życie współczesnego człowieka bez Internetu. Naukowcy mówią nawet o uzależnieniu od tego medium. Jakie języki były wybierane przez respondentów przy korzystaniu z Internetu, ilustruje tabela 26.

Tabela 26. Język/-i korzystania z Internetu

	U	R	UR
Język ukraiński	39,2%	18,3%	16,0%
Język rosyjski	1,2%	15,1%	8,0%
Język polski	1,4%	1,8%	0%
Ukraiński i rosyjski	11,3%	26,6%	29,0%
Ukraiński i polski	30,0%	7,0%	8,0%
Rosyjski i polski	0,4%	2,1%	2,5%
Trzy języki	14,5%	26,6%	31,5%
Brak informacji	2,0%	2,5%	4,9%

Tradycyjnie dla mediów podstawowym językiem jest język ukraiński. W grupie U był wybierany przez 95% ankietowanych, czyli prawie przez całą grupę U. Język polski był językiem funkcjonalnie drugim, wybierało go 46,3% respondentów, natomiast język rosyjski był wybierany przez 27,4% badanych. W tej grupie poza wyraźną dominacją języka ukraińskiego widzimy także rosnącą moc polszczyzny, która staje się coraz częściej używana.

W grupie R język ukraiński był wybierany przez 78,5% informatorów. Na drugim miejscu, inaczej niż w grupie U, znalazł się język rosyjski, który wybierało 70,4% badanych. Widzimy nieznaczną różnicę, jednak z przewagą języka ukraińskiego. Język polski był wybierany przez 37,5% ankietowanych.

Internet pozostaje miejscem konkurencji obu języków, preferencje w tym zakresie mogą ulec zmianie.

W grupie UR język ukraiński wybierało 84,5% ankietowanych, język rosyjski był wybierany przez 71% respondentów, a język polski przez 42% informatorów.

6.5. Język/-i krótkich pisemnych wiadomości

W tym pytaniu próbowałem zbadać wybór języka krótkich wiadomości tekstowych, czasem pisanych w pośpiechu, jednak ważnych dla nadawcy i odbiorcy. Jako przykłady ewentualnych miejsc wypowiedzi w ankiecie podano SMS-y, wiadomości w aplikacjach WhatsApp i Viber. W tym miejscu można by wymienić inne aplikacje (np. Skype lub Telegram), ale uważam, że kontekst jest zrozumiały i raczej nie powinien budzić zastrzeżeń. Odpowiedzi respondentów zamieszczono w tabeli 27.

Tabela 27. Język/-i krótkich pisemnych wiadomości

	U	R	UR
Język ukraiński	42,1%	11,7%	12,3%
Język rosyjski	1,9%	25,1%	14,2%
Język polski	2,6%	1,0%	0,6%
Ukraiński i rosyjski	11,4%	25,8%	29,6%
Ukraiński i polski	28,4%	7,0%	6,8%
Rosyjski i polski	0,4%	4,7%	3,1%
Trzy języki	11,4%	21,9%	27,8%
Brak informacji	1,8%	2,6%	5,6%

Przy percepcji językowej język ukraiński miał pozycję dominującą we wszystkich grupach i był najczęściej wybierany nawet w tych, w których język rosyjski był językiem pierwszym (lub jednym z języków pierwszych), jednak w momencie produkcji językowej język pierwszy – rosyjski – pozostawał językiem dominującym.

W grupie U językiem funkcjonalnie pierwszym jest język ukraiński, wybierany przez 93,3% ankietowanych. Język polski jest językiem funkcjonalnie drugim, wybrało go 42,8% respondentów, zaś język rosyjski – 24,7% badanych.

W grupie R językiem dominującym jest język rosyjski, wybierany przez 77,5% informatorów; języka ukraińskiego używało 66,4% respondentów, a polszczyzna była wybierana przez 34,6% badanych. W tej grupie mniej więcej

połowa respondentów preferuje albo rosyjsko-ukraińską dwujęzyczność, albo trójjęzyczność. Jest to proces, który już można zaobserwować, ale rozwój i ewentualne przestawienie z języka pierwszego na język kraju pobytu wydaje się być procesem, który może trwać długo.

W grupie UR proces zmiany języka funkcjonalnie pierwszego trwał w momencie prowadzenia badań. Język ukraiński był wybierany przez 76,5% badanych, a język rosyjski – 74,7% respondentów. Różnica między częstotliwością wyboru języków wynosiła 1,8%. W tej sytuacji można „przyznać zwycięstwo” językowi ukraińskiemu, jednak zmiany w postrzeganiu własnych zachowań językowych u migrantów wojennych z Ukrainy są zauważalne. Polszczyzna była wybierana przez 38,3% ankietowanych.

6.6. Język/-i wiadomości e-mailowych

Następnym zagadnieniem jest kwestia pisania dłuższych tekstów: e-maili. Jak i w poprzednim pytaniu, osoba odbiorcy wiadomości jest tu ważna, ale w dzisiejszych czasach wiadomość napisaną w każdym języku można stosunkowo łatwo przetłumaczyć na język dobrze znany odbiorcy. Odpowiedzi respondentów przedstawiono w tabeli 28.

Tabela 28. Język/-i wiadomości e-mailowych

	U	R	UR
Język ukraiński	44,9%	14,4%	22,2%
Język rosyjski	1,7%	19,1%	6,8%
Język polski	2,1%	2,9%	0,6%
Ukraiński i rosyjski	7,4%	27,2%	25,3%
Ukraiński i polski	30,4%	9,9%	6,2%
Rosyjski i polski	0,4%	3,1%	3,1%
Trzy języki	10,4%	18,8%	29,0%
Brak informacji	2,7%	4,6%	6,8%

Preferencje językowe są podobne do opisanych przy poprzednim pytaniu – jest to również produkcja językowa, ale często dotyczy dłuższych tekstów. W grupie U dominującym językiem był język ukraiński, wybierany przez 93,1% ankietowanych, język polski, który w tej grupie jest w pozycji języka funkcjonalnie drugiego, był wybierany przez 43,3% respondentów, a język rosyjski wybierało 19,9% informatorów.

W grupie R język ukraiński był wybierany przez 70,3% respondentów, natomiast język rosyjski preferowało 68,2% badanych. Różnica między

częstotliwością wyboru preferowanego języka wynosiła 2,1%. Wyraźnie widać tu mocną konkurencję między językami – język ukraiński z niewielką przewagą wygrywa. Polszczyzna była wybierana przez 34,7% ankietowanych.

W grupie UR, podobnie jak w innych grupach, dominował język ukraiński, wybierany przez 82,7% ankietowanych. Język rosyjski był wybierany przez 64,2% informatorów, a język polski przez 38,9% badanych. W tej grupie należy zauważyć wybieranie wszystkich trzech języków w pisaniu wiadomości przez użytkowników.

6.7. Język/-i aplikacji w telefonie komórkowym

Język, który widzimy na ekranach naszych urządzeń mobilnych też jest istotny. Szczególnie ważne jest to w kontekście ewentualnej nauki języka polskiego oraz możliwości nauki słownictwa. Preferencje badanych w wyborze języków aplikacji na telefony komórkowe przedstawia tabela 29.

Tabela 29. Język/-i aplikacji w telefonie komórkowym

	U	R	UR
Język ukraiński	66,7%	33,7%	32,7%
Język rosyjski	5,0%	37,9%	20,4%
Język polski	4,7%	5,0%	0,6%
Ukraiński i rosyjski	5,2%	8,1%	20,4%
Ukraiński i polski	11,0%	1,6%	3,7%
Rosyjski i polski	0,1%	0,8%	0,6%
Trzy języki	4,9%	9,9%	15,4%
Brak informacji	2,4%	3%	6,2%

W grupie U dominującym językiem jest język ukraiński, wybierany przez 87,8% ankietowanych, język polski wybierany przez 20,7% informatorów, a język rosyjski – 15,2% respondentów. Podobna tendencja jest także w odpowiedziach na poprzednie pytania zadane tej grupie.

W grupie R językiem funkcjonalnie pierwszym jest język rosyjski, wybierany przez 56,7% ankietowanych, na drugim miejscu jest język ukraiński – 53,3% informatorów. Różnica między wyborem preferowanego języka wynosiła 3,4%, co pozwala przypuszczać, że w przyszłości możliwa jest zmiana dominującego języka na język ukraiński. Polszczyzna była wybierana przez 17,3% respondentów.

W grupie UR dominującym językiem był język ukraiński, wybierany przez 72,2% ankietowanych, język rosyjski był wybierany przez 56,8% badanych, język polski był wybierany przez 20,3% informatorów.

6.8. Język/-i komputera/tabletu

Ostatnim zagadnieniem w tym rozdziale jest wybór języków programów komputerowych oraz instalowanych na tabletach. Odpowiedzi badanych przedstawiono w tabeli 30.

Tabela 30. Język/-i komputera/tabletu

	U	R	UR
Język ukraiński	66,7%	31,3%	32,1%
Język rosyjski	4,3%	35,2%	16,7%
Język polski	4,4%	3,7%	1,2%
Ukraiński i rosyjski	5,2%	10,7%	21,6%
Ukraiński i polski	8,4%	1,8%	2,5%
Rosyjski i polski	0,1%	0,3%	0%
Trzy języki	5,1%	7,8%	13,6%
Brak informacji	5,8%	9,2%	12,3%

W grupie U, jak w odpowiedziach na poprzednie pytania, najczęściej używany jest język ukraiński, który wybierało 85,4% ankietowanych, język polski był wybierany przez 18% respondentów, a język rosyjski przez 14,7% informatorów. Różnica między językiem polskim a językiem rosyjskim wynosiła 3,3%, ale należy pamiętać, że koszt programów zakupionych w Polsce jest wyższy, zatem kupowanie ich w Ukrainie jest opłacalne finansowo i tutaj można doszukiwać się odpowiedzi, dlaczego tak kształtują się te preferencje.

W grupie R język pierwszy był wybierany najczęściej przez 54% badanych. Język ukraiński był wybierany przez 51,6% ankietowanych. Różnica wynosiła tu 2,4%, co pozwala stwierdzić, że sytuacja może ulec zmianie. Poliszczyna była wybierana przez 13,6% informatorów.

W grupie UR najczęściej wybieranym językiem był język ukraiński, który wybrało 69,8% ankietowanych, język rosyjski był wybierany przez 51,9% respondentów, a język polski – przez 17,6%.

Podsumowanie rozdziału

Preferencje językowe w zakresie wyboru języka mediów zostały omówione osobno od sytuacji komunikacyjnych i sfery prywatnej z powodu odmienności pozyskanych wyników. Badani prezentują strategię wyborów różniące się od przedstawionych w poprzednim rozdziale. Język najczęściej wybierany przy korzystaniu z mediów przedstawiono w tabeli 31.

Tabela 31. Język funkcjonalnie pierwszy w korzystaniu z mediów

	U	R	UR
Audycje radiowe	j. ukraiński	j. ukraiński	j. ukraiński
Kino, filmy, seriale	j. ukraiński	j. ukraiński	j. ukraiński
Prasa	j. ukraiński	j. ukraiński	j. ukraiński
Internet	j. ukraiński	j. ukraiński	j. ukraiński
Krótkie pisemne wiadomości	j. ukraiński	j. rosyjski	j. ukraiński
E-mail	j. ukraiński	j. ukraiński	j. ukraiński
Telefon komórkowy	j. ukraiński	j. rosyjski	j. ukraiński
Komputer/tablet	j. ukraiński	j. rosyjski	j. ukraiński

W grupach U i UR język ukraiński jest najczęściej wybierany we wszystkich zadanych pytaniach. Specyficznym zagadnieniem dla grupy UR są pisemne krótkie wiadomości, wysyłane w formie smsów lub za pomocą innych komunikatorów. Różnica procentowa pomiędzy językiem ukraińskim a językiem rosyjskim była nieduża, co też pokazuje, że jest to ostatnie medium, gdzie jeszcze utrzymuje się czołowa pozycja języka rosyjskiego. Być może jest to uzasadnione szybkością pisania wiadomości (szybciej można napisać w lepiej znanym języku) lub częstym wysyłaniem takich wiadomości osobom, z którymi komunikuje się po rosyjsku (np. rodzice, dziadkowie).

Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja w grupie R. Język ukraiński już jest językiem dominującym podczas percepcji (prasa, telewizja, radio, Internet), w produkcji językowej wiadomości e-mail (często są to wiadomości służbowe, które muszą być pisane językiem urzędowym, czyli po ukraińsku). Jednak zmiana języka wiadomości e-mail nadal trwa, gdyż pozycja języka rosyjskiego wciąż jest mocna i zauważalna. Język rosyjski pozostaje językiem najczęściej wybieranym w urządzeniach, z których korzystają respondenci oraz przy pisaniu krótkich wiadomości tekstowych. Prawdopodobnie język ukraiński przejmie rolę języka rosyjskiego jako głównego języka urzędzeń, choć obecność ankietowanych w Polsce może spowodować zwiększenie udziału polszczyzny w tym zakresie.

Drugim ważnym zagadnieniem pozostaje funkcjonalność pozostałych języków, które były wybierane rzadziej, ale jednak obecne. Wybór języka funkcjonalnie drugiego opisano w tabeli 32.

Język polski całkowicie zdominował audycje radiowe, stając się językiem funkcjonalnie drugim we wszystkich grupach. Jest to jedyne medium, w którym polszczyzna ma wysoką pozycję we wszystkich grupach. W grupie U język polski jest drugim językiem ze względu na częstotliwość wyboru we wszystkich zadanych pytaniach. W urządzeniach takich jak komputery i tablety język rosyjski ma mniejszą, ale przybliżoną moc, ale pobyt respondentów w Polsce prawdopodobnie wzmocni pozycję języka kraju pobytu.

Tabela 32. Język funkcjonalnie drugi w korzystaniu z mediów

	U	R	UR
Audycje radiowe	j. polski	j. polski	j. polski
Kino, filmy, seriale	j. polski	j. rosyjski	j. rosyjski
Prasa	j. polski	j. rosyjski	j. rosyjski
Internet	j. polski	j. rosyjski	j. rosyjski
Krótkie pisemne wiadomości	j. polski	j. ukraiński	j. rosyjski
E-mail	j. polski	j. rosyjski	j. rosyjski
Telefon komórkowy	j. polski	j. ukraiński	j. rosyjski
Komputer/tablet	j. polski	j. ukraiński	j. rosyjski

W grupie UR językiem funkcjonalnie drugim (poza audycjami radiowymi) jest język rosyjski. W sferze medialnej osoby z tej grupy zupełnie przestały się na język ukraiński jako funkcjonalnie pierwszy i język rosyjski jako funkcjonalnie drugi.

Miejszem walki między językami pozostaje grupa R. Język rosyjski już staje się językiem funkcjonalnie drugim w pięciu kategoriach, a trzy pozostałe mogą ulec zmianie.

Należy też osobno powiedzieć o miejscu polszczyzny w repertuarze językowym mediów. Dane procentowe na temat wyboru języka polskiego zaprezentowano w tabeli 33.

Tabela 33. Polszczyzna w korzystaniu z mediów

	U	R	UR
Audycje radiowe	45,6%	45,7%	41,4%
Kino, filmy, seriale	43,5%	37,9%	39,4%
Prasa	43,4%	34,6%	37%
Internet	46,3%	37,5%	42%
Krótkie pisemne wiadomości	42,8%	34,6%	38,3%
E-mail	43,3%	34,7%	38,9%
Telefon komórkowy	20,7%	17,3%	20,3%
Komputer/tablet	18%	13,6%	17,6%

Osobno chciałbym omówić urządzenia elektroniczne. Tutaj wybór polszczyzny jest najrzadszy. Powody takiego stanu rzeczy są, moim zdaniem, następujące: po pierwsze, są to urządzenia, które najczęściej zostały zabrane z domu, zatem ich wyjściowym językiem naturalnie był inny język niż polski.

Po drugie, poziom znajomości polszczyzny nie jest wystarczający do posługiwania się sprzętem komputerowym czy mobilnym w pełnym zakresie. Po trzecie, zakup oprogramowania komputerowego w Polsce jest droższy.

W pozostałych kategoriach wybór języka polskiego był na podobnym poziomie. W grupie U polszczyznę wybierało 42,8%–46,3% ankietowanych, w grupie R nieco mniej – 34,6%–45,7% informatorów, a w grupie UR 37%–42%. Język polski był używany przez mniej niż połowę respondentów w każdej grupie. Można założyć, że w chwili obecnej ten wskaźnik procentowy już się zwiększył z uwagi na lepszą znajomość języka kraju migracji.

7. MATRYCA WIELOJĘZYZCZNOŚCI MIGRANTÓW WOJENNYCH Z UKRAINY

Po przedstawieniu wyników badań ankietowych warto jeszcze raz powrócić do modeli wielojęzyczności, żeby pokazać możliwe ścieżki rozwoju opisywanej wielojęzyczności na podstawie całej ankiety.

Model 1. Język ukraiński jest językiem pierwszym używanym codziennie, język polski jest językiem funkcjonalnie drugim, język rosyjski jest językiem funkcjonalnie trzecim lub kolejnym.

Do tego modelu zaliczam aż 897 osób, czyli jest on najliczniejszy; prawdopodobnie takie zachowania językowe w przyszłości wybiorą osoby pozostające w Polsce na dłuższy okres lub na stałe. Charakteryzując tę grupę, można zauważyć, że 20% reprezentantów miało polskie pochodzenie, pozostałe osoby były niepolskiego pochodzenia. Jeśli chodzi o narodowość, 93,2% przedstawicieli tego modelu uważało się za Ukraińców; 4,2% za pół Ukraińców, pół Polaków; a 1,2% za pół Ukraińców, pół Rosjan. Tylko 28,5% przedstawicieli tego modelu uczyło się języka polskiego przed przyjazdem do Polski, a 86,2% ankietowanych uczyło się języka polskiego po przyjeździe. Tylko 20,5% informatorów odczuwało lęk przed mówieniem po polsku, a aż 75,7% badanych uważało, że liczba komunikatów pisanych po ukraińsku w Polsce jest wystarczająca.

Język ukraiński jest używany codziennie przez 100% reprezentantów tego modelu. Język polski jest używany codziennie przez 61,8% ankietowanych, natomiast język rosyjski tylko przez 16,6% respondentów. Że zawsze, w każdej sytuacji należy używać języka pierwszego (czyli ukraińskiego) uważało 43,1% informatorów; 39,1% uważało, że w Ukrainie powinien być to język ukraiński, a w Polsce – język polski; 13,7% wybierało język interlokutora w czasie interakcji. Języka polskiego respondenci uczyli się w zdecydowanej większości dla swobodnej komunikacji – 72,7% badanych, podjęcia pracy w Polsce – 42,1% respondentów; 19,2% ankietowanych planuje pozostać w Polsce na stałe, 15,4% informatorów planuje studiować w Polsce. Dominującym językiem w komunikacji w domu, w pracy, w sferze publicznej i strukturach urzędów jest język ukraiński. Warto uściślić, że w urzędach i w sferze publicznej dominuje ukraiński, a język polski jest na drugiej pozycji. Polszczyzna

była używana przez reprezentantów tego modelu we wszystkich sferach (poza sferą domową, gdzie naturalnie dominuje język pierwszy, ukraiński). Opisując sytuacje komunikacyjne, a potem posługiwanie się mediami, należy zwrócić uwagę, że w dużej mierze odpowiedzi respondentów z tego modelu pokrywają się z odpowiedziami grupy U; można wnioskować, że jest to model bardzo reprezentatywny, który pokazuje ogromną wartość polszczyzny już jako języka drugiego, a języka ukraińskiego jako języka podstawowego.

Język pierwszy jest bardzo pozytywnie postrzegany pod względem emocjonalnym, ponieważ 52% uważało go za język, który najlepiej wyraża ich własną tożsamość, około 39% chętnie rozmawiało w tym języku, ponieważ jest to język ich przodków, a tylko 9% informatorów uważało go za język codziennej komunikacji, co oznacza, że miało do niego neutralny stosunek. Podobna była sytuacja w sferze emocji wobec polszczyzny jako języka kraju osiedlenia się. Dla 47,5% ankietowanych jest to język bratniego narodu, który pomógł w ciężkiej sytuacji, 28% chciałoby się uczyć tego języka i posługiwać się nim w przyszłości, choć nie jest to język ich przodków, a 8% uważało podobnie, deklarując, że jest to język ich przodków, czyli mają jakikolwiek związek z polskością. Około 8% reprezentantów postrzegało polszczyznę w tym modelu jako ważny język Unii Europejskiej, co też sugeruje chęć nauki języka polskiego jako języka oficjalnego państwa, w którym obecnie ankietowani przebywają. Natomiast język rosyjski jest postrzegany przez połowę badanych jako język śmierci i agresji, ponadto przez 23% respondentów jako język narzucony z zewnątrz, który stał się językiem własnym. Reprezentanci tego modelu nie mają pozytywnego stosunku emocjonalnego do rosyjskiego, gdyż za ważny język, w którym można komunikować się z wieloma osobami, język rosyjski uznało zaledwie 4% ankietowanych.

W podsumowaniu tego modelu należy zwrócić uwagę na jeden bardzo istotny szczegół, mianowicie najprawdopodobniej będzie to model zachowania językowego większości ankietowanych. W przyszłości będą oni jeszcze lepiej mówić po polsku i polszczyzna zdominuje sferę publiczną, natomiast w sferze domowej i w prywatnej dominującym językiem pozostanie ukraiński. Pozycja języka polskiego będzie na pewno lepsza niż języka rosyjskiego, jest to zauważalne już na samym początku pobytu w Polsce i najprawdopodobniej będzie się tylko wzmacniać.

Model 2. Język rosyjski jest językiem używanym codziennie, język ukraiński jest językiem pierwszym, używanym jako język funkcjonalnie drugi, język polski jest językiem trzecim.

Drugi model jest specyficzny, ponieważ w dużej mierze pokrywa się z pierwszym, ale obecność i codzienne posługiwanie się językiem rosyjskim przez jego reprezentantów (choć ich pierwszym językiem jest ukraiński) stwarza potrzebę pokazania wariantu rozwoju sytuacji językowej dla tej grupy.

W tym modelu zostali ujęci badani z grupy U, było ich 171. To osoby, które codziennie posługiwały się językiem rosyjskim, ponadto 87,1% spośród nich

codziennie mówiło również po ukraińsku. Języka polskiego używało codziennie 63,2% respondentów. Reprezentanci tego modelu mają podobne poczucie tożsamości, jak osoby z modelu pierwszego: 96,6% badanych uważa się wyłącznie za Ukraińców. Natomiast ponad 4% ankietowanych mówiło, że są pół Ukraińcami, pół Polakami, 1,2% respondentów uważało się za pół Ukraińców, pół Rosjan. Była jeszcze jedna odpowiedź (0,6%) – osoby, która uważała się tylko i wyłącznie za Rosjanina. Tylko 18% badanych miało polskie pochodzenie. Jest to grupa w 100% mająca obywatelstwo ukraińskie i zdecydowana większość, bo ponad połowa (56,7%), uczyła się języka polskiego samodzielnie przez Internet, 28% brało udział w lekcjach prowadzonych *online*, 35,7% uczęszczało na kursy stacjonarne. W wyborze języka komunikacji ważną rolę, mimo wszystko, nadal pełni język pierwszy (ukraiński). Obecność języka rosyjskiego prawdopodobnie wynika ze słabej znajomości języka ukraińskiego lub sytuacji danych osób, które kiedyś mówiły po ukraińsku, a potem, po zmianie miejsca zamieszkania, zrusyfikowały się pod względem językowym. Podstawowym motywem wyboru języka komunikacji pozostaje język pierwszy, ukraiński (33,9%), drugim kryterium wyboru jest język współrozmówcy – według 32,2% reprezentantów, przy czym 18% badanych uważało, że w Ukrainie musi to być język ukraiński, natomiast w Polsce – język polski, a 7% w roli języka dominującego w kontaktach w Ukrainie widziało rosyjski. Motywacją do uczenia się języka polskiego dla 66,7% reprezentantów modelu była przede wszystkim chęć swobodnej komunikacji w Polsce, 45,6% ankietowanych chciało w Polsce pracować. W sytuacjach wyboru preferowanego języka w tej grupie jest zauważalna mocna pozycja języka rosyjskiego i tak zwanej dwujęzyczności ukraińsko-rosyjskiej, czyli możliwości wyboru zarówno języka ukraińskiego, jak i rosyjskiego. Poza sytuacjami (w sferze publicznej), w których dominującym językiem powinien być język polski, w sferze osobistej ważnym językiem pozostaje także język ukraiński, jak również wybór dwóch języków, czyli ukraińskiego i często rosyjskiego, rzadziej języka polskiego.

Jest to grupa, która ma pozytywny stosunek do języka ukraińskiego. Ponad połowa ankietowanych chciała się uczyć tego języka i rozmawiać w nim, 33,3% respondentów uważało, że język ukraiński wyraża ich tożsamość narodową. Język polski jest językiem bratniego narodu, który pomógł w trudnej sytuacji, dla 46,8% badanych, zaś 27,5% informatorów chętnie mówiło w tym języku lub chciałoby go poznać, choć nie jest to język ich przodków, a ponad 7% ankietowanych uważało polski za ważny język Unii Europejskiej. Język rosyjski kojarzył się negatywnie, czyli ze śmiercią i agresją, i jest językiem narzuconym z zewnątrz. Natomiast 34,5% respondentów uważało, że jest to język codziennej komunikacji i po prostu się go używa, a 8,8% ankietowanych mówiło, że jest to ważny język, w którym można komunikować się z innymi osobami.

W podsumowaniu tego modelu warto zwrócić szczególną uwagę na fakt, że mimo deklaratywnego używania języka rosyjskiego w życiu codziennym

jest to grupa, w której język ukraiński także ma mocną pozycję. Prawdopodobnie reprezentantami tego modelu są osoby, które w chwili prowadzenia badań miały ochotę przejścia na język ukraiński, chciały to zrobić lub być może nad tym się zastanawiały. Można przypuszczać, że jest to model, który po pewnym czasie przejdzie w model pierwszy z podstawowym, najczęściej używanym językiem ukraińskim, w którym to modelu będzie jednak miejsce dla języka rosyjskiego, szczególnie w sferze domowej.

Model 3. Język ukraiński jest językiem funkcjonalnie pierwszym, używanym najczęściej, język rosyjski jest językiem pierwszym w kolejności przyswajania, który stał się językiem funkcjonalnie drugim, język polski jest językiem funkcjonalnie trzecim.

Trzeci model jest ciekawy z powodu zmian, które zachodzą w funkcjonowaniu społeczeństwa, szczególnie w związku ze zmianą języka funkcjonalnie pierwszego, którym kiedyś był rosyjski, a obecnie język ukraiński. Do tego modelu zaliczyłem 243 reprezentantów, którzy codziennie posługują się językiem ukraińskim. Prawie wszyscy, poza jedną osobą, mają obywatelstwo ukraińskie. Tylko około 10% miało polskie pochodzenie, a pod względem narodowości 83,5% osób uważało się za Ukraińców, za Rosjan – 4,5% reprezentantów, jako pół Ukraińców, pół Rosjan określiło się 7% badanych, a 1,2% – jako pół Ukraińców, pół Polaków. Kolejne 2% ankietowanych miało problem z określeniem własnej tożsamości narodowej. Można zauważyć, że w tym modelu mieści się bardzo wiele osób (w porównaniu z innymi modelami), które utożsamiają się z narodem rosyjskim, lecz codziennie posługują się językiem ukraińskim, co pokazuje pewne zmiany w zachowaniu społecznym i poczuciu tożsamości narodowej. Językiem rosyjskim codziennie posługuje się 75% reprezentantów tego modelu. Kolejne 6,6% używa rosyjskiego kilka razy w tygodniu, co też świadczy o tym, że jest to grupa wciąż bardzo związana z językiem rosyjskim. Język polski również jest obecny w repertuarze językowym: polszczyzny codziennie używa 57,2% respondentów, a 23,5% ankietowanych – kilka razy w tygodniu. Spośród ankietowanych 36,6% w komunikacji preferuje język interlokutora, czyli przyjmuje strategię odpowiedzi w języku osoby, z którą rozmawia. Przy tym 21% respondentów uważało, że tym językiem w rozmowie z rodakami powinien być ich język funkcjonalnie pierwszy, czyli ukraiński, natomiast 22,6% reprezentantów preferowało swój język pierwszy, czyli rosyjski; ponadto 5,3% informatorów uważało, że w Ukrainie powinno się mówić po rosyjsku, a w Polsce – po polsku. Nauka języka polskiego jest głównie potrzebna dla swobodnej komunikacji w Polsce, uważało tak około 75% ankietowanych, natomiast około 45% badanych chciałoby w Polsce pracować, a 25% osiedlić się w tym kraju na stałe.

W wyborze języków kontaktów z otoczeniem oraz kontaktów osobistych, szczególnie w sferze domowej (to znaczy w relacjach rodzinnych, w tym w rozmowie z rodzicami i dziadkami) dominującym językiem pozostaje wciąż język rosyjski i jest to również język główny w sferze osobistej, to znaczy

modlitwie, przekleństwach, robieniu notatek, wyrażaniu emocji. Natomiast w sferze publicznej, jak również w wyborze języków mediów, dominuje już ukraińsko-rosyjska dwujęzyczność. Zatem prawdopodobnie w przyszłości język ukraiński zapanuje także w tych sferach, gdzie w tej chwili podstawową funkcję sprawuje język rosyjski.

Podsumowując ten model, należy zwrócić uwagę na zmiany, jakie zaszły w postrzeganiu języka ukraińskiego przez osoby, dla których nie był on językiem pierwszym, ale stał się ważnym językiem pełniącym rolę języka funkcjonalnie pierwszego – języka najważniejszego w komunikacji z otoczeniem. Jednocześnie język rosyjski nadal pozostaje ważny dla reprezentantów tego modelu.

Model 4. Język rosyjski jest językiem pierwszym, język ukraiński jest językiem funkcjonalnie drugim, język polski jest językiem funkcjonalnie trzecim.

Absolutnym przeciwieństwem modelu trzeciego jest model czwarty, w którym językiem używanym codziennie jest język pierwszy, rosyjski. Do tego modelu zaliczyłem 316 reprezentantów. W tym modelu 1,6% osób miało obywatelstwo inne niż ukraińskie. Najczęściej są to obywatele Rosji, którzy przed rozpoczęciem wojny mieszkali na stałe na terytorium Ukrainy i przyjechali do Polski w wyniku agresji rosyjskiej na Ukrainę. Niecałe 8% badanych miało polskie pochodzenie. W tym modelu tylko 79,4% respondentów uważało się za Ukrainkę lub Ukraińca. Jest to grupa, która procentowo najmniej licznie ze wszystkich grup deklaruje tożsamość ukraińską. Natomiast ponad 5% badanych uważało siebie za Rosjanina lub Rosjankę. Podwójną tożsamość (pół ukraińską, pół rosyjską) wybrało 9% badanych. Ponadto 2,5% osób nie umiało odpowiedzieć na to pytanie, a 3,5% ankietowanych wybrało opcję „inny”. Ze względu na pochodzenie oraz obecność jeszcze innych narodowości można zaobserwować wyraźny wpływ grup etnicznych, które także posługują się językiem rosyjskim. Językiem ukraińskim codziennie posługiwało się 57,6% ankietowanych. Niemala – 19,3% – grupa informatorów wybierała do komunikacji język ukraiński kilka razy w tygodniu. Skrajną postawę reprezentowało 6,6% ankietowanych, którzy twierdzili, że bardzo rzadko używają języka ukraińskiego albo w ogóle go nie używają. Język ukraiński w Polsce naturalnie nie jest językiem urzędowym, jednak pozostaje obecny w życiu ponad połowy ankietowanych, wybierały go też osoby z pierwszym językiem rosyjskim, co też świadczy o pozytywnym odbiorze tego języka w Polsce. Sytuacja języka polskiego w tej grupie jest podobna do sytuacji języka ukraińskiego, to znaczy codziennie polszczyzną posługiwało się 55,7% ankietowanych, natomiast kilka razy w tygodniu używało jej 21,2% respondentów z tej grupy. Aż 8,5% informatorów twierdziło, że bardzo rzadko posługują się polszczyzną. W tym modelu uczestnicy badań wydają się bardzo mocno przywiązani do swojego języka pierwszego.

Jeśli chodzi o preferencje wyboru języka komunikacji, dominuje język interlokutora, który wybrało 35% ankietowanych. Aż 34% reprezentantów

tego modelu wybierało swój pierwszy język, rosyjski. Około 8% badanych uważało, że językiem komunikacji powinien być język ukraiński, choć zdecydowanie rzadziej w nim rozmawiało. Że takim językiem w Ukrainie powinien być język rosyjski, a w Polsce – polski, uznało 10% badanych. Chęć uczenia się polszczyzny wynikała z pragnienia swobodnej komunikacji dla około 60% respondentów. Chęć podjęcia pracy w Polsce deklarowało 48% badanych, a 26% ankietowanych chciało pozostać w Polsce na stałe. W komunikacji z otoczeniem dominującym językiem w tej grupie pozostaje język rosyjski i jest on najczęściej wybierany w komunikacji z rodzicami (nawet 75,3% badanych), w komunikacji z dziećmi (ponad 50%) i z dziadkami (57%). Natomiast moc języka rosyjskiego maleje w odbiorze mediów, gdzie sytuacja zmierza w kierunku dwujęzyczności z udziałem języka ukraińskiego oraz trójjęzyczności z udziałem języka polskiego. Z kolei w sferze osobistej rosyjski pozostaje językiem dominującym: w sferze marzeń jest to na przykład aż 62%. Pod względem emocjonalnym język ukraiński jest postrzegany lepiej, podobnie jak i polszczyzna (jako język bratniego narodu – 49%), natomiast język rosyjski jest językiem codziennej komunikacji, po prostu używanym przez prawie 45% ankietowanych; 11% badanych uważa go za język śmierci i agresji, choć wciąż codziennie nim się posługuje, a dla 7% respondentów jest to język, który przez dłuższy czas był narzucony z zewnątrz. Jednak 19% badanych chętnie się nim posługuje, a 11% informatorów uznało ten język za wciąż ważny, w którym można komunikować się z innymi osobami.

W podsumowaniu charakterystyki tego modelu należy wyraźnie zasygnalizować, że zaliczają się do niego osoby, które pozostają przy swoim języku pierwszym, czyli rosyjskim. Dla niektórych całkowite przejście na język ukraiński jest trudne, dla innych natomiast jest to świadomy wybór pozostania przy języku przodków. Jednocześnie zdecydowana większość badanych ma neutralny lub negatywny stosunek emocjonalny do języka rosyjskiego. Może to sygnalizować zmiany w kierunku ukrainizacji tego modelu badawczego.

Model 5. Język ukraiński jest jednym z języków pierwszych oraz językiem funkcjonalnie pierwszym, język rosyjski jest jednym z języków pierwszych, a obecnie funkcjonalnie drugim, język polski jest językiem trzecim.

Dwa ostatnio omawiane modele (piąty i szósty) są ciekawe ze względu na deklarowane przez respondentów dwa języki pierwsze. Do piątego modelu zalicza się 120 osób, które codziennie posługują się językiem ukraińskim. Pod względem obywatelstwa to wyłącznie obywatele Ukrainy, najczęściej z wyższym wykształceniem (ok. 80%), 14% respondentów miało polskie pochodzenie. Narodowość ukraińską zadeklarowało 91,7% ankietowanych, nikt w tej grupie nie zaznaczył, że jest Rosjaninem/Rosjanką, ale 4,2% respondentów uważało się za pół Ukraińca, pół Rosjanina, 1,7% za pół Ukraińca, pół Polaka, a 7% miało trudności z odpowiedzią na to pytanie. Drugim językiem (po języku ukraińskim) pod względem częstotliwości używania był rosyjski, który wybierało codziennie 68,3% ankietowanych, a 16,7%

respondentów twierdziło, że używają rosyjskiego kilka razy w tygodniu. Jednocześnie ponad 8% ankietowanych mówiło, że używa go bardzo rzadko lub w ogóle nie korzysta z języka rosyjskiego. Na tym tle sytuacja polszczyzny wygląda nieco lepiej: 65% respondentów deklarowało, że posługuje się językiem polskim codziennie, 24,2% badanych kilka razy w tygodniu. Natomiast tylko 2,5% ankietowanych zaznaczyło, że bardzo rzadko posługuje się językiem polskim. Podstawą do wyboru języka komunikacji w tym modelu pozostaje język interlokutora dla 46,7% informatorów, 15% ankietowanych uważało, że trzeba wybierać swój pierwszy język ukraiński, 5,8% w tej roli widzi rosyjski (który także jest językiem pierwszym); 19,2% respondentów uważało, że w Ukrainie trzeba mówić po ukraińsku, w Polsce – po polsku, a 6,7% ankietowanych uważało, że w Ukrainie należy mówić po rosyjsku, a w Polsce – po polsku. Powody nauki języka polskiego są takie same, jak w innych modelach: swobodnie komunikować się w języku polskim chciałoby około 79% respondentów, podjąć pracę w Polsce 45%, a zamieszkać w Polsce na stałe – 27,5%.

W komunikacji często wybierana jest dwujęzyczność ukraińsko-rosyjska, na przykład w komunikacji domowej to 53,3%. Natomiast w sferze wyboru mediów widać już mocną pozycję języka ukraińskiego, który jest wybierany bardzo często, przez ponad 30% ankietowanych, oraz zmierzanie w kierunku dwu- i wielojęzyczności z udziałem trzech znanych języków. W sferze osobistej sytuacja jest nieco inna: bardzo często pojawia się także język rosyjski jako jedyny język lub jako jeden z komponentów wielojęzyczności.

Emocjonalnie ukraiński jest postrzegany przez 48% respondentów jako język, którym chcieliby się posługiwać, język przodków, a 40% informatorów uznało go za język, który najlepiej wyraża ich tożsamość narodową. Język polski jest postrzegany jako język bratniego narodu, który pomógł w trudnej sytuacji, przez 42,5% ankietowanych, a 23,3% respondentów uważało język polski za ważny język Unii Europejskiej i dlatego właściwie chcieliby się go uczyć. Zarówno w przypadku języka ukraińskiego, jak i polskiego, nikt nie zaznaczył odpowiedzi „nie podoba się”. Odmienna była sytuacja języka rosyjskiego – dla 35% respondentów to język codziennej komunikacji, po prostu używany, a dla 30% język śmierci i agresji, zaś 17% badanych stwierdziło, że to język narzucony z zewnątrz.

Podsumowując omówienie tego modelu, można zauważyć, że przy występujących dwóch pierwszych językach świadomość języka państwowego zwyciężyła i język ukraiński nadal będzie zwiększać swoją pozycję jako język funkcjonalnie pierwszy.

Model 6. Język rosyjski jest jednym z języków pierwszych oraz funkcjonalnie pierwszym, język ukraiński jest językiem pierwszym oraz funkcjonalnie drugim, język polski jest językiem trzecim.

Szósty model pod względem liczebności jest większy tylko o dwie osoby od modelu piątego (liczy 122 osoby), co pokazuje, że walka pomiędzy dwoma

językami o dominację w tej grupie wciąż trwa. Reprezentanci tego modelu muszą podjąć decyzję w sprawie wyboru języka funkcjonalnie pierwszego, zwłaszcza że język ukraiński też uważają za jeden ze swoich pierwszych języków. Aż 99,2% ankietowanych miało ukraińskie obywatelstwo, jedna osoba miała obywatelstwo białoruskie. Prawie 10% badanych miało polskie pochodzenie. Jeśli chodzi o tożsamość, 90,2% ankietowanych uważało się za Ukraińców, nikt nie zadeklarował, że uważa się za Rosjanina, natomiast 4,9% respondentów uważało się za pół Ukraińców, pół Rosjan. Ponad 3% informatorów miało problem z własną identyfikacją narodową. Oprócz codziennego posługiwania się językiem rosyjskim 67,2% ankietowanych codziennie posługiwało się językiem ukraińskim, kilka razy w tygodniu używało go 23% badanych. Jeśli chodzi o częstotliwość posługiwania się językiem polskim – 58,2% respondentów deklarowało, że komunikuje się po polsku codziennie, 26,2% informatorów – kilka razy w tygodniu, ale ponad 3% zaznaczyło, że w ogóle nie mówi po polsku. W zakresie preferencji wyboru języka komunikacji 50% badanych wybierało język interlokutora, 16,4% reprezentantów uważało, że tym językiem powinien być pierwszy rosyjski, a dla 6,6% ankietowanych – pierwszy ukraiński. Ponad 11,5% informatorów uważało, że w Ukrainie musi być używany język rosyjski, a w Polsce język polski, zaś 9% respondentów uważało, że w Ukrainie musi to być ukraiński, a w Polsce – polski. Języka polskiego uczą się, żeby swobodnie rozmawiać (72,1%), 46,7% respondentów wyraziło chęć pracy w Polsce, 23% ankietowanych zamierzało studiować, a 24,5% badanych chciało pozostać w Polsce na stałe. W sferze rodzinnej najczęściej językiem komunikacji pozostaje rosyjski, choć warto zwrócić uwagę na coraz częstsze przechodzenie na dwujęzyczność. W pozostałych kategoriach pozycja języka rosyjskiego jest słabsza. Jedynym wyjątkiem są dziadkowie, z którymi też często rozmawia się w języku rosyjskim. W sferze osobistej, w sferze korzystania z mediów jest już wyraźnie widoczna dwu- i trójjęzyczność, a w niektórych kategoriach nawet dominacja języka ukraińskiego, na przykład w przypadku radia i kinematografii jest to język wykorzystywany już częściej. W sferze osobistej wciąż dominuje rosyjski, często też wykorzystuje się dwa języki, ukraiński i rosyjski.

Jeśli chodzi o stosunek emocjonalny do języka, to po ukraińsku chętnie rozmawiało niemal 49% ankietowanych, 34,4% respondentów twierdziło, że jest to język, który najlepiej wyraża ich tożsamość i nikt nie zaznaczył, że ten język mu się nie podoba. Język polski dla 45% badanych był językiem bratniego narodu, a około 20% respondentów uważało, że ten język jest ważnym językiem Unii Europejskiej, 19% chętnie rozmawiało po polsku, choć nie jest to język ich przodków i żaden ankietowany nie zaznaczył odpowiedzi „nie podoba się” dla języka polskiego. Język rosyjski najczęściej jest traktowany jako język codziennej komunikacji (27,5% respondentów), 22,1% badanych uważało go za język śmierci i agresji, choć nadal codziennie rozmawiało w tym języku, 10,7% badanych uważało ten język za narzucony z zewnątrz. Pozytywny stosunek do rosyjskiego tak naprawdę miało około 10%

respondentów, 6% ankietowanych uważało, że jest to ważny język, w którym można komunikować się z wieloma ludźmi na świecie.

Podsumowując opis tego modelu, należy stwierdzić, że obecność języka ukraińskiego jako języka funkcjonalnie drugiego jest dość mocna i można spodziewać się zmiany w kierunku zwiększenia częstotliwości posługiwania się nim. Pozycja języka rosyjskiego jest uwarunkowana raczej przyzwyczajeniem do tego języka, który jest wyraźnie obecny w sferze rodzinnej, ale rzadziej w innych sferach. Poza tym jest to język, który wywołuje raczej neutralny i negatywny stosunek emocjonalny niż pozytywny, co też może skutkować zmianą jego roli.

Matryca wielojęzyczności. Po analizie modeli wielojęzyczności można dojść do wniosku, że w chwili prowadzenia badań dla pierwszego modelu matryca wyglądała następująco:

1. Język ukraiński, język pierwszy, język tożsamości narodowej, język najczęściej używany.
2. Język polski, język kraju migracji, język funkcjonalnie drugi.
3. Język rosyjski, język rzadko używany.

Dla modelu trzeciego i piątego matryca wyglądała następująco:

1. Język ukraiński, język funkcjonalnie pierwszy (dla modelu piątego jeden z pierwszych języków), najczęściej język tożsamości narodowej.
2. Język rosyjski, język pierwszy, obecnie język funkcjonalnie drugi.
3. Język polski, język kraju migracji.

Dla modelu drugiego, czwartego i szóstego sytuacja językowa wyglądała następująco:

1. Język rosyjski, język funkcjonalnie pierwszy, czasami język pierwszy lub jeden z pierwszych języków. W sferze emocjonalnej po prostu język komunikacji.
2. Język ukraiński, język funkcjonalnie drugi, najczęściej język kraju urodzenia.
3. Język polski, język kraju migracji.

Żywotność modeli, rozwój sytuacji językowej. Niniejsze rozważania dotyczą osób, które zdecydują się na pozostanie w Polsce na dłuższy czas. Drugi model najprawdopodobniej w całości przejdzie w model pierwszy. Już w momencie prowadzenia badań ok. 87% ankietowanych posługiwało się językiem ukraińskim codziennie, czyli zmiany w repertuarze językowym były już widoczne. W tym modelu najważniejsze jest ograniczenie posługiwania się językiem rosyjskim, szczególnie w sferze publicznej, zawodowej, w posługiwaniu się mediami. Sfera rodzinna pozostanie rosyjskojęzyczna, ale tylko w przypadku kontaktów z rodzicami i dziadkami, rozmowy z dziećmi będą już prowadzone po ukraińsku. Trudno przewidzieć miejsce języka polskiego, ale

znajomość polszczyzny będzie lepsza, a kontakty z polskim społeczeństwem, nauka dzieci w polskiej szkole doprowadzą do zwiększenia częstotliwości posługiwania się językiem polskim. Prawdopodobnie w pierwszym pokoleniu, które urodzi się w Polsce – język polski będzie językiem pierwszym lub funkcjonalnie pierwszym.

Czwarty model jest jeszcze dość silny, ponieważ osoby z pierwszym językiem rosyjskim pozostają przy nim. Argumentem, który przemawia za pozostaniem przy tym języku jest słaba znajomość języka polskiego, a często również ukraińskiego. Język ukraiński staje się niepotrzebny, nie jest już oficjalnym językiem kraju pobytu, zatem konieczność jego nauki przestaje istnieć. W tym modelu język polski może zyskać na wartości, lecz najczęściej po dłuższym pobycie lub w pierwszym pokoleniu urodzonym w Polsce. Zmiany w zakresie przejścia na ukraiński w czwartym modelu są najtrudniejsze, najdłuższe i z przytoczonych wyżej komentarzy wynika, że będzie to trudne. Przejście na język ukraiński jest możliwe, ale osoby przebywające w Polsce mogą nie widzieć takiej konieczności.

Szósty model najprawdopodobniej przejdzie w model piąty. Obecność dwóch języków pierwszych pozwoli łatwiej przejść na ukraiński, ponieważ poczucie tożsamości narodowej oraz postrzeganie języka rosyjskiego będą skutkowały częstszym wyborem języka ukraińskiego. W dwóch ostatnich modelach bardziej podkreśla się wartość języka polskiego, dla części badanych polszczyzna jest ważnym językiem Unii Europejskiej, zatem nauka języka polskiego, która w tym modelu jest intensywniejsza, doprowadzi do zwiększania częstotliwości posługiwania się językiem polskim, a w dłuższej perspektywie nawet do pojawienia się polszczyzny w pozycji języka funkcjonalnie drugiego.

8. BIOGRAFIE JĘZYKOWE OSÓB WIELOJĘZYCZNYCH. STUDIA PRZYPADKÓW

Drugą częścią przeprowadzonych analiz były badania poszczególnych historii ludzi, którzy przyjechali do Polski w wyniku agresji rosyjskiej na Ukrainę. Ostatnim pytaniem w ankiecie było to o chęć rozmowy na temat biografii językowych respondentów – 133 osoby odpowiedziały twierdząco.

Po raz pierwszy zjawisko (wówczas nazwane „życiorysem językowym”) pojawiło się w polskim językoznawstwie w 1953 roku i dotyczyło osoby Marcina Bielskiego. Przemysław Zwoliński zdefiniował je w następujący sposób:

Przez „życiorys językowy” pisarza należy rozumieć zespół wiadomości o faktach, które mogą się przyczynić do głębszego zrozumienia specyfiki języka autora. Należą do nich informacje o środowisku gwarowym czy regionalnym, w którym wychował się badany pisarz, o jego wykształceniu, znajomości języków obcych, kontaktach kulturalnych, przede wszystkim literackich, podróżach itp. (Zwoliński, 1970, s. 165).

Później w taki sposób zostały opisane życiorysy językowe Tarasa Szewczenki (Zwoliński, 1964, ss. 383–393) oraz Iwana Kotlarewskiego (Zwoliński, 1970, ss. 165–177). Opis biografii językowych oraz języka twórców literatury polskiej prowadzi prof. Bronisława Ligara.

Michał Głuszkowski podaje następującą definicję – „całokształt istotnych dla konkretnego idiolektu etapów rozwojowych można określić jako »biografię językową jednostki«” (Głuszkowski, 2011, s. 127). Anna Zielińska ujmuje to bardziej opisowo:

Biografia językowa to historia przyswajania i używania języków w ciągu całego życia człowieka, uwzględniająca po kolei fazy jego życia (dzieciństwo, młodość, wiek dojrzały, starość) oraz wydarzenia, które wpłynęły na zmianę języka (Zielińska, 2013, s. 68).

Biografia językowa wiąże się z badaniami studiów przypadków, co Władysław T. Miodunka opisuje w następujący sposób:

Biografia (językowa) jest zwykle odmianą lub częścią studium konkretnego przypadku. Studia przypadków są zaliczane najczęściej do badań jakościowych, choć ich rezultaty mogą być wykorzystywane zarówno w badaniach jakościowych, jak i ilościowych. Przedmiotem studium przypadku jest pojedyncza osoba lub zjawisko, także grupa ludzi albo też np. jakaś organizacja. Celem studium przypadku jest dokładny opis badanej osoby albo obiektu czy też zjawiska, widzianych z różnych stron i uwzględniających różne ich aspekty (W. T. Miodunka, 2016, s. 51).

W niniejszej pracy przyjmuję założenie, że badam biografie językowe ze szczególnym uwzględnieniem studiów przypadków przechodzenia z języka funkcjonalnie pierwszego rosyjskiego na język funkcjonalnie pierwszy ukraiński.

Badanie biografii językowej poszczególnych osób pozwoli pokazać opisywane zjawisko na konkretnych przykładach, żeby móc odpowiedzieć czytelnikowi na pytania – jak to się stało, że w państwie ukraińskim, gdzie oficjalnie istnieje jeden język urzędowy, drugi ma tak ogromną moc? Dlaczego kwestia języka jest tak ważna dla obywateli Ukrainy? Jak się czują w Polsce i w jaki sposób uczą się języka polskiego? Jakie mają plany mają na przyszłość i czy są one powiązane z pobytem w Polsce?

Na te i inne pytania próbowałem uzyskać odpowiedzi, rozmawiając z respondentami za pośrednictwem Internetu od 7 stycznia do 16 marca 2023 roku. Nie wszystkie rozmowy wyglądały tak samo, różniły się w zależności od otwartości rozmówcy i chęci podzielenia się swoimi przeżyciami. Wszystkie rozmowy były przeprowadzone w języku ukraińskim, żaden z informatorów nie przeszedł na język rosyjski. Czasami rozmowy były przerywane płaczem respondentów ze względu na opisywane traumatyczne przeżycia.

Ponieważ są to osoby, które wciąż mieszkają w Polsce albo sporadycznie do niej przyjeżdżają, postanowiłem nie ujawniać ich danych osobowych. Dane na temat wieku respondentów też będą przybliżone, żeby jeszcze bardziej anonimizować postacie badanych. Pozostałe dane zostały spisane i przedstawione według opowieści informatorów.

Opisywane biografie językowe nieco odbiegają od tradycyjnego schematu zazwyczaj stosowanego w polskim językoznawstwie, dotyczą specyficznej sytuacji osób, które musiały emigrować w wyniku wojny. Istotnym elementem niektórych, bo nie wszystkich historii życia, są uczucia związane z migracją do Polski, towarzyszące jej przeżycia i emocje.

Zapraszam do poznania historii życia, biografii językowej migrantów wojennych z Ukrainy, mieszkających w Polsce.

1. Język ukraiński jest językiem pierwszym i funkcjonalnie pierwszym, język rosyjski jest językiem drugim, język polski jest językiem trzecim poznany przed początkiem pełnoskalowej agresji rosyjskiej

Przypadek B. ilustruje sytuację osoby, która migrowała do różnych krajów w celu znalezienia pracy oraz pokazuje stałość językową, na którą wpływu nie miał nawet pobyt w różnych miejscach.

Pochodzenie rodziców

Rodzina mojej matki pochodziła z obwodu czernihowskiego. Część rodziny mamy była represjonowana i była na Syberii. Druga część rodziny, ze strony ojca, pochodziła z obwodu mikołajowskiego. Nasza rodzina mówiła po ukraińsku. Mieliśmy krewnych, którzy po pewnym czasie zdecydowali się na przyjazd do Kijowa. Jak przyjechaliśmy do nich, to ich dzieci w domu już mówiły po rosyjsku. Nigdy nie przychodziliśmy na język rosyjski. Zawsze rozmawialiśmy po ukraińsku.

Okres boryspolski (1985–1999)

Urodziłam się w obwodzie kijowskim w 1985 roku. Mieszkaliśmy w okolicach Boryspola. Najpierw chodziłam do szkoły w mojej miejscowości, w okolicach Kijowa. Naszą dyrektorką była nauczycielka języka rosyjskiego. Mieliśmy z nią lekcje dwa razy w tygodniu. Języka rosyjskiego uczono bardzo źle. Ten przedmiot był w taki sposób prowadzony, że w ogóle nie znałam tego języka. Kiedy przyjeżdżałam z rodzicami do stolicy, to widziałam, że dzieci piszą po rosyjsku w Kijowie, rozmawiają po rosyjsku... A u nas tak było, że my pisaliśmy słowa rosyjskie, ale ukraińskimi literami. Oczywiście słyszałam ten język, oczywiście znałam ten język, ale nie potrafiłam pisać po rosyjsku. Nie znam też gramatyki. Język rosyjski był u nas nie we wszystkich klasach, nie przez cały okres edukacji, chyba tylko przez dwa lata.

Okres czernihowski (1999–2003)

Potem moi rodzice się rozwiedli i musiałam jechać z mamą do obwodu czernihowskiego do miasta Pryłuki; tam w szkole była nauczycielka języka rosyjskiego, która bardzo ambitnie podchodziła do swojego przedmiotu. Strasznie mnie męczyła, kazała mi dużo rzeczy pisać po rosyjsku. To było bardzo trudne przeżycie, ponieważ chciałam skończyć szkołę i dostać świadectwo z paskiem, i w ogóle nie wiedziałam, czego ona ode mnie chce. Byłam wtedy w siódmej klasie, kiedy przyjechałam do Pryluk. Wszystkie przedmioty były w języku ukraińskim, ale języka rosyjskiego trzeba było uczyć się, były też wiersze po rosyjsku do nauczenia się na pamięć.

Okres jagodziński (2003–2005)

Skończyłam szkołę w 2003 roku i potem uczyłam się w policealnej szkole medycznej w Jagodzinie (w obwodzie kijowskim) od 2003 od 2005 roku. Było tam bardzo dużo nauczycieli pochodzących z Czarnobyla. W szkole wszyscy bardzo dobrze mówili po ukraińsku. W tym mieście w ogóle nie słyszałam języka rosyjskiego.

Okres kijowski (2005–2014)

Od 2005 do 2011 roku studiowałam w Kijowie na Uniwersytecie Medycznym im. Bohomolca. Kiedy ukończyłam uniwersytet, zatrudniono mnie jako doradcę do spraw ubezpieczeń medycznych. Moja szefowa w tej firmie, dziesięć lat ode mnie starsza, studiowała na tym samym uniwersytecie w momencie, kiedy uniwersytety były ukrainizowane. Opowiadała mi, że to był koszmar, ponieważ ona w szkole wszystkiego uczyła się po rosyjsku, a na uniwersytecie cała nauka odbywała się już po ukraińsku. Dla niej to był prawdziwy koszmar ukrainizacji, która zaczęła się gdzieś około 1995 roku. Wówczas wszyscy prowadzący mówili po ukraińsku. W 2005 roku wszystkie wykłady i ćwiczenia praktyczne były już prowadzone po ukraińsku, były też takie sytuacje, że niektórzy studenci, zwłaszcza ci z Kijowa, prosili o możliwość odpowiedzi w języku rosyjskim, czyli chcieli zaliczać przedmioty w języku rosyjskim, ponieważ tak im było łatwiej nauczyć się, łatwiej wyrazić swoje myśli. Nasi nauczyciele akademicy byli już całkowicie zukrainizowani i wymagali odpowiedzi w języku ukraińskim. Dobrze się z tym czułam, nie musiałam powielać losu mojej mamy, która jeszcze musiała wszystko zdawać po rosyjsku, było jej wtedy, jak wspominała, bardzo ciężko. Mama pochodziła ze wsi i mówiła po ukraińsku, a na uniwersytecie trzeba było mówić po rosyjsku, zaś u mojej szefowej było jeszcze inaczej, bo musiała z rosyjskiego przedstawić się na język ukraiński. Uważam, że dla mnie na studiach wszystko bardzo dobrze się ułożyło z mojego punktu widzenia. Studiowały wtedy i rosyjskojęzycznie osoby z Kijowa, i osoby ukraińskojęzyczne.

Po studiach miałam dwa lata internatury (jest to odpowiednik lekarskiego stażu podyplomowego); studiowałam bezpłatnie, wszystko było bardzo rygorystyczne. Nie mogłam nawet wybrać specjalizacji. Poszłam do pracy w ubezpieczeniach medycznych, odbywałam internaturę i jednocześnie pracowałam. To był rok 2011, kiedy zaczynałam pracę w tych ubezpieczeniach medycznych, była to nieduża firma. Tam wszyscy mówili po rosyjsku. Zdecydowana większość pracowników była z Kijowa i była rosyjskojęzyczna, wtedy też przeszłam z nimi na język rosyjski. Nie miałam wtedy siły, żeby być jedną jedyną ukraińskojęzyczną osobą. Moja praca polegała na stałym kontakcie z klientem. Większość klientów wówczas także była rosyjskojęzyczna, bardzo mi się to nie podobało, czułam się tam bardzo niekomfortowo.

Na drugim roku internatury trafiłam do lepszej firmy ubezpieczeniowej, już międzynarodowej. Tam była różnorodność językowa, osoby ukraińskojęzyczne, były tam też osoby, które nigdy nie przechodziły na język rosyjski. Pracowali tam lekarze, którzy sprawdzali, czy wypłata ubezpieczenia należy się w konkretnym przypadku. Już mogłam swobodnie rozmawiać po ukraińsku, ale ponieważ nauczyłam się w poprzedniej firmie mówienia po rosyjsku, zdarzało się, że też rozmawiałam po rosyjsku. Byli tam też egoiści, którzy nigdy nie przychodzili na język ukraiński, zawsze mówili po rosyjsku. Pamiętam jak niektórzy klienci, szczególnie z Ukrainy zachodniej, obrażali się z powodu rozmów po rosyjsku i potem nawet dzwonili ze skargami do dyrekcji. Była taka zasada, że klient zawsze ma rację. Dotyczyła ona również sfery językowej. Jeśli klient mówi po ukraińsku, to trzeba z nim rozmawiać po ukraińsku. Natomiast jeśli po rosyjsku – to po rosyjsku. Jeśli jest ci bardzo trudno mówić po rosyjsku, możesz mówić po ukraińsku. Byli tam także klienci wysoko postawieni, np. pracownicy ambasad. Czasami z nimi rozmawialiśmy po angielsku. Po 2014 roku, po Euromajdanie, osoby, które wcześniej mówiły po rosyjsku, zaczęły się zastanawiać nad przechodzeniem na język ukraiński. Wówczas w naszej firmie było to bardzo popularne, a ponieważ firma była niemiecka, po Euromajdanie zakończyła swoją działalność w Ukrainie.

Okres migracyjny (2015–2021)

Rok przepracowałam na Malediwach. Potem przeprowadziłam się do Lwowa i zaraz pojechałam do Belgii. W Belgii nie mogłam pracować w zawodach medycznych, dlatego ukończyłam kurs i zaczęłam pracować w IT. Z Belgii wróciłam do Lwowa.

Przez krótki okres przed powrotem do Lwowa mieszkałam znowu w Kijowie. Miałam wówczas w Kijowie bardzo ciekawą pracę, która wymagała ciągłych delegacji do różnych miast Ukrainy. Pracowałam w firmie, która ubezpieczała wszystkie pociągi kolei ukraińskich i odpowiadałam tam za wypłaty odszkodowań po zwolnieniach lekarskich. Miałam sprawdzać dokumentację placówek medycznych, z których dostarczono do nas zwolnienia lekarskie pracowników. Do moich obowiązków, między innymi, należały wyjazdy i sprawdzanie na miejscu, co się dzieje w tych szpitalach. Bywałam zarówno w małych miasteczkach, jak i w dużych miastach, np. w Charkowie. Dyrektor naszej firmy ubezpieczeniowej pojechał kiedyś do Dniepra, żeby przeprowadzić szkolenie. Szkolenie poprowadził w języku ukraińskim i nikt tam go nie chciał słuchać po ukraińsku. W tej firmie zawsze mówiłam po ukraińsku, nawet z klientami, którzy rozmawiali po rosyjsku, chyba że ktoś już wyraźnie sygnalizował, że nic nie rozumie, szczególnie z Ukrainy wschodniej. Kiedy miałam w zastępstwie szefa jechać na szkolenie do Dniepra, to jego zastępczyni mi powiedziała, żebym przeszła tam na język rosyjski. Powiedziałam, że tak zrobię, ale okazało się, że pojechaliliśmy do jakiejś mniejszej miejscowości

w okolicach Dniepra. Przyjeżdżam tam i słyszę, że wszyscy mówią po ukraińsku. Wtedy, sama dla siebie, zrobiłam takie podsumowanie, że w mniejszych miejscowościach ludzie mówią po ukraińsku. Nawet w obwodzie odeskim w mniejszych miejscowościach też mówili po ukraińsku. Zrozumiałam wtedy, że rusyfikacja dotyczyła głównie dużych miast, ponieważ w mniejszych miastach ludzie po prostu mówili po ukraińsku. Takie odniosłam wrażenia po tych podróżach. Kiedy byłam w Charkowie i przedstawiałam prezentację przed lekarzami i pielęgniarkami i mówiłam po ukraińsku, to oni spytali, czy mogę mówić po rosyjsku – wtedy odpowiedziałam, że jak będę mówić po rosyjsku, to będzie to coś okropnego, coś strasznego, bo już bardzo dawno nie rozmawiałam po rosyjsku.

Poczułam się dyskryminowana z powodu języka ukraińskiego także we Lwowie, lecz z zupełnie innego powodu. Raz miałam taką sytuację: wsiadłam do taksówki, gdzieś tam jadę, kierowca mnie o coś tam pyta. Oczywiście rozmawiam po ukraińsku, na co taksówkarz mówi: A skąd pani jest? Na co mu spokojnie odpowiedziałam: – Z obwodu kijowskiego. A on do mnie: – Szacun za język ukraiński! Byłam bardzo zła na niego! Jak tak można? Przecież to jest mój język pierwszy! Co to ma znaczyć? Bo oni tam wszyscy myślą, że my tutaj po rosyjsku rozmawiamy. Miałam też koleżankę ze Lwowa, która mi kiedyś powiedziała, że „przecież wy tam wszyscy w Kijowie mówicie po rosyjsku”. Ona nie mogła uwierzyć, że ja w domu rozmawiałam po ukraińsku. Twierdziła, że jeśli już mówimy po ukraińsku, to tylko w pracy. Kiedy byłam w szóstej albo siódmej klasie, pojechaliśmy na Krym i tam rozmawialiśmy po ukraińsku, a miejscowi mówili, że jesteśmy wiejskimi dziećmi; albo we Lwowie powiedział do mnie młody chłopak, który usłyszał, że nie jestem ze Lwowa: „Jesteś z tej zboczonej części Ukrainy”. Ci we Lwowie są zdziwieni, że jestem z obwodu kijowskiego i mówię po ukraińsku.

Okres krakowski (od 27 lutego 2022 roku)

Kiedy wybuchła wojna, byłam we Lwowie. Firma, w której pracowałam, zaprosiła mnie do Krakowa. Trzeciego dnia po wybuchu wojny już mnie zabrano do Krakowa, ponieważ tam mieszkał mój menadżer. Przed przyjazdem do Polski nigdy nie uczyłam się języka polskiego. Pracuję w firmie anglojęzycznej. Na początku nie za dobrze rozumiałam język polski, ale po trzech miesiącach już się osłuchałam z językiem i okazuje się, że choć jestem osobą bardzo zajęta w pracy, to jakoś bez języka polskiego mogę sobie przeżyć. Mogę iść do urzędu i jakoś sobie tam poradzić, mogę źle sformułować pytanie, ale rozumiem, co mi ludzie mówią. Mamy w pracy możliwość nauki języka polskiego – jest to jedna lekcja w tygodniu, ale bardzo źle prowadzona. Nie podoba mi się. Kiedy dzień już będzie dłuższy, czyli będzie jaśniej, być może znowu zacznę tam chodzić. Na tych lekcjach głównie mówimy... ja nie znam podstaw języka polskiego, nie

znam polskiej gramatyki. W naszym zespole na samym początku czasami można było usłyszeć język rosyjski, ale obecnie mówimy tylko po ukraińsku. Nie od samego początku wojny, może trzeba było poczekać jakieś 2–3 miesiące, a potem osoby, które mówiły po rosyjsku, nagle zaczęły rozmawiać po ukraińsku.

Doszło do takiej bardzo ciekawej sytuacji, dopiero co, wczoraj. Większość programistów, którzy pracują w naszej korporacji, są bardzo potrzebni i dużo znaczą w naszym projekcie, oczywiście rozmawia po rosyjsku. Porozumiewamy się na czatach, a jeden chłopak napisał do nas po ukraińsku. Zaczął do nas w ogóle pisać w języku ukraińskim. Nie spodziewałam się tego po nim. Mieliśmy jeszcze jednego kolegę, który powiedział, że od wybuchu wojny przeprowadził się z Charkowa do obwodu lwowskiego i po dłuższym pobycie w nowym miejscu, bardzo zmienił poglądy na nacjonalizm ukraiński i na mówienie w języku ukraińskim. Bardzo dużo ludzi w Krakowie, którzy teraz przeprowadzili się, zaczyna mówić po ukraińsku albo bardzo dobrze zna język ukraiński, ale – nie wiem czemu – nie mówi. Są też tacy, którzy nie przechodzą, pozostają dalej przy języku rosyjskim.

Rozmowa przeprowadzona 15 lutego 2023 roku

Językiem pierwszej badanej jest język ukraiński, który mimo różnych sytuacji życiowych pozostawał dla niej ważny. Studium przypadku B. daje możliwość analizy języka respondentki oraz pokazuje sytuację językową Kijowa, gdzie konkurencja obu języków była dobrze zauważalna i trwała prawdopodobnie od połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku aż do Rewolucji Godności. Opisy zmian w zachowaniach językowych mieszkańców Kijowa można znaleźć także w innych studiach przypadków. Nauka języka rosyjskiego w szkole wiązała się dla badanej z przymusem, szczególnie w Pryłukach, ponieważ otrzymanie świadectwa z paskiem wiązało się z koniecznością nauki języka rosyjskiego. W tym studium przypadku dobrze widać możliwość wpływu państwa na kształtowanie polityki językowej poprzez edukację. Oczywiście kluczową rolę odegrały nauczycielki języka rosyjskiego, a potem wykładowcy na uniwersytecie, jednak ich zachowania, szczególnie wobec studentów, były dyktowane polityką państwa.

Przykład młodej osoby, która sama nie potrafiła być jedyną ukraińskojęzyczną w miejscu pracy, pokazuje wpływ otoczenia na kształtowanie się świadomości językowej. Badana uważała, że źle robi, czuła się niekomfortowo, ale nie miała odwagi przeciwdziałać, poddała się. Ten nawyk przeniosła do nowego miejsca pracy, w którym czasami także posługiwała się językiem rosyjskim. Można wywnioskować, że dopiero Rewolucja Godności doprowadziła do obstawania przy języku pierwszym, co później można było zaobserwować podczas prezentacji w Charkowie.

Studium przypadku pokazuje również wewnątrz podział pomiędzy osobami ukraińskojęzycznymi ze Lwowa a resztą społeczeństwa. Prawdopodobnie

różnica jest zauważalna w mniejszej ilości rusycyzmów na rzecz obecności dialektu miejskiego, który często jest nasycony polonizmami. Zachowania pewnych osób wzbudzały u respondentki negatywne uczucia – język ukraiński dla niej także był ważny, być może jeszcze ważniejszy niż dla otoczenia ukraińskojęzycznego we Lwowie.

Język polski nie jest szczególnie potrzebny respondentce, ponieważ bardzo dobrze posługuje się angielskim i, jak sama twierdzi, radzi sobie komunikacyjnie w różnych miejscach, jednak wciąż zastanawia się nad nauką języka polskiego. W chwili rozmowy respondentka planowała pozostać w Krakowie. W perspektywie znajomość języka polskiego stanie się niezbędna w załatwianiu pewnych formalności, szczególnie przy otrzymaniu karty rezydenta.

Przypadek J. wyróżnia się spośród większości z kilku powodów. Osobą badaną jest mężczyzną, który jeszcze przed początkiem agresji rosyjskiej w 2022 roku odwiedził Polskę. Jego spostrzeżenia na temat wyboru języka przez migrantów wojennych w Polsce są warte uwagi.

Pochodzenie rodziców

Moja prababcia ze strony mamy była z Charkowa. Rodzina mojego dziadka ze strony mamy pochodziła z obwodu lwowskiego. Z powodów politycznych zostali oni represjonowani i wywiezieni na Syberię. Tam spędzili większość swojego życia. Mój dziadek i moja babcia byli rosyjskojęzyczni. Potem, kiedy moja babcia i dziadek poznali się, postanowili, że wrócą do Ukrainy. Wrócili właśnie do Czerniowiec, najpierw zamieszkali w obwodzie czerniowieckim. Po jakimś czasie przeszli na język ukraiński. Moi rodzice byli Ukraińcami.

Okres przedwojenny (1998 – 26 lutego 2022)

Urodziłem w 1998 roku w Czerniowcach, od dzieciństwa rozmawiam w języku ukraińskim, jest to mój język ojczysty. Język rosyjski był przedmiotem fakultatywnym w mojej szkole od piątej klasy. Studiowałem na Uniwersytecie w Czerniowcach. Na początku, zaraz po maturze, dostałem się na studia na Uniwersytecie Medycznym, ale musiałem z nich zrezygnować. Po dwóch latach studiów znowu podchodziłem do egzaminów wstępnych i po ponownym zdaniu dostałem się na studia, znowu w Czerniowcach, na marketing i tam studiowałem przez cztery lata. Zaraz po studiach dostałem się do międzynarodowej korporacji w moich rodzinnych Czerniowcach i podjąłem pracę. Główna siedziba tej firmy znajdowała się na Islandii. Pracowałem w dziale marketingu.

Okres wojenny (od 26 lutego 2022 roku)

Od momentu wybuchu wojny jeszcze przez dwa dni byłem w Ukrainie i 26 lutego przekroczyłem granicę z Polską. Do Polski przyjechałem

razem z matką oraz młodszym bratem i osiedliliśmy się w miejscowości w okolicach Katowic. Moja matka miała tam znajomych, ponieważ kilka razy już przyjeżdżała do Polski w celach zarobkowych. Przyjechaliśmy do tych ludzi, których mama знаła i oni nas z radością przyjęli. Mieszkaliśmy u nich przez mniej więcej miesiąc i zaczęliśmy szukać pracy, a ponieważ znaleźliśmy takie miejsce, gdzie mogliśmy pracować we trójkę i to było w Krakowie, przeprowadziliśmy się tam. Jeszcze przed wybuchem wojny mieszkalem w Warszawie przez około osiem miesięcy z przerwami. Miałem dziewczynę, która studiowała w Warszawie. Było to w 2019–2020 roku.

Po pobycie w Warszawie znałem polski na bardzo prymitywnym poziomie. Potrafiłem coś załatwić w sklepie, przeczytać napisy po polsku i to chyba tyle z mojej znajomości języka polskiego. Jeszcze w Czerniowcach uczęszczałem na kurs języka polskiego, ale ponieważ musiałem też pracować, żeby utrzymywać się i jednocześnie studiować, to nie było to skuteczne. Dużo zajęć opuszczałem z powodu pracy, a tutaj – po ponownym przyjeździe do Polski – nie chodziłem na kursy językowe, ponieważ trzeba pracować, żeby móc się utrzymać. Uczyłem się języka angielskiego, ale tylko w szkole. Nigdy nie przykładałem się do nauki tego języka.

W Polsce bardzo trudno określić, czy rozmawiasz z Ukraińcem, czy z Rosjaninem, jeśli dana osoba mówi po rosyjsku. Z oczywistych powodów nie chciałbym rozmawiać z osobami z Rosji, dlatego że większość z nich ma swoje specyficzne zdanie na temat tego, co się dzieje w naszym kraju, które nie zawsze odpowiada rzeczywistości. W Krakowie bardzo często słyszę język rosyjski i od razu automatycznie, kiedy słyszę, że ktoś mówi po rosyjsku, mam chęć odejść gdzieś dalej, unikać rozmowy z taką osobą. Nawet zdając sobie sprawę z tego, że to może być osoba z Ukrainy. Prawdopodobieństwo poznania kogoś z Rosji przewyższa prawdopodobieństwo, że to może być ktoś z Ukrainy. Po prostu mam od razu negatywne nastawienie i nie chcę do tego wracać. Poza językiem polskim w Krakowie bardzo często słyszę język rosyjski. Na początku byłem zaskoczony, ale potem zrozumiałem, że przecież większość osób, które przejechały, to są osoby z regionów wschodnich, gdzie od dawna mówili po rosyjsku. Na samym początku mojego pobytu moją pierwszą pracą w Krakowie była ta na stanowisku pracownika technicznego w szpitalu miejskim im. S. Żeromskiego. Takie samo stanowisko pracy miał też mój brat, a mama pracowała jako sprzątaczką. Obecnie mama tam nadal pracuje, brat również pracuje w tym szpitalu, ale już na innym stanowisku, zajmuje się rejestracją pacjentów. Ja musiałem zrezygnować i teraz pracuję w McDonalddie.

W naszej restauracji w Krakowie około 50% personelu rozmawia po ukraińsku albo po rosyjsku. Zdecydowana większość menadżerów to Polacy. Oni rozmawiają po polsku, ale bardzo dobrze rozumieją zarówno język rosyjski, jak i angielski. Jest też kilku menadżerów, dla których

językiem pierwszym jest język rosyjski, ale oni bardzo dobrze mówią po polsku.

Plany na przyszłość

Chciałbym wrócić do Ukrainy. Ale już po wojnie.

Rozmowa przeprowadzona 12 lutego 2023 roku

Jest to przypadek osoby niemającej przed przyjazdem do Polski dużej styczności z językiem rosyjskim w rodzinie, która po powrocie z Syberii miała motywację do całkowitego zaprzestania posługiwania się tym językiem. Rosyjski był tylko przedmiotem fakultatywnym w szkole, do której uczęszczał badany. Jego późniejsze studia na uniwersytetach w Czerniowcach też odbywały w języku ukraińskim. Respondent jest osobą młodą, która urodziła się już w niepodległej Ukrainie i studiowała w państwie, które dbało o edukację ukraińskojęzyczną.

Jest to też jeden z nielicznych przypadków, kiedy informator oraz jego matka już wcześniej bywali w Polsce i wiedzieli, dokąd jadą. Pierwszym miejscem pobytu były okolice Katowic, gdzie wcześniej pracowała matka badanego. Potem rodzina przenosi się do Krakowa i wszyscy podejmują pracę, która nie wymaga dobrej znajomości języka polskiego. Później zarówno badany, jak i jego brat w pewnym stopniu awansują. Nauka języka polskiego jeszcze przed przyjazdem do Polski oraz wcześniejszy pobyt w Polsce zapewne pozwoliły na opanowanie polszczyzny w podstawowym zakresie. W każdym razie trudno nazwać polszczyznę nowo poznanym językiem. Obecne nastawienie do nauki języka polskiego może być spowodowane wystarczającym, zdaniem badanego, poziomem znajomości tego języka oraz brakiem czasu spowodowanym pracą zmianową.

Spostrzeżenia badanego na temat obecności języka rosyjskiego oraz jego stosunek emocjonalny do tego języka prawdopodobnie pojawiły się jeszcze przed wojną. Informator nie wspominał o obecności języka rosyjskiego w jego życiu, był to język nieobecny, który stał się dość często słyszany dopiero po przyjeździe do Krakowa.

W badaniach wielojęzyczności warto też zwrócić uwagę na osoby, które od samego początku były ukraińskojęzyczne i nimi pozostały w momencie badań. Nie wszyscy badani w swojej biografii językowej mieli do czynienia z językiem rosyjskim.

Studium przypadku F. jest potrzebne do pokazania nieco innej sytuacji językowej, w której język rosyjski nie jest potrzebny w życiu codziennym i nigdy nie był.

Pochodzenie rodziców

Moi rodzice z pochodzenia byli Ukraińcami. Zawsze mieszkali w obwodzie iwano-frankiwskim.

Okres iwano-frankiwski (1973–2022)

Urodziłam się w 1973 roku w obwodzie iwano-frankiwskim w ukraińskiej rodzinie. Było nas sześcioro dzieci. W domu zawsze mówiliśmy po ukraińsku. W szkole miałam lekcje języka rosyjskiego, bardzo dobrze znam ten język. Chciałam dostać świadectwo z paskiem, zatem nauka języka rosyjskiego była dla mnie obowiązkowa. Chociaż dobrze znam ten język, to jednak w życiu codziennym w ogóle nim się nie posługuję, nie było takiej potrzeby. Mamy część rodziny na Łotwie, oni często w wakacje przyjeżdżali odwiedzić rodzinne strony i z nimi rozmawialiśmy po rosyjsku. Ale po pewnym czasie pobytu u nas zarówno mój brat, jak i jego dzieci zaczęli mówić po ukraińsku. Przypominali sobie swój język i swoje tradycje. Inny mój brat pracował w Rosji. Kiedy przyjeżdżał do domu, to też rozmawiał po rosyjsku, bo już był przyzwyczajony. Ale w domu jakoś się wystydził i szybko wracał do języka ukraińskiego.

Na studiach języka rosyjskiego już nie było. Kończyłam filologię angielską oraz ekonomię. W życiu zawodowych związałam się z filologią, moja mama była księgową, te drugie studia to był jej wymóg. W trakcie pisania doktoratu korzystałam z literatury naukowej w języku rosyjskim. Wtedy rzeczywiście dużo czytałam po rosyjsku, ale to nie miało żadnego przełożenia na życie zawodowe i rodzinne. Język ukraiński zawsze był moim językiem funkcjonalnie pierwszym.

Polska od dawna mnie interesowała. Jeszcze kiedy kończyłam szkołę, mama pojechała do Polski do pracy. Pracowała w sklepie w Częstochowie. Przyjeżdżałam do niej na wakacje i trochę jej pomagałam, żeby sobie dorobić, a jednocześnie lubiałam jako turystka gdzieś sobie pojeździć, pozwiedzać. Byłam w Krakowie, fantastyczne miasto.

Jako studentka chciałam uczyć się języka polskiego na kursach językowych. Myślałam też o wyjeździe gdzieś na studia do Polski, ale wszyscy mi mówili, że to bardzo trudne, bo tam są miejscowi studenci i nikt nie będzie chciał mnie przyjąć, głupia byłam. Już jako doktorantka, kiedy pracowałam w katedrze jako asystentka, powiedziałam sobie, że muszę pojechać do Polski na jakiś staż, chociażby krótkotrwały, żeby mieć nowe doświadczenia. Wówczas złożyłam dokumenty i dostałam się na roczny program do Studium Europy Wschodniej w roku akademickim 2018/2019. Przez miesiąc uczyłam się na kursie językowym w Warszawie,

a potem skierowano mnie na staż do Gdańska, do Katedry Studiów Politycznych, panowała tam bardzo przyjazna atmosfera.

Potem jeszcze w 2020 roku, już w czasie pandemii, udało się przyjechać na trzytygodniową szkołę letnią.

Okres wojenny (od 24 lutego 2022 roku)

24 lutego 2022 roku nad ranem Moskale uderzyli w lotnisko w Iwano-Frankiwsku. Ponieważ mieszkamy bardzo blisko tego miejsca, u nas w domu od rana było słychać potężne wybuchy. W dziesięć minut już byliśmy spakowani i pojechaliśmy na Łotwę do rodziny. Tam u nich spędziłyśmy sześć pierwszych tygodni wojny.

W tym czasie pracowałam zdalnie, prowadziłam zajęcia ze studentami i jednocześnie pisałam listy do wielu instytucji naukowych w różnych krajach z zapytaniem, czy mogliby mnie przyjąć na staż lub stypendium. Otrzymałam pozytywną odpowiedź z Instytutu Slawistyki PAN, że mogą mnie przyjąć na trzymiesięczne stypendium. Od razu po otrzymaniu pozytywnej decyzji przyjechałam do Polski.

Po trzech miesiącach pobytu w Polsce, 4 sierpnia wróciłam do domu. Potem otrzymałam informację, że stypendium przedłużono jeszcze o dwa miesiące i znowu przyjechałam do Polski. Teraz powinnam już kończyć swoją pracę habilitacyjną, ale z pisaniem pracy jest bardzo ciężko. Część wykładowców poszła na front, część wyjechała za granicę, a prowadzić zajęcia ze studentami też ktoś musi. W tej chwili pogodzenie pracy dydaktycznej z pisaniem pracy naukowej jest prawie niemożliwe. Bywały okresy, kiedy musiałam prowadzić po sześć–osiem zajęć dziennie.

Moje dziecko bardzo polubiło polską szkołę. Syn chodził do klasy, w której wszyscy byli Ukraińcami. Uczyli się języka polskiego, mieli inne przedmioty. Tam też znalazł przyjaciela z Odessy, który mówił po rosyjsku. Teraz, kiedy musi chodzić do szkoły, która jest obok nas, zawsze z przyjemnością wspomina swoją polską szkołę, nauczycieli, jak mu tam było dobrze...

Musieliśmy wrócić do Ukrainy z dwóch powodów. Po pierwsze, moja mama musiała przejść operację i ktoś musiał się nią opiekować, a po drugie – nie mogłam znaleźć pracy w Polsce. Szukałam w różnych szkołach i przedszkolach w Warszawie, ale nigdzie nie mogłam znaleźć miejsca. Musiałam wracać do domu, ponieważ u nas na uniwersytecie był taki wymóg, że jeśli chcesz pracować, to musisz wrócić do Ukrainy.

Kiedy przyjeżdżałam do Iwano-Frankiwka, dziwiło mnie, że często słyszę język rosyjski. Przed wojną tego nie było. Przyjechało dużo ludzi z terenów objętych wojną. Ale tak obserwuję, że coraz rzadziej słyszę rosyjski. Myślę, że za jakiś czas wszyscy będą mówić po ukraińsku, przynajmniej publicznie.

Rozmowa przeprowadzona 2 lutego 2023 roku

Z jednej strony, można byłoby powiedzieć, że skoro język rosyjski jest prawie nieobecny w życiu badanej, to takie studium nie jest warte uwagi, jednak zostało zamieszczone, aby ukazać, że w Ukrainie są również takie osoby, które funkcjonują bez języka rosyjskiego. Jest to sytuacja językowa warta odnotowania.

W naszej rozmowie respondentka próbowała powiązać język rosyjski ze swoją biografią językową. Były to kontakty z rodziną, nauka w szkole i literatura fachowa. Jest to zupełnie inny obraz repertuaru językowego niż we wcześniej opisanych przypadkach. Natomiast język polski był obecny w życiu respondentki jeszcze przed wybuchem wojny. Był dla niej językiem, którego opłacało się uczyć. Przyjeżdżała do Polski jeszcze jako nastolatka, potem jako naukowiec. Szukała stypendium właśnie w Polsce. Z naszej rozmowy wynikało, że Polska jest dla niej miejscem bliskim, wręcz swojskim.

Biografia pani F. pokazuje, jakim okrucieństwem jest wojna. Jej rodzina w 2020 roku wprowadziła się do nowego domu na przedmieściach Iwano-Frankiwska. Pracowała na ten dom wraz z mężem przez wiele lat. Dziecko poszło do nowej szkoły, młodszy syn do przedszkola. Zaczęła pisać pracę habilitacyjną. Bez wątplenia można powiedzieć, że była zadowolona ze swojego życia, może nawet szczęśliwa. 24 lutego 2022 roku nad ranem bomby spadły na lotnisko znajdujące się nieopodal jej wymarzonego, nowego domu. Wszystkie osiągnięcia życiowe nagle przestały istnieć. Jest to chyba jedyny przypadek, gdzie respondentka otwarcie mówi, że miała do kogo uciekać, ale już potem miała problem z poradzeniem sobie w Polsce i musiała wrócić, choć jej synom bardzo podobała się polska szkoła.

Nieobecność języka rosyjskiego w życiu badanej jest ważnym argumentem w dyskusji o kwestiach językowych. Dla badanej zawsze był to język obcy, z którym nigdy nie wiązała swojej przyszłości i który stał się językiem wroga.

2. Język ukraiński jest językiem pierwszym, język rosyjski jest językiem drugim, który stał się językiem funkcjonalnie pierwszym, język polski jest językiem trzecim poznanym przed początkiem pełnoskalowej agresji rosyjskiej

Przypadek T. jest ważny z powodu przejścia z języka ukraińskiego na język rosyjski oraz funkcjonowanie w drugim języku przez całe życie. Oto historia jej życia.

Pochodzenie rodziców

Moi rodzice są Ukraińcami. W domu rozmawialiśmy po ukraińsku. Moi rodzice urodzili się w okolicach Kijowa.

Okres kijowski (od 5 roku życia do maja 2022 roku)

Urodziłam się w 1981 roku. Jestem z Kijowa. Od urodzenia do momentu, kiedy miałam 5 lat, mówiłam wyłącznie po ukraińsku, ponieważ mieszałam z dziadkiem i babcią na wsi nieopodal Kijowa. Potem rodzice zabrali mnie do Kijowa, gdzie poszłam do przedszkola, a potem do szkoły. Tam zaczęłam rozmawiać po rosyjsku. Szkoła na początku była wyłącznie rosyjska, ale kiedy miałam 12 albo 13 lat zaczęła być w pełni ukraińska, czyli w czasie lekcji rozmawialiśmy po ukraińsku, a na przerwach między sobą po rosyjsku. W czasie studiów na Kijowskim Uniwersytecie Politechnicznym im. Sikorskiego oficjalnie w trakcie zajęć rozmawialiśmy po ukraińsku, a między sobą i nieoficjalnie po rosyjsku. Po ukończeniu uniwersytetu też najczęściej rozmawiałam po rosyjsku. Uwielbiam czytać, dlatego kiedy muszę rozładować emocje, uwolnić się od stresu, to wtedy czytam po rosyjsku. Uczyłam się języka polskiego jeszcze przed przyjazdem do Polski, na kursie intensywnym, ale potem zrozumiałam, że była to moja najgorsza decyzja, ponieważ zajęcia pięć razy w tygodniu... to było za dużo i nie miałam czasu, aby zacząć myśleć po polsku. Nie udało mi się ukończyć poziomu A1. Język polski dla mnie jest bardzo trudny.

Okres warszawski (od 30 maja 2022 roku)

30 maja przyjechałam do Polski, do Warszawy. Mój mąż i córka pozostali w Ukrainie, a ja przyjechałam do Polski, ponieważ przeniosła mnie tu firma, w której pracowałam jeszcze w Ukrainie, na to samo stanowisko, na którym pracowałam. W sferze zawodowej nic się nie zmieniło. Wykonuję tę samą pracę, którą miałam przed wojną w Ukrainie. Zgodnie z umową muszę pracować dwa lata tutaj, a potem nie wiem, ponieważ moja rodzina mieszka w Ukrainie, a ja jako jedyna mieszkam w Polsce.

Na początku przez pewien czas nie uczyłam się języka polskiego, ale w pracy, w dziale, w którym pracuję, wszyscy rozmawiają po polsku. Poza tym firma jest międzynarodowa i można tutaj komunikować się z osobami z różnych stron świata, które mówią w wielu językach i z nimi zazwyczaj próbuję rozmawiać po angielsku. Chociaż teraz uczę się na kursie języka polskiego na poziomie B2, to wiem, że bardzo słabo komunikuję się po polsku. Potrzebuję jeszcze więcej czasu, żeby przełamać barierę komunikacyjną i zacząć mówić po polsku. Na razie tłumaczę sobie na angielski, a potem z angielskiego tłumaczę na polski. Jestem w Warszawie, poza pracą też w zdecydowanej większości rozmawiam po angielsku. Próbuję też mówić po polsku. W Polsce nie czuję się w 100% komfortowo. Moja praca polega na komunikacji z ludźmi. Poza pracą jestem osobą zamkniętą i nie lubię rozmawiać, ponieważ w pracy bardzo dużo mówię. Z jednej strony czuję się swobodnie, kiedy nikogo nie ma, ale z drugiej strony mi smutno, że obok mnie nie ma ani męża, ani córki. W Kijowie

mam własne mieszkanie, męża pod bokiem oraz swój samochód, a tutaj wynajmuję mieszkanie... Poza tym bardzo mi się podoba Warszawa. Jest wygodnym miastem.

Sytuacja językowa w rodzinie

Mój mąż ma matkę Ukrainkę, a ojca Rosjanina. On dobrze rozumie, ale bardzo źle mówi po ukraińsku. W domu z mężem i córką rozmawiamy po rosyjsku. Z moimi rodzicami rozmawiam po ukraińsku. Od momentu urodzenia córki rozmawiamy po rosyjsku, ale teraz, po tym co się stało, jeśli wcześniej słuchaliśmy muzyki rosyjskiej, to już żadnej muzyki rosyjskiej nie ma. Nasza córka z jednymi swoimi koleżankami rozmawia po rosyjsku, z innymi po ukraińsku. Koleżanki naszej córki są z różnych części Ukrainy. Pomału staramy się wyrzucić język rosyjski ze swojego życia, ale jeszcze do tej pory komunikujemy się między sobą po rosyjsku. Mój mąż nie rozmawia po ukraińsku. Jako nastolatki mówiliśmy po rosyjsku i jakoś to tak już nam zostało. Myślę po rosyjsku, a potem dopiero dochodzą inne języki. Mam nadzieję, że w moim życiu pojawi się więcej języka polskiego, podobnie jak u wielu osób, które wyjechały z Ukrainy i powolutku starają się mówić po polsku. Jest to pewna mieszanina języka ukraińskiego i języka polskiego, a ci, którzy tutaj mieszkają przez dłuższy czas – jak widzę u siebie w pracy, w biurze – oni już nawet nie mogą mówić po ukraińsku, z ukraińskiego przechodzą na polski.

Plany na przyszłość

Moja córka mieszka w Ukrainie, w tym roku kończy szkołę, 11 klasę. Zdecydowaliśmy, że nie będziemy zmieniać szkoły. Natomiast planujemy, że po szkole przyjedzie do Polski na studia. Ona wybrała nieco specyficzny kierunek studiów, chce studiować język koreański. Znalazłam tylko dwa uniwersytety w Polsce, jeden we Wrocławiu, a drugi w Poznaniu. Ona uczy się języka polskiego w Kijowie na poziomie A1, mówi, że nauka języka polskiego jest dla niej bardzo trudna. Być może pójdzie w Polsce na rok zerowy. Planuję, że przez pewien czas będzie studiować na uniwersytecie w Polsce.

Chciałabym zwiedzić różne miasta w Polsce jako turystka, ale chciałabym to zrobić z córką. W przyszłym tygodniu przyjedzie pociągiem do Chełma, planuję ją tam odebrać. W wakacje, jeśli będzie tutaj, chcielibyśmy pojechać do Gdańska, zobaczyć też Morskie Oko. Sporadycznie przyjeżdżam do Kijowa, ostatnio byłam na Sylwestra. Firma, w której pracuję, wprowadziła pewne ograniczenia odnośnie do wyjazdów. W czasie wykonywania pracy nie mogą odwiedzać Ukrainy, ponieważ tam toczy się wojna, ale i tak w sierpniu pojedę na urlop dwutygodniowy do Ukrainy.

Rozmowa przeprowadzona 16 marca 2023 roku

Studium przypadku T. jest skomplikowane z powodu trudności w ustaleniu czasu przejścia na język rosyjski jako język funkcjonalnie pierwszy. Pierwszym językiem badanej jest ukraiński, rozmowa między nami odbywała się również po ukraińsku, ponieważ respondentka sama podjęła taką decyzję. Język ukraiński dominował w jej życiu do momentu przeprowadzki do rodziców do Kijowa, tam w przedszkolu i w szkole wszyscy mówili po rosyjsku, co spowodowało zmianę języka funkcjonalnie pierwszego na język rosyjski, który w ówczesnym kijowskim społeczeństwie był uważany za język bardziej prestiżowy. Ukrainizacja sfery edukacyjnej, która nastąpiła około 1994 roku, dotyczyła wyłącznie sfery formalnej. W trakcie nauki trzeba było mówić po ukraińsku, w pozostałych sytuacjach język rosyjski nadal pozostawał językiem dominującym zarówno w szkole, jak i na studiach. Mąż badanej słabo mówi po ukraińsku, co też doprowadziło do ostatecznej zmiany nie tylko kodu komunikacyjnego, ale również języka myślenia i wyrażania własnych poglądów. Z córką badana już rozmawiała po rosyjsku, zatem dla jej córki, która urodziła się już po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości, językiem pierwszym stał się język rosyjski. Zmiany w postrzeganiu tego języka nastąpiły dopiero w momencie inwazji rosyjskiej na Ukrainę i odbywają się bardzo wolno, począwszy od zaprzestania słuchania rosyjskich piosenek i oglądania rosyjskojęzycznej telewizji. Mimo sytuacji w Ukrainie językiem komunikacji w rodzinie pozostaje język rosyjski.

Język polski w kolejności przyswajania jest językiem czwartym, ponieważ wcześniej badana uczyła się języka angielskiego, którym posługiwała się w pracy zarówno w Ukrainie, jak i w Polsce. Posługując się tym językiem, czuje się zdecydowanie lepiej niż w komunikacji po polsku, chociaż sama deklaruje, że uczęszcza na kurs języka polskiego na poziomie B2, co świadczy o dobrym poziomie kompetencji językowych.

W Polsce jest daleko od rodziny, która mieszka w Kijowie; respondentka planuje, że córka przeprowadzi się na studia do Polski, czyli łączy swoją przyszłość z pobytem w Polsce. Migracja do Polski zapewniona przez pracodawcę stała się dla niej szansą na sprowadzenie rodziny do nowego kraju i zapewnienie dziecku przyszłości z dala od działań wojennych.

3. Język rosyjski jest językiem pierwszym, język ukraiński jest językiem drugim, który stał się językiem funkcjonalnie pierwszym, język polski jest językiem trzecim poznany po przyjeździe do Polski w wyniku agresji rosyjskiej

Przypadek K. jest interesujący z wielu powodów, a szczególnie ważne jest przybliżenie biografii językowej powiązanej z historią życia w Ukrainie, potem w Rosji, potem znowu w Ukrainie, a od momentu początku agresji rosyjskiej – w Polsce. Dość istotnym zagadnieniem są języki, które pojawiają się, a czasem znikają.

Okres zaporoski (do 10 roku życia)

Urodziłam się w Zaporozżu w 1988 i do dziesiątego roku życia mieszkałam tam. Chodziłam do rosyjskojęzycznej szkoły i w domu rozmawialiśmy po rosyjsku, ponieważ moi rodzice chcieli wyemigrować do Rosji. W dzieciństwie nie mieszkałam z rodzicami, ale z dziadkami, z nimi też rozmawiałam po rosyjsku. Wówczas były w mieście tylko dwie rosyjskojęzyczne szkoły i chodziłam do jednej z nich. Kiedy mieszkałam w Ukrainie, mogę powiedzieć, prawie wcale nie miałam kontaktu z językiem ukraińskim, ponieważ telewizja była w języku rosyjskim, rozmowy na zewnątrz, na ulicy też były po rosyjsku.

Pochodzenie rodziców

Moja matka urodziła się w Czerniowcach i dorastała w Ukrainie, a potem pojechała na studia do Moskwy. Wtedy jeszcze trzeba było odpracować dyplom tam, gdzie absolwent był wysyłany, tam trzeba było iść do pracy po uniwersytecie. Matka została skierowana do jednego z miast w okolicach Moskwy i tam wyszła za mąż i zamieszkała. Ogólnie, cała nasza rodzina była z Rosji. Rodzina mojej praprababci ze strony mamy była bardzo duża, było tam dziesięcioro dzieci i kiedy się zaczęła wojna, całą rodzinę porzuczano po ZSRR: od Mołdawii po Kazachstan, przez zachodnią Ukrainę. Nasza prababcia miała marzenie, żeby wrócić i umrzeć w swojej ojczystej ziemi. Rodzina zawsze planowała powrót do Rosji i tak wyszło, że moja prababcia urodziła się w Mariupolu, pracowała w Azowstalu, urodziła tam babcię, przeżyła okupację niemiecką, a potem rodzina je znalazła i zabrała do Czerniowiec, moja matka już się urodziła i mieszkała w Czerniowcach. Potem dziadkowie przeprowadzili się do Zaporozża.

Okres moskiewski (10–25 lat)

Kiedy miałam 10 lat, przyjechałam do Rosji i tam mieszkałam do ukończenia 25 lat, czyli 15 lat. Miałam i mam ogromne problemy ze zdrowiem i dlatego nie próbowałam dostać się na studia. Kiedy byłam w takim „studenckim wieku”, uwielbiałam podróże, chciałam odwiedzić różne kraje. Kiedy jeździłam do Zaporozża do moich kolegów z klasy albo na Krym, zawsze traktowano mnie z pewnym poczuciem zazdrości: „O, wspaniałe, dziewczyna z Moskwy!”. A potem pojechałam na zachodnią Białoruś i po raz pierwszy zetknęłam się z zupełnie innym zachowaniem, czymś w stylu: „człowiek z Rosji, to niedobrze, Moskal!”. Byłam ciekawa, dlaczego tak jest i takie zachowanie względem osób z Rosji, z Moskwy nie było dla mnie normalne... Kiedy ludzie z Moskwy byli tak traktowani, zwykle odpowiadałam: „Jacyś dziwni ludzie!”. Kiedy przyjeżdżałam na przykład do Estonii, Łotwy, Litwy... „Oni są tacy dziwni, ci miejscowi. Przecież my jesteśmy wyzwoliciełami, chcemy ich wyzwolić!”. Tam zobaczyłam, że

jest bardzo dużo pomników zaprzeczających temu, czego mnie uczono w szkole w Rosji i im częściej spotykałam się z czymś takim, zaczynałam to badać, tym więcej rozumiałam, że nie jest tak, jak mnie uczono; kiedy zrozumiałam to, od razu zdecydowałam się na przeprowadzkę do Lwowa.

Okres lwowski (26 lat – agresja rosyjska w 2022 roku)

Lwów był dla mnie atrakcyjny z kilku powodów. Z jednej strony dlatego, że zawodowo zajmuje się kulturą, a Lwów jest przepełniony pamiątkami architektury i kultury, a z drugiej strony wtedy już dobrze rozumiałam, czym jest Rosja, jak to jest żyć blisko Rosji, już nie chciałam tego. Poza tym trwała już wojna, był 2015 rok. Wojna już się toczyła i było bardzo ciężko przeprowadzić się, ponieważ miałam rosyjskie obywatelstwo. Nie chciałam mieszkać we wschodnich regionach, po prostu pamiętałam, jak wyglądało życie w Zaporozżu. To było życie poradzieckie, wszystko wokół przypominało o Rosji. Nie chciałam tego! Kiedy przyjechałam, nie mówiłam po ukraińsku w ogóle, znałam dosłownie kilka słów, które pamiętałam z dzieciństwa. Przejście na język ukraiński zajęło mi około czterech lat. Na początku w ogóle nie mówiłam na ulicy, a jeśli mówiłam, to po rosyjsku. Ludzie tak naprawdę podchodzili do tego spokojnie, nikt nigdy mi niczego nie zarzucił w kwestii językowej, nikt mnie nie krytykował, nie spotkałam się z żadną niechęcią.

Przez pierwsze trzy miesiące tylko milczałam i słuchałam, a potem zaczęłam po prostu kopiować to, co mówili ludzie. Prawie nie uczyłam się z podręczników lub innych narzędzi do nauki, ponieważ byłam zajęta kwestiami przeprowadzki i legalizacji pobytu. Kiedy w Rosji próbowałam komuś pokazać wideo w języku ukraińskim, ludzie nie rozumieli słów, a ja rozumiałam, ponieważ dorastałam przecież w Ukrainie. Łatwo mi było zrozumieć ukraiński, ale nie mogłam mówić. Po jakimś czasie zaczęłam powolutku mówić, na początku było bardzo trudno, bo w komunikacji miałam poziom takiego dresiarza, czyli podstawowe słowa: „to jest tam” „o, to”... był to najtrudniejszy okres, bo chciałam powiedzieć dużo, ale nie potrafiłam, bo wychodziły tylko podstawowe słowa. Potem wszystko się ustabilizowało, stało się normalne. Na początku mówiłam tylko na ulicy oraz z mężem. Na ulicy rozmawiałam po ukraińsku, a w domu – po rosyjsku. Potem zaczęliśmy mówić w domu po ukraińsku, a później „przestawiliśmy się na ukraiński”, media, filmy, seriale – to wszystko było po ukraińsku. Ostatnim krokiem do przejścia na język ukraiński były osobiste notatki w kalendarzu, gdy cokolwiek chciałam sobie zaplanować. Rozmowy, które prowadzę sama z sobą... ta strefa życia pozostawała rosyjskojęzyczną najdłużej, ponieważ w języku rosyjskim potrafiłam wytłumaczyć sama sobie wszystkie moje myśli. Bardzo dobrze znałam język rosyjski jeszcze w szkole, brałam udział w różnego rodzaju olimpiadach... Podsumowując, cztery lata zajęło mi to całe

przejście. Obecnie swobodnie komunikuję się po ukraińsku, już teraz zapominam zasady pisowni w języku rosyjskim, słowa w języku rosyjskim.

Okres gdański (od marca 2022 roku)

Do Polski, do Gdańska przyjechałam w pierwszym miesiącu wojny. Nigdy wcześniej nie uczyłam się języka polskiego. Nauka języka polskiego jest procesem bardzo podobnym do tego, który kiedyś przeszłam z językiem ukraińskim. Przechodzę wszystkie te same etapy. Obecnie jestem na etapie, kiedy potrafię mówić po polsku jak taki przeciętny dresiarz, czyli podstawowe słowa i zwroty, i nie wyrażać w pełni swoich myśli. Łatwo mi się czyta, bardzo dobrze czytam po polsku, mogę oglądać wideo po polsku. Zaraz po przeprowadzce do Gdańska poszłam na kursy dla uchodźców, ale była to tylko strata czasu. Potem wzięłam się za podręczniki samodzielnie i wtedy już były widoczne efekty, było to o wiele szybciej i łatwiej. Nie mam środowiska językowego, gdzie mogłabym mówić po polsku. Mam duże problemy ze zdrowiem i nie pracuję, siedzę prawie cały czas w domu. Z mężem w domu rozmawiam po ukraińsku, nie mam kontaktu z Polakami, poza lekarzami. Mój mąż jest Białorusinem, on też jest ze środowiska rosyjskojęzycznego, natomiast ideologicznie też jest za tym, żeby w Ukrainie był język ukraiński. Kiedy zaczynasz poznawać historię, kiedy widzisz, jak język był uciskany przez wieki i wiesz, jak ludzi za rozmawianie w tym języku palili, wieszali, gnoili, katowali, to zaczynasz rozumieć, dlaczego to się dzieje i dlaczego język jest potrzebny. Wtedy widzisz, co ten język daje i dlatego specjalnie przechodziliśmy na język ukraiński w Ukrainie.

Mój mąż pochodzi z tej części Białorusi, która graniczy z Polską, i on bardzo dobrze mówi po polsku, ale dla mnie język polski nie jest trudny. Dużo uchodźców, z którymi tutaj rozmawiałam, zauważa, że jest mi łatwiej uczyć się języka polskiego, ponieważ rozmawiam po ukraińsku, a ludzie, którzy przyjeżdżają ze wschodnich regionów, czyli ci, którzy mówią po rosyjsku, mówią, że jest im trudniej uczyć się języka polskiego. Trudno jest mi to porównać, ponieważ wydaje mi się, że mam w tej chwili jakąś płataninę tych trzech języków w głowie, poplątane są te języki, bo są takie słowa w języku polskim, które tak samo brzmią, jak w języku rosyjskim, a są takie, które tak samo brzmią tylko w języku ukraińskim. Dodatkowo zaczęłam też rozumieć język białoruski, ponieważ czytam wiadomości i oglądam wideo w języku białoruskim. Był taki moment, kiedy znałam tylko język rosyjski i niczego nie rozumiałam, kiedy zaczęłam uczyć się języka ukraińskiego, zaczęłam też rozumieć język białoruski. Jak zaczęłam się uczyć języka polskiego, to zaczęłam też bez problemu czytać napisy pisane w języku czeskim, na opakowaniach, reklama...

Plany na przyszłość

O planach na przyszłość nic nie wiem. Przed wojną marzyliśmy o mieszkaniu we Lwowie, chcieliśmy mieć dziecko i rozwijać nasze zainteresowania. Obecnie, biorąc pod uwagę fakt, że mój mąż jest Białorusinem, już w ogóle nie wiemy, co mamy zrobić. Boimy się, że Białoruś dołączy do wojny i otrzyma taki sam status, jak Rosja. Nawet teraz nie mam pewności, czy możemy wrócić do Ukrainy. Mam obywatelstwo ukraińskie, a mąż, mimo że mieszkał przez 10 lat w Ukrainie i już składaliśmy dokumenty na obywatelstwo, nadal go nie ma. Choć mieliśmy podstawy prawne, to jednak ukraińskie władze komplikowały formalności i nie otrzymaliśmy ostatnich podpisów niezbędnych do otrzymania obywatelstwa. Nie wiem, jak to wszystko wyjdzie, nie wiem, co będzie dalej.

Rozmowa przeprowadzona 16 marca 2023 roku

Językiem pierwszym respondentki jest język rosyjski. Był to język komunikacji z rodzicami i dziadkami, którzy niewątpliwie odegrali ważną rolę w kształtowaniu osobowości badanej. Językiem edukacji szkolnej był również język rosyjski, ponadto badana przeprowadziła się do Rosji i dorastała w rosyjskojęzycznym społeczeństwie. Oczywiście dysponowała pewną znajomością języka ukraińskiego, zresztą wspomina, że ten język był dla niej zrozumiały. Przemiana, która się dokonała, jest dosyć specyficzna. Zrozumienie, że jest postrzegana inaczej z uwagi na miejsce zamieszkania było argumentem do dokonania radykalnej zmiany. Przeprowadzka do ukraińskojęzycznego Lwowa była trafną decyzją i pozwoliła na pokazanie absurdu rosyjskiej propagandy o mordowaniu we Lwowie osób rosyjskojęzycznych – możemy zauważyć neutralne przedwojenne spojrzenie na wielojęzyczność i posługiwanie się językiem rosyjskim. Na początku inwazji Rosji na Ukrainę badana wraz z mężem przeprowadziła się do Gdańska, gdzie zaczęła od nowa naukę języka kraju pobytu, tak jak wcześniej w przypadku języka ukraińskiego. Ankietowana wspomina o koherencji językowej i kompetencji różnojęzycznej, która pomaga jej w zrozumieniu innych języków słowiańskich.

W chwili naszej rozmowy jeszcze nie wiedziała, co zamierza robić dalej, ale z uwagi na białoruskie obywatelstwo męża powrót do Lwowa był raczej wykluczony. U badanej wystąpiła specyficzna sytuacja domowa – to dosyć rzadko spotykana sytuacja, żeby w obrębie jednej rodziny używano tak wielu języków, zresztą znajomość polszczyzny przez męża prawdopodobnie doprowadzi do pojawienia się tego języka w sferze domowej.

Dla wielu Ukraińców ten przypadek może stać się wzorem do naśladowania w zakresie nauki języka ukraińskiego, który dla badanej stał się językiem funkcjonalnie pierwszym. Jej upór jest godny podziwu i uznania – w marcu 2023 roku mówiła pięknym językiem ukraińskim bez akcentu i rosyjskich wtretów.

Przypadek R. jest interesujący z uwagi na polskie pochodzenie męża badanej oraz naukę syna w Polsce jeszcze przed wojną. Na sytuację językową badanej, choć jej pierwszym językiem jest rosyjski, wpływa jej nastawienie patriotyczne.

Sytuacja językowa przodków

Dziadkowie urodzili się w Browarach, w obwodzie kijowskim. W domu mówili surżykiem. Rodzice mówili po rosyjsku, ale matka biegle mówiła również po ukraińsku. W latach 1970–1980 na ukraińskich uczelniach mówiono po rosyjsku. Moi rodzice ukończyli Wydział Prawa Uniwersytetu Kijowskiego im. Tarasa Szewczenki. Całe nauczanie odbywało się w języku rosyjskim.

Okres browarsko-kijowski (1973 – marzec 2022)

Urodziłam się w Browarach, w obwodzie kijowskim w 1973 roku. Z rodzicami w domu mówiłam po rosyjsku, a moja mama bardzo dobrze znała język ukraiński. Kiedy w 1980 roku poszłam do pierwszej klasy, rodzice oddali mnie do ukraińskiej szkoły. W tej szkole uczył się mój dziadek, moja mama; była najbliższą mojego domu. Z perspektywy czasu rozumiem, że to była trafna decyzja i jestem wdzięczna moim rodzicom. W latach osiemdziesiątych na całe Browary było dziewięć szkół i tylko dwie z językiem wykładowym ukraińskim. Na Uniwersytecie Kijowskim na Wydziale Prawa studiowałam już po ukraińsku i całe moje życie zawodowe i rodzinne odbywało się już w języku ukraińskim.

Mój mąż jest z pochodzenia Polakiem. Zna historię swojej rodziny. Jego przodkowie (rodzina Olszewskich) nie zdążyli w czasie rewolucji wyjechać i bardzo ucierpieli od Armii Czerwonej. W jego rodzinie ojciec trochę mówił po polsku, zachowały się pewne tradycje, np. śpiewanie polskich pieśni. Natomiast na ogół rodzina mówiła po ukraińsku. W naszej rodzinie nie było osób wierzących, katolikami nie byliśmy, ale historycznie rodzina była katolicka, wyszukując dokumenty w archiwach, znaleźliśmy informacje o praktykach religijnych w księgach kościelnych. W przeciwieństwie do mnie mąż sam uczył się języka polskiego, jest bardzo utalentowany pod względem językowym. Uczył się polskiego jeszcze przed wojną i to swoje zainteresowanie polszczyzną, swoją pasję, przekazał naszemu dziecku.

Kiedy urodził się syn, w domu rozmawialiśmy po ukraińsku, ale mąż uczył syna języka i kultury polskiej. Od trzynastego roku życia syn stale uczestniczył w obozach i kursach językowych w Polsce, głównie na Uniwersytecie Jagiellońskim. Uniwersytet Jagielloński był świadomym wyborem, ponieważ jest tam najlepsza uczelnia medyczna. Obecnie syn jest na czwartym roku studiów medycznych.

Okres browarsko-krakowski (od 24 lutego 2022 roku)

Tydzień przed rozpoczęciem wojny przeszłam operację nogi i nie mogłam potem chodzić, posługiwałam się kulami. Niestety Moskale podeśzli prawie pod same Browary i musieliśmy tej nocy siedzieć w schronie w piwnicy i słyszeliśmy odgłosy z pola walki. Zadzwoiłam do swojego kolegi, który był w obronie terytorialnej i zapytałam go, czy oni wejdą do Browarów, na co powiedział, że z naszej strony jest 70% zabitych i najprawdopodobniej oni wejdą do miasta. Zdałam sobie sprawę, że z moją proukraińską postawą życiową powieszę mnie na pierwszej latarni. Wzięłam dokumenty, dzinsy, kilka koszulek... tyle, ile zmieściło się do małego plecaczka. Mój mąż wziął mnie na barki i poniosł na dworzec.

Przyjechałam do Polski. Wcześniej nie uczyłam się języka polskiego. Jeździliśmy do Polski, ale mój poziom polskiego był podstawowy: umiałam zamówić kawę, jedzenie, podziękować, powiedzieć „dzień dobry”, „do widzenia”. Po przyjeździe uczyłam się języka polskiego, zapisałam się na kurs językowy *online*, ponieważ wciąż miałam problem z nogą. Otrzymałam certyfikat na poziomie A2.

Mam ogromne trudności z uczeniem się języka polskiego. Uważam, że nie jestem utalentowana w zakresie nauki języków obcych. Uważam, że trzeba znać język dobrze, żeby można było mówić swobodnie.

Musiałam zrobić drugą operację nogi. W sierpniu wróciłam do Ukrainy i musiałam tam zostać przez pół roku. W Polsce na taką operację refundowaną przez Narodowy Fundusz Zdrowia trzeba było długo czekać, a prywatnie operacja kosztuje zdecydowanie więcej niż w Ukrainie, prawie cztery razy więcej. Po operacji przez dwa miesiące siedziałam na wózk inwalidzkim i słyszałam wszystkie te ostrzały, podczas gdy budynkiem po prostu huśtało od prawej do lewej i nawet nie można było zejść do piwnicy. A mój mąż nie chciał schodzić do piwnicy beze mnie, choć mówiłam do niego: „Biegnij, niech naszemu dziecku zostanie chociaż jeden rodzic...”. Miałam ogromne przerwy w nauce języka polskiego spowodowane problemami z dostawą prądu. Generatory prądu były potrzebne nie po to, żeby uczyć się języka polskiego, a żeby zrobić zapasy wody, ugotować jedzenie, wyprać, posprzątać... Po powrocie do Polski znowu wykupiłam sobie kurs *online*. Wiem, że jest mi potrzebny nauczyciel i zajęcia indywidualne, ale w tej chwili moja sytuacja finansowa jest taka, że nie jestem w stanie sobie na to pozwolić. Mam syna studenta i on potrzebuje mojej pomocy.

Nie porzucam marzenia o nauczeniu się języka polskiego. Dopiero jakoś po pół roku zaczyna mi się rozjaśniać, te wszystkie zasady i reguły, które należy stosować. Mam swoją metodę na naukę języka polskiego – żeby nauczyć się, jak każde słowo się pisze, muszę je napisać w kilku liniijkach. Czuję się jak pies – wszystko rozumiem, ale nic nie potrafię powiedzieć. Przez pół roku nie miałam możliwości komunikacji w języku polskim; kiedy przychodzi sytuacja awaryjna, muszę coś wytłumaczyć,

to coś się we mnie w środku włącza i jestem w stanie wytłumaczyć. Mój syn bardzo dobrze mówi po polsku. Polacy mówią, że w ogóle nie słychać akcentu. On ma nawet dziewczynę Polkę i jej babcia powiedziała, że gdyby on nie powiedział, że nie jest Polakiem, to nie można byłoby rozpoznać, że nie jest i że od urodzenia nie mieszkał w Krakowie. On w przeciwieństwie do mnie jest utalentowany, ma słuch muzyczny. Często mówi do mnie „Mamo, kiedy mówisz po polsku, to mnie się leje krew z uszu”, na co zawsze jemu odpowiadam: „Dziękuję, synu. Ja nie mam takiej matki, która by od 13. roku mojego życia płaciła za moje kursy językowe w Polsce”.

Nie jestem w stanie odnaleźć się w swoim zawodzie. Dyplom prawnika jest jedynym dyplomem w Polsce, który nie podlega nostryfikacji. Wpisałam się do rejestru prawników zagranicznych, był to długotrwały proces. Niestety nie mogę prowadzić działalności adwokackiej, ale próbuję się odnaleźć jako prawnik zagraniczny i obecnie współpracuję z dwiema firmami w tym charakterze. W Polsce jest bardzo dużo Ukraińek, które mają pytania na temat rozwodów, podziału majątku... Mam swoją kancelarię adwokacką, obecnie w Kijowie. Pracujemy nadal. Udało nam się zatrzymać ludzi, którzy pracowali przed wojną, a ponieważ jestem kierownikiem, mogę sobie pozwolić na wyjazdy. Jestem teraz w Krakowie, mam tutaj kilka spraw do załatwienia i pracuję tutaj. Przyjechałam pod koniec stycznia, myślałam, że będę do końca marca, a już wiem, że muszę zostać dłużej. Zdaję sobie sprawę, że mam dziecko. Poważnie podchodziłam do pytania, gdzie syn będzie mieszkać w przyszłości. Kiedy jeszcze jeździł na kursy językowe na Uniwersytet Jagielloński, powiedziałam mu „Pomieszkaj w Polsce”. Mamy z synem bardzo dobre relacje. Wszyscy mówili „Co ty robisz? Dziecko ma dopiero 15 lat, a ty już go samego wysyłasz do innego kraju i to na dwa miesiące!”. Wiedziałam, że moje dziecko nie narobi jakichś głupot. Mówiłam mu: „Zastanów się, czy to jest twój kraj? Czy to są twoi ludzie? Czy to jest twój uniwersytet? Czy wszystko ci pasuje? Mam bardzo dużo znajomych, którzy wysłali swoje dzieci na studia do Polski, Niemiec, Wielkiej Brytanii etc. Dzieci wracały i mówiły „Mamo, chciałaś dyplom? No to masz ten swój dyplom, bo ja więcej tam nie wrócę”. Mój syn po powrocie powiedział: „Mamo, to jest mój kraj, to są moi ludzie. Wygodnie mi się tu mieszka”. Ma tutaj przyjaciół, był najmłodszy na roku. Dostał się na studia jako posiadacz Karty Polaka.

Jestem osobą bardzo krytycznie myślącą, specjalnie nie brałam żadnej pomocy od państwa polskiego, mam taką postawę życiową. Miałam troszeczkę oszczędności. Tak, zjadłam je przez ten rok, ale były osoby, które przyjechały w ogóle bez niczego i powiedziałam sobie, że póki nie zacznę sprzedawać swojej biżuterii i złota, to znaczy, że wszystko jest w porządku. Mamy co jeść, są ludzie, którzy mają gorzej, którzy przyjechali bez niczego.

Musiałam zacząć pracować. W Polsce pracuję legalnie. Nie są to duże pieniądze. Rozumiem, że trzeba czasu na to wszystko i pamiętam, jak dbałam o to, żeby się rozwijał mój biznes w Ukrainie. Najpierw pracowałam sama, potem z moim partnerem biznesowym. Musiał minąć czas, zanim firma zaczęła swoją działalność i w obecnym składzie pracujemy od końca 2015 roku.

Jak przyjechałam tutaj, miałam dwie pary dżinsów i dwa podkoszulki i nic sobie nie kupowałam, bo niczego nie potrzebowałam. Przed wojną strasznie mi zależało na ubraniach, zawsze lubiłam sobie kupować nowe rzeczy, mam w domu dwie olbrzymie garderoby, które zajmują dwa wielkie pokoje. Kiedy uciekasz, już rozumiesz, że to wszystko przestaje być ważne, że teraz ważne jest to, co ci się zmieściło do tego nieszczęsnego plecaka. Więcej po prostu nie byłam w stanie udźwignąć. W Krakowie wszyscy biegali za odzieżą darmową, a ja mówiłam – niczego nie potrzebuję. Nigdy nie wzięłam ani jedzenia, ani żadnej innej pomocy. Zdawałam sobie sprawę, że mam za co żyć, a potem, jak już z obwodu kijowskiego wygonili Moskali, to napisałam do męża, żeby mi przysłał kilka koszulek i wygodne obuwie i to wszystko.

Plany na przyszłość

Obecnie mieszkam na walizkach, bo jak w marcu wyjechałam, to w maju wróciłam. Potem wyjechałam w czerwcu i już w lipcu przyjechałam. Potem znowu w sierpniu wyjechałam i teraz znowu wróciłam... Zdaję sobie sprawę, że moje życie będzie toczyło się między dwoma państwami. Wiem, że mój syn już nie wróci do Ukrainy. Nie wiem, jak długo po zwycięstwie Ukrainy będę i w Polsce, i w Ukrainie jednocześnie. Niewątpliwie będę jeździć tam i z powrotem. Jako osoba dorosła zdaję sobie sprawę, że na starość trzeba będzie być bliżej dzieci.

Chcę podziękować wszystkim Polakom, władzom, wszystkim ludziom za to, co Państwo zrobili dla Ukraińców. Polacy, jesteście niesamowici! Kiedy skończy się wojna i zwyciężymy, jeśli mój dom będzie niezniszczony, w nim zawsze będzie miejsce dla Polaków. Zawsze.

Rozmowa przeprowadzona 6 marca 2023 roku

Ustalenie języka pierwszego respondentki nastrocza nieco trudności. Z jednej strony, skoro rodzice rozmawiali po rosyjsku, to tym językiem jest język rosyjski, jednak z drugiej decyzja o oddaniu do szkoły z językiem wykładowym ukraińskim, wówczas jeszcze nieczęsto wybieranym, pozwala przypuszczać, że język ukraiński także był obecny. Późniejsze studia, już po ukraińsku, na jednej z najlepszych uczelni w kraju dały dobry start do awansu zawodowego i społecznego; o obecności ukraińskiego świadczą nagrania telewizyjne, w których brała udział badana. Mąż badanej mówił po ukraińsku,

uczył się także języka polskiego, zatem jest to rodzina, która nie miała ani chęci, ani potrzeby komunikowania się po rosyjsku. W momencie pojawienia się dziecka rodzina była już zupełnie ukraińskojęzyczna.

Bardzo rzadka na tle całej grupy badanych jest znajomość języka polskiego w rodzinie. Z rozmowy wynikało, że badana była jedyną osobą w domu, która nie uczyła się języka polskiego, choć, jak sama twierdzi, potrafiła skutecznie posługiwać się polszczyzną w podstawowych sytuacjach komunikacyjnych. Jako kobieta sukcesu nie miała potrzeby uczyć się języka polskiego, ale agresja rosyjska całkowicie zmieniła to podejście.

Respondentka musiała uciekać do Polski. Inwazja rosyjska zmieniła jej postrzeganie wartości materialnych, gdyż zamiłowanie do ubrań przestało być istotne. Polska stała się krajem docelowym, gdzie już mieszkał i czuł się komfortowo jej syn, gdzie próbowała odnaleźć się w swoim zawodzie oraz jako matka wspierać swoje dziecko.

Polska stała się krajem docelowym, do którego badana z pewnością się przyniesie z uwagi na życiowe decyzje jej syna. Respondentka uczy się języka polskiego, który pomoże jej w wykonywaniu zawodu w Polsce, ale także w funkcjonowaniu. Jest to przypadek osoby, która pragnie jak najszybciej odnaleźć siebie w nowym społeczeństwie i zacząć swobodnie w nim funkcjonować.

Przypadek I. jest przypadkiem osoby, która najbardziej ucierpiała z powodu agresji rosyjskiej. Pierwszy raz musiała się wyprowadzić ze swojego domu w 2014 roku, a drugi raz – w 2022 roku. Historia jej życia jest historią wielu osób, które dwukrotnie musiały opuścić swój dom po przyjeździe wroga.

Pochodzenie rodziców

Mój ojciec z pochodzenia jest Azerbejdżaninem i Turkiem, a matka Rosjanką. Tata był muzułmaninem. Mój dziadek od strony matki był pół-Rosjaninem, miał też pochodzenie ukraińskiej i cygańskie.

W mojej rodzinie jest około pięciu–sześciu narodowości, natomiast siebie uważam za Ukrainkę. Uważam, że decydujące jest nie to, gdzie się urodziłeś, a to, gdzie dorastałeś. Dorastałam w Ukrainie i Ukraina karmiła mnie, poila, ona mnie też wychowała.

Okres przedwojenny (1981–2014)

Urodziłam się na terenie Federacji Rosyjskiej w Białgorodzie, który przed pierwszą wojną światową był częścią Ukrainy. Prawie przez całe życie mieszkalam w obwodzie donieckim, gdzie rozmawiałam po rosyjsku. Kiedy miałam dwa lata, przyjechalśmy z Białgorodu do obwodu donieckiego.

Chodziłam do szkoły rosyjskojęzycznej. Gdzieś od dziewiątej klasy, to była klasa chemiczna, pojawiło się około pięciu godzin języka ukraińskiego

i trzy lub cztery godziny literatury ukraińskiej. Te przedmioty były obok języka i literatury rosyjskiej.

W 1998 roku skończyłam szkołę i poszłam na studia na Doniecki Uniwersytet Narodowy, na kierunek stosunki międzynarodowe. Nasza rodzina była rosyjskojęzyczna. Na studiach podstawowym językiem dla mnie był ukraiński, nauka na uniwersytecie była po ukraińsku, ale między sobą nadal komunikowaliśmy się po rosyjsku. Jakoś pół roku po rozpoczęciu studiów zaczęła się taka moda na ukrainizację, czyli na mówienie wyłącznie w języku ukraińskim, było to w 1998 roku. Wygłaszać referaty zaczęliśmy w języku ukraińskim, wykłady były prowadzone także po ukraińsku.

W 2002 roku ukończyłam uniwersytet i zostałam kierownikiem Międzyregionalnej i Międzynarodowej Współpracy Wydziału Kontaktów Zewnętrznych Donieckiej Administracji Obwodowej. Do moich obowiązków należało prowadzenie współpracy z regionami Federacji Rosyjskiej. Informacja na temat współpracy była podawana wyłącznie w języku ukraińskim i rozmowy z delegacjami zagranicznymi, poza krajami bałtyckimi, odbywały się w języku ukraińskim. Tłumaczenie było z ukraińskiego na angielski i z angielskiego na ukraiński, chyba że sami przedstawiciele zagranicznych państw prosili o komunikację w języku rosyjskim.

W 2005 roku dostałam się jeszcze na studia zaoczne, a rok później, w 2006 roku, przeniosłam się na studia stacjonarne. Zdawałam wtedy egzaminy wstępne, m.in. z języka angielskiego. Dostałam się na studia do Akademii Dyplomatycznej Ukrainy przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych Ukrainy. Nauka tam odbywała się wyłącznie w języku ukraińskim. Dodatkowo mieliśmy także lektoraty języka angielskiego oraz języka włoskiego. Wcześniej, w Doniecku, studiowałam również filologię romano-germańską, gdzie też uczyłam się włoskiego. Chodziłam także na kurs języka włoskiego w Akademii Dyplomatycznej.

Po ukończeniu Akademii Dyplomatycznej powróciłam do swojego rodzinnego miasta, Doniecka. Znowu zaczęłam pracować w administracji obwodowej. Do moich nowych obowiązków, poza kontaktami z Federacją Rosyjską, należały kontakty z innymi państwami byłego Związku Radzieckiego. Zajmowałam się również współpracą w związku z integracją europejską Ukrainy i naszego regionu. Zwiększyła się liczba zadań, które miałam do wykonania. W maju 2014 roku byliśmy zmuszone opuścić Donieck z powodu agresji rosyjskiej i przyjechaliśmy na teren kontrolowany przez władze ukraińskie. Ewakuację podjęliśmy samodzielnie.

Okres międzywojenny (2014 – 7 marca 2022)

W 2015 roku awansowałam na stanowisko zastępcy kierownika Działu Współpracy Zagranicznej w obwodzie donieckim. Moja praca w dużej mierze dawała mi styczność ze znanymi mi językami, czyli ukraińskim, angielskim, włoskim oraz hiszpańskim, których się uczyłam w trakcie

studiów. Miałam również dyplomy tłumacza z języka angielskiego i hiszpańskiego. Dodatkowo, dla siebie, nadal uczyłam się języka włoskiego. Już tak się złożyło, że te języki prześladowają mnie przez całe moje życie. Moje dziecko pozostało na terenie niekontrolowanym przez władze ukraińskie i udało się przywieźć ją do mnie dopiero w 2020 roku. Kiedy moje dziecko mieszkało pod okupacją (2015–2019), to tam w szkole były dwie godziny języka ukraińskiego i dwie godziny literatury ukraińskiej. W Ukrainie z córką spędziłyśmy razem tylko 2 lata [w tym momencie następuje około dwuminutowa przerwa spowodowana płaczem badanej].

Okres migracyjny (od 8 marca 2022 roku)

8 marca 2022 roku przyjechałyśmy do Polski. W trosce o stan psychiczny mojej córki zdecydowałam się na emigrację. Chciałam porzucić całe moje życie i wyjechać z nią tutaj, gdzie jest bezpiecznie. Tam, gdzie mieszkaliśmy, było bardzo niebezpiecznie, szczególnie w centrum miasta. Jak pan zapewne wie, wczoraj i dzisiaj przyleciały tam rakiety... [w tym momencie na kilka minut przerwaliśmy naszą rozmowę, aby badana mogła opanować płacz]. Dyrektorka szkoły, którą znałam osobiście, dzisiaj zginęła w tym ostrzale. Gdyby nie to, że mam dziecko, z którym długo nie mieszkalam, to poszłabym walczyć na wojnę, zabijać orków. Nigdzie bym nie wyjechała!

Zdecydowałyśmy się na wyjazd do Gdańska, ponieważ moi koledzy przyjechali tutaj jeszcze w 2015 roku. Myślałam, że przyjedziemy tutaj tylko na pewien czas, nie na długi pobyt. Mieszkaliśmy za darmo i przez kilka dni byliśmy u znajomych, a potem znaleźliśmy sobie mieszkanie. Tam przez cztery miesiące też mieszkaliśmy za darmo, a potem przyjął nas do siebie pewien pan. Mieszkamy u niego i płacimy tylko za prąd i media, czyli faktycznie mieszkamy za darmo. Z dzieckiem rozmawiamy po rosyjsku, ale córka bardzo dobrze włada językiem ukraińskim, ma najlepsze w szkole stopnie z języka ukraińskiego i języka angielskiego. Od momentu przyjazdu do mnie, w 2020 roku, uczyła się w klasie humanistycznej. W 10. i 11. klasie mieli zajęcia z języka polskiego, ponieważ nauczycielka ukraińskiego studiowała też ten język. Ta pani prowadziła zajęcia z języka polskiego; była to jedyna klasa w szkołach Kramatorska, w której prowadzono naukę polskiego.

W Kramatorsku było bardzo dużo kursów języka polskiego, korepetytorów, którzy mogli uczyć. Jeśli ktoś chciał uczyć się języka polskiego, to nie było żadnego problemu. Nie pamiętam podobnej sytuacji w Doniecku. Moja praca jest związana wyłącznie z językiem ukraińskim i zaczyna też być więcej tego języka w naszym domu. Niektóre zwroty zaczynamy zapominać. Wygląda to tak, jakbym miała zapomnieć wszystko po rosyjsku i zapamiętać tylko, jak się wszystko nazywa po ukraińsku. Z kolegami, którzy przyjechali tutaj w 2015 roku, rozmawiamy w języku rosyjskim. Oni rozumieją ukraiński. Myślę, że nawet wiedzą, jak te słowa brzmią po

ukraińsku, ale tutaj wciąż rozmawiają po rosyjsku. Problem językowy nie jest dla nich tak istotny, jak dla wielu Ukraińców, którzy zobaczyli prawdziwą twarz wojny.

Po przyjeździe do Polski moja córka poszła do polskiego liceum, które udało jej się skończyć z bardzo dobrymi wynikami. Była zszokowana, że w polskim liceum w Gdańsku jest taki przedmiot, jak język rosyjski, oraz bardzo pobłażliwe stanowisko wobec Rosjan.

Zdaję sobie sprawę, że choć mam cztery dyplomy studiów wyższych i pięć specjalności, to bez znajomości języka polskiego nie jestem w stanie sobie tutaj poradzić ze znalezieniem dobrze płatnej pracy. Już pracowałam w różnych sklepach, a jutro ostatni dzień mojej pracy w supermarkecie. Jest to dla mnie, ze względu na zdrowie, bardzo trudna praca i nie jestem w stanie jej kontynuować. Nie wiem, z czego to wynika, może źle skonstruowane CV. Kiedy zobaczyłam w swojej pocztce, ile razy próbowałam aplikować na różne stanowiska, to okazało się że wysłałam zapytania do ponad 10 000 firm europejskich w Unii Europejskiej. Zapisałam się do projektu Unii Europejskiej. Być może oni będą w stanie mi pomóc. Próbowałam dostać się do pracy jako tłumacz angielsko-rosyjski w pewnej korporacji amerykańskiej, wciąż czekam na telefon od nich, ale myślę że tłumaczenie synchroniczne będzie dla mnie bardzo trudne. Mogę wykonywać tłumaczenie konsekutywne.

Mój znajomy, który mieszka w Krakowie, też zobaczył ten dokument, który wysyłałam, coś tam próbował skorygować. Powiedział tak: „Masz bardzo dobre kwalifikacje, masz bogate doświadczenie w pracy, w relacjach międzynarodowych, ale nie masz doświadczenia, nie masz edukacji w Polsce, chociażby jakiegokolwiek szkoły policealnej, żeby liczyło się, że masz również jakieś wykształcenie w Polsce”. Jego zdaniem właśnie to hamuje mój rozwój zawodowy i znalezienie pracy – brak znajomości języka polskiego. Zaczęłam właśnie dzięki panu uczyć się polskiego, zobaczyłam na Facebooku pana ogłoszenie o kursach językowych i wtedy zapisałam się na kurs. Pani Julia była moją lektorką i miałam zajęcia językowe od poziomu zerowego do poziomu B1. Jestem jak pies – rozumiem prawie wszystko, co się do mnie mówi po polsku, ale nic nie potrafię powiedzieć. Kiedy cokolwiek mam powiedzieć, pojawia się pewna blokada i zaczynam po prostu odpowiadać po angielsku, a oni [Polacy] tego nie rozumieją, bardzo słabo znają angielski. Jeszcze młodsze pokolenie jest w stanie rozmawiać po angielsku, a moje pokolenie 35 plus już nie jest w stanie się komunikować się w tym języku. Mówią „Mów po rosyjsku do nas”, a ja mówię „Dlaczego nie po ukraińsku? Przecież to jest tak podobny język”. I to jest też pytanie, dlaczego do tej pory język rosyjski funkcjonuje na przykład na Uniwersytecie Jagiellońskim, na który chciałabym, żeby dostała się moja córka, dlaczego do tej pory licea w Gdańsku mają lektortaty języka rosyjskiego? Jestem w szoku!

Rozmowa przeprowadzona 2 lutego 2023 roku

Był to chyba najbardziej emocjonalny wywiad ze wszystkich przeprowadzonych i opisanych w tej pracy. Było tam dużo płaczu, wspomnień, rozczarowania, ale też nadziei na lepszą przyszłość.

Pierwszym językiem badanej, jak sama twierdzi, był język rosyjski. Język ukraiński był językiem wyuczonym w ostatnich latach nauki w szkole, a potem na studiach. Język ukraiński stał się ważnym językiem dopiero od momentu wojny, domyślam się, że aktywnej fazy agresji od 2022 roku. Rozmówczyni mówiła ze mną w zasadzie językiem ukraińskim z dużą liczbą interferencji rosyjskich, zaczynając od fonetyki, a kończąc na gramatyce i leksyce. W chwili naszej rozmowy respondentka była w aktywnej fazie przechodzenia z języka rosyjskiego na język ukraiński, co było wyraźnie zauważalne.

Badana jest osobą wielojęzyczną, dobrze zna języki obce i ma bogate doświadczenie w komunikacji w nich, głównie z powodu wykonywanej pracy. Trudno jest zrozumieć problem ze znalezieniem pracy, ponieważ osoba, która ma wysokie kompetencje, powinna być ceniona na rynku pracy, ale być może problem polega na poszukiwaniu w złych miejscach lub brak jakiegokolwiek nauki w Polsce oraz słaba znajomość języka polskiego odstrasza ją pracodawców.

Dla dobra córki badana wyemigrowała do Polski. Z rozmowy można wywnioskować, że raczej nie planuje powrotu, ponieważ tereny obwodu donieckiego pozostają miejscem walk. Poza tym chciałaby, aby córka studiowała na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, a zatem prawdopodobnie przeprowadzi się do Krakowa.

Języka polskiego córka uczyła się jeszcze przed przyjazdem do Polski, zatem na początku nauki w polskim liceum było jej już łatwiej dzięki pewnej znajomości polszczyzny. Sama respondentka wybrała się na kurs językowy organizowany przez Instytut Slawistyki PAN pod koniec maja i uczyła się polskiego jeszcze w sierpniu 2022 roku.

Wojna kardynalnie zmieniła życie badanej. Z kobiety sukcesu, szanowanej w swoim otoczeniu, stała się migrantką, która pracuje w sklepie, ale przyszłość córki jest dla niej najważniejsza. Wierzę, że lepsza znajomość polszczyzny i bogate doświadczenie w radzeniu sobie w trudnych sytuacjach pomogą badanej znaleźć lepszą pracę.

Doświadczenie przypadku C. jest ważne z powodu częściowego zamknięcia się na pytania przy jednoczesnej dużej chęci opowieści o sytuacji społecznej i językowej jej środowiska.

Pochodzenie rodziców

Rodzice z pochodzenia byli Rosjanami. W naszym domu zawsze był obecny język rosyjski.

Okres ukraiński (1985–2022)

Urodziłam się w obwodzie mikołajewskim. Przed wojną mieszałam w obwodzie kijowskim, a pracowałam w Kijowie. Moim pierwszym językiem, w którym rozmawiałam w domu z rodzicami, był język rosyjski. Obecnie moim językiem funkcjonalnie pierwszym jest język ukraiński. Najczęściej rozmawiam po ukraińsku. Zaczęłam mówić po ukraińsku, używać najczęściej języka ukraińskiego jakieś cztery lata temu. Na początku przestawiłam wszystkie gadżety na język ukraiński i zaczęłam w korespondencji używać wyłącznie języka ukraińskiego. W pracy już od dawna mówiłam po ukraińsku, w domu pozostał jednak język rosyjski. Po rosyjsku wciąż rozmawiam z rodzicami. W niektórych sytuacjach również z mężem, szczególnie kiedy się kłócimy, rozmawiamy ze sobą po rosyjsku. Cała edukacja moja była już w języku ukraińskim. Do obwodu kijowskiego przyjechalśmy dwa lata temu. Pracowałam w sferze edukacji przez wiele lat, a ponieważ ta sfera przeszła na język ukraiński w 95%, to naturalnie musiałam przestawić się i ja. Zanim zaczęłam pracę w edukacji, pracowałam w urzędzie państwowym, tam również cała korespondencja była w języku ukraińskim. Po pewnym czasie sfera osobista też stała się ukraińskojęzyczna.

Okres krakowski (od kwietnia 2022 roku)

Do Polski, do Krakowa przyjechalśmy w kwietniu 2022 roku. Mam wrażenie, że mam jakieś predyspozycje do uczenia się języków, ponieważ bardzo łatwo je przyswajam, nie miałam żadnego problemu z nauką języka polskiego. Nie chodziłam na żadne kursy polskiego, korepetycje, od razu znalazłam pracę i tak, pracując w tym miejscu, powolutku opanowuję język polski. Pracuję w punkcie pomocy dla uchodźców z Ukrainy. W mojej pracy zdecydowana większość pracowników to Ukraińcy, ale kierownictwo jest z Polski. Jestem tutaj razem z rodziną, dzieci poszły do polskiej szkoły. Młodsze dziecko ma sześć lat, chodzi do zerówki, do przedszkola, adaptacja odbywa się bardzo łatwo. Uważam, że jest mu łatwo, bo w tej klasie jest jeszcze kilkoro dzieci z Ukrainy. Ma możliwość komunikacji zarówno w języku ukraińskim, jak i języku polskim. Wydaje mi się, że to przestawienie się na język polski nie było bolesne. Starsze dziecko z niepełnosprawnością w ogóle nie mówi. Próbuje porozumiewać się z nauczycielami, rozumie wszystko, co się do niego mówi po polsku.

Praca w Polsce

Z osobami, które do nas przychodzą po pomoc, rozmawiam wyłącznie w języku ukraińskim. Mogę powiedzieć, że około 70%–80% tych, którzy przychodzą do nas po pomoc, to osoby rosyjskojęzyczne. Kiedy cokolwiek do nas mówią, zaczynają w języku rosyjskim, natomiast kiedy słyszą, że im odpowiadam w języku ukraińskim, to około 50% przychodzi

na język ukraiński i dalej rozmawiamy po ukraińsku. W moim otoczeniu, w pracy, jestem jedyną osobą, która mówi tylko po ukraińsku. Kiedy próbowaliśmy między sobą rozmawiać na ten temat w pracy, to zdecydowana większość mówi, że język rosyjski jest to ich język ojczysty. Są to osoby, które wywodzą się ze wschodniej Ukrainy, czyli obwodów donieckiego, ługańskiego, charkowskiego, mikołajowskiego. Jeśli chodzi o sferę publiczną, kiedy wychodzimy do osób, które do nas przychodzą, to najczęściej mówimy z nimi po ukraińsku. Natomiast między sobą, w naszym środowisku bardzo często rozmawiamy po rosyjsku. Nasi koordynatorzy, którzy są Polakami, starają się uczyć języka ukraińskiego.

Rozmowa przeprowadzona 2 lutego 2023 roku

W tym studium przypadku mamy bardzo skąpe informacje na temat decyzji badanej na temat przejścia z komunikacji w języku rosyjskim do komunikacji w języku ukraińskim. Mamy krótką wzmiankę, że było to cztery lata temu, że można było przestawić wszystkie urządzenia na język ukraiński oraz informację, że w sferze zawodowej posługiwanie się językiem ukraińskim nastąpiło zdecydowanie wcześniej. Komunikacja z mężem, czyli w rodzinie, nadal pozostaje dwujęzyczna, ale język ukraiński jest też obecny w rozmowach w domu i w sferze publicznej. Natomiast nie wiadomo, co przyczyniło się do tej zmiany. Nie wiemy też nic o wykształceniu badanej, z rozmowy wynika, że musi mieć wykształcenie wyższe.

W miejscu pracy w Krakowie badana stara się namówić kolegów do używania języka ukraińskiego, ale osoby, które nie muszą mówić po ukraińsku, pozostają przy komunikacji w języku rosyjskim, nazywając ten język swoim ojczystym językiem. Opisana sytuacja znajduje swoje potwierdzenie także w badaniach ankietowych i wypowiedziach respondentów, którzy uważają, że należy szanować ich decyzję pozostania przy posługiwaniu się językiem rosyjskim.

Respondentka powiedziała, że nie uczy się języka polskiego metodami tradycyjnymi, czyli na obecnym etapie swojej pracy w Polsce polszczyzna nie jest jej potrzebna. Natomiast deklaruje, że sama uczyła się języka polskiego. Po polsku też rozmawia w przedszkolu jej młodsze dziecko, a starsze rozumie.

Jest to studium przypadku, które dobrze pokazuje ówczesne postawy w społeczeństwie wobec posługiwania się językiem rosyjskim. Mamy dwa poglądy – pierwszy to konieczność przejścia na język ukraiński, a drugi to pozostawienie sytuacji językowej w takim stanie, jak przed początkiem inwazji rosyjskiej na Ukrainę w 2022 roku.

Studium przypadku D. pokazuje zmiany w zachowaniach osób pochodzących z terenów, na których toczą się bezpośrednie działania wojenne. Jest to przykład zmian językowych w dużej społeczności miejskiej, do których prawdopodobnie nie doszłoby, gdyby nie agresja rosyjska.

Pochodzenie rodziców

Dziadkowie pochodzili z obwodu winnickiego, ale tato urodził się w Saratowie, a mama na Dalekim Wschodzie. Rodzice postanowili wrócić do Ukrainy, przyjechali do Zaporozża.

Okres zaporoski (1983 – marzec 2022)

Urodziłam się w 1983 roku w Zaporozżu. W domu rozmawialiśmy po rosyjsku. W przedszkolu był język rosyjski, w szkole też. Wprawdzie był taki przedmiot, który nazywał się język ukraiński, ale nie cieszył się on jakimś specjalnym zainteresowaniem, czasami rodzice nawet pozwalali zrobić sobie wagary w czasie lekcji. Po szkole poszłam na studia również w Zaporozżu, gdzie wszystkie zajęcia też były w języku rosyjskim. Natomiast na studia magisterskie wybrałam się do Kijowa, a tam już studia odbywały się w języku ukraińskim. Tak na dobrą sprawę język ukraiński pojawił się w moim życiu dopiero w pracy, w urzędzie państwowym, gdzie trzeba było rozmawiać z osobami, które chciały załatwić swoje interesy po ukraińsku, prowadzić korespondencję w języku ukraińskim. Był to czas, kiedy język ukraiński pojawił się w moim życiu.

Prowadziłam różnego rodzaju spotkania, szkolenia, seminaria. Pamiętam, jak w pewnym momencie wysłano mnie do Tarnopola na szkolenie. Tam wszyscy mówili po ukraińsku i musiałam z nimi także rozmawiać po ukraińsku. Był to taki krótkotrwały okres, kiedy zupełnie przestawiłam się na język ukraiński. Czasami w pracy też rozmawialiśmy po ukraińsku z koleżankami, ale był to raczej wyjątek, wszędzie, poza oficjalnymi kontaktami w pracy, dominującym językiem był język rosyjski.

Okres wojenny. Emigracja i wymuszony powrót do domu (od marca 2022)

Do Polski przyjechaliśmy na początku marca razem z siostrą i jej synem. Mieliśmy plan, żeby jechać na Łotwę, bo tam mamy rodzinę, ale zatrzymaliśmy się w Krakowie, ponieważ chcieliśmy jakoś oswoić się z rzeczywistością i nabrać sił fizycznych oraz moralnych.

Kiedyś, chyba cztery lata temu, już byłam w Krakowie jako turystka, bardzo mi się podobało to miasto, wtedy też trochę samodzielnie uczyłam się języka polskiego, tak dla siebie. Po przyjeździe do Polski kontynuowałam pracę zdalnie oraz uczyłam się języka polskiego *online* na kursie weekendowym tutaj w Krakowie na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz wieczorami na kursie językowym organizowanym przez Instytut Slawistyki

PAN. W domu z siostrą i siostrzeńcem zaczęliśmy starać się rozmawiać między sobą po ukraińsku, bo teraz jakoś nieprzyjemnie, ohydnie słyszeć i mówić po rosyjsku. Mamy czasami trudności, wiemy, że nasz język nie jest dobry, bardziej podobny do surżyka, ale staramy się. Siostrzeniec poszedł do liceum w Krakowie i z całej rodziny najlepiej mówi po polsku.

W listopadzie musiałam wrócić do Zaporozża z powodu choroby mojej matki. Wykryto u niej nowotwór i potrzebuje mojej pomocy. Natomiast siostra z synem pozostali w Krakowie.

Zaporozże bardzo zmieniło się pod względem językowym. Wszędzie, na ulicy, w sklepach, wszyscy starają się mówić po ukraińsku. Jest to takie nietypowe dla tego miasta, nietypowe dla mnie, ponieważ tutaj spędziłam całe moje życie. Wcześniej, przed wojną, kiedy słyszałam aktywistów, którzy zachęcali do przejścia na język ukraiński, jakoś niespecjalnie byłam do tego przekonana, ale teraz to takie przyjemne. Też chciałabym mówić czystym językiem ukraińskim, ale obecnie... Chyba w Polsce jest takie przysłowie „Chciałaby dusza do raju, ale grzechy nie puszczać”. Znajomość języka ukraińskiego w wersji pisanej daje mi większą pewność siebie w komunikacji ustnej, czasami powtarzam jak robot wcześniej poznane słowa i zwroty wyniesione z pracy.

Plany na przyszłość

Gdyby nie rodzice, którzy twierdzą, że nigdy stąd nie wyjadą, to już dawno wróciłabym do Polski. Wie pan, dzisiejsza noc znowu była niespokojna, wczorajsza też. I nikt nie wie, jak to będzie...

Rozmowa przeprowadzona 10 lutego 2023 roku

Pierwszym językiem badanej był język rosyjski. Był to też język komunikacji z rodziną, kolegami w szkole, potem na uniwersytecie i w pracy. Studia w Kijowie na krótko wymusiły obecność języka ukraińskiego w sferze edukacyjnej, a potem – w wersji pisanej – również w sferze zawodowej. Zazwyczaj pisanie jest najgorzej opanowaną sprawnością zarówno w języku obcym, jak i w języku pierwszym, jednak tutaj kod pisemny stał się pewnego rodzaju pomocą do nauki języka ukraińskiego i potem dodawał pewności siebie podczas komunikacji ustnej. W momencie rozmowy badana znajdowała się w okresie przejściowym. W trakcie wywiadu było widać, że mówienie po ukraińsku sprawia informatorce trudność, dlatego zaproponowałam przejście na język rosyjski, ale D. stanowczo odmówiła i cała rozmowa została przeprowadzona po ukraińsku.

Należy zwrócić uwagę także na zmiany językowe w przestrzeni miejskiej Zaporozża, które z miasta rosyjskojęzycznego zmienia się w miasto ukraińskojęzyczne. Zachowania językowe mieszkańców są spowodowane agresją rosyjską i, jak twierdzi badana, obecne postawy w sferze językowej wskazują na to, że język ukraiński po pewnym czasie stanie się językiem funkcjonalnie

pierwszym zarówno w przestrzeni publicznej, jak i w życiu poszczególnych mieszkańców.

Dosyć ciekawym zjawiskiem jest wpływ otoczenia na wybór języka komunikacji. Badana wspomina o krótkim pobycie w Tarnopolu, co spowodowało tymczasowe przestawienie się na język ukraiński. Wydaje się, że kluczem do przechodzenia na język ukraiński jest środowisko. Im więcej będzie języka ukraińskiego w przestrzeni publicznej, tym więcej osób zacznie komunikować się po ukraińsku także w sferze prywatnej.

W trakcie pobytu w Polsce badana uczyła się języka polskiego. Nabyta wiedza w pewnym stopniu pozostanie z nią. Ogromna liczba migrantów wojennych przebywających w Polsce poznaje polszczyznę, a nabyta wiedza przyczynia się do zwiększenia mocy tego języka w świecie.

Przypadek P. jest przykładem osoby, która dwukrotnie uciekała przed agresją rosyjską, pierwszy raz z Donbasu w 2015 roku, a drugi raz w 2022 roku z Zaporozża, ale tylko druga migracja zmusiła ją do zmiany języka.

Pochodzenie rodziców

Rodzice z pochodzenia byli Ukraińcami, urodzili się w obwodzie donieckim, ale w domu zawsze rozmawialiśmy po rosyjsku.

Okres doniecki (1982–1999)

Urodziłam się w 1982 roku na Donbasie. W domu i na ulicy rozmawiałam po rosyjsku. Język ukraiński pojawił się dopiero w szkole, ale tylko na lekcjach języka ukraińskiego i literatury ukraińskiej. Było to jakoś pod koniec mojej edukacji szkolnej. Maturę już zdawaliśmy po ukraińsku, ale to była taka swego rodzaju fikcja. Po uzyskaniu wykształcenia średniego postanowiłam wyjechać na studia do Kijowa.

Okres kijowski (1999–2004)

Studiowałam na Uniwersytecie Politechnicznym im. Sikorskiego w Kijowie. Panowała tam swego rodzaju demokracja pod względem językowym. Na pierwszym spotkaniu wykładowcy zazwyczaj pytali, w jakim języku mają prowadzić zajęcia. Zdecydowana większość moich kolegów z roku odpowiadała, że po rosyjsku. Nie mogę powiedzieć, że czułam się tam jakoś źle. Problem językowy nie był tak istotny i rzadko się pojawiał. Po ukończeniu studiów wróciłam do domu.

Okres przedwojenny (2004–2014)

Po powrocie do domu wyszłam za mąż, urodziłam córkę. W domu z mężem i z dzieckiem też mówiliśmy po rosyjsku. Pracowałam w urzędzie państwowym. Tam trzeba było prowadzić korespondencję w języku ukraińskim. Poza pisanem po ukraińsku wszędzie panował język rosyjski.

Praca była jedynym miejscem, gdzie trzeba było posługiwać się językiem ukraińskim, ale tylko w wersji pisanej. Kiedy zaczęły się zamieszki na Donbasie, postanowiliśmy się przeprowadzić do Zaporozża.

Okres zaporoski (2014–2022)

W Zaporozżu zajmowałam to samo stanowisko, co w domu. W sferze językowej nic się nie zmieniło. Oficjalne komunikaty trzeba było pisać po ukraińsku, natomiast cała reszta pozostała rosyjskojęzyczna.

Po pewnym czasie przeszłam do pracy w firmie międzynarodowej, w której mamy dużo klientów z zagranicy. W tej firmie pracuję obecnie. Od początku agresji rosyjskiej postanowiłam z córkami przeprowadzić się do Polski.

Okres wrocławski (od 3 marca 2022 roku)

3 marca 2022 roku przyjechaliśmy z córkami do Polski. Mieszkamy w małym miasteczku niedaleko Wrocławia. Nadal pracuję zdalnie w mojej firmie, tak jak to było przed wojną. Młodsza córka ma 10 lat i chodzi do polskiej szkoły, bardziej jej się podoba edukacja w Polsce. Już nawet dobrze mówi po polsku. Starsza córka poszła na studia w Polsce, w Warszawie, od października 2022 roku. Studia w Polsce były jej marzeniem, choć nigdy nie podchodziliśmy do tego z mężem na poważnie. Uczyła się języka polskiego w Zaporozżu, ja też. Mieliśmy taką grupę kolegów w pracy i tak dla siebie, żeby rozwijać swoje umiejętności językowe, postanowiłam, że będę chodzić na zajęcia z języka polskiego. Część tej grupy pojechała potem do Polski, ja dopiero po wybuchu wojny. W domu z młodszą córką rozmawiamy po ukraińsku, po rosyjsku, córka mówi już trochę po polsku. Mam taką mieszaninę języków. Całkowite przejście na język ukraiński jest dla mnie trudne. Kiedy mówię po ukraińsku, jeszcze nie nadążam za swoimi myślami. Łatwiej jest mi pisać po ukraińsku, nawet wiadomości prywatne, nie tylko służbowe. Jestem przyzwyczajona do korespondowania po ukraińsku, natomiast mówienie wciąż sprawia mi trudność.

Moja znajomość języka polskiego nie jest dobra. Próbowалаm tutaj chodzić na kurs językowy w soboty, ale dużo mi to nie dało. To, czego uczyłam się w Zaporozżu, już zapomniałam, ponieważ uczyłam się języka polskiego już dawno, jakoś dwa lata przed wojną.

Plany na przyszłość

Raczej pozostanę w Polsce. Nie mam na razie do czego wracać. Odczuwam tutaj barierę językową i muszę sobie jakoś z tym poradzić.

Rozmowa przeprowadzona 10 lutego 2023 roku.

Studium przypadku P. jest klasycznym przykładem osoby z Donbasu, która przez całe swoje życie posługiwała się językiem rosyjskim jako językiem dominującym. Był to jej język pierwszy, funkcjonalnie pierwszy, swoją pozycję zachowywał nawet w czasie edukacji w szkole średniej, ponadto na studiach w Kijowie. Język ukraiński pojawiał się na marginesie, nie był językiem wymaganym poza nielicznymi sytuacjami, gdzie był konieczny. Takim miejscem była praca, ale tutaj tylko w wersji pisanej, ponieważ komunikacja ustna nadal pozostawała w języku rosyjskim.

Z wypowiedzi badanej można byłoby wywnioskować, że nie ma ona zamiaru przechodzić na język ukraiński, jednak szereg argumentów przemawiają za błędnym rozumieniem takiej decyzji. W trakcie naszej rozmowy zaproponowałem przejście na język rosyjski, żeby informatorce łatwiej było wypowiadać swoje myśli, jednak otrzymałem stanowczą odmowę, ponieważ badana powiedziała, że jest to dla niej rodzaj ćwiczeń językowych, gdy może z kimś swobodnie porozmawiać po ukraińsku. Ponadto dodała, że w pracy też próbuje mówić po ukraińsku z koleżankami i kolegami, ale wciąż język rosyjski jest językiem dominującym. Warto też wspomnieć, że w domu też pojawia się język ukraiński, który wcześniej był nieobecny.

Opisywane studium przypadku pokazuje wartość polityki językowej państwa, ponieważ język ukraiński był używany w pracy, a potem łatwo przeszedł również do korespondencji w sferze prywatnej. Zazwyczaj w nabywaniu języka zarówno ojczystego, jak i obcego dzieje się odwrotnie.

Do pojawienia się języka ukraińskiego w sferze prywatnej badanej najprawdopodobniej nie doszłoby, gdyby nie agresja rosyjska. To inwazja rosyjska wymusiła na niej zmianę w kierunku częstotliwości posługiwania się językiem ukraińskim i polskim.

PS Po naszej rozmowie badana powiedziała, że jest mi wdzięczna nie tylko za zajęcie się tym tematem, ale również za małą niespodziankę. Wśród respondentów, którzy otrzymali zaproszenie, rozpoznała swoją koleżankę, z którą pracowała w Zaporozżu. Po zmianie miejsca pracy już nie kontaktowały się między sobą. Natomiast tego samego wieczoru zadzwoniły do siebie i długo rozmawiały. Powiedziała, że dobrze jest mieć blisko kogoś, z kim kiedyś miała dobre relacje, żeby teraz, w obliczu wojny, móc się wspierać w obcym kraju.

Przypadek M. to jeden z dwóch mężczyzn, którzy wzięli udział w badaniach i najstarszy respondent, który zgodził się opowiedzieć o swojej biografii językowej.

Pochodzenie rodziców

Rodzice z pochodzenia byli Ukraińcami, chociaż mieli też jakieś rosyjskie korzenie. Pradziadek miał swój młyn i chutor w poławskiej gubernii. Sołtacy potem wszystko odebrali i zniszczyli.

Okres chabarowski (1951–1958)

Urodziłem w 1951 roku w Komsomolsku nad Amurem. Mój ojciec był lekarzem wojskowym i mieszkaliśmy tam przez pierwszych siedem lat mojego życia. W domu rozmawialiśmy po rosyjsku. W 1958 roku ojciec wraz z rodziną został przeniesiony do Winnicy.

Okres winnicki (1958–1968)

W Winnicy uczyłem się w szkole o profilu matematyczno-fizycznym i mieszkalem w internacie. Tutaj już części przedmiotów nauczano w języku ukraińskim, ale zdecydowana większość była po rosyjsku. Był również w szkole przedmiot „język ukraiński”, ale uważałem go za drugorzędny, nie był on dla mnie ważny. Poza tym istniało rozporządzenie, że jeśli jesteś dzieckiem żołnierza armii radzieckiej, to możesz zrezygnować z nauki języka ukraińskiego. Nawet zastanawiałem się nad taką możliwością. Pamiętam do tej pory, jak wróciłem do domu na weekend i oświadczyłem tacie, że jest taka możliwość. Wówczas ojciec spojrzał na mnie takim ostrym wzrokiem i nic nie powiedział. Ten jego wzrok pozostał w mojej pamięci do dziś. Ale w domu cały czas mówiliśmy po rosyjsku. Babcia, z wykształcenia nauczycielka literatury rosyjskiej, mówiła, że mój pradziadek był pułkownikiem armii carskiej i w tym domu musi panować porządek i język rosyjski. Tak też było do momentu, gdy pojechałem do Kijowa na studia.

Okres kijowski (1968–2022)

Na studia pojechałem do Kijowa. Tam na uniwersytecie też nie było żadnych zmian językowych, wszystko było po rosyjsku. Po ukończeniu uczelni zostałem w Kijowie w fabryce wojskowej. W pracy cała komunikacja i dokumentacja była w języku rosyjskim. Niektórzy pracownicy znali język ukraiński, ale był on bardzo rzadko używany. To były głównie osoby, które pochodziły ze wsi, ale ich język nas raził.

Zmiany w moim postrzeganiu języka ukraińskiego i kultury ukraińskiej nastąpiły dopiero jakoś w latach 1986–1989. Lubiłem czytać czasopismo „Vsesvit” i tak zacząłem uczyć się języka ukraińskiego. Było to czasopismo, które drukowało tłumaczenia z języka angielskiego, języka francuskiego oraz innych języków, ale tylko po ukraińsku. Tam odkryłem piękno tego języka. Pamiętam, że nieraz trzeba było porządnie poszukać w słowniku znaczenia poszczególnych słów w języku ukraińskim, których dotąd nigdy nie spotkałem. Wówczas wśród otaczających mnie ludzi panowały już inne nastroje. Wtedy już było wiadomo, że Rosja jest kolonizatorem Ukrainy, a nasz kraj musi być wolny. Zmiana poglądów i rozumienie rzeczywistości stało się bodźcem do przejścia na język ukraiński. Kiedy pracowałem dla elektrowni w Czarnobylu, która podlegała bezpośrednio Moskwie, to trzeba było nawet czasami pisać raporty w dwóch językach – do Moskwy po rosyjsku, a do Kijowa po ukraińsku.

Mam jeszcze z początku lat dziewięćdziesiątych taką moją anegdotę. Jak zapewne pan wie, w Kijowie na uniwersytecie jest czerwony gmach. Pracowałem zaraz obok tego budynku. Przed zejściem do metra był taki kiosk, gdzie sprzedawano najsmaczniejsze w Kijowie ciasteczka. Lubiłem po pracy tam przychodzić, kupić ciasteczko i kawę i tak sobie potem iść do metra. Pewnego dnia przede mną kupował coś jakiś mężczyzna. To, co wtedy zwróciło moją uwagę – on rozmawiał z sprzedawczynią po ukraińsku i był to taki piękny, poprawny język ukraiński. Jak już zapłacił za ciasteczko i odchodził, zobaczyłem, że był ciemnoskóry i na 100% nie był Ukraińcem. Wtedy zrobiło mi się głupio, poczułem wstyd – przecież ja prawie całe życie tutaj mieszkam i codziennie z tą panią rozmawiam po rosyjsku, a on przyjechał pewnie skądś z Afryki, był na jakimś kursie językowym i tak pięknie rozmawiał z nią po ukraińsku. Od tamtego momentu kupowałem ciasteczka też „po ukraińsku”.

W 1983 roku mój starszy syn miał iść do szkoły. Wybrałem dla niego szkołę z językiem wykładowym ukraińskim, ponieważ była to dobra szkoła w centrum Kijowa, a ponieważ język ukraiński nie był wówczas popularny, nie było żadnego problemu z przyjmowaniem uczniów. Były tam mniejsze klasy, w przeciwieństwie do szkół rosyjskojęzycznych, a poziom nauczania czasami nawet wyższy. Młodszy syn też poszedł do ukraińskojęzycznej szkoły, ale już po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości. To już był świadomy wybór, choć wybór szkoły dla starszego syna też był poniekąd świadomy.

Nie jestem w stanie podać konkretnej daty, odkąd zaczęliśmy mówić po ukraińsku w domu. Był to proces długotrwały. Każdy wносił do naszej codziennej komunikacji coś ukraińskiego – ja z żoną z pracy, dzieci ze szkoły. Nie można ustalić jakiejś dokładnej granicy. Jakoś w połowie lat dziewięćdziesiątych już dobrze mówiłem po ukraińsku.

Pamiętam jeszcze jedną historię związaną z Krymem. Tam, kiedy coś kupowałem, to mówiłem po ukraińsku. Niektórzy sprzedawcy nawet nie chcieli nic mi sprzedawać, ponieważ mówiłem po ukraińsku. Wtedy śmiałem się i mówiłem, że historii nie da się oszukać.

Okres migracyjny (od 5 marca 2022 roku)

Kiedy zaczęła się wojna, mój syn, który już od dłuższego czasu mieszka w Polsce, powiedział, żebym przyjechał do niego. 5 marca już byłem w Krakowie. Syn zapisał mnie na kurs językowy, dwa razy w tygodniu *online*, ale nauka języka polskiego idzie mi z trudem. Wie pan, mam już 70 lat i trudno w tym wieku uczyć się języka obcego. Latem wróciłem do Kijowa na trzy miesiące, kiedy było już spokojniej. Kiedy zbliżała się zima, syn znowu zaprosił mnie do siebie, wiedząc, że w Kijowie może być trudno, a ja mam chore serce; postanowiłem znowu przyjechać do Krakowa.

Rozmowa przeprowadzona 7 lutego 2023 roku

Opisywane studium przypadku jest niezwykle interesujące, bogate w szczegóły, które jasno ukazują sytuację językową, która panowała przed rozpoczęciem agresji rosyjskiej.

Językiem pierwszym badanego był język rosyjski, mocno zakorzeniony w rodzinie, gdzie był szanowany, ale różnorodność językowa też tam występowała. Ojciec badanego nie widział nic złego w nauce języka ukraińskiego, ale w domu zawsze trzeba było mówić po rosyjsku. Od początku studiów w Kijowie respondent zaczął dorosłe życie z dala od rodziny, założył potem własną. Do języka ukraińskiego doprowadziła go ciekawość świata, tłumaczenia obcojęzycznej prasy na język ukraiński. W rozmowie pojawiają się także inne motywy, mianowicie patriotyczny, rodzinny oraz, jak można wywnioskować, wzrastający prestiż języka ukraińskiego.

Informator pracował w dość specyficznym środowisku, do którego był przyzwyczajony od samego dzieciństwa. Do zmian językowych doszło jeszcze przed odzyskaniem przez Ukrainę niepodległości – ta już dojrzewała w umysłach. Niewątpliwie edukacja dzieci w języku ukraińskim jest dobrym przykładem skutecznej rodzinnej polityki językowej, która była konsekwentnie realizowana przez lata, ponieważ proces przechodzenia z języka na język był długotrwały, na co uwagę zwrócił także informator.

Język polski nie jest tak ważny dla badanego, ponieważ przy pierwszej możliwej okazji postanowił wrócić do Kijowa. Drugi przyjazd do Krakowa był spowodowany trudną sytuacją w Kijowie w czasie zimy.

Studium przypadku N. jest specyficzne z powodu wykształcenia respondentki, która studiowała rusycystykę, co można interpretować jako szczególne zamiłowanie do języka i literatury rosyjskiej.

Pochodzenie rodziców

Rodzice byli pół Ukraińcami, pół Rosjanami. Rodzice taty pochodzili z obwodów kurskiego oraz tarnopolskiego, a rodzice mamy z lipickiego i donieckiego.

Okres doniecki (1980–2014)

Urodziłam się w 1980 roku w Doniecku. Od dzieciństwa rozmawiałam po rosyjsku, w domu, w szkole, wszędzie. Chodziłam do rosyjskojęzycznej szkoły, ale jakoś tak w ósmej klasie, gdzieś w 1995 roku, zaczęła się ukrajinizacja szkoły. Wszystkie zadania domowe trzeba było robić po ukraińsku, lekcje też były prowadzone po ukraińsku. Natomiast w czasie przerw i w domu nadal rozmawialiśmy po rosyjsku.

Po zdaniu matury poszłam na studia na uniwersytet w Doniecku, na filologię rosyjską. Na studiach był obecny język i literatura ukraińska, ale tylko przez pierwszy rok studiów i chyba jakaś znikoma ilość na drugim roku. Cała reszta była po rosyjsku. W końcu jest to filologia rosyjska.

Chciałam wtedy uprawiać naukę, myślałam o doktoracie, moje ówczesne otoczenie to profesorowie filologii rosyjskiej, którzy naturalnie rozmawiali ze mną w języku rosyjskim.

Filologia rosyjska nie była przypadkowa. Jeszcze w szkole marzyłam, by zostać dziennikarką i pisywać artykuły do miejscowych gazet. Kiedy zastanawiałam się nad studiami filologicznymi, to zrozumiałam, że teksty pisane przeze mnie po rosyjsku były lepsze. Łatwiej mi było wyrazić swoje uczucia, emocje, napisać bardziej treściwy tekst. Nie potrafiłam tak pisać po ukraińsku. Dlatego wybór był oczywisty.

Kiedy już byłam na studiach, zainteresowanie dziennikarstwem mi przeszło, a zostało tylko zamiłowanie do językoznawstwa. Na uniwersytecie trafiłam na profesora, który zajmował się nauczaniem języka rosyjskiego jako obcego. Po studiach jeszcze przez pewien czas uczyłam obcokrajowców języka rosyjskiego, a w latach 2005–2014 udzielałam cudzoziemcom prywatnych lekcji.

Na studiach język ukraiński był obecny w sferze komunikacji. Miałam koleżanki z obwodu donieckiego, które przyjechały do Doniecka na studia. Z nimi często rozmawiałam po ukraińsku. Poza tym w dziedzinie nauki ukraiński także stał się ważnym językiem. Lubiliśmy z profesorem porozmawiać sobie po ukraińsku, było to dla nas ćwiczenie językowe. Na konferencjach trzeba było wygłaszać referaty po ukraińsku, zatem rozmowy w pokoju profesorskim traktowaliśmy jako ćwiczenia przed wygłaszaniem referatów po ukraińsku.

Po kilku latach pracy na uniwersytecie przeszłam do pracy w urzędzie państwowym. Tam było różnie – korespondencję trzeba było prowadzić najczęściej po ukraińsku, ale zdarzały się sytuacje, że trzeba było pisać po rosyjsku. Natomiast w rozmowach nadal pozostawał język rosyjski.

W 2014 roku, kiedy na Donbasie już było niespokojnie, postanowiłam przeprowadzić się do rodziny do obwodu tarnopolskiego.

Okres tarnopolski (2014–2020)

Mieszkaliśmy u rodziny i tutaj cała komunikacja przebiegała w języku ukraińskim, trzeba było przestawić się na ten język, w dodatku jeszcze w odmianie tarnopolskiej, gdzie było bardzo dużo regionalizmów, których wcześniej nie słyszałam. Byłam rekruterką, trzeba było często rozmawiać z ludźmi w ich języku i to sprawiało mi pewne trudności. W domu mogłam mówić swobodnie, natomiast w kontaktach z klientami oraz przyszłymi pracownikami było już gorzej.

Tam było dużo ludzi, którzy podchodzili do mnie z ogromną sympatią, opowiadali o znaczeniu poszczególnych słów, widać było, że są zachwyceni, że z ogromną przyjemnością opowiadają o swoim języku. Po pewnym czasie zauważyłam, że też już mam tarnopolski akcent, mówiłam tak jak miejscowi, używałam podobnego słownictwa.

Jednak język rosyjski pozostał w moim życiu, w życiu prywatnym. Pisałam pamiętnik w tym języku, najłatwiej i najdokładniej potrafiłam wyrazić swoje myśli, uczucia i emocje właśnie w języku rosyjskim. Był to także język rozmów z najbliższymi.

Okres kijowski (2020–2022)

W 2020 roku przeprowadziłam się do Kijowa. Tutaj doszło do zmiany środowiska. Było ono bardziej zrusyfikowane niż na Tarnopolszczyźnie. I wtedy zadałam sobie trudne pytanie – w jakim języku mam komunikować się z innymi, w jakim języku mam się witać z nieznanymi, poznawać nowych ludzi? Język rosyjski staje się językiem komunikacji, jest go bardzo dużo, ale teraz wybór języka musi być świadomy i dobrze przemyślany.

Wtedy zaobserwowałam jeszcze jeden, dość istotny szczegół. Wiele moich kolegów i znajomych, których znałam wcześniej, jeszcze przed 2014 rokiem zaczęło przechodzić z języka rosyjskiego na język ukraiński. Było to spowodowane sytuacją polityczną w Ukrainie. Oczywiście mogę wybrać język, w którym jest mi łatwiej, ale jeśli wybieram język rosyjski, to również opowiadam się po pewnej stronie, innej od patriotycznej. Po której stronie chcę być?

Okres wojenno-migracyjny (od 24 lutego 2022 roku)

Rosja napadła na Ukrainę, w Kijowie zrobiło się bardzo niebezpiecznie, więc pojechałam do rodziny, do obwodu tarnopolskiego, a potem na pięć miesięcy do Polski, do Krakowa.

W Krakowie miałam ogromne problemy z językiem polskim. Kiedyś w Doniecku przez rok miałam język polski na studiach, ale już wszystko zapomniałam. Zrozumiałam, że z języka mówionego dużo nie zrozumieć, natomiast jeśli sama przeczytam słowo, to jest szansa, że zrozumieć, co ono znaczy. Z każdym dniem było łatwiej, ponieważ rozumiałam coraz więcej. Nawet zapisałam się na kurs języka polskiego. Wydawało mi się, że nauka pójdzie mi bardzo łatwo, ale niestety tak się nie stało. Potem, po miesiącu, było jeszcze gorzej. Denerwowało mnie to, że dalej często nie rozumiem treści i sensu wypowiedzi innych osób. Wtedy zaczęłam wychodzić do ludzi, do sklepu, do apteki, próbować z nimi rozmawiać. Kiedy przyjechalismy z Ukrainy, byliśmy w nienajlepszej kondycji psychicznej i umysłowej. Nie był to dobry czas na naukę nowego języka obcego. Wtedy nauka języka polskiego była gdzieś na piątej pozycji na liście zadań priorytetowych.

A potem, po dwóch–trzech miesiącach, zaczęła dziać się dziwna rzecz. Zauważyłam, że jak ktoś do mnie mówi, to nie rozumiem każdego poszczególnego słowa, ale rozumiem ogólny sens wypowiedzi. Pewne napisy, szyldy już kojarzyły się z odpowiednimi znaczeniami. Wtedy

już było zdecydowanie łatwiej. Przed wejściem do apteki czy do sklepu zawsze sprawdzałam coś w translatorze, miałam wybór, albo po polsku, albo po angielsku. Decyzja najczęściej zależała od długości komunikatu – jeśli wypowiedź miała być prosta, to po polsku, a jeśli długa – po angielsku. Obok domu, gdzie mieszałam, był taki mały sklepik osiedlowy. Lubiałam tam chodzić. Właściciel sklepu uczył mnie polskiego. Jak coś pokazywałam, to mówił, jak to się nazywa, czasami nawet mógł kilkakrotnie to powtórzyć. Czułam się tam bezpiecznie.

W maju na kilka dni przyjechałam do Kijowa. Tam znów przeżyłam szok kulturowy, z dwóch powodów. Po pierwsze, trzeba było przestawić się z języka polskiego na inny, choć już byłam przyzwyczajona do napisów w Polsce. A po drugie, Kijów był już innym miastem pod względem językowym – wszędzie był język ukraiński. Było to niezwykle uczucie, którego wcześniej w tym mieście nie doświadczyłam.

W maju znowu wróciłam do Krakowa, ale z powodów zdrowotnych musiałam na stałe powrócić do Kijowa.

Kijów bardzo się zmienił od początku wojny. Teraz słyszę język ukraiński w 70%–80% sytuacji. Moi sąsiedzi, przyjaciele, koledzy w pracy coraz częściej zaczynają mówić po ukraińsku. Wcześniej byli rosyjskojęzyczni. Jeśli w 2020 roku miałam wątpliwości, który język mam wybrać, to obecnie stwierdzam bez żadnego problemu – rozmawiam po ukraińsku. Taką decyzję podjęłam we wrześniu 2022 roku, zaraz po powrocie z Polski.

Język polski czasami pojawia się w mediach społecznościowych, oglądam wystąpienia prezydenta Dudy, najczęściej rozumiem, o czym mówi. Choć już nie przebywam w polskojęzycznym otoczeniu, to jednak cieszę się, że nadal słyszę i rozumiem język polski. Swój poziom języka polskiego oceniam na A2-B1.

Rozmowa przeprowadzona 7 lutego 2023 roku

Językiem pierwszym respondentki jest język rosyjski. Z wypowiedzi wynika, że był językiem funkcjonalnie pierwszym aż do września 2022 roku. Studia rusycystyczne też miały wpływ na jej sytuację, ponieważ przez pewien czas biegła znajomość języka była również źródłem utrzymania badanej, kiedy uczyła języka rosyjskiego obcokrajowców.

Zmiany językowe zaszły pod wpływem okupacji Donbasu przez wojsko rosyjskie. Badana przeniosła się w innojęzyczne otoczenie i zaczęła mówić po ukraińsku wszędzie, z wyjątkiem komunikacji z najbliższymi oraz sfery osobistej. Tam język rosyjski pozostaje najdłużej, ponieważ otoczenie nie ma wpływu na tę sferę.

Przyjazd do Kijowa, który wówczas był polem walki o wpływy językowe, zmusił respondentkę do zastanowienia się nad własną polityką językową. Badana była przyzwyczajona, że to środowisko narzuca język komunikacji,

a w ówczesnym Kijowie trzeba było samemu dokonać wyboru. Podczas rozmowy próbowałem dopytać, który język był najczęściej wybierany, ale nie otrzymałem odpowiedzi.

Przyjazd do Polski naturalnie wiązał się z nauką języka polskiego. Jako filolożka z wykształcenia, informatorka bardzo dobrze opisała nabywanie języka polskiego. Podaje przykłady swoich trudności w nauce, ale również potrafi chwalić się swoimi sukcesami. W moim przekonaniu pobyt w Polsce uzmysłowił jej, że warto cenić język państwa, w którym się przebywa.

Po powrocie do Kijowa badana podjęła decyzję o zmianie języka funkcjonalnie pierwszego. Do tej decyzji doprowadziła ją długa droga przez różne miasta w Ukrainie i w Polsce.

Zastanawiam się, czy doszłoby do tej zmiany bez agresji rosyjskiej na Ukrainę, zarówno w 2014, jak też w 2022 roku? W 2020 roku badana chyba wciąż wybierała język rosyjski, język pierwszy, język studiów, pracy i marzeń. Zmiana dokonała się pod wpływem otoczenia, które też zostało dotknięte przez wojnę.

Studium przypadku S. ukazuje drogę od nieznanomości języka ukraińskiego do nauczania języka ukraińskiego innych.

Pochodzenie rodziców

Jestem Rosjanką, moi rodzice byli Rosjanami. W 1947 roku dziadek zwolnił się z armii radzieckiej i osiedlił się na Donbasie.

Okres wczesnego dzieciństwa, przed przyjazdem do Zaporozża (1965–1974)

Urodziłam się w obwodzie czytyjskim, obecnie to Kraj Zabajkalski w 1965 roku. Mój ojciec był żołnierzem i pełnił tam służbę. Rodzice odeśleli mnie do dziadków, którzy mieszkali na Donbasie, ponieważ klimat w tamtych rejonach jest bardzo surowy. W rodzinie mówiliśmy po rosyjsku. Dziadek, mama i ciocia, mieszkając na Donbasie, mieli styczność z językiem ukraińskim, ponieważ mama i ciocia chodziły do ukraińskojęzycznej szkoły. Pamiętam z dzieciństwa, jak ładnie śpiewali ukraińskie pieśni ludowe. Potem ojciec został przeniesiony do Kraju Stawropolskiego. Pojechałam tam razem z rodzicami. Tam też poszłam do szkoły rosyjskojęzycznej. W 1974 roku przyjechaliśmy do Zaporozża.

Okres zaporoski (1974–2022)

Po przyjeździe do Zaporozża osiedliliśmy się w miasteczku wojskowym. Tam też poszłam do szkoły. Z uwagi na charakter miejsca, gdzie mieszkaliśmy, w szkole nie było nauki języka ukraińskiego dla dzieci żołnierzy armii radzieckiej. Mam zapisane na świadectwie maturalnym, że nie uczyłam się języka ukraińskiego.

Po zdaniu matury zaczęłam studia na uniwersytecie w Zaporozżu na filologii rosyjskiej. Mieliśmy jakieś zajęcia z ukraińskiego, ale bardzo powierzchowne. Z tamtych lat pamiętam, że nasz dziekan prof. Wiktor Czabanenko mówił takim pięknym językiem ukraińskim, co nas bardzo dziwiło. Pod jego wpływem zakochaliśmy się w języku ukraińskim i zaczęliśmy się go uczyć.

Po studiach zaczęłam pracę w szkole jako nauczycielka języka i literatury rosyjskiej. Kiedy Ukraina odzyskała niepodległość, trzeba było nieco zmienić zawód, język rosyjski tracił na popularności. Pojawił się taki przedmiot, który nazywał się literatura obca i ten przedmiot trzeba było już prowadzić w języku ukraińskim. Pierwotnie wśród lektur obowiązkowych było dużo poetów i pisarzy rosyjskich, ale z czasem coraz częściej trzeba było posługiwać się językiem ukraińskim. Potem poszłam na studia uzupełniające, zdałam egzaminy i od 2017 roku jestem nauczycielem języka ukraińskiego i literatury ukraińskiej.

Mój mąż jest Ukraińcem, ale z nim także rozmawiałam po rosyjsku. Mój syn, który ma 18 lat, już mówi dobrze po ukraińsku, bez żadnego rosyjskiego słowa. Działa w organizacjach patriotycznych. To wszystko stało się od początku wojny. Ta wojna nas zmieniła.

Okres krakowski (od maja 2022 roku)

W maju przyjechałam razem z dwiema córkami do Krakowa, żeby odpocząć od sytuacji w Ukrainie. Starsza córka jest lekarzem i bez żadnego problemu znalazła pracę. W tej chwili zajmuje się nostryfikacją dyplomu w Polsce. Młodsza córka poszła do polskiej szkoły, do pierwszej klasy, i już bardzo dobrze mówi po polsku. Ja uczęszczam na kurs języka polskiego *online*.

Pracuję *online*, uczę języka ukraińskiego i literatury ukraińskiej w szkole, gdzie pracowałam przed wojną. Rozumiem, że bez znajomości języka polskiego nie otrzymam pracy w polskiej szkole. Mogłabym być asystentem kulturowym, ale wśród wymagań jest znajomość języka polskiego.

W Krakowie są ukraińskie szkoły, ale z wykształcenia jestem rusycystką, robiłam tylko dodatkowe kursy doszkalające, żeby móc uczyć języka ukraińskiego. Teraz na mnie krzywo patrzą, bo jednak rusycystka...

Plany na przyszłość

Jest to zbyt skomplikowane pytanie. Do końca wakacji będziemy w Polsce, a potem zastanowimy się, co zrobimy dalej.

Rozmowa przeprowadzona 7 lutego 2023 roku

W opisie tego studium przypadku zaskakuje zmiana na tle językowym. Język ukraiński od samego dzieciństwa pojawiał się w życiu badanej. Pierwotnie w formie pieśni ludowych, być może i w rozmowach rodzinnych. Respondentka mówiła pięknym językiem ukraińskim, bez błędów. Z rozmowy absolutnie nie wynikało, że nie jest to jej język pierwszy.

Język ukraiński stał się ważnym językiem dopiero po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości. Informatorka stanęła przed dylematem – co robić dalej, przecież rosyjski będzie językiem coraz rzadziej nauczany i może stracić pracę. Wówczas zaczęła prowadzić zajęcia z literatury obcej¹, które z reguły prowadzili nauczyciele języka i literatury rosyjskiej. Takie sytuacje miały miejsce w całym kraju. Decyzja o zmianie profilu i uzyskaniu możliwości uczenia języka ukraińskiego była ważna, ponieważ pozwalała na pozostanie w szkole, inaczej trzeba by było szukać nowego miejsca pracy.

Zmiana języka, którego uczyła w szkole, niekoniecznie szła w parze ze zmianą języka komunikacji w domu. Z mężem, jak sama stwierdziła, nadal rozmawia po rosyjsku, dzieci są już ukraińskojęzyczne, zatem nawet w rodzinie widać różnice w posługiwaniu się językami. Jest to sytuacja dość typowa dla takich rodzin. W moim przekonaniu po pewnym czasie język ukraiński stanie się dominującym językiem w sferze rodzinnej również dla rodziców; taka zmiana wymaga czasu, zastanowienia się, przyzwyczajenia do nowej sytuacji językowej.

Język polski będzie coraz częściej pojawiać się w rodzinie, ponieważ obie córki mają styczność z tym językiem, w pracy i w szkole. Na pewno dla części rodziny, która mieszka w Polsce, będzie to język edukacji i pracy, również język sfery publicznej.

Przypadek Y. jest przykładem naukowczyni, która nie jest filologką, a mimo wcześniejszych doświadczeń wyjazdu do innych państw wybrała Polskę.

Pochodzenie rodziców

Ojciec z pochodzenia jest Ukraińcem, urodził się w obwodzie żytomierskim, a mama ma mieszane pochodzenie polsko-ukraińsko-rosyjskie.

Okres zaporoski (1993–2010)

Urodziłam się w 1993 roku w Zaporozu. W rodzinie rozmawialiśmy po rosyjsku. Tak już się złożyło historycznie. W szkole też mówiłam po rosyjsku. Mieliśmy taki przedmiot, jak język ukraiński i literatura ukraińska i to była jedyna styczność z językiem ukraińskim. Po zdaniu matury pojechałam na studia do Kijowa.

¹ Moja nauczycielka literatury obcej z wykształcenia również była rusycystką, prowadziła nawet zajęcia fakultatywne z języka rosyjskiego raz w tygodniu.

Okres kijowski (2010–2022)

Studiowałam na Kijowskim Uniwersytecie Politechnicznym im. I. Sikorskiego. Zdecydowana większość wykładowców mówiła po ukraińsku. Byli też tacy, którzy mówili surżykiem. Jednocześnie pozostawała mała grupa, która specjalnie mówiła tylko po rosyjsku. Tłumaczyli nam, że tak się już przyzwyczaili i jest im tak łatwiej. W 2016 roku, kiedy kończyłam studia, sytuacja językowa praktycznie się nie zmieniła. Te trzy kategorie prowadzących nadal funkcjonowały w sferze językowej na uniwersytecie.

W trakcie studiów wyjechałam na rok do Szwecji na wymianę międzynarodową, gdzie rozmawiałam po angielsku i po szwedzku. Nie miałam wtedy praktyki mówienia po angielsku i ten wyjazd wymusił na mnie komunikację po angielsku.

Zaraz po studiach magisterskich zaczęłam studia doktoranckie.

Nie jestem w stanie określić, kiedy język ukraiński stał się moim językiem funkcjonalnie pierwszym. W sferze zawodowej i edukacyjnej dominował od momentu studiów. Obrona pracy licencjackiej była już po ukraińsku. Nawet pamiętam, że już było mi wygodniej odpowiadać na pytania po ukraińsku niż po rosyjsku. Natomiast sfera prywatna – to dopiero w 2016 roku. Po wydarzeniach na Majdanie trzeba było coś zmienić. Nie był to proces jednodniowy. Raczej trwał w latach 2014–2016 i był napędzany wydarzeniami w kraju. Jednocześnie na uczelni pozostawali pracownicy, którzy nadal posługiwali się językiem rosyjskim, zazwyczaj osoby starsze; trzeba było pokazać zmiany w naszym myśleniu, postrzeganiu zmieniającej się rzeczywistości.

Okres krakowski (od 12 marca 2022 roku)

O stażu podoktorskim w Krakowie myślałam już wcześniej. Nawet znalazłam opiekuna naukowego. Odbiliśmy kilka rozmów po angielsku przez Skype, ale planowałam przyjazd do Krakowa na 2023 rok. Kiedy wybuchła wojna, mój przyszły krakowski opiekun naukowy zadzwonił do mnie i zaproponował natychmiastowy przyjazd do Krakowa. Wtedy byłam trochę w szoku, nie wiedziałam, co mam ze sobą zrobić, więc postanowiłam dać sobie 10 dni, żeby zorientować się, co się będzie działo dalej. Myślałam nawet, że mogę iść na front, ale szybko mnie przekonano, że bez doświadczenia wojskowego niedużo potrafię zdziałać. Po kilku dniach postanowiłam, że jadę do Polski. 12 marca byłam już w Krakowie.

W Krakowie czułam bardzo mocne wsparcie moich nowych kolegów z pracy. Wszyscy pytali mnie, czy czegoś potrzebuję, próbowali wszystko dla mnie załatwić. Przez pierwszy tydzień mieszkałam u rodziny mojego opiekuna naukowego, zanim znaleziono dla mnie mieszkanie.

Pierwotnie rozmawiałam po angielsku, ale kiedy usłyszałam, jak język polski jest podobny do ukraińskiego, poszłam na kurs językowy. Obecnie oceniam swój poziom języka polskiego na mocne A2. Chodzę

również do dyskusyjnych klubów językowych trzy razy w tygodniu. Próbuje także czytać po polsku książki, które potem czasami omawiamy na spotkaniach klubów dyskusyjnych. Obecnie czytam książkę, jak zwalczać stres. Jest bardzo aktualna w dzisiejszych czasach.

Plany na przyszłość

Obecna umowa jest ważna do 11 kwietnia. Potem obiecywałam sobie, że pojadę na dwa tygodnie do Ukrainy. A potem jeszcze nie wiem. Myślałam o wyjeździe do Stanów Zjednoczonych, ponieważ tam nauka jest dobrze finansowana. Jeśli otrzymam wezwanie do wojska – to pójdę. Mogę być tłumaczem w miejscach, gdzie szkolą naszych żołnierzy, mogę wykonywać także inne zawody. Jeszcze nie wiem, co będzie dalej.

Rozmowa przeprowadzona 3 lutego 2023 roku

Studium przypadku Y. jest spojrzeniem naukowca (nie językoznawcy) na sytuację językową. Przechodzenie z języka rosyjskiego na język ukraiński było odpowiedzią na zmieniającą się sytuację polityczną, tragiczne wydarzenia na Majdanie i wynikiem proeuropejskiej postawy badanej.

Zmiany w sferze językowej zachodziły stopniowo. Sama respondentka nie jest w stanie podać konkretnej daty, kiedy zaczęła mówić po ukraińsku, wymienia lata 2014–2016. Nasza rozmowa odbyła się w języku ukraińskim, badana bardzo dobrze posługuje się tym językiem, choć nie jest to jej język pierwszy. Poza tym, przebywając w Polsce, uczyła się języka polskiego, który, jak sama zauważyła, jest bardzo podobny do języka ukraińskiego. Oczywiście miała problem z nauczeniem się polskich końcówek fleksyjnych, ale nie jest to jedyny przypadek tego typu problemów w nauce języka polskiego jako obcego.

W chwili naszej rozmowy planowała raczej krótki pobyt w Polsce i powrót do Ukrainy. Myślała także o ewentualnej emigracji do USA, ale były to raczej przemyślenia niż konkretna decyzja.

Studium przypadku Y. może być wzorcem dla tych, którzy wciąż zastanawiają się nad wyborem ukraińskiego jako podstawowego języka komunikacji. To proces długotrwały, ale możliwy i skuteczny, o czym świadczy przedstawiona tutaj biografia językowa.

Przypadek X. jest specyficzny z uwagi na ciągle zastanawianie się badanej nad wyborem języka komunikacji. Możemy dowiedzieć się bardzo dużo o postrzeganiu Kijowa i Doniecka przez nią oraz jej męża.

Pochodzenie rodziców

Rodzice z pochodzenia byli Ukraińcami. Ojciec nawet doświadczył rusyfikacji w Kijowie. Kiedy jako młody człowiek, zaraz po zdaniu matury,

przyjechał do Kijowa na studia, okazało się, że egzaminy wstępne trzeba zdać po rosyjsku. Dla chłopca ze wsi, który mówił po ukraińsku, było to ogromne wezwanie.

Okres kijowski (1977–2022)

Urodziłam się w 1977 roku w Kijowie. Pochodzę ze zrusyfikowanej rodziny. Pierwotnie moi rodzice rozmawiali po ukraińsku, ale sytuacja językowa, która panowała w ówczesnym Kijowie, zmusiła ich do przejścia na język rosyjski. Urodziłam się w rodzinie, gdzie mówiono po rosyjsku. Mój ojciec miał problemy na studiach z powodu języka rosyjskiego. Wszystkie naukowe terminy z zakresu fizyki i matematyki musiał opanować na nowo. Dlatego, żebym miała łatwiej w życiu, postanowiono wysłać mnie do szkoły z językiem wykładowym rosyjskim. W domu rodzinnym panowało przekonanie, że język ukraiński nie jest językiem prestiżowym, jest językiem wsi. Ale słowa babci, która mieszkała na wsi, pozostały w mojej pamięci – pamiętaj, że jesteś Ukrainką, twoim językiem jest język ukraiński. Kiedy byłam małą, nigdy nie zastanawiałam się, kim jestem. Pamiętam moment, kiedy z koleżankami otrzymałyśmy paszporty wewnętrzne. Tam był zapis o narodowości. Rodzice byli Ukraińcami, zatem też to miałam wpisane, ale był to pierwszy moment zastanowienia się, kim naprawdę jesteśmy.

Tak się, złożyło, że studiowałam na Uniwersytecie Żydowskim w Kijowie. Nie jestem Żydówką, ale Ukrainką. Studia na tamtej uczelni były podyktowane wysokim poziomem edukacji i świetną kadrą profesorską. Pamiętam tylko dwóch prowadzących, którzy prowadzili zajęcia wyłącznie w języku ukraińskim. Dziewczyny z Charkowa były zaskoczone, one nie znały ukraińskiego.

Moja ukraińska świadomość narodowa obudziła się dopiero wtedy, kiedy zaczęłam pracę. Pracowałam w jednym z urzędów dzielnicowych miasta Kijowa. Mój przyłożony był z wykształcenia historykiem i często wspominał i omawiał sprawy patriotyczne i językowe. Poza tym strasznie nie lubił chodzić po wszelakich spotkaniach, na których musiał być jakiś reprezentant od nas – zawsze mnie tam wysyłał. Z tamtych czasów w mojej pamięci pozostała konferencja na Uniwersytecie Kijowskim im. T. Szewczenki. Była tam mowa o tożsamości narodowej oraz o języku ojczystym. Pani profesor z Rumunii usiłowała nam powiedzieć, że jesteśmy Ukraińcami i powinniśmy mówić po ukraińsku. Trzeba swój język szanować i dbać o jego rozwój. Wtedy zastanawiałam się, jaki ma w tym interes? Dlaczego ktoś przyjeżdża specjalnie z Rumunii, żeby nam o tym powiedzieć? Czemu to jest takie ważne?

W moim życiu osobistym prawdziwa ukrainizacja nastąpiła dopiero wtedy, kiedy byłam w ciąży. Wtedy podjęłam decyzję, że mojemu dziecku będę śpiewać kołysanki i czytać bajki po ukraińsku. I zaczęłam jak szalona biegać po Kijowie i szukać książeczek dla dzieci napisanych po

ukraińsku. Jakoś tak się stało, że księgarnie były zamykane jedna po drugiej. Niczego nie mogłam znaleźć. Wtedy chyba jeszcze nie było, albo ja nie wiedziałam o wydawnictwach A-ba-ba-ga-la-ma-ga czy Stary Lew. Wtedy w mojej świadomości pojawiło się pytanie – gdzie ja mieszkam? W Rosji czy w Ukrainie? Moim językiem jest język ukraiński czy rosyjski? Był to dla mnie moment przełomowy, moment utwierdzenia własnej ukraińskiej tożsamości.

Jeszcze wcześniej wyszłam za męża. Mój mąż pochodzi z Doniecka. Kiedy przyjeżdżałam do jego rodziców, to czułam się tam jak w Rosji. W Kijowie pracowałam w rejonowej administracji, byliśmy odpowiedzialni za kontakty z partiami politycznymi, fundacjami, przedsiębiorcami i jeszcze kazano nam zająć się sprawami zmian nazw ulic i szyldów z języka rosyjskiego na język ukraiński. I w latach 2002–2003 w Kijowie, w naszej dzielnicy, prawie wszyscy pozmieniali nazwy swoich sklepów na język ukraiński, tabliczki z nazwami ulic były po ukraińsku, chyba z wyjątkiem kuchni gruzińskiej i jakiegoś rosyjskiego sklepu. Natomiast w Doniecku nazwy ulic – bohaterowie Związku Radzieckiego, cała przestrzeń miejska, wszystkie napisy były po rosyjsku. Telewizję też oglądali rosyjską, mówili, że ukraińska jest kiepskiej jakości i powtarza dużo kłamstw, a rosyjska – to wyższy standard.

Mój mąż miał podobne obserwacje. Przyjechał do Kijowa zaraz po studiach i potrafił mi nawet wyjaśnić, że Donieck i Kijów w sferze językowej bardzo się różnią. I jak to sobie analizowaliśmy, to postanowiliśmy, że będziemy w domu, z naszymi dziećmi rozmawiać po ukraińsku. Sami będziemy uczyć się tego języka i uczyć nasze dzieci. To nie był łatwy proces. Moi rodzice zgodzili się z nami i też zaczęli mówić po ukraińsku, a jego rodzice – już nie. Był to wyboisty szlak. Dzieci poszły do szkół z językiem wykładowym ukraińskim, działają w organizacjach patriotycznych. Zrozumiałam jedną bardzo ważną rzecz – żeby zmienić politykę językową w rodzinie, trzeba wybrać lidera zmian, który będzie nad tym czuwać i cały czas zachęcać wszystkich do wytrwania w tym postanowieniu. Nie było łatwo, ale poradziliśmy sobie. Ważne jest także otoczenie – ponieważ w Kijowie najczęściej było rosyjskojęzyczne, zawsze z podziwem odbierałam studentów Mohylanki, którzy jako jedyni mówili po ukraińsku chyba od zawsze i nie wstydzili się tego. U nas w rodzinie był zakaz czytania książek po rosyjsku, oglądania bajek po rosyjsku. Język rosyjski pozostawał gdzieś tam w tle, byliśmy świadomi, że może to być zła decyzja, szczególnie kiedy prezydentem był Janukowycz, ale zostaliśmy wierni naszemu postanowieniu.

Okres warszawski (od 24 lutego 2022 roku)

Dziesięć lat przed wybuchem wojny wybudowaliśmy domek w Wasylkowie pod Kijowem i przeprowadziliśmy się tam. Pierwszej nocy, kiedy wybuchła wojna, u nas już było gorąco [*respondentka płacze*]. W pobliżu

nas jest jednostka wojskowa, lotnisko wojskowe i szkoła wojskowa. Kolumna rosyjskich żołnierzy, która zmierzała w stronę Kijowa, była w odległości około piętnastu kilometrów od naszego domu. Dzieci strasznie panikowały. To dla nich postanowiłam wyjechać z Ukrainy. Mąż pozostał w domu. Cała zbiórka, podróż, stanie na granicy zajęło nam około tygodnia. Przyjechaliśmy do Warszawy. Polacy byli bardzo życzliwi, we wszystkim nam pomagali. W całym mieście były porozwieszane flagi ukraińskie i słowa wsparcia. Czułam się wtedy bardzo źle. Myślałam, co się dzieje z moim mężem. Wtedy przypominałam sobie słowa mojego ojca [*respondentka płacze*] „W Ukrainie będzie wojna. Przyjdą kacapy i wszyscy będą cierpieć. Będą gwałcić, mordować, zabijać – oni tylko to potrafią”. Kiedy ojciec to mówił, myślałam sobie „Boże, jakie brednie! Przecież to nie jest możliwe”. A okazało się, że jest. Mój dziadek walczył na wojnie. Myślę, że rozmawiał o tym z ojcem i stąd te jego przemyślenia.

Mam dwie córki. Jedna ma 18 lat, a druga – 12. Starsza córka po pewnym czasie musiała wrócić do Ukrainy. W domu już zdawała egzaminy, a w Polsce musiałaby jeszcze rok czekać. Jej pasją jest muzyka, chce rozwijać się w tym zawodzie. Młodsza córka poszła do polskiej szkoły. Czuje się tam dobrze, już teraz, kiedy coś źle mówię po polsku, to ona mnie poprawia. Mówi, że nauczyciele w Polsce są bardziej otwarci, może się pomylić i czuć się przy tym swobodnie. Tego nie było w ukraińskiej szkole. Ja zapisałam się na stacjonarny kurs językowy i nadal chodzę. W przyszłym tygodniu mam test na poziom A2.

Mąż przed wojną miał swój biznes w Ukrainie. Teraz praktycznie nie przynosi żadnych zysków, tylko same straty. Jeszcze we dwoje z córką są w stanie utrzymać się w Ukrainie, ale gdyby była tam cała rodzina, byłoby trudno. Ja poszłam do pracy jako sprzątaczką, bo tylko taką pracę znalazłam bez znajomości języka polskiego. Przyjęła nas bardzo sympatyczna rodzina w Warszawie i jesteśmy im za to bardzo wdzięczne.

Plany na przyszłość

Jeszcze nie wiem, teraz przyjechałam do domu na święta, ale już dzisiaj mam pociąg do Polski. Na początku chciałam zostać, bo wydawało się, że język polski jest taki podobny do języka ukraińskiego. Teraz już sama nie wiem. Często zastanawiam się, kto będzie odbudowywać mój kraj po wojnie?

Rozmowa przeprowadzona 7 stycznia 2023 roku

Studium przypadku X. jest przykładem walki z rusyfikacją na poziomie rodziny. Pierwotnie rodzina respondentki była ukraińskojęzyczna, ojciec zetknął się z rusyfikacją dopiero na studiach. Badana twierdzi, że to właśnie pobyt w Kijowie wymusił na jej rodzicach przejście na język rosyjski. Ten język rodzice przekazywali swojej córce, żeby nie miała później kłopotów językowych, które mieli jej rodzice, szczególnie ojciec.

Dopiero po studiach, w miejscu pracy informatorka zastanawia się nad swoim pochodzeniem i językiem ukraińskim. Wspomniana konferencja, porównanie sytuacji językowej w Kijowie i Doniecku wymuszają chęć zmiany języka funkcjonalnie pierwszego z języka rosyjskiego na język ukraiński. Ciąży jeszcze bardziej urzeczywistnia ten problem, ponieważ w stolicy Ukrainy brakuje książek dla dzieci po ukraińsku.

Potem jest widoczna zmiana i świadoma domowa polityka językowa. W domu panuje język ukraiński oraz nastroje proukraińskie. To też uwidacznia się w postawie patriotycznej córek badanej.

W Polsce informatorka potrafi się odnaleźć. Choć pracuje na stanowisku zdecydowanie poniżej swoich kwalifikacji, to jednak jest w stanie utrzymać część rodziny, która przebywa w Polsce.

Język polski zaczyna odgrywać coraz ważniejszą rolę w polskiej części rodziny, prawdopodobnie z czasem stanie się językiem funkcjonalnie pierwszym.

3. Język rosyjski jest językiem pierwszym i językiem funkcjonalnie pierwszym, język ukraiński jest językiem drugim, język polski jest językiem trzecim poznany przed początkiem agresji rosyjskiej

Przypadek G. pokazuje stałość w wyborze języka pierwszego, która pomimo sytuacji politycznej pozostaje ważnym czynnikiem w życiu badanej.

Pochodzenie rodziców

Mama uważa się za Rosjankę. Urodziła się na Krymie i mieszkała tam do momentu aneksji. Tata uważa się za Ukraińca, urodził się w Doniecku i także mieszkał na Krymie do momentu aneksji przez Rosjan. Uważam, że jestem Ukrainką.

Okres krymski (1980–2000)

Urodziłam się w 1980 roku na Krymie. W rodzinie odkąd byłam dzieckiem rozmawialiśmy po rosyjsku. Rosyjski był także językiem wykładowym, zarówno w szkole, jak i na studiach w Symferopolu. W szkole były takie przedmioty, jak język ukraiński i literatura ukraińska, ale nikt specjalnie nie uczył się ani języka, ani literatury.

Okres kijowski (2001–2003)

Na studia magisterskie pojechałam do Kijowa. A tam trzeba było już mówić po ukraińsku, czasami był tolerowany język rosyjski, ale raczej na zasadzie wyjątku. Był to dla mnie niesamowicie trudny okres, chciałam nadal rozmawiać po rosyjsku, ale byli prowadzący, którzy wymagali

posługiwania się językiem ukraińskim. Trudno było mówić. Oczywiście musiałam czytać po ukraińsku, ponieważ byłam na studiach prawniczych. Podręczniki, ustawy, komentarze do rozporządzeń – wszystko było po ukraińsku. Mogłam czytać, nawet dobrze pisałam po ukraińsku, ale wymóg mówienia po ukraińsku na uniwersytecie był dla mnie nie do pokonania. Odczuwałam barierę językową.

Okres krymski, powrót do domu (2003–2014)

Po ukończonych studiach znowu wróciłam do domu, na Krym, i znowu zaczęłam mówić po rosyjsku. Ta cała sytuacja trwała do 2014 roku. To, co zaczęło się u nas dziać, nie podobało się ani mnie, ani całej mojej rodzinie. Otrzymałam propozycję pracy w Kijowie i chętnie z niej skorzystałam. Musiałam opuścić rodzinne strony, gdzie było mi dobrze.

Drugi okres kijowski (2014–2015)

W Kijowie wymagania odnośnie do języka były już rygorystyczne – trzeba było mówić po ukraińsku. Uważam, że udało mi się nauczyć mówić po ukraińsku, chociaż poza pracą, z rodziną, z kolegami nadal rozmawiałam po rosyjsku.

Okres odeski (2015–2022)

W 2015 roku wyszłam za mąż i przeprowadziłam się do męża, do Odessy. W sferze językowej dużo się nie zmieniło, w sferze zawodowej nadal komunikuję się po ukraińsku, a z mężem, koleżankami – po rosyjsku.

Okres krakowski (od 1 marca 2022)

Kiedy rozpoczęła się agresja rosyjska, 1 marca już byłam w Krakowie. Moi rodzice w 2014 roku, kiedy wyprowadzili się z Krymu, zamieszkali właśnie w Krakowie, więc przyjechałam do nich. Jeszcze będąc w Kijowie, a potem w Odessie, przez pewien czas uczyłam się języka polskiego, ponieważ ciągle myślałam, że może przyjść taki moment w moim życiu, że trzeba będzie przeprowadzić się do Polski. Potem ta myśl jakoś mi przeszła, ale jednak okazała się prawdziwa. Obecnie uczę się języka polskiego *online* z lektorami z Odessy – jest to moja forma wsparcia dla tych ludzi, którzy podjęli decyzję o pozostaniu w Ukrainie. Jestem na poziomie B1. Pracuję zdalnie dla ukraińskiej firmy, tak jak to było przed wojną. W moim życiu zawodowym nic się nie zmieniło. Chciałabym wrócić do Ukrainy, marzę o tym. Mam małe dziecko, ma 10 miesięcy, urodzone już w Polsce, które nigdy jeszcze nie było w Ukrainie. Zastanawiamy się nad możliwością przejścia na komunikację w języku ukraińskim, ale jest to jeszcze nie czas, żeby podejmować taką decyzję.

Jestem obrażona na ukraińskich polityków. Po pierwsze, kiedy w roku 2014 na Krymie już wszystko się zaczynało, to brakowało jakiegos

wsparcia ze strony władz ukraińskich. W Kijowie nagle ważny stał się język i ta dyskusja o język pozwoliła Rosjanom zająć mój Krym. Przecież osoby rosyjskojęzyczne też stają w obronie Ukrainy, to też nasza ojczyzna. Po drugie, uważam, że nikt nie ma prawa ingerować w moje prywatne życie językowe. Owszem, język ukraiński jest językiem państwowym, ale w domu to ja mam decydować, który język jest dla mnie wygodny. Czułam dyskomfort już na studiach w Kijowie, teraz chcę swobodnie wypowiadać się w tym języku, w którym jest mi najłatwiej. A po trzecie, brakuje motywacji do przejścia na język ukraiński. Uważam, że dużo się nie zmieni, jeśli w swoim domu będę mówić po ukraińsku. Moja miłość do Ukrainy przez to się nie zwiększy. Jestem zwolenniczką tego, żeby w sferze publicznej, w trakcie oficjalnych wystąpień był język ukraiński, nawet żeby zwiększyć możliwość edukacji po ukraińsku, a nie tak, jak było u mnie w szkole. Język ukraiński był wykładany na bardzo niskim poziomie, a nauczyciele nigdy nie byli przez nas szanowani. Też traktowali swój przedmiot jakoś prymitywnie. Potem podobna sytuacja była w Symferopolu. Myślę, że gdyby było inaczej, byłoby mi zdecydowanie łatwiej na studiach w Kijowie. To już na poziomie szkoły zaczęła się taka niechęć do języka ukraińskiego, która potem przewija się przez całe życie.

Rozmowa przeprowadzona 10 lutego 2023 roku

Jest to jedyny przypadek, w którym interlokutorka pochodziła z Krymu, dlatego też jest szczególnie ważny w opisie i interpretacji. Należy zwrócić uwagę, że w sferze językowej ustawodawstwo na Krymie miało nieco inny charakter. Na równi z językiem ukraińskim funkcjonował także język rosyjski oraz krymsko-tatarski. W rzeczywistości, jak to można zauważyć z wypowiedzi badanej, język ukraiński był nieobecny na studiach i źle wykładany w szkole średniej. Z koniecznością posługiwania się językiem ukraińskim respondentka zetknęła się dopiero na studiach wyższych w Kijowie. Tam też przyjechała po aneksji Krymu i tam musiała nauczyć się języka ukraińskiego, który pozostał językiem sfery zawodowej. Z rozmowy wnioskuję, że opanowała ten język w stopniu bardzo dobrym, ponieważ cała nasza rozmowa przebiegała w tym języku i nie odczuwałam problemu w komunikacji i nawet nie proponowałam przejścia na język rosyjski, nie było takiej potrzeby.

Swojemu językowi pierwszemu badana pozostaje wierna nawet po emigracji do Polski, chociaż wciąż wciąga zastanawia się nad ewentualnym przejściem na język ukraiński w domu. Jest to moment uczenia się języka pierwszego dla dziecka, które w przekonaniu respondentki musi być Ukraińcem, a zatem mówić w tym języku. Jej stosunek do języka ukraińskiego jest uwarunkowany raczej niezbyt pozytywnym doświadczeniem życiowym. Wzmianka o braku motywacji sugeruje konieczność wypracowania modelu zachęty dla osób o postawach patriotycznych do zmiany języka funkcjonalnie pierwszego z języka rosyjskiego na język ukraiński.

Badana wciąż uczy się języka polskiego, nawet na poziomie B1, co sugeruje otwartość na społeczeństwo lokalne i chęć podjęcia interakcji.

4. Język ukraiński i język rosyjski są językami pierwszymi, język ukraiński jest językiem funkcjonalnie pierwszym, język polski poznany w sposób mieszany. Rola Kościoła katolickiego w przyswajaniu polszczyzny

Przypadek A. jest odmienny od pozostałych ze względu na obecność Kościoła katolickiego w życiu badanej oraz znajomość języka polskiego używaną dzięki zaangażowaniu w życie parafialne.

Pochodzenie rodziców

Moja mama jest Ukrainką, a ojciec jest narodowości rosyjskiej. Ojciec nie za bardzo do tego się przyznawał, bo pochodził z Kubania i bardziej identyfikował się jako Kozak kubański.

Okres niemiecki (0–2,5 roku)

Urodziłam się w 1983 roku w Niemczech. Ojciec był wojskowym i w tym czasie przebywał w jednej z jednostek wojskowych Związku Radzieckiego w Niemczech. Mieszkłam tam do 2,5 roku. Było to miasteczko wojskowe, mieszkali tam reprezentanci wszystkich republik radzieckich. W miasteczku w zdecydowanej większości środowisko było rosyjskojęzyczne. W rodzinie rozmawialiśmy zarówno po ukraińsku, jak i po rosyjsku.

Okres kostopolski (1986 – 6 marca 2022 roku)

Pamiętam, że jak wróciliśmy do Kostopola, to ze wszystkimi rozmawiałam po ukraińsku, ale też pamiętam, że w zabawie używałam rosyjskiego. W domu rozmawialiśmy przeważnie po ukraińsku. Na wakacje lubiłam jeździć do mojej cioci, która mieszkała w obwodzie odeskim i tam w rodzinie wszyscy mówili po ukraińsku, ale poza domem już rozmawialiśmy po rosyjsku. Wygląda na to, że są to moje dwa ojczyste języki. W większości wypadków mówiłam po ukraińsku, ale kiedy była potrzeba, by przejść na język rosyjski, to rozmawiałam po rosyjsku. Teraz mam jakąś blokadę, jak do mnie mówią po rosyjsku, to ja i tak odpowiadam po ukraińsku. Szkoła była całkowicie ukraińskojęzyczna. Owszem, był taki przedmiot jak język rosyjski, ale chyba tylko przez rok lub dwa. Była to chyba piąta klasa.

Obecność Kościoła katolickiego w biografii językowej (od 2000 roku)

Języka polskiego zaczęłam się uczyć, kiedy przyszłam do Kościoła. Był to rok 2000. Miałam wtedy 17 lat, zdawałam egzaminy maturalne, uczyłam

się w szkole języka angielskiego, ale i tak nic z niego nie umiem. W Kostopolu prężnie działało harcerstwo polskie na Ukrainie i zostałam tam zapisana. A skoro już byłam w harcerstwie, to musiałam się uczyć języka polskiego.

Pierwszy raz, kiedy byłam w kościele, msza święta była po polsku. Kazanie ksiądz próbował wygłaszać po ukraińsku, ale nie za bardzo to mu wychodziło. Nic nie rozumiałam po polsku, ale bardzo mi się ten język spodobał. Moja najlepsza przyjaciółka z mamą zaczęły chodzić do kościoła i opowiadały, jak tam było dobrze, jak bardzo im się podobało. Potem przez cały rok prosiłam, żeby mnie też tam zaprowadziły. Zawsze coś stało na przeszkodzie – kiedy tak zbieraliśmy się, to albo to nie wychodziło, albo coś wypadało i cały czas przekładałyśmy. Pewnego razu poszłyśmy do kościoła niespodziewanie, bardzo mi się tam podobało, choć nic nie rozumiałam. Potem tak wyszło, że moja koleżanka przestała chodzić do kościoła, a ja na odwrót – zaczęłam. Mieliśmy wtedy kurs „Filip” prowadzony przez przybyłych z Polski animatorów-ewangelizatorów i wtedy tylko próbowałam zrozumieć, co oni tam chcieli powiedzieć. Niektóre słowa źle sobie tłumaczyłam, np. nie mogłam zrozumieć, co to znaczy Małgorzata? W języku ukraińskim było podobne słowo „wożata”, czyli opiekunka, wychowawczyni... Potem przez rok chodziłam na zajęcia z języka polskiego przy kościele, sama nauczyłam się czytać po polsku. Miałam taką książeczkę Koronka do Miłosierdzia Bożego. Pamiętałam, że w kościele też odmawia się tę modlitwę i sobie potem ze słuchu czytałam to, co pamiętałam, jak w kościele pani mówiła. Potrafiłam opanować alfabet, ale już z samym mówieniem miałam ogromne kłopoty. Potrafiłam powtórzyć to, co mi powiedzieli na lekcji, ale już samodzielnie zupełnie nic.

Wtedy też pomyślałam o tym, że może pójść do zakonu. Wraz z moją koleżanką, która obecnie jest zakonnicą, pojechałyśmy do Polski. Siostra przyłożona, która do naszej parafii dojeżdżała, zabrała nas do klasztoru w Przemyślu. Rozumiałam wszystko, co siostry mówiły, ale już sama nie potrafiłam mówić, było mi bardzo trudno. Prosiłam postulantki i dzieci, które tam były, żeby mnie poprawiały, jeśli popełniam jakieś błędy. Wtedy, jak nas poprawiali, po pewnym czasie zaczęłyśmy mówić lepiej. Jestem taką osobą, że jeśli do końca nie jestem pewna, czy to, co powiem, jest poprawne, to wolę w ogóle tego nie mówić. W tym języku było mi trudno rozmawiać, czułam taki lęk przed mówieniem. A tam trzeba było mówić, zwracać się do sióstr. Razem z koleżanką pomagałyśmy w kuchni, rozmawiałyśmy między sobą po ukraińsku, myjemy naczynia i mówimy po ukraińsku, a potem zobaczyłyśmy, że siostry jakoś dziwnie na nas patrzą. Zaczęłyśmy dopytywać, czy one rozumieją ukraiński, wtedy powiedziały, że nie. Zapytałyśmy, czy znają rosyjski, a one powiedziały, że nie. Zrozumiałyśmy, że trochę źle to wychodzi, że tak mówimy sobie, śmiejemy się też często, a one nic nie rozumieją. Trzeba było zacząć przy nich rozmawiać po polsku. Byłyśmy tam chyba z miesiąc, ale bardzo dobrze

nauczyłyśmy się języka polskiego, takiego mówionego języka. Pomagano nam, poprawiano i potem już w pokoju, kiedy byłyśmy same z koleżanką, też zaczęłyśmy rozmawiać po polsku.

Miejscowy kapłan, który dojeżdżał do naszej miejscowości, zabierał nas na różne kursy do Polski. Ostatni raz byłam w Polsce w 2005 roku, potem przyjechałam dopiero po wybuchu wojny w 2022 roku.

Kiedy już dobrze wszystko rozumiałam po polsku, w 2004 roku byliśmy na kursie „Paweł”. Kurs był w Polsce, trochę nas było, tych osób z Ukrainy. Tam wszystkim, całej grupie wtedy już tłumaczyłam, co mówili. Tłumaczyłam z polskiego na ukraiński. W czasie mszy też. Była to dla mnie dobra szkoła umiejętności tłumaczenia symultanicznego. Pamiętam, jak ktoś przyjechał z Polski, to ksiądz poprosił, żebym tłumaczyła. Było mi trudno. Ktoś powie jedno zdanie i czeka... Wolałam szybko tłumaczyć. Jak przestałam jeździć do Polski i komunikować się po polsku, zrozumiałam, że coraz trudniej jest mi mówić po polsku. Kiedy dostaliśmy nowego proboszcza, który był z Polski, trzeba było z nim mówić po polsku. Na początku mówiłam do niego po ukraińsku. Potem starałam się mówić po polsku, a potem zaczęłam uczyć języka polskiego w Towarzystwie Kultury Polskiej. Trochę to nie wypadało, że niby nauczycielka języka polskiego, a do księdza mówi po ukraińsku. Nasz ksiądz był dla mnie taki dziwny, kiedy rozmawiałam z nim, to niby tak jakbym... Nie to, że bałam się go, ale nie czułam się swobodnie w rozmowie z nim. Dlatego mówiłam po ukraińsku, bo myślałam, że jak coś źle powiem po polsku, to będzie mi wstyd.

Zaoczne studia w Ostrogu (2004–2009)

W latach 2004–2009 studiowałam zaocznie teologię w Akademii Ostrogskiej. W trakcie studiów w Akademii Ostrogskiej na moim kierunku nie było języka polskiego, była łacina, greka, staro-cerkiewno-słowiański. Natomiast sam Ostróg był miastem dość polskojęzycznym, szczególnie w sferze Kościoła katolickiego. Kiedy przyjechałam na pierwszą sesję, znałam tylko miejscowego wikariusza i poprosiłam go, żeby znalazł dla mnie jakieś mieszkanie. Załatwił mi mieszkanie u jednej z parafianek, od której uciekałam na mszę już o siódmej rano i potem przebywałam na plebanii aż gdzieś do południa, a tam oczywiście często trzeba było mówić po polsku.

Podyplomowe studia w Łucku (2019–2020)

Zdobyłam wykształcenie polonistyczne na Uniwersytecie w Łucku. Były to studia podyplomowe w latach 2019–2020. W Łucku byłam chyba najlepsza w grupie, ponieważ wszyscy zaczynali od zera, a ja już dobrze opanowałam język polski. Dla mnie było ważne, żebym mogła swobodnie zacząć rozmawiać w trakcie zajęć lektoratu języka polskiego. Zresztą miałam osobny program, ponieważ proponowany przez lektora był dla mnie za łatwy. Tam zaczęłam zajmować się tłumaczeniami zarówno zwykłych

tekstów, jak również prozy i poezji, i dokumentów urzędowych. Prowadzący zajęcia powiedział mi, że najlepiej tłumaczyć literaturę piękną.

Kiedy zrozumiałam, że muszę zarabiać na życie, ucząc języka polskiego, to pomyślałam, że przecież znam ten język, ale żeby się podszkolić, pojechałam na kurs językowy do Równego. Kiedy już tam pracowałam, w szkole językowej w Równem, musiałam odwiedzić uczestników kursu na państwowe dyktando do Iwano-Frankiwska i pojechałam z nimi. Powiedziano mi, że mogę brać udział w dyktandzie, bo po co mam tutaj po prostu siedzieć i czekać i tak wyszło, że wtedy zajęłam pierwsze miejsce w swojej kategorii wiekowej. Następnego roku znowu pierwsze miejsce. Kiedy przyjechałam na kurs językowy, powiedziano mi, że będzie inny nauczyciel, który przez rok studiował w Polsce i on pomoże mi lepiej opanować język. Była to chwila, kiedy zaczęłam mówić po polsku, bo dobrze znałam gramatykę, potrafiłam przeczytać, ale miałam problem z komunikowaniem się w języku polskim. Głównym problemem dla mnie, który mnie zawsze hamował, był akcent oraz świadomość, że mogę coś źle powiedzieć po polsku.

W lutym 2020 roku dostałam informację, że na stronie Monitora Wołyńskiego zamieszczono informację, że szkoła językowa, do której chodziłam i gdzie częściowo pracowałam, poszukuje nauczyciela języka polskiego do pracy w Równem. Napisałam list motywacyjny oraz CV i czekałam na odpowiedź. Przyjęli mnie do pracy. Pierwotnie pracowałam tam, biorąc zastępstwa za nieobecnych lektorów, a od września 2020 już prowadziłam własne grupy. Pracowałam w tej szkole językowej, dojeżdżając do Równego aż do początku wojny.

Okres polski (od 6 marca 2022 roku)

6 marca 2022 roku przyjechałam do Polski z powodu agresji rosyjskiej. Znajomi przyjęli nas we wsi pomiędzy Myślenicami a Nowym Targiem. Tam też moje dziecko poszło do zerówki i kiedy dyrektor dowiedział się, że jestem nauczycielką języka polskiego jako obcego, zaproponował mi tam również pracę w charakterze wolontariuszki, żebym chociaż raz na tydzień przyjeżdżała i pomagała dzieciom uchodźczym. Po pewnym czasie zaproponowano mi miejsce jako pomoc nauczyciela. Stamtąd przeprowadziliśmy się do Łukowa na Lubelszczyznę i tutaj mieszkamy do dzisiaj. Zaczęliśmy od września 2022 roku. Syn poszedł tam do pierwszej klasy, a ja do pracy na pełny etat. Zanim zaczęłam pracę, w jednej ze szkół mi powiedziano, że byliby bardzo zainteresowani zatrudnieniem mnie na etat jako nauczyciela języka polskiego jako obcego, ponieważ mają trzy oddziały przygotowawcze. Niestety w tej szkole się nie udało, ponieważ nie uzyskano zgody kuratorium na zatrudnienie osoby bez nostryfikacji dyplomu. Wtedy ze smutkiem pracownicy szkoły powiedzieli mi, żebym może poszła do innej szkoły, oni tam nie potrzebują nauczyciela, ale może potrzebują asystenta kulturowego. Nie chciałam tam iść, bo to

była na innym końcu miasta, daleko ode mnie. Po kilku dniach odezwała się do mnie osoba z kadr z tamtej szkoły, powiedziała, że od swojej koleżanki dostała namiary do mnie.

Od tam tej pory pracuję w szkole. Najpierw byłam zatrudniona jako pomoc nauczyciela, a potem jako asystent nauczyciela. Jestem asystentką kulturową dla dzieci z Ukrainy. Nie mam dostępu do dziennika elektronicznego i o różnych zmianach dowiaduję się na różne sposoby. Obecnie pracuję w klasie ósmej. Mamy dużo dzieci z Ukrainy i dwie dziewczynki z Czeczenii. Uczniowie muszą przygotować się do egzaminu. Dla mnie jest to też możliwość nauki na przykład języka matematycznego, przyrodniczego... Obecnie mam pół etatu, ponieważ muszę też zająć się dzieckiem. Udzielam korepetycji, ponieważ muszę jakoś utrzymywać siebie i dziecko.

Rozmowa przeprowadzona 11 lutego 2023 roku

Studium przypadku A. jest jedynym, w którym mogę interpretować zachowania językowe respondentki nie tylko na podstawie wywiadu, ale i wcześniejszej znajomości – poznałem badaną kilkanaście lat wcześniej i mogłem obserwować jej rozwój językowy.

Ze słów badanej wnioskujemy, że ma dwa pierwsze języki, czyli język ukraiński i język rosyjski. Z moich obserwacji wynikało coś innego – nigdy nie rozmawialiśmy po rosyjsku, nie było takiej potrzeby. Językiem naszej komunikacji prawie zawsze był język ukraiński, czasami język polski. Kiedyś wspólnie braliśmy udział w konkursach recytatorskich w Równem, gdzie A. wykazywała się bardzo dobrą znajomością *Pana Tadeusza* Mickiewicza. Był to jej ogromny atut, ponieważ w ówczesnym Równem, gdzie obecność nauczyciela z Polski należała do rzadkości, znajomość (zwłaszcza na pamięć) polskiej literatury była nieczęsta.

Obecność języka polskiego w ówczesnym Kościele katolickim w Ukrainie nikogo nie dziwiła. Był to chyba nawet podstawowy język komunikacji, rzadko można było spotkać duchownych, którzy by dobrze władali językiem ukraińskim. Zaoczne studia w Ostrogu, w moim przekonaniu, tylko podniosły poziom wiedzy polonistycznej badanej, ponieważ język polski był dobrze znany zarówno miejscowym parafianom, jak i profesorom Akademii Ostrogskiej (warto wymienić tylko niektóre nazwiska miejscowych wykładowców, jak Halina Krajczyńska, Wasyl Popiełuszko, Helena Bielawska). Zresztą była to pierwsza uczelnia w obwodzie rówieńskim, gdzie przywrócono lektorat języka polskiego, a prof. Jadwiga Pasiecznik wygłaszała referaty z zakresu matematyki na konferencjach w Polsce, głównie w Warszawie, po polsku. Znajomość polszczyzny w ówczesnej, a nawet obecnej Akademii świadczy (jak się uważa) o wysokim poziomie naukowca. W 2012 roku, kiedy byłem w Akademii na konferencji, jej rektor, prof. Igor Pasiecznik gości z Polski i miejscowego proboszcza przywitał piękną polszczyzną.

Studia teologiczne w praktyce okazały się mało użyteczne, ponieważ znalezienie pracy graniczyło z cudem. Poza tym miasteczko Kostopol jest małe, pracy trzeba było szukać w oddalonym o 30 kilometrów Równem. Badana wyszła też za mąż i urodziła dziecko (choć nie wspomniała o tym w powyższej wypowiedzi), co spowodowało dziesięcioletnią przerwę w edukacji.

Jeszcze przed studiami polonistycznymi respondentka wybrała się na kurs języka polskiego, mimo że już bardzo dobrze знаła polską ortografię. Doszła do wniosku, że znajomość języka polskiego jest jej szansą na awans społeczny, a przede wszystkim może być źródłem utrzymania. Studia podyplomowe były potrzebne do zdobycia umiejętności lektora języka polskiego i uprawnień do uczenia języka polskiego. Jej życie zaczęło się powoli układać, miała w miarę stabilną pracę, która przynosiła jej dochód, zastanawiała się nad przeprowadzką do Równego, żeby móc uniezależnić się od rodziny, ale te plany i marzenia zniszczyła wojna. Po kilku dniach od wybuchu agresji rosyjskiej postanowiła wyjechać do Polski, choć nie miała paszportu. W Polsce próbowała odnaleźć się i znów znajomość polszczyzny ułatwiła jej życie. Z rozmowy wynikało, że nie jest do końca zadowolona ze swojej obecnej sytuacji zawodowej i materialnej, ale nie planuje w najbliższym czasie powrotu do Ukrainy. Swoją przyszłość, przyszłość własnego dziecka widziała w Polsce.

Warto też wspomnieć, że w biografii językowej badanej bardzo rzadko dochodziło do styczności z językiem rosyjskim. W zasadzie po piątej klasie szkoły podstawowej ruszczyzna przestała być obecna w jej życiu. Nie usłyszałem nic na temat tego języka. Jest on po prostu językiem, który kiedyś był używany, ale w sposób naturalny został wyeliminowany przez polszczyznę, która stała się priorytetem w życiu zarówno w Ukrainie, jak i w Polsce.

Podsumowanie rozdziału

W ramach analizy studiów przypadków udało się wyszczególnić pięć modeli biografii językowych, które wyglądają następująco:

1. Język ukraiński jest językiem pierwszym i funkcjonalnie pierwszym, język rosyjski jest językiem drugim, język polski jest językiem trzecim poznanym przed początkiem pełnoskalowej agresji rosyjskiej:
 - a) przypadek B.,
 - b) przypadek J.,
 - c) przypadek F.
2. Język ukraiński jest językiem pierwszym, język rosyjski jest językiem drugim, który stał się językiem funkcjonalnie pierwszym, język polski jest językiem trzecim poznanym przed początkiem pełnoskalowej agresji rosyjskiej:
 - a) przypadek T.

3. Język rosyjski jest językiem pierwszym, język ukraiński jest językiem drugim, który stał się językiem funkcjonalnie pierwszym, język polski jest językiem trzecim poznany po przyjeździe do Polski w wyniku agresji rosyjskiej:
- a) przypadek K.,
 - b) przypadek R.,
 - c) przypadek I.,
 - d) przypadek C.,
 - e) przypadek D.,
 - f) przypadek P.,
 - g) przypadek M.,
 - h) przypadek N.,
 - i) przypadek S.,
 - j) przypadek Y.,
 - k) przypadek X.
4. Język rosyjski jest językiem pierwszym i językiem funkcjonalnie pierwszym, język ukraiński jest językiem drugim, język polski jest językiem trzecim poznany przed początkiem agresji rosyjskiej:
- a) przypadek G.
5. Język ukraiński i język rosyjski są językami pierwszymi, język ukraiński jest językiem funkcjonalnie pierwszym, język polski poznany w sposób mieszany. Rola Kościoła katolickiego w przyswajaniu polszczyzny:
- a) przypadek A.

Żeby ustalić poszczególne podobieństwa i różnice, które powodują zmiany językowe, należy przeanalizować poszczególne modele pod kątem obecności pewnych czynników, które mogą motywować do pozostania przy konkretnym języku lub do jego zmiany.

Tabela 34. Zestawienie biografii językowych dla pierwszego modelu

	Przypadek B.	Przypadek J.	Przypadek F.
Pochodzenie rodziców	Ukraińcy; część rodziny mamy była represjonowana i została zesłana na Syberię	Ukraińcy; część rodziny była represjonowana i zesłana na Syberię	Ukraińcy
Język rodziny	j. ukraiński	j. ukraiński	j. ukraiński
Język edukacji w szkole	j. ukraiński	j. ukraiński	j. ukraiński
Język studiów	j. ukraiński	j. ukraiński	j. ukraiński

	Przypadek B.	Przypadek J.	Przypadek F.
Obecność j. rosyjskiego	w szkole jako przedmiot; na różnym poziomie w różnych miejscach pracy	przedmiot fakultatywny od 5 klasy	przedmiot w szkole
Całkowite przejście na j. rosyjski	tylko przez rok w momencie pracy w rosyjskojęzycznym otoczeniu	nigdy	nigdy
Język otoczenia	w różnych miejscach pracy w różnym stopniu; od rozpoczęcia agresji rosyjskiej bez wpływu na świadomość językową	język ukraiński, czasami w pracy język angielski; od momentu przyjazdu do Polski obecne trzy języki słowiańskie	język ukraiński, w rzadkich przypadkach język rosyjski
Znajomość innych języków obcych	j. angielski	j. angielski	j. angielski
Uczenie się języka polskiego	od przyjazdu do Polski w 2022 roku	lektorat w trakcie studiów; potem wizyty w Warszawie jeszcze przed 2022 rokiem	na studiach, w czasie pobytu w Polsce
Zmiany językowe po przyjeździe do Polski	nauka języka polskiego, zwiększenie się częstotliwości posługiwania się językiem angielskim, zmniejszenie częstotliwości posługiwania się językiem rosyjskim	zwiększenie częstotliwości posługiwania się językiem polskim, szczególnie w pracy, zwiększenie biernego posługiwania się językiem rosyjskim	uczenie się języka polskiego od dzieci; zwiększenie częstotliwości posługiwania się językiem polskim
Miejsce pobytu po roku wojny	Kraków	Kraków	powrót do domu po pięciu miesiącach pobytu w Warszawie
Posługiwanie się językiem polskim przez członków rodzinny lub najbliższych przyjaciół	brak informacji, respondentka nie wspomina, żeby ktoś mówił po polsku	matka i brat	dzieci

Analizując powyższą tabelę, można pokusić się o następujące wnioski. Z pochodzenia badane osoby są Ukraińcami. Część rodzin wcześniej była poddana represjom, być może jest to jeden z powodów wpływających na stałość językową. Trzy ważne filary, które mają wpływ na wybór języka funkcjonalnie pierwszego w środowisku dwujęzycznym to język rodzinny, język edukacji szkolnej oraz język studiów. Język rosyjski był obecny w różnym stopniu, najczęściej jako przedmiot w szkole, ale nie był używany poza salą lekcyjną. Reprezentanci modelu uczęszczali do szkoły i na studia w różnych regionach Ukrainy, głównie na zachodzie i w centrum kraju. Tylko jedna osoba z trzech na krótki okres całkowicie przeszła na język rosyjski pod wpływem kolegów z pracy i panującej tam polityki językowej. To pokazuje wagę otoczenia w kształtowaniu preferencji językowych badanych.

Język rosyjski jest językiem dominującym lub często używanym tylko w przypadku B., w ściśle określonych ramach czasowych. Zwiększenie obecności języka rosyjskiego w przestrzeni publicznej od momentu przyjazdu do Polski zostało zauważone prawie we wszystkich przypadkach.

Język polski jest językiem trzecim lub kolejnym w kolejności przyswajania. Tylko w przypadku B. proces ten zaczął się dopiero od przyjazdu do Polski w 2022 roku, reszta respondentów miała do czynienia z polskim już wcześniej. Wszyscy reprezentanci tego modelu przyswajali język zarówno w sytuacji naturalnej, jak i w sposób tradycyjny na lektoratach.

Jeśli zestawić ten model z modelami, które zostały skonstruowane na podstawie badań ankietowych, to jest to model pierwszy: język ukraiński jest językiem pierwszym używanym codziennie, język polski jest językiem funkcjonalnie drugim, język rosyjski jest językiem funkcjonalnie trzecim lub kolejnym. Brak tradycji posługiwania się językiem rosyjskim powoduje zwiększenie częstotliwości posługiwania się polszczyzną w momencie pobytu w Polsce.

Największe zmiany pod względem językowym zaszły w modelu trzecim, w którym język pierwszy nie jest już językiem funkcjonalnie pierwszym. Są to przykłady osób, które postanowiły przejść z języka rosyjskiego na język ukraiński. Ponieważ model reprezentuje aż jedenaście studiów przypadku, ich analiza zostanie przeprowadzona w nieco inny sposób.

Tabela 35. Zestawienie pochodzenia rodziców, języka domowego oraz języka edukacji dla trzeciego modelu

	Pochodzenie rodziców	Język rodzinny	Język edukacji w szkole	Język studiów
Przypadek K.	Ukraińcy i Rosjanie	rosyjski	rosyjski	rosyjski
Przypadek R.	Ukraińcy	rosyjski	ukraiński	ukraiński

	Pochodzenie rodziców	Język rodzinny	Język edukacji w szkole	Język studiów
Przypadek I.	ojciec z pochodzenia jest Azerbejdżaninem i Turkiem, a matka Rosjanką	rosyjski	rosyjski, od 9 klasy przedmioty j. ukraiński i literatura	ukraiński
Przypadek C.	Rosjanie	rosyjski	rosyjski	ukraiński
Przypadek D.	Ukraińcy	rosyjski	rosyjski, j. ukraiński jako przedmiot; rodzice pozwalali na wagary na lekcjach j. ukraińskiego	licencjat – j. rosyjski, magisterium – j. ukraiński
Przypadek P.	Ukraińcy	rosyjski	rosyjski, j. ukraiński i literatura ukraińska jako przedmioty; egzaminy maturalne w j. ukraińskim	rosyjski i ukraiński
Przypadek M.	Ukraińcy, mieli rosyjskie pochodzenie	rosyjski	rosyjski, j. ukraiński jako osobny przedmiot, z którego badany chciał zrezygnować	rosyjski
Przypadek N.	pół Ukraińcy, pół Rosjanie	rosyjski	rosyjski, od 8 klasy język ukraiński	filologia rosyjska, język ukraiński i literatura na pierwszym roku
Przypadek S.	Rosjanie	rosyjski	rosyjski, bez nauki j. ukraińskiego	filologia rosyjska
Przypadek Y.	ojciec – Ukraińiec, matka korzenie polsko-ukraińsko-rosyjskie	rosyjski	rosyjski, język ukraiński i literatura ukraińska jako przedmioty	ukraiński, czasami rosyjski

	Pochodzenie rodziców	Język rodzinny	Język edukacji w szkole	Język studiów
Przypadek X.	Ukraińcy	rosyjski	rosyjski	rosyjski, nieliczne przedmioty po ukraińsku

W zestawieniu danych można wyraźnie zaobserwować, że większość badanych miała jakiś związek z Rosją: czy to miejsce urodzenia, czasowego pobytu, czy miejsce zamieszkania rodziców przez pewien okres. Obecność ruszczyzny miała także wpływ na język komunikacji w domu – we wszystkich przypadkach był to język rosyjski. Język ukraiński pojawia się najczęściej jako przedmiot w szkole, także jako język wykładowy, choć rzadko. Są też przypadki, w których język ukraiński był absolutnie nieobecny. Nieco lepsza sytuacja z językiem ukraińskim jest na uczelniach wyższych. Nawet na rusycystyce pojawiają się przedmioty w języku ukraińskim, co zmuszało respondentki do nauczania się chociażby podstaw tego języka i co w praktyce pozwoliło potem łatwiej zacząć komunikację w tym języku.

Proces ukrainizacji zaczął się na szeroką skalę w drugiej połowie lat dwięćdziesiątych XX wieku. Wszyscy respondenci wspominają ten okres jako początek ukrainizacji sfery edukacyjnej. Oczywiście sfera prywatna i publiczna często pozostawała rosyjskojęzyczna, jednak pierwsza styczność z językiem ukraińskim w odmianie naukowej i urzędowej pojawia się w sferze edukacyjnej. Respondentki zaznaczają, że proces ten na każdej uczelni przebiegał inaczej, jednak istotne jest to, że do niego dochodziło, zarówno w Kijowie, jak i na wschodzie Ukrainy.

Tabela 36. Język ukraiński, język otoczenia oraz znajomość innych języków – dane dla trzeciego modelu

	Obecność j. ukraińskiego	Całkowite przejście na j. ukraiński	Język otoczenia	Znajomość innych języków obcych
Przypadek K.	dopiero w wieku 25–26 lat po przeprowadzce do Lwowa w 2015 roku	zajął ok. 4 lat, dopiero w 2019 roku	w Zaporozżu, a potem w Moskwie – rosyjski, we Lwowie – ukraiński, w Gdańsku – polski	białoruski, czeski
Przypadek R.	od momentu edukacji w szkole i przez całe życie	w okresie dorastania	w domu rodzinnym dwujęzyczność i surżyk, potem j. ukraiński	brak informacji

	Obecność j. ukraiń- skiego	Całkowite przejście na j. ukraiński	Język otoczenia	Znajomość innych języ- ków obcych
Przypadek I.	od 9 klasy i na studiach	od momentu agresji rosyjskiej w 2022 roku	język rosyjski, rzadko język ukraiński	angielski, włoski
Przypadek C.	czasem w kontakcie z mężem oraz w kontakcie z dziećmi	od 2018 roku, początek przejścia po Majdanie	wszystkie trzy języki	brak informacji
Przypadek D.	w trakcie studiów magisterskich	od momentu agresji rosyjskiej w 2022 roku	ukraiński i rosyjski; w czasie pobytu w Polsce także polski	brak informacji
Przypadek P.	od czasów szkolnych, potem w pewnym stopniu w trakcie studiów; język ukraiński w pracy w od-mianie pisanej	od momentu agresji rosyjskiej w 2022 roku	trzy języki	angielski
Przypadek M.	internat w Winnicy, potem w otoczeniu dopiero w latach 80. XX wieku	połowa lat 90. XX wieku, brak konkretnego roku	do połowy lat 80. – rosyjski, potem coraz częściej ukraiński	brak informacji
Przypadek N.	w edukacji i w pracy na Donbasie w niewielkim wymiarze, po migracji coraz więcej	wrzesień 2022 roku, po powrocie z Polski	na Donbasie – rosyjski, na Tarnopol-szczyźnie – ukraiński, w Kijowie – dwa języki, w Polsce dodatkowo polski	brak informacji

	Obecność j. ukraiń- skiego	Całkowite przejście na j. ukraiński	Język otoczenia	Znajomość innych języ- ków obcych
Przypadek S.	ukraińskie pieśni ludowe w dzieciń- stwie, język ukraiński jako przed- miot w czasie studiów	od 2017 roku całkowite przejście zarówno w domu, jak i w pracy	coraz więcej języka ukraiń- skiego w otoczeniu	brak informacji
Przypadek Y.	studia, obrona pracy licencjackiej, stała obec- ność w pracy zawodowej	w 2016 roku, po wyda- rzeniach na Majdanie	ukraiński, rosyjski, angielski	angielski, szwedzki
Przypadek X.	w niewiel- kim stopniu studia, praca, potem rodzina i otoczenie	ciąża, moment narodzin dziecka	ukraiński, rosyjski, po przyjeździe do Polski także polski	brak informacji

Pierwsza styczność z językiem ukraińskim najczęściej miała miejsce już w szkole, choć mamy przykład, gdzie nie pojawiła się nawet tam. Warto wspomnieć, że dzieci oficerów Armii Radzieckiej mogły nie uczyć się języka ukraińskiego. Wojsko było zawsze źródłem rusyfikacji, jeszcze za czasów carskich, o czym była już wcześniej mowa.

Przechodzenie z języka rosyjskiego na język ukraiński nie jest procesem jednodniowym, co można zaobserwować we wszystkich studiach przypadków. Z reguły trwa on około czterech lat. Wówczas dochodzi do stopniowego odejścia od posługiwania się wszystkim, co rosyjskojęzyczne, i przejścia na język ukraiński. Z reguły do podjęcia takiej decyzji jest potrzebny jakiś silny bodziec (ciąża, Rewolucja Godności, agresja rosyjska na Ukrainę i emigracja do Polski) lub ukraińskojęzyczne otoczenie – czy to w szkole, czy już po powrocie z Polski w Kijowie.

Środowisko również wywiera ogromny wpływ na zachowanie językowe. Przeprowadzka do obwodu tarnopolskiego, nawet krótkotrwała, dwutygodniowa, spowodowała całkowite przejście na język ukraiński. Ukraińskie społeczeństwo przed lutym 2022 roku wybierało język interlokutora podczas interakcji, sytuacja uległa zmianie dopiero po inwazji rosyjskiej na Ukrainę i zwiększeniu popularności, a co za tym idzie mocy języka ukraińskiego na arenie międzynarodowej.

Jednocześnie prawie wszyscy respondenci zwracają uwagę na obecność języka rosyjskiego w sferze publicznej w Polsce. Język rosyjski rzeczywiście

jest częściej słyszany od lutego 2022 roku zarówno w dużych miastach, jak i małych miasteczkach. Wszelkiego rodzaju kod mieszany, określany jako surżyk, niesie ze sobą tradycyjnie negatywne konotacje, co często blokuje takie osoby przed mówieniem po ukraińsku w sferze publicznej.

Przed przystąpieniem do badań ankietowych zastanawiałem się nad wprowadzeniem języka angielskiego jako jednego z języków, którymi będą posługiwać się w Polsce migranci z Ukrainy. Zrezygnowałem, ponieważ nie wszyscy znają ten język w stopniu komunikatywnym. Jak pokazuje powyższa tabela, aż osiem osób w żaden sposób nie wspomina o znajomości lub posługiwaniu się językiem angielskim. Jest on używany przez część badanych jako język komunikacji w Polsce w określonych sytuacjach, jest także używany w pracy, zwłaszcza w międzynarodowych korporacjach, do oglądania filmów, czasami przy wykonywaniu innych czynności, ale nie jest to jeszcze zjawisko masowe. Często w komentarzach sami badani sygnalizują, że po lepszym opanowaniu języka polskiego w sferze publicznej raczej zrezygnują z posługiwania się językiem angielskim.

Tabela 37. Język polski, zmiany językowe po emigracji do Polski – dane dla reprezentantów trzeciego modelu

	Uczenie się języka polskiego	Zmiany językowe po przyjeździe do Polski	Miejsce pobytu po roku wojny	Posługiwanie się językiem polskim przez członków rodziny lub najbliższych przyjaciół
Przypadek K.	dopiero po przyjeździe do Gdańska w 2022 roku	bez większych zmian, badana przebywa w domu z powodu choroby	Gdańsk	mąż
Przypadek R.	poziom A1 przed wojną, potem z przerwami nauka <i>online</i>	tylko w czasie pobytu w Polsce	Kraków, sporadyczne wyjazdy do Ukrainy	mąż i syn
Przypadek I.	dopiero po przyjeździe do Polski w 2022 roku	przejście na język ukraiński w komunikacji, czasami obecność języka polskiego	Gdańsk	córka

	Uczenie się języka polskiego	Zmiany językowe po przyjeździe do Polski	Miejsce pobytu po roku wojny	Posługiwanie się językiem polskim przez członków rodziny lub najbliższych przyjaciół
Przypadek C.	samodzielnie, dopiero po przyjeździe do Polski w 2022 roku	dodatkowo obecność języka polskiego	Kraków	dzieci
Przypadek D.	podstawy samodzielnie, kursy językowe na UJ i IS PAN od przyjazdu do Polski	zwiększenie częstotliwości posługiwania się językiem ukraińskim; obecność języka polskiego w sferze publicznej	Zaporoże	siostra i siostrzeniec
Przypadek P.	kurs językowy w Zaporozu, weekendowe kursy stacjonarne w Polsce	zwiększenie częstotliwości posługiwania się językiem ukraińskim i polskim	okolice Wrocławia	córki
Przypadek M.	dopiero po przyjeździe do Polski w 2022 roku	obecność języka polskiego w sferze publicznej	Kraków, wyjazdy do Kijowa	dzieci
Przypadek N.	kurs językowy w trakcie studiów, nauka od podstaw w Polsce	dodatkowo obecność języka polskiego	Kijów, pięćmiesięczny pobyt w Polsce	brak informacji
Przypadek S.	kurs <i>online</i> w Polsce	dodatkowo obecność języka polskiego	Kraków	córki
Przypadek Y.	kurs językowy w Polsce w 2022 roku	dodatkowo obecność języka polskiego i angielskiego	Kraków	brak informacji
Przypadek X.	kurs językowy w Polsce w 2022 roku	dodatkowo obecność języka polskiego	Warszawa, sporadyczne wyjazdy do domu	córki

Wszyscy badani z opisywanej grupy na poważnie zaczęli uczyć się języka polskiego dopiero po przyjeździe do Polski. Wcześniej Polska nie była dla nich krajem potencjalnej migracji. Gdyby nie agresja rosyjska, prawdopodobnie nie przyjechaliby do Polski i nie wiązaliby swojej przyszłości z tym krajem. Zmiany miejsca pobytu skutkują zwiększeniem skali posługiwania się językiem polskim.

Zdecydowana większość badanych pozostaje w Polsce, choć sporadycznie wyjeżdża do Ukrainy. Niektórzy musieli wrócić z różnych powodów. Ważnym i wartym podkreślenia zjawiskiem jest fakt, że te osoby poza doświadczeniem migracyjnym wyniosły z Polski znajomość języka polskiego, często tylko na poziomie podstawowym, jednak ta wiedza pozostanie z nimi.

Język polski staje się także językiem, który znają inni członkowie rodziny, co pozwala przepuszczać, że po pewnym czasie będzie to jeden z języków sfery domowej, być może nim już jest w pewnym zakresie.

Jeśli mamy przypisać te osoby do konkretnych modeli z badań ankietowych, to mamy tutaj zarówno model trzeci, jak i prawdopodobnie model piąty. Część badanych z pewnością może określić siebie jako osobę z dwoma językami pierwszymi. W badaniach socjologicznych i socjolingwistycznych najczęściej zadawane było pytanie „jaki jest twój język ojczysty?”. Pod to określenie można dopisać zbyt dużo sytuacji językowych, które zostały opisane w tym modelu studiów przypadków.

Model drugi, reprezentowany przez studium przypadku T., jest odpowiednikiem drugiego modelu w macierzy wielojęzyczności z badań ankietowych. Jest to przykład osoby, która pierwotnie rozmawiała po ukraińsku, ale w wieku pięciu lat przeprowadziła się do Kijowa. W tym momencie nastąpiło całkowite przejście na język rosyjski. Badana pozostała osobą z dominującym językiem rosyjskim przez całe życie. Inwazja rosyjska wprowadziła pewne zmiany w jej zachowaniach językowych, pojawił się język ukraiński, zrezygnowała z piosenek po rosyjsku, innych form posługiwania się językiem rosyjskim, jednak z mężem, często z córką nadal rozmawia po rosyjsku, czyta także książki po rosyjsku.

Ten model w badaniach ankietowych już prawie przestaje być obecny z powodu częstego posługiwania się językiem ukraińskim. Myślę, że potrzeba czasu, aby te osoby powróciły do tradycji mówienia po ukraińsku. Sama badana twierdzi, że ze swoimi rodzicami rozmawia po ukraińsku.

Reprezentantka modelu czwartego, który można przypisać modelowi czwartemu także z badań ankietowych, pozostała przy swoim języku pierwszym – rosyjskim i w chwili naszej rozmowy wciąż w domu mówiła po rosyjsku. Sama badana w sposób dość klarowny tłumaczyła swoją decyzję, zakorzenioną w jej przeszłości. Uważam, że to studium przypadku jest przykładem postawy proukraińskiej, natomiast komentarze w badaniach ankietowych są o wiele ostrzejsze i wskazują, że niektóre osoby w chwili prowadzenia badań ankietowych nie miały zamiaru przechodzić na język ukraiński.

Badana, która zgodziła się opowiedzieć swoją biografię językową, podała trzy ważne argumenty:

1. Szkoła, w której nauczyciele języka ukraińskiego nie byli autorytetami dla swoich uczniów i sami mieli trochę negatywne nastawienie do wykładanego przedmiotu.
2. Problem z władzami w Kijowie, które faktycznie oddały Krym, małą ojczyznę badanej.
3. Brak związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy językiem rozmów w jej domu a globalną sytuacją językową.

Jednak pod koniec naszej rozmowy respondentka powiedziała, że jej syn urodził się w Polsce, jest Ukraińcem, który jeszcze nigdy nie był w Ukrainie. Był to moment zastanowienia się, w jakim języku należy rozmawiać z własnym dzieckiem. Przykład zmiany języka komunikacji po urodzeniu dziecka, a dokładniej w momencie ciąży, był opisany w trzecim modelu.

Reprezentantka modelu piątego, który można przypisać do piątego modelu z badań ankietowych, jest nieco specyficzna z uwagi na obecność w jej życiu Kościoła katolickiego, który przyczynił się do opanowania przez badaną języka polskiego. Jednak wyjściowa sytuacja językowa jest jak najbardziej stereotypowa. Posługiwanie się dwoma językami było normą, w domu – ukraińskim, a w miasteczku wojskowym – rosyjskim. Taka praktyka była często przenoszona przez rodziny żołnierzy na inne miejsca pobytu. Późniejsze zachowania językowe wskazują jednak na całkowite zaprzestanie posługiwania się językiem rosyjskim. Językiem funkcjonalnie drugim stał się język polski, który w opisywanym studium przypadku stał się później językiem wykonywanego zawodu oraz przepustką do szybkiego znalezienia pracy w Polsce.

WNIOSKI

Agresja Rosji na Ukrainę doprowadziła do ogromnych zmian w różnych dziedzinach, w tym także w sferze kulturowej i językowej, do których prawdopodobnie nie doszłoby lub nie doszłoby tak szybko.

Większość stawianych na początku badań hipotez badawczych znalazło swoje odzwierciedlenie w niniejszej pracy:

1. W wyniku działań agresora zmienia się nastawienie badanych do języka rosyjskiego. Staje się on językiem rzadziej używanym w różnych sytuacjach komunikacyjnych, można zauważyć tendencję do zmiany języka komunikacji z języka rosyjskiego na język ukraiński.
2. Język ukraiński staje się językiem funkcjonalnie pierwszym dla części respondentów, którzy od dzieciństwa posługiwali się językiem rosyjskim. Do takiej sytuacji dochodzi na różnych etapach życia informatorów, ale głównie od początku agresji rosyjskiej jeszcze w 2014 roku.
3. Zdecydowana większość badanych nie uczyła się języka polskiego przed przyjazdem do Polski. Prawie wszyscy migranci wojenni zaczynają uczyć się języka polskiego w czasie pobytu w Polsce.
4. Duża liczba migrantów z Ukrainy zmienia repertuar językowy Polski. Pojawia się zainteresowanie językiem ukraińskim, w mniejszym stopniu językiem rosyjskim.
5. Ukraińskie społeczeństwo wskutek inwazji rosyjskiej i wojny staje się społeczeństwem, które utożsamia się wyłącznie z narodem ukraińskim.

Tylko czwarta hipoteza badawcza nie została do końca zweryfikowana w badaniach. Często spotykam się z opinią znajomych Polaków, że język ukraiński jest obecny wszędzie i trudno zaprzeczyć temu stwierdzeniu. W pierwszym półroczu 2022 roku rzeczywiście było widoczne zainteresowanie językiem ukraińskim wśród Polaków, jednak później fala zainteresowania opadła. W przedstawionych badaniach nie brali udziału Polacy, zatem trudno ustalić, co jest rzeczywistością, a gdzie mamy do czynienia z propagandą rosyjską ukierunkowaną na skłócenie Polaków i Ukraińców. W polskim językoznawstwie są liczne badania na temat nauczania Ukraińców języka polskiego i ich nastawienia do tego języka (por. Żurek, 2023).

Wybrana koncepcja badawcza miała na celu pokazanie rzeczywistych postaw migrantów wobec używanych języków, jednak te postawy często są uwarunkowane językiem pierwszym. Można zaobserwować wyraźną zmianę w podejściu do posługiwania się językiem rosyjskim w życiu codziennym przez respondentów grupy U, co już samo w sobie jest sygnałem zmian, które wcześniej nie były tak widoczne. Zamiast języka rosyjskiego językiem funkcjonalnie drugim staje się język polski, który – choć nie jest jeszcze dobrze opanowany – jest używany przez respondentów.

Należy zauważyć, że język rosyjski pozostaje używany podczas interakcji. Dowodem na to jest chociażby to, że wciąż dość często słyszymy język rosyjski w polskiej przestrzeni publicznej. Badani z pierwszym językiem rosyjskim mają dwa różne poglądy na swój język pierwszy – jedni uważają, że nie jest on własnością okupantów i nadal mogą prowadzić rozmowę oraz myśleć w tym języku. Inni uważają, że nadszedł czas, aby inny język stał się ich językiem funkcjonalnie pierwszym. Z badań studiów przypadków wyraźnie wynika, że proces zmiany języka funkcjonalnie pierwszego zajmuje około czterech lat, zatem efekty tej decyzji prawdopodobnie będą widoczne dopiero w 2026 roku. Jeśli ci respondenci zdecydują się na pozostanie w Polsce, mogą nie odczuwać potrzeby nauki języka ukraińskiego.

Osoby z dwoma językami pierwszymi lepiej znają i mają silniejszą więź emocjonalną z językiem ukraińskim, co pozwala stwierdzić, że będą mieć mniej problemów emocjonalnych niż ich koledzy z grupy R. Konieczność przechodzenia z jednego języka na inny jest problemem kognitywnym i psycholingwistycznym, ponieważ mózg takich osób rozumie konieczność przejścia, jednak nie jest to możliwe z racji słabej znajomości języka lub po prostu ze strachu przed mówieniem po ukraińsku. Zmiana języka to proces długotrwały, który należy poddać osobnym badaniom naukowym, najlepiej w interdyscyplinarnym zespole.

Z przeprowadzanych badań ankietowych pod względem częstotliwości posługiwania się językami udało się stworzyć następujące modele zachowań językowych:

Model 1. Język ukraiński jest językiem pierwszym używanym codziennie, język polski jest językiem funkcjonalnie drugim, język rosyjski jest językiem funkcjonalnie trzecim lub kolejnym.

Model 2. Język rosyjski jest językiem używanym codziennie, język ukraiński jest językiem pierwszym używanym jako język funkcjonalnie drugi, język polski jest językiem trzecim.

Model 3. Język ukraiński jest językiem funkcjonalnie pierwszym, używanym najczęściej, język rosyjski jest językiem pierwszym w kolejności przyswajania, który stał się językiem funkcjonalnie drugim, język polski jest językiem funkcjonalnie trzecim.

Model 4. Język rosyjski jest językiem pierwszym, język ukraiński jest językiem funkcjonalnie drugim, język polski jest językiem funkcjonalnie trzecim.

Model 5. Język ukraiński jest jednym z języków pierwszych oraz językiem funkcjonalnie pierwszym, język rosyjski jest jednym z języków pierwszych, a obecnie funkcjonalnie drugim, język polski jest językiem trzecim.

Model 6. Język rosyjski jest jednym z języków pierwszych oraz funkcjonalnie pierwszym, język ukraiński jest jednym z języków pierwszych oraz funkcjonalnie drugim, język polski jest językiem trzecim.

Przedstawione modele znalazły swoje odzwierciedlenie w studiach przypadków i są ważnym dowodem na obecność polszczyzny w życiu badanych. Obserwacje sytuacji językowej sugerują jej następujący rozwój: modele 1, 2, 3 i 5 połączą się w jeden model, w którym język ukraiński i język polski będą językami często używanymi, prawdopodobnie język ukraiński będzie językiem funkcjonalnie pierwszym, a język polski funkcjonalnie drugim. Modele 4 i 6 pozostaną modelami z dominującym językiem rosyjskim. Język polski może stać się językiem funkcjonalnie drugim, ponieważ będzie językiem kraju osiedlenia się. Pozycja języka ukraińskiego w tych modelach jest trudna do ustalenia.

Z przeprowadzonych badań można wysnuć następujące ważne spostrzeżenia:

1. Najlepszym miejscem do przekazania języka jest dom rodzinny. W domu dziecko poznaje język lub języki i tam też uczy się, jak należy je traktować. Rodzice często podejmują decyzje, które mają wpływ na późniejsze życie dziecka. Poza tym sfera domowa najczęściej przejawia stałość w wyborze języka – zwykle pozostaje nim język pierwszy. Dlatego domowa polityka językowa jest bardzo ważna i powinna być przedmiotem dyskusji – aby dokonać zmian w społeczeństwie, trzeba zacząć od domu.
2. Drugim ważnym miejscem jest szkoła, a później uniwersytet. We wspomnieniach badanych właśnie szkoła była pierwszym miejscem, gdzie osoby z pierwszym językiem rosyjskim poznawały i uczyły się języka ukraińskiego. To sfera edukacyjna dostarczała umiejętności językowych, których brakowało w domu. W tej chwili to obecność języka ukraińskiego w polskich szkołach może uratować ten język od zapomnienia przez migrantów z Ukrainy.
3. Na trzecim miejscu jest najbliższe otoczenie. To przyjaciele, koledzy w pracy, sąsiedzi, mass media mają wpływ na decyzję o wyborze języka funkcjonalnie pierwszego. To w tej przestrzeni należy pracować nad pozbyciem się języka okupanta.

Przed rozpoczęciem badań jakościowych nie zdawałem sobie sprawy, że w zasadzie każda badana osoba i jej rodzina miała jakieś kontakty z Rosją. Jest to wynikiem polityki „wspólnego narodu”, niemal każdy lub ktoś z jego rodziny tam mieszkał lub pracował. Jest to rzeczywistość, o której warto pamiętać, opisując problem obecności języka agresora w życiu badanych.

Przedstawiona sytuacja zmienia postrzeganie języka polskiego. Jeśli wcześniej polszczyzną władali najczęściej mieszkańcy zachodnich obwodów Ukrainy, to obecnie przedstawiciele Ukrainy centralnej i wschodniej coraz częściej uczą się języka polskiego, przebywając w Polsce.

Analiza wyników badań ankietowych oraz studiów przypadków osób wielojęzycznych pozwala sformułować pewne kierunki rozwoju badań nad sytuacją językową Ukraińców w Polsce i w Ukrainie. W moim przekonaniu warto zastanowić się między innymi nad następującymi kwestiami:

1. Przedstawiona sytuacja językowa jest wynikiem kompensacji skutków działań wojennych – widzimy tu odrzucanie i negowanie wszystkiego, co rosyjskie, albo nawet zmianę postrzegania własnej tożsamości w tym konflikcie. Należałoby zbadać skutki tych działań od strony psycholingwistycznej i psychologicznej. Społeczeństwo potrzebuje odbudowy, także w zakresie pojmowania własnego miejsca i własnej tożsamości.
2. Skutki polityki rusyfikacji są bardzo dobrze widoczne szczególnie u osób, które nadal posługują się językiem rosyjskim. Jest to odrębne zagadnienie, które wymaga szerszych badań nie tylko od strony teoretycznej, lecz od strony praktycznej. Warto rozpoznać i opisać postawy i motywy osób, które pozostają przywiązane do języka rosyjskiego. Ich motywy są ważne z punktu widzenia planowania polityki językowej.
3. W repertuarze językowym migrantów wojennych pojawia się trzeci język – polski. Zatem wcześniej mocny język rosyjski przeciwstawia się mocnej polszczyźnie, która jest słabszym językiem na arenie międzynarodowej, ale bardzo mocnym we własnym kraju. Obserwacja tego zjawiska doprowadza do zmiany języka funkcjonalnie drugiego, a czasami nawet funkcjonalnie pierwszego. Polszczyzna staje się przepustką do awansu społecznego i zawodowego w Polsce. Postrzeganie polszczyzny przez migrantów, zmiana jej roli oraz wpływ na adaptację Ukraińców w Polsce powinny być przedmiotem osobnych badań.
4. Czy zauważone i opisane w niniejszej pracy tendencje są stałe, czy tylko przejściowe? Co zmieni się i przestanie być aktualne na przykład już w momencie publikacji tej monografii, a co pozostanie przez kolejne lata jako skutek inwazji rosyjskiej?

Ostatnia fala migracyjna jest postrzegana jako wahadłowa, ponieważ kobiety z dziećmi co jakiś czas jeżdżą do Ukrainy, niektórzy badani już wrócili do swoich domów. Państwo ukraińskie musi zadbać o prawdziwą promocję języka ukraińskiego, jego status w świecie, proces certyfikacji według standardów europejskich, zacząć dbać o poprawność posługiwania się językiem oficjalnym kraju zamieszkania. W moim przekonaniu w radiu i w telewizji

powinny pojawić się różne quizy z poprawności językowej, które pobudzą społeczeństwo do zainteresowania się poprawnością językową w zamian za tradycyjne nagrody. Niekonwencjonalna nauka w sytuacji, kiedy ktoś nie ma zamiaru uczyć się języka w sposób tradycyjny, doprowadzi do poprawy jakości języka używanego przez społeczeństwo.

Agresja rosyjska spowodowała wzrost poczucia własnej wartości kulturowej. Zdecydowana większość Ukraińców, nawet tych, którzy mówią po rosyjsku, czuje się tylko i wyłącznie Ukraińcami. Bycie Ukraińcem stało się modne, jest powodem do dumy i głośnej manifestacji własnej tożsamości i odrębności od Rosjan. To kolejna porażka Kremla.

Wydaje się, że nikt nie przypuszczał, że atak na Ukrainę doprowadzi do pobudzenia świadomości językowej i kulturowej obywateli tego kraju różnych narodowości. Język i kultura ukraińska zamiast zaniku przeżywają swój rozkwit, a o tym, gdzie jest Ukraina i co to znaczy być Ukraińcem, dowiedział się cały świat. Niniejsza książka dokumentuje dzieje narodu, który potrafił odnaleźć się w nowej rzeczywistości i pozostać wiernym własnej tożsamości.

BIBLIOGRAFIA

- 300gospodarka.pl. (2023, sierpień 25). *Ilu uchodźców z Ukrainy jest w Polsce*. <https://300gospodarka.pl/news/uchodzcy-z-ukrainy-w-polsce-liczba>
- Betten, A., & Du-nour, M. (1995). *Wir sind die Letzten. Fragt uns aus: Gespräche mit den Emigranten der dreißiger Jahre in Israel*. Bleicher Verlag.
- Błasiak, M. (2011). *Dwujęzyczność i ponglish: Zjawiska językowo-kulturowe polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii*. Collegium Columbinum.
- Brake, K. (1998). Die kathartische Erzählung: Ein funktionaler Typus biographischer Erzählungen. W H.-W. Retterath (Red.), *Wanderer und Wanderinnen zwischen zwei Welten? Zur kulturellen Integration rußlanddeutscher Aussiedlerinnen und Aussiedler in der Bundesrepublik Deutschland* (ss. 61–76). Johannes-Künzig-Institut für Ostdeutsche Volkskunde.
- Bukowski, M., & Duszczyk, M. (Red.). (2022). *Gościnna Polska 2022+*. WiseEuropa. <https://wise-europa.eu/wp-content/uploads/2022/06/Raport-Goscinna-Polska-2022.pdf>
- Chan, K. L. (2016). *Power Language Index*. Kai L. Chan, Phd: Economics, finance, policy. http://www.kailchan.ca/wp-content/uploads/2016/12/Kai-Chan_Power-Language-Index-full-report_2016_v2.pdf
- Chłopek, Z. (2011). *Nabywanie języków trzecich i kolejnych oraz wielojęzyczność: Aspekty psycholingwistyczne (i inne)*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Demel, G. (2023). Przyszli. Czy zostaną? Wybrane narracje o Ukraińcach w Polsce a koncepcja paniki moralnej. *Studia Politologiczne*, 68, 271–296. <https://doi.org/10.33896/SPolit.2023.68.15>
- Demska, O., & Levchuk, P. (2020). The urbanonimia of Ukraine in the context of decommunization. *Cognitive Studies | Études cognitives*, 2020(20), Article 2280. <https://doi.org/10.11649/cs.2280>
- Dębski, R. (2009). *Dwujęzyczność angielsko-polska w Australii: Języki mniejszościowe w dobie globalizacji i informatyzacji*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Długosz, P., Kryvachuk, L., & Izdebska-Długosz, D. (2022). *Uchodźcy wojenni z Ukrainy – życie w Polsce i plany na przyszłość*. Academicon. <https://doi.org/10.52097/acapress.9788362475971>

- Działyński, A. T. (Red.). (1841). *Zbiór praw litewskich od roku 1389 do roku 1529 tudzież rozprawy sejmowe o tychże prawach od roku 1544 do roku 1563*. W Drukarni na Garbarach.
- Dzierżawin, K. (2021). Polish–Arabic–English trilingualism: A case study of selected language biographies. *Cognitive Studies | Études cognitives*, 2022(22), Article 2660. <https://doi.org/10.11649/cs.2660>
- Dzierżawin, K. (2023). Wielojęzyczność w rodzinach polsko-egipskich. W A. Żurek (Red.), *Wielojęzyczność jako wyzwanie społeczne, kulturowe i edukacyjne* (ss. 127–142). Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- Firlit-Fesnak, G. (2023). Budowanie systemu pomocy dla uchodźców wojennych z Ukrainy w Polsce z perspektywy doświadczeń uczestników tego procesu. *Studia Politolologiczne*, 68, 119–137. <https://doi.org/10.33896/SPolit.2023.68.7>
- Franceschini, R., & Miecznikowski, J. (Red.). (2004). *Leben mit mehreren Sprachen: Sprachbiographien / Vivre avec plusieurs langues: Biographies langagières*. Peter Lang.
- Getka, J., & Darczewska, J. (2022). *Ruś porwana? Rosyjska wojna o tożsamość Ukrainy*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. <https://doi.org/10.31338/uw.9788323558255>
- Getka, J., & Moisiienko, V. (2023). Zarys genezy ukraińskiego języka literackiego, czyli o konieczności reinterpretacji rosyjskich mitów glottogonicznych. W J. Getka & J. Grzybowski (Red.), *Wielokulturowość Europy Środkowo-Wschodniej: Doświadczenia przeszłości i wyzwania teraźniejszości* (ss. 9–41). Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. <https://doi.org/10.31338/uw.9788323562108.pp.9-41>
- Giles, H., Bourhis, R. Y., & Taylor, D. (1977). Towards a theory of language in ethnic group relations. W H. Giles (Red.), *Language, ethnicity and intergroup relations* (ss. 307–348). Academic Press.
- Głuszkowski, M. (2011). *Socjologiczne i psychologiczne uwarunkowania dwujęzyczności staroobrzędowców regionu suwalsko-augustowskiego*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Głuszkowski, M. (2013). *Socjologia w badaniach dwujęzyczności: Wykorzystanie teorii socjologicznych w badaniach nad bilingwizmem*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. <https://doi.org/10.12775/2847-2>
- Golachowska, E. (2012). *Jak mówić do Pana Boga? Wielojęzyczność katolików na Białorusi na przełomie XX i XXI wieku*. Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk; Wydawnictwo Agade Bis.
- Grabowski, T. S. (1916). *Rosya jako „opiekunka” Słowian (Dwa odczyty, wypowiedziane w Piotrkowie dn. 16 i 17 maja 1916 r.)*. Nakładem „Towarzystwa Słowiańskiego”.
- Guillermo-Sajdak, M. (2015). *Bilingwizm polsko-hispański w Argentynie: Drogi akulturacji polskich emigrantów w Buenos Aires, Córdoba, Santa Fé oraz Misiones*. Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego; Instytut Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich UW.
- Harklau, L. (2008). Developing qualitative longitudinal case studies of advanced language learners. W L. Ortega & H. Byrnes (Red.), *The longitudinal study of advanced L2 capacities* (ss. 23–35). Routledge.
- Harwood, J., Giles, H., & Bourhis, R. Y. (1994). The genesis of vitality theory: Historical patterns and discorsal dimensions. *International Journal of the Sociology of Language*, 1994(108), 167–206. <https://doi.org/10.1515/ijsl.1994.108.167>

- Hoffman, E. (1989). *Lost in translation: A life in a new language*. Penguin Books.
- Hudabiunigg, I., & Marchl, R. (2020). Sprachbiographie einer Familie deutscher Herkunft aus Nýznerov/Niesnersberg in Tschechien. *Kwartalnik Neofilologiczny*, 67(3), 447–463. <https://doi.org/10.24425/kn.2020.134228>
- Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk. (2023, 27 października). *Inna historia języka ukraińskiego albo podróż z Bad Ems do Strasburga* [Wideo]. Facebook. <https://www.facebook.com/watch/?v=3324486197843513>
- Jarosz, S., & Klaus, W. (2023). *Polska szkoła pomagania: Przyjęcie osób uchodźczych z Ukrainy w Polsce w 2022 roku*. Konsorcjum Migracyjne. <https://konsorcjum.org.pl/wp-content/uploads/2023/04/Polska-Szkola-Pomagania-raport-1.pdf>
- Jaroszewska, A. (2020). Studium przypadku w badaniach glottodydaktycznych. *Neofilolog*, 2020(54(2)), 245–268. <https://doi.org/10.14746/n.2020.54.2.4>
- Jasiecki, K. (2023). Pomoc humanitarna dla uchodźców z Ukrainy jako katalizator nowej aktywności społecznej w Polsce. *Studia Politologiczne*, 68, 138–157. <https://doi.org/10.33896/SPolit.2023.68.8>
- Josselson, R., & Lieblich, A. (Red.). (1999). *Making meaning of narratives*. SAGE Publications. <https://doi.org/10.4135/9781483348933>
- Kaczorowski, A., & Kwaśniewski, A. (2023). *Prezydent w rozmowie z Aleksandrem Kaczorowskim*. Znak Litera Nova.
- Karpińska-Szaj, K. (2010). Dialog w metodzie indywidualnych przypadków. *Neofilolog*, 2010(34), 81–90. <https://doi.org/10.14746/n.2010.34.8>
- Kinging, C. (2008). Language learning in study abroad: Case studies of Americans in France. *The Modern Language Journal*, 92(s1), 1–124. <https://doi.org/10.1111/j.1540-4781.2008.00821.x>
- Kmiecik, D., & Siemadaj, J. (2017). Dziecko obcojęzyczne w klasie szkolnej: Studium przypadku. W A. K. Duda & J. M. Łukasik (Red.), *Polsko-rosyjskie kolaże: Edukacja, społeczeństwo, kultura* (ss. 73–90). Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej.
- Komorowska, H. (2018). Wielojęzyczność w edukacji i poza nią. *Języki Obce w Szkole*, 2018(2), 5–11. https://jows.pl/brepo/panel_repo_files/2023/01/02/bk4tv1/jows-2-2018-komorowska.pdf
- Košťálová-Perschke, K. (2012). *Mowa dwujęzycznej Julki – studium przypadku*. Grin Verlag.
- Kowalcze, K. (2009). Bilingwizm w sytuacji komunikacyjnej wyrażania emocji: Studium przypadków dwujęzyczności polsko-włoskiej. W W. T. Miodunka (Red.), *Nowa generacja w glottodydaktyce polonistycznej* (ss. 49–84). Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- Kowalcze-Franiuk, K. (2018). *Bilingwizm polsko-włoski i tożsamość kulturowa emigracji okołosolidarnościowej we Włoszech*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Krasowska, H. (2020). *Języki mniejszości: Status, prestiż, dwujęzyczność, wielojęzyczność*. Studium Europy Wschodniej.
- Krasowska, H. (2022). *Polacy między Donem, Dniestrem a Prutem: Biografie językowe*. Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk. <https://hdl.handle.net/20.500.12528/1946>

- Krasowska, H. (2023). Między rumuńskim, ukraińskim, rosyjskim i polskim – moja biografia językowa. W A. Żurek (Red.), *Wielojęzyczność jako wyzwanie społeczne, kulturowe i edukacyjne* (ss. 75–90). Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- Kubiciel-Lodzińska, S., & Kownacka, K. (2023). Migranci wojenni z Ukrainy: Opinie Polaków na temat ich pobytu oraz zakresu udzielanej im pomocy. *Studia Politologiczne*, 68, 231–250. <https://doi.org/10.33896/SPolit.2023.68.13>
- Kuros-Kowalska, K. (2015). Diagnostyka poziomu słownika dziecka dwujęzycznego w języku prymarnym i sekundarnym: Studium przypadku. W A. Guzy, B. Niesporrek-Szamburska, & M. Wójcik-Dudek (Red.), *Szkoła bez barier: O trudnościach w nauczaniu i uczeniu się* (ss. 125–136). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kyrc, B. (2018). Dziecko dwujęzyczne jako uczeń o specjalnych potrzebach edukacyjnych: Słownik dziecka dwujęzycznego – studium przypadku. *Postscriptum Polonistyczne*, 2018(2(22)), 51–67. https://doi.org/10.31261/PS_P.2018.22.04
- Lardiere, D. (2007). *Ultimate attainment in second language acquisition: A case study*. Erlbaum.
- Levchuk, P. (2015). Bilingwizm ukraińsko-polski w świetle badań ankietowych. W I. Бундза, Є. Ковалевський, А. Кравчук, & О. Сливинський (Red.), *Польська мова та полоністика у Східній Європі: Минуле і сучасність: Збірник праць з нагоди десятиліття кафедри польської філології Львівського національного університету імені Івана Франка / Język polski i polonistyka w Europie Wschodniej: Przeszłość i współczesność: Praca zbiorowa z okazji dziesięciolecia Katedry Filologii Polskiej Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki* (ss. 143–158). Фірма „ІНКОС”.
- Levchuk, P. (2016). Polska szkoła a cudzoziemcy: Studium przypadku dziecka z Ukrainy. W A. Roter-Bourkane & A. Kwiatkowska (Red.), *Horyzonty nauczania języka polskiego jako obcego* (ss. 61–70). Wydawnictwo TetraStudio. Pobrano 27 marca 2024 z https://web.archive.org/web/20180713032951/http://schoolplamu.edu.pl/upload/articles/galeria/ebooki/Horyzonty_nauczania.pdf
- Levchuk, P. (2020). *Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska Ukraińców niepolskiego pochodzenia*. Księgarnia Akademicka. <https://doi.org/10.12797/9788381382854>
- Levchuk, P. (2021). Ukrainian language in Polish public space. *Cognitive Studies | Études cognitives*, 2021(21), Article 2476. <https://doi.org/10.11649/cs.2476>
- Levchuk, P. (2023a). Uczeń z Ukrainy w małopolskiej szkole w świetle badań ankietowych: Zarys problematyki. W A. Żurek (Red.), *Wielojęzyczność jako wyzwanie społeczne, kulturowe i edukacyjne* (ss. 63–73). Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- Levchuk, P. (2023b). The Ukrainian language in Polish public space after the Russian aggression against Ukraine in 2022. *Cognitive Studies | Études cognitives*, 2023(23), Article 3053. <https://doi.org/10.11649/cs.3053>
- Levchuk, P. (2024). Acquisition and learning of the Polish language by bilingual people from Ukraine. Case studies. W P. Gębal & I. Janowska (Red.), *Theory and Practice of Polish Language Teaching: New Methodological Concepts* (ss. 45–60). V&R Unipress.

- Levchuk, P., Belyavska, O., & Vaseiko, Yu. (2022). The communicative value of the Polish language among students in northwestern Ukraine. *Cognitive Studies | Études cognitives*, 2022(22), Article 2640. <https://doi.org/10.11649/cs.2640>
- Levchuk, P., Bihunova, S., & Vorobiova, I. (2022). An evaluation of the power of Polish language by Ukrainian modern language students. *Cognitive Studies | Études cognitives*, 2022(22), Article 2622. <https://doi.org/10.11649/cs.2622>
- Lewczuk, P. (2016). Socjolingwistyczny status surżyka. *LingVaria*, 11(1(21)), 177–189. <https://doi.org/10.12797/LV.11.2016.21.15>
- Lipińska, E. (2003). *Język ojczysty, język obcy, język drugi: Wstęp do badań dwujęzyczności*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Lipińska, E., & Seretny, A. (2012). *Między językiem ojczystym a obcym: Nauczanie i uczenie się języka odziedziczonego na przykładzie szkolnictwa polonijnego w Chicago*. Księgarnia Akademicka.
- Lubaś, W. (2009). *Polityka językowa*. Uniwersytet Opolski, Instytut Filologii Polskiej; Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Mackey, W. F. (1968). The description of bilingualism. W J. A. Fishman (Red.), *Readings in the sociology of language* (ss. 554–584). De Gruyter Mouton. <https://doi.org/10.1515/9783110805376.554>
- Mackey, W. F. (1976). *Bilinguisme et contact des langues*. Éditions Klincksieck.
- Magocsi, P. R. (2017). *Historia Ukrainy: Ziemia i ludzie* (M. Król & A. Waligóra-Zblewska, Tłum.). Księgarnia Akademicka. <https://doi.org/10.12797/9788376384559>
- Masenko, Ł. (2008). *Język i społeczeństwo: Wymiar postkolonialny* (A. Bracki, Tłum.; J. Rieger, Oprac.). Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Mazur, K. (2006). *W stronę integracji z Koroną: Sejmiki Wołynia i Ukrainy w latach 1569–1648*. „Neriton”.
- Meng, K. (2001). *Russlanddeutsche Sprachbiografien: Untersuchungen zur sprachlichen Integration von Aussiedlerfamilien*. Narr.
- Meng, K. (2004). *Russlanddeutsche Sprachbiographien – Rückblick auf ein Projekt*. W R. Franceschini & J. Miecznikowski (Red.), *Leben mit mehreren Sprachen: Sprachbiographien / Vivre avec plusieurs langues: Biographies langagières* (ss. 97–117). Peter Lang.
- Mikulska, A. (2021). Chinese migration in Poland – an attempt to characterize the migrant group, including the cultural and educational perspective of the young generation. *Cognitive Studies | Études cognitives*, 2021(21), Article 2467. <https://doi.org/10.11649/cs.2467>
- Miodunka, W. (1990). Moc języka i jej znaczenie w kontaktach językowych i kulturowych. W W. Miodunka (Red.), *Język polski w świecie: Zbiór studiów* (ss. 39–50). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Miodunka, W., Tambor, J., Achtelek, A., Cudak, R., Krzyżyk, D., Mazur, J., Niesporek-Szamburska, B., Ożóg, K., Pawłowski, A., Prasałowicz, D., Seretny, A., Szul, R., Tambor, A., & Zgółka, T. (2018). *Nauczanie i promocja języka polskiego w świecie: Diagnoza – stan – perspektywy*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Miodunka, W. T. (2003). *Bilingwizm polsko-portugalski w Brazylii: W stronę lingwistyki humanistycznej*. Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.

- Miodunka, W. T. (2010). Dwujęzyczność, walencja kulturowa i tożsamość (e)migracji polskiej w świecie. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, 66, 51–71.
- Miodunka, W. T. (2013). O definiowaniu języków *ojczystego* i *obcego* oraz o „terminologicznym chaosie” w glottodydaktyce – polemicznie. *LingVaria*, 8(2(16)), 275–286. <https://doi.org/10.12797/LV.08.2013.16.17>
- Miodunka, W. T. (2016). Biografia językowa jako jedna z metod badania dwujęzyczności. W R. Dębski & W. T. Miodunka (Red.), *Bilingwizm polsko-obcy dziś: Od teorii i metodologii badań do studiów przypadków* (ss. 49–87). Księgarnia Akademicka.
- Miodunka, W. T. (2023). Badania bilingwizmu polsko-portugalskiego w Brazylii, widziane po trzydziestu latach, na tle rozwoju badań bilingwizmu i wielojęzyczności z udziałem języka polskiego. W A. Żurek (Red.), *Wielojęzyczność jako wyzwanie społeczne, kulturowe i edukacyjne* (ss. 11–38). Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- Miodunka, W. T., & Levchuk, P. (2017). Dziesięciolecie polonistyki na Uniwersytecie Lwowskim [Recenzja książki *Język polski i polonistyka w Europie Wschodniej: Przeszość i współczesność: Praca zbiorowa z okazji dziesięciolecia Katedry Filologii Polskiej Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki*, I. Бундза, Є. Ковалевський, А. Кравчук, & О. Сливинський, Red.]. *Postscriptum Polonistyczne*, 2017(2(20)), 289–297.
- Mokry, W. (1996). *Literatura i myśl filozoficzno-religijna ukraińskiego romantyzmu: Szewczenko, Kostomarow, Szaszkiewicz*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Mokry, W. (2015). Carskie, sowieckie i postsowieckie sposoby rusyfikacji języka i kultury ukraińskiej. W W. Mokry (Red.), *Język ukraiński w życiu i działalności elit na Ukrainie na przestrzeni wieków: Kultura, nauka, oświata, religia, społeczeństwo, polityka* (ss. 13–39). Wydawnictwo „Szwajpolt Fiol”.
- Mufwene, S. S., & Vigouroux, C. B. (2009). Colonization, globalization and language vitality in Africa: An introduction. W C. B. Vigouroux & S. S. Mufwene (Red.), *Globalization and language vitality: Perspectives from Africa* (ss. 1–31). Continuum Press. https://mufwene.uchicago.edu/publications/Colonization_Globalization_Lg_Vitality_in_Africa.pdf
- Nasiłowska, A. (2023). Lekcje polskiego, czyli co robią rusalki. *Teksty Drugie*, 2023(2), 361–370. <https://doi.org/10.18318/td.2023.2.21>
- Nekvapil, J. (2003). Language biographies and the analysis of language situations: On the life of the German community in the Czech Republic. *International Journal of the Sociology of Language*, 2003(162), 63–83. <https://doi.org/10.1515/ijsl.2003.038>
- Ng, S. H., & Deng, F. (2017). Language and power. W S. H. Ng & F. Deng, *Oxford research encyclopedia of communication*. Oxford University Press. <https://doi.org/10.1093/acrefore/9780190228613.013.436>
- Pavlenko, A. (2007). Autobiographic narratives as data in applied linguistics. *Applied Linguistics*, 28(2), 163–188. <https://doi.org/10.1093/applin/amm008>
- Pavlenko, A., & Blackledge, A. (Red.). (2003). *Negotiation of identities in multilingual contexts*. Multilingual Matters. <https://doi.org/10.21832/9781853596483>

- Pawłowski, A. (2008). Zadania polskiej polityki językowej w Unii Europejskiej. W J. Warchał & D. Krzyżyk (Red.), *Polska polityka językowa w Unii Europejskiej* (ss. 122–123). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Pawłowski, A. (2015). Promocja języka polskiego – między lingwistyką a marketingiem. *Poradnik Językowy*, 2015(8), 143–155.
- Pawłowski, A. (2019a). The linguistic landscape of modern Poland. W T. Schoonheim & J. Van Hoorde (Red.), *Language variation: A factor of increasing complexity and a challenge for language policy within Europe: Contributions to the EFNIL Conference 2018 in Amsterdam* (ss. 159–183). Research Institute for Linguistics, Hungarian Academy of Sciences.
- Pawłowski, A. (2019b). Pejzaż językowy Polski współczesnej: Powrót do przyszłości? *Poradnik Językowy*, 2019(10), 19–34. <https://doi.org/10.33896/PolJ.2019.10.2>
- Pelekhata, O. (2022). Elementy biografii językowych przedstawicieli polskiej mniejszości narodowej na pograniczu: Iwano-Frankiws (dawny Stanisławów) (M. Czarnecka, Tłum.). *Poradnik Językowy*, 2022(1), 89–108.
- Pędziwiatr, K., Brzozowski, J., & Nahorniuk, O. (2022). *Refugees from Ukraine in Kraków*. Centre for Advanced Studies of Population and Religion, Cracow University of Economics. <https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/user-files/reports/refugeereport1.pdf?t=1666959409>
- Pędziwiatr, K., Stonawski, M., & Brzozowski, J. (2022). *Imigranci ekonomiczni i przymusowi w Krakowie w 2022 roku*. Centrum Zaawansowanych Badań Ludnościowych i Religijnych, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/user-files/reports/OWiM_Raport_demograficzny_2022.pdf?t=1678999302
- Pisarek, W. (b.d.). *Polityka językowa Rzeczypospolitej Polskiej, państwa członkowskiego Unii Europejskiej*. Rada Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk. https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1382&Itemid=50
- Rakusa-Suszczewski, M. (2023). Instytucjonalny i społeczny wymiar działania centralnych punktów recepcyjnych na granicy polsko-ukraińskiej. *Studia Politologiczne*, 68, 158–174. <https://doi.org/10.33896/SPolit.2023.68.9>
- Schmidt, R., & Frota, S. (1986). Developing basic conversational ability in a second language: A case study of an adult learner of Portuguese. W R. Day (Red.), *Talking to learn: Conversation in second language acquisition* (ss. 237–369). Newbury House Publishers.
- Schreiber, L., & Sitaridou, I. (2017). Assessing the sociolinguistic vitality of Istanbulite Romeyka: An attitudinal study. *Journal of Multilingual and Multicultural Development*, 39(1), 1–16. <https://doi.org/10.1080/01434632.2017.1301944>
- Sękowska, E. (1998). Umiejętności językowe i identyfikacja etniczna na przykładzie wileńskich rodzin etnicznie mieszanых. *Przegląd Polonijny*, 1998(1), 123–131.
- Shevchuk-Kliuzheva, O., & Błasiak-Tytuła, M. (2023). The vocabulary skills of Ukrainian pre-schoolers in Poland. *Cognitive Studies | Études cognitives*, 2023(23), Article 2864. <https://doi.org/10.11649/cs.2864>
- Staniszewski, R. (2023). Uchodźcy czy migranci? – społeczna percepcja pojęć na podstawie wyników badań opinii publicznej. *Studia Politologiczne*, 68, 9–37. <https://doi.org/10.33896/SPolit.2023.68.1>

- Stasiak, S. (2019). Nienaturalna dwujęzyczność rodzinna: Studium przypadku chłopca ze spektrum autyzmu. *Języki Obce w Szkole*, 2019(1), 43–47.
- Strycharska-Brzezina, M. (2009). *Socjostylistyka a dzieje literatury polskiej: Studia nad stylizacją językową w utworach literackich*. Collegium Columbinum.
- Trzeszczyńska, P., Luchik-Musiyezdova, S., & Dymanus, J. (2022). *Migranci i migrantki przymusowe z Ukrainy w Krakowie w świetle badań jakościowych* (Raport Obserwatorium Wielokulturowości i Migracji). Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. <https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/user-files/reports/Migranci%20i%20migrantki%20przymusowe%20Raport%20OWiM%202022.pdf?t=1673302705>
- Tsui, A. B. M. (2003). *Understanding expertise in teaching: Case studies of second language teachers*. Cambridge University Press. <https://doi.org/10.1017/CBO9781139524698>
- Tymińska, A. (2023). Analiza narracji o ekonomii i przywileju w dyskursach „antyukraińskich” na polskojęzycznym Twitterze: Aspekty ilościowe i jakościowe. *Studia Politologiczne*, 68, 297–316. <https://doi.org/10.33896/SPolit.2023.68.16>
- UNESCO. (2003). *Language vitality and endangerment: Document adopted by the International Expert Meeting on UNESCO Programme Safeguarding of Endangered Languages: Paris, 10–12 March 2003*. UNESCO Ad Hoc Expert Group on Endangered Languages. <https://unesdoc.unesco.org/ark:/48223/pf0000183699>
- Verschik, A. (2002). Linguistic biographies of Yiddish speakers in Estonia. *Folklore: Electronic Journal of Folklore*, 20, 38–52. <https://doi.org/10.7592/FEJF2002.20.yiddish>
- Wąsikiewicz-Firlej, E. (2016). Język i tożsamość w rodzinie transnarodowej: Studium przypadku. *Neofilolog*, 2016(47(2)), 153–169.
- Weinreich, U. (1963). *Languages in contact: Findings and problems*. Mouton.
- Wierzbińska, A. (1990). Podwójne życie człowieka dwujęzycznego. W W. Miodunka (Red.), *Język polski w świecie: Zbiór studiów* (ss. 71–104). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Wierzbiński, A. (2023). Integracja obywateli Ukrainy jako nowy etap procesu narodotwórczego. *Studia Politologiczne*, 68, 192–208. <https://doi.org/10.33896/SPolit.2023.68.11>
- Witkowski, W. (1968). *Język ukraiński*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Wróblewska-Pawlak, K. (2004). *Język – tożsamość – imigracja: O strategiach adaptacyjnych Polaków zamieszkających we Francji w latach osiemdziesiątych XX wieku*. Uniwersytet Warszawski, Instytut Romanistyki.
- Zielińska, A. (2013). *Mowa pogranicza: Studium o językach i tożsamościach w regionie lubuskim*. Instytut Slavistyki Polskiej Akademii Nauk (Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy). <https://hdl.handle.net/20.500.12528/37>
- Zielińska, A. (2018). Biografie językowe osób bilingwalnych z polsko-niemieckiego pogranicza. W Z. Greń (Red.), *Językoznawstwo: Prace na XVI Międzynarodowy Kongres Slavistów w Belgradzie 2018* (ss. 359–368). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Zielińska, A. (2020). Biografie językowe w korpusie polsko-niemieckiego bilingwizmu. W D. Demski, J. Derlicki, & A. Woźniak (Red.), *Antropologiczne wędrówki po*

- „*miejscach*” bliskich i dalekich: *Księga jubileuszowa dla Profesor Iwony Kabzińskiej* (ss. 221–232). Komitet Badań Etnologicznych Polskiej Akademii Nauk; Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.
- Zwoliński, P. (1964). „Życiorys językowy” Tarasa Szewczenki. *Slavia Orientalis*, 13(4), 383–393.
- Zwoliński, P. (1970). „Życiorys językowy” Iwana Kotlarewskiego. *Slavia Orientalis*, 19(2), 165–177.
- Żurek, A. (2023). Z badań nad polszczyzną Ukraińców mieszkających w Polsce: W kierunku bilingwizmu ukraińsko-polskiego. W A. Żurek (Red.), *Wielojęzyczność jako wyzwanie społeczne, kulturowe i edukacyjne* (ss. 39–62). Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- Ажнюк, Б. М. (2021). *Мовна політика: Україна і світ*. Видавничий дім Дмитра Бураго.
- Беликов, В. И., & Крысин, Л. П. (2001). *Социолінгвістика*. Российский государственный гуманитарный университет.
- Білодід, І. К. (Red.). (1970–1980). *Словник української мови* (Т. 1–11). Наукова думка.
- Гофенедер, Ф. (2010). Радянська мовна політика в Україні: Переклади творів Леніна українською 1930-х та 1950-х рр. *Дивослово*, 2010(4), 37–47.
- Демська, О. (2024). *Українська мова: Подорож із Бад-Емса до Страсбурга*. Vivat.
- Демська, О. М., & Мальцев, Е. (2016). Мовна політика: Про ідентичність і успішність у глобальному світі. *Мова: Класичне – модерне – постмодерне*, 2016(2), 16–26.
- Екс-глава УГКЦ Любомир (Гузар): „Ну, який мені брат Іван Грозний, чи яка мені сестра Катерина II?”. (2012, październik 12). Релігія в Україні. https://www.religion.in.ua/news/ukrainian_news/18741-eks-glava-ugkc-lyuboir-guzar-nu-yakij-meni-brat-ivan-groznij-chi-yaka-meni-sestra-katerina-ii.html
- Зеленський заблокував канали Медведчука: РНБО наклала санкції. (2021, luty 2). Українська правда. <https://www.pravda.com.ua/news/2021/02/2/7282097/>
- Кісс, Н., & Шумицька, Г. (2023). Соціолінгвістичний метод мовної біографії та практика його застосування на Закарпатті. В Н. Ясакова (Red.), *Соціальне у мові та мова в соціумі: Монографія на пошану доктора філологічних наук, професора Лариси Масенко* (ss. 83–133). Національний університет „Києво-Могилянська академія”.
- Костенко, Л. (2010). *Записки українського самашедшого*. Українська література: Електронна бібліотека. <https://ukrclassic.com.ua/katalog/k/kostenko-lina/282-lina-kostenko-zapiski-ukrajinskogo-samashedshogo/2>
- Крालюк, П. (2020, listopad 9). *Українська писемність і мова: Перші україномовні видання з'явилися задовго до поеми „Енеїда”*. Радіо Свобода. <https://www.radiosvoboda.org/a/ukrayinska-mova-literatura-den-ukrayinskoyi-pysemnosti-i-movy/30936828.html>
- Кулаковський, П. (2002). *Канцелярія Руської (Волинської) метрики 1569–1673 рр.: Студія з історії українського регіоналізму в Речі Посполитій*. Державний комітет архівів України.
- Кулик, В. (2021). *Мовна політика в багатомовних країнах: Закордонний досвід та його придатність для України*. Дух і Літера.

- Луцький, Ю. (1998). *Між Гоголем і Шевченком*. Видавництво „Час”.
- Мартин, Т. (2013). *Імперія національного вирівнювання. Нації та націоналізм у Радянському Союзі (1923–1939)* (С. Вакуленка, Тłum.). Критика.
- Масенко, Л. (Red.). (2006). *Українська мова у ХХ сторіччі: Історія лінгвоциду*. Видавничий дім „Києво-Могилянська академія”.
- Масенко, Л. (2011). *Суржик: між мовою і языком*. Видавничий дім „Києво-Могилянська академія”.
- Масенко, Л. (2017). *Мова радянського тоталітаризму*. Видавництво „Кліо”.
- Медведчук зізнався, як став кумом Путіна. (2019, czerwiec 19). Espresso.tv. https://espresso.tv/news/2019/06/19/medvedchuk_ziznavsya_yak_stav_kumom_putina
- Менг, К., & Протасова, Е. Ю. (2019). Вырасти с двумя языками: Опыт молодых билингвов в Германии. *Психолінгвістическіе аспекты изучения речевой деятельности*, 17, 136–145. <http://journals.uspu.ru/attachments/article/2340/13.pdf>
- Мозер, М. (2011). *Причинки до історії української мови*. Нова Книга.
- Науковці розгадали текст свинцевої грамоти часів Русі, знайденої на Хмельниччині (ФОТО). (2023, styczeń 1). ХМ-ІНСАЙД. <https://www.xm-inside.com/news/naukovczy-rozga-daly-tekst-svynczevoyi-gramoty-chasiv-rusi-znajdenoyi-na-hmelnichchyni-foto/>
- Протасова, Е. Ю. (2004). *Феннороссы: Жизнь и употребление языка*. Златоуст.
- Руська (Волинська) метрика: Регести документів Коронної канцелярії для українських земель (Волинське, Київське, Брацлавське, Чернігівське воєводства): 1569–1673 (Г. Боряк, Г. Вайс, К. Вислобоков, Л. Демченко, П. К. Грімстед, В. Кравченко, В. Страшко, & Н. Яковенко, Oprac.; П. К. Грімстед, Przewodowa). (2002). Державний комітет архівів України.
- Старченко, Н. (2019). Люблінська унія як ресурс формування політичного концепту „народу руського” (1569–1648 рр.). *Український історичний журнал*, 2019(2), 4–45.
- Телевізійна скринька Пандори: Як Зеленський звів санкції проти каналів Медведчука. (2021, luty 3). Українська правда. <https://www.pravda.com.ua/articles/2021/02/3/7282161/>
- Швенько, О. О. (1998). *Огляд документів ЦДАВО України з історії становлення української мови як державної в Українській Народній Республіці та Українській Державі*. Центральний державний архів вищих органів влади та управління. <https://tsdavo.gov.ua/wp-content/uploads/2020/10/o.-shvenko.-oglyad-dokumentiv-czdavo-ukrayiny-z-istoriyi-stanovlennya-ukrayinskoyi-movy-yak-derzhavnoyi-v-ukrayinskij-narodnij-respubliczi-ta-ukrayinskij-derzhavi.-1998.pdf>
- Шевельов, Ю. (2002). *Історична фонологія української мови* (С. Вакуленко & А. Даниленко, Тłum.). Наукове видавництво „Акта”. (Oryginalna praca opublikowana 1979).
- Шумарова, Н. П. (2000). *Мовна компетенція особистості в ситуації білінгвізму*. Київський державний лінгвістичний університет (КДЛУ).

Bibliography (transliteration)

- 300gospodarka.pl. (2023, August 25). *Ilu uchodźców z Ukrainy jest w Polsce*. <https://300gospodarka.pl/news/uchodzczy-z-ukrainy-w-polsce-liczba>
- Azhniuk, B. M. (2021). *Movna polityka: Ukraïna i svit*. Vydavnychyï dim Dmytra Buraho.
- Belikov, V. I., & Krysin, L. P. (2001). *Sotsiolingvistika*. Rossiiskii gosudarstvennyiï gumanitarnyiï universitet.
- Betten, A., & Du-nour, M. (1995). *Wir sind die Letzten. Fragt uns aus: Gespräche mit den Emigranten der dreißiger Jahre in Israel*. Bleicher Verlag.
- Bilodid, I. K. (Ed.). (1970–1980). *Slovyk ukrains'koï movy* (Vols. 1–11). Naukova dumka.
- Błasiak, M. (2011). *Dwujęzyczność i ponglish: Zjawiska językowo-kulturowe polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii*. Collegium Columbinum.
- Brake, K. (1998). Die kathartische Erzählung: Ein funktionaler Typus biographischer Erzählungen. In H.-W. Retterath (Ed.), *Wanderer und Wanderinnen zwischen zwei Welten? Zur kulturellen Integration rußlanddeutscher Aussiedlerinnen und Aussiedler in der Bundesrepublik Deutschland* (pp. 61–76). Johannes-Künzig-Institut für Ostdeutsche Volkskunde.
- Bukowski, M., & Duszczuk, M. (Eds.). (2022). *Gościnną Polska 2022+*. WiseEuropa. <https://wise-europa.eu/wp-content/uploads/2022/06/Raport-Goscinna-Polska-2022.pdf>
- Chan, K. L. (2016). *Power Language Index*. Kai L. Chan, PhD: Economics, finance, policy. http://www.kailchan.ca/wp-content/uploads/2016/12/Kai-Chan_Power-Language-Index-full-report_2016_v2.pdf
- Chłopek, Z. (2011). *Nabywanie języków trzecich i kolejnych oraz wielojęzyczność: Aspekty psycholingwistyczne (i inne)*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Dębski, R. (2009). *Dwujęzyczność angielsko-polska w Australii: Języki mniejszościowe w dobie globalizacji i informatyzacji*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Demel, G. (2023). Przyszli. Czy zostaną? Wybrane narracje o Ukraińcach w Polsce a koncepcja paniki moralnej. *Studia Politologiczne*, 68, 271–296. <https://doi.org/10.33896/SPolit.2023.68.15>
- Dems'ka, O. (2024). *Ukraïns'ka mova: Podorozh iz Bad-Emsa do Strasburha*. Vivat.
- Demska, O., & Levchuk, P. (2020). The urbanonimia of Ukraine in the context of decommunization. *Cognitive Studies | Études cognitives*, 2020(20), Article 2280. <https://doi.org/10.11649/cs.2280>
- Dems'ka, O. M., & Mal'tsev, E. (2016). *Movna polityka: Pro identychnist' i uspishnist' u hlobal'nomu sviti. Mova: Klasychne – moderne – postmoderne*, 2016(2), 16–26.
- Długosz, P., Kryvachuk, L., & Izdebska-Długosz, D. (2022). *Uchodźcy wojenni z Ukrainy – życie w Polsce i plany na przyszłość*. Academicon. <https://doi.org/10.52097/acapress.9788362475971>
- Działyński, A. T. (Ed.). (1841). *Zbiór praw litewskich od roku 1389 do roku 1529 tudzież rozprawy sejmowe o tychże prawach od roku 1544 do roku 1563*. W Drukarni na Garbarach.

- Dzierżawin, K. (2021). Polish–Arabic–English trilingualism: A case study of selected language biographies. *Cognitive Studies | Études cognitives*, 2022(22), Article 2660. <https://doi.org/10.11649/cs.2660>
- Dzierżawin, K. (2023). Wielojęzyczność w rodzinach polsko-egipskich. In A. Żurek (Ed.), *Wielojęzyczność jako wyzwanie społeczne, kulturowe i edukacyjne* (pp. 127–142). Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych “Universitas”.
- Eks-hlava UHKTS Liubomyr (Huzar): “Nu, iakyi meni brat Ivan Hroznyi, chy iaka meni sestra Kateryna II?”. (2012, October 12). Relihiia v Ukraïni. https://www.religion.in.ua/news/ukrainian_news/18741-eks-glava-ugkc-lyuboir-guzar-nu-yakij-meni-brat-ivan-groznij-chi-yaka-meni-sestra-katerina-ii.html
- Firlit-Fesnak, G. (2023). Budowanie systemu pomocy dla uchodźców wojennych z Ukrainy w Polsce z perspektywy doświadczonych uczestników tego procesu. *Studia Politologiczne*, 68, 119–137. <https://doi.org/10.33896/SPolit.2023.68.7>
- Franceschini, R., & Miecznikowski, J. (Eds.). (2004). *Leben mit mehreren Sprachen: Sprachbiographien / Vivre avec plusieurs langues: Biographies langagières*. Peter Lang.
- Getka, J., & Darczevska, J. (2022). *Ruś porwana? Rosyjska wojna o tożsamość Ukrainy*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. <https://doi.org/10.31338/uw.9788323558255>
- Getka, J., & Moisiienko, V. (2023). Zarys genezy ukraińskiego języka literackiego, czyli o konieczności reinterpretacji rosyjskich mitów glottogonicznych. In J. Getka & J. Grzybowski (Eds.), *Wielokulturowość Europy Środkowo-Wschodniej: Doświadczenia przeszłości i wyzwania teraźniejszości* (pp. 9–41). Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. <https://doi.org/10.31338/uw.9788323562108.pp.9-41>
- Giles, H., Bourhis, R. Y., & Taylor, D. (1977). Towards a theory of language in ethnic group relations. In H. Giles (Ed.), *Language, ethnicity and intergroup relations* (pp. 307–348). Academic Press.
- Głuszkowski, M. (2011). *Socjologiczne i psychologiczne uwarunkowania dwujęzyczności staroobrzędowców regionu suwalsko-augustowskiego*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Głuszkowski, M. (2013). *Socjologia w badaniach dwujęzyczności: Wykorzystanie teorii socjologicznych w badaniach nad bilingwizmem*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. <https://doi.org/10.12775/2847-2>
- Golachowska, E. (2012). *Jak mówić do Pana Boga? Wielojęzyczność katolików na Białorusi na przełomie XX i XXI wieku*. Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk; Wydawnictwo Agade Bis.
- Grabowski, T. S. (1916). *Rosya jako “opiekunka” Słowian (Dwa odczyty, wypowiedziane w Piotrkowie dn. 16 i 17 maja 1916 r.)*. Nakładem “Towarzystwa Słowiańskiego”.
- Guillermo-Sajdak, M. (2015). *Bilingwizm polsko-hispański w Argentynie: Drogi akulturacji polskich emigrantów w Buenos Aires, Córdoba, Santa Fé oraz Misiones*. Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego; Instytut Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich UW.
- Harklau, L. (2008). Developing qualitative longitudinal case studies of advanced language learners. In L. Ortega & H. Byrnes (Eds.), *The longitudinal study of advanced L2 capacities* (pp. 23–35). Routledge.

- Harwood, J., Giles, H., & Bourhis, R. Y. (1994). The genesis of vitality theory: Historical patterns and discursal dimensions. *International Journal of the Sociology of Language*, 1994(108), 167–206. <https://doi.org/10.1515/ijsl.1994.108.167>
- Hofeneder, F. (2010). Radians'ka movna polityka v Ukraïni: Pereklady tvoriv Lenina ukrains'koiu 1930-kh ta 1950-kh rr. *Dyvoslovo*, 2010(4), 37–47.
- Hoffman, E. (1989). *Lost in translation: A life in a new language*. Penguin Books.
- Hudabiunigg, I., & Marchl, R. (2020). Sprachbiographie einer Familie deutscher Herkunft aus Nýznerov/Niesnersberg in Tschechien. *Kwartalnik Neofilologiczny*, 67(3), 447–463. <https://doi.org/10.24425/kn.2020.134228>
- Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk. (2023, October 27). *Inna historia języka ukraińskiego albo podróż z Bad Ems do Strasburga* [Video]. Facebook. <https://www.facebook.com/watch/?v=3324486197843513>
- Jarosz, S., & Klaus, W. (2023). *Polska szkoła pomagania: Przyjęcie osób uchodźczych z Ukrainy w Polsce w 2022 roku*. Konsorcjum Migracyjne. <https://konsorcjum.org.pl/wp-content/uploads/2023/04/Polska-Szkola-Pomagania-raport-1.pdf>
- Jaroszewska, A. (2020). Studium przypadku w badaniach glottodydaktycznych. *Neofilolog*, 2020(54(2)), 245–268. <https://doi.org/10.14746/n.2020.54.2.4>
- Jasiecki, K. (2023). Pomoc humanitarna dla uchodźców z Ukrainy jako katalizator nowej aktywności społecznej w Polsce. *Studia Politologiczne*, 68, 138–157. <https://doi.org/10.33896/SPolit.2023.68.8>
- Josselson, R., & Lieblich, A. (Eds.). (1999). *Making meaning of narratives*. SAGE Publications. <https://doi.org/10.4135/9781483348933>
- Kaczorowski, A., & Kwaśniewski, A. (2023). *Prezydent w rozmowie z Aleksandrem Kaczorowskim*. Znak Litera Nova.
- Karpińska-Szaj, K. (2010). Dialog w metodzie indywidualnych przypadków. *Neofilolog*, 2010(34), 81–90. <https://doi.org/10.14746/n.2010.34.8>
- Kinginger, C. (2008). Language learning in study abroad: Case studies of Americans in France. *The Modern Language Journal*, 92(s1), 1–124. <https://doi.org/10.1111/j.1540-4781.2008.00821.x>
- Kiss, N., & Shumyts'ka, H. (2023). Sotsiolinhvistychnyi metod movnoi biohrafii ta praktyka ioho zastosuvannia na Zakarpatti. In N. IAsakova (Ed.), *Sotsial'ne u movi ta mova v sotsiumi: Monohrafiia na poshanu doktora filolohichnykh nauk, profesora Larysy Masenko* (pp. 83–133). Natsional'nyi universytet "Kyievo-Mohylians'ka akademiia".
- Kmiecik, D., & Siemday, J. (2017). Dziecko obcojęzyczne w klasie szkolnej: Studium przypadku. In A. K. Duda & J. M. Łukasik (Eds.), *Polsko-rosyjskie kolaże: Edukacja, społeczeństwo, kultura* (pp. 73–90). Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej.
- Komorowska, H. (2018). Wielojęzyczność w edukacji i poza nią. *Języki Obce w Szkole*, 2018(2), 5–11. https://jows.pl/brepo/panel_repo_files/2023/01/02/bk4tvl/jows-2-2018-komorowska.pdf
- Košťálová-Perschke, K. (2012). *Mowa dwujęzycznej Julki – studium przypadku*. Grin Verlag.
- Kostenko, L. (2010). *Zapysky ukrains'koho samashedshoho*. Ukraïns'ka literatura: Elektronna biblioteka. <https://ukrclassic.com.ua/katalog/k/kostenko-lina/282-lina-kostenko-zapiski-ukrajinskogo-samashedshoho/2>

- Kowalcz, K. (2009). Bilingwizm w sytuacji komunikacyjnej wyrażania emocji: Studium przypadków dwujęzyczności polsko-włoskiej. In W. T. Miodunka (Ed.), *Nowa generacja w glottodydaktyce polonistycznej* (pp. 49–84). Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych "Universitas".
- Kowalcz-Franiuk, K. (2018). *Bilingwizm polsko-włoski i tożsamość kulturowa emigracji okołosolidarnościowej we Włoszech*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kraliuk, P. (2020, November 9). *Ukraïns'ka pysemnist' i mova: Pershi ukraïnomovni vydannia z'iavylysia zadovho do poemu "Eneïda"*. Radio Svoboda. <https://www.radiosvoboda.org/a/ukrayinska-mova-literatura-den-ukrayinskoyi-pysemnosti-i-movy/30936828.html>
- Krasowska, H. (2020). *Języki mniejszości: Status, prestiż, dwujęzyczność, wielojęzyczność*. Studium Europy Wschodniej.
- Krasowska, H. (2022). *Polacy między Donem, Dniestrem a Prutem: Biografie językowe*. Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk. <https://hdl.handle.net/20.500.12528/1946>
- Krasowska, H. (2023). Między rumuńskim, ukraińskim, rosyjskim i polskim – moja biografia językowa. In A. Żurek (Ed.), *Wielojęzyczność jako wyzwanie społeczne, kulturowe i edukacyjne* (pp. 75–90). Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych "Universitas".
- Kubiciel-Lodzińska, S., & Kownacka, K. (2023). Migranci wojenni z Ukrainy: Opinie Polaków na temat ich pobytu oraz zakresu udzielanej im pomocy. *Studia Politologiczne*, 68, 231–250. <https://doi.org/10.33896/SPolit.2023.68.13>
- Kulakovs'kyi, P. (2002). *Kantseliariia Rus'koï (Volyns'koï) metryky 1569–1673 rr.: Studiia z istoriï ukraïns'koho rehionalizmu v Rechi Pospolytiï*. Derzhavnyi komitet arkhiviv Ukraïny.
- Kulyk, V. (2021). *Movna polityka v bahatomovnykh kraïnakh: Zakordonnyi dosvid ta ioho prydatnist' dlia Ukraïny*. Dukh i Litera.
- Kuros-Kowska, K. (2015). Diagnostyka poziomu słownika dziecka dwujęzycznego w języku prymarnym i sekundarnym: Studium przypadku. In A. Guzy, B. Niesporrek-Szamburska, & M. Wójcik-Dudek (Eds.), *Szkoła bez barier: O trudnościach w nauczaniu i uczeniu się* (pp. 125–136). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kyrc, B. (2018). Dziecko dwujęzyczne jako uczeń o specjalnych potrzebach edukacyjnych: Słownik dziecka dwujęzycznego – studium przypadku. *Postscriptum Polonistyczne*, 2018(2(22)), 51–67. https://doi.org/10.31261/PS_P.2018.22.04
- Lardiere, D. (2007). *Ultimate attainment in second language acquisition: A case study*. Erlbaum.
- Levchuk, P. (2015). Bilingwizm ukraińsko-polski w świetle badań ankietowych. In I. Bundza, I. E. Kovalevs'kyi, A. Kravchuk, & O. Slyvyns'kyi (Eds.), *Pol's'ka mova ta polonistyka u Shkhidnii IEvropi: Mynule i suchasnist': Zbirnyk prats' z nahody desiaty-littia kafedry pol's'koï filolohii L'vivs'koho natsional'noho universytetu imeni Ivana Franka / Język polski i polonistyka w Europie Wschodniej: Przeszłość i współczesność: Praca zbiorowa z okazji dziesięciolecia Katedry Filologii Polskiej Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki* (pp. 143–158). Firma "INKOS".
- Levchuk, P. (2016). Polska szkoła a cudzoziemcy: Studium przypadku dziecka z Ukrainy. In A. Roter-Bourkane & A. Kwiatkowska (Eds.), *Horyzonty nauczania języka*

- polskiego jako obcego* (pp. 61–70). Wydawnictwo TetraStudio. Retrieved March 27, 2024, from https://web.archive.org/web/20180713032951/http://school-pl.amu.edu.pl/upload/articles/galeria/ebooki/Horyzonty_nauczania.pdf
- Levchuk, P. (2020). *Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska Ukraińców niepolkskiego pochodzenia*. Księgarnia Akademicka. <https://doi.org/10.12797/9788381382854>
- Levchuk, P. (2021). Ukrainian language in Polish public space. *Cognitive Studies | Études cognitives*, 2021(21), Article 2476. <https://doi.org/10.11649/cs.2476>
- Levchuk, P. (2023a). Uczeń z Ukrainy w małopolskiej szkole w świetle badań ankietowych: Zarys problematyki. In A. Żurek (Ed.), *Wielojęzyczność jako wyzwanie społeczne, kulturowe i edukacyjne* (pp. 63–73). Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych “Universitas”.
- Levchuk, P. (2023b). The Ukrainian language in Polish public space after the Russian aggression against Ukraine in 2022. *Cognitive Studies | Études cognitives*, 2023(23), Article 3053. <https://doi.org/10.11649/cs.3053>
- Levchuk, P. (2024). Acquisition and learning of the Polish language by bilingual people from Ukraine. Case studies. W P. Gębal & I. Janowska (Eds.), *Theory and Practice of Polish Language Teaching: New Methodological Concepts* (pp. 45–60). V&R Unipress.
- Levchuk, P., Belyavska, O., & Vaseiko, Yu. (2022). The communicative value of the Polish language among students in northwestern Ukraine. *Cognitive Studies | Études cognitives*, 2022(22), Article 2640. <https://doi.org/10.11649/cs.2640>
- Levchuk, P., Bihunova, S., & Vorobiova, I. (2022). An evaluation of the power of Polish language by Ukrainian modern language students. *Cognitive Studies | Études cognitives*, 2022(22), Article 2622. <https://doi.org/10.11649/cs.2622>
- Lewczuk, P. (2016). Socjolingwistyczny status surżyka. *LingVaria*, 11(1(21)), 177–189. <https://doi.org/10.12797/LV.11.2016.21.15>
- Lipińska, E. (2003). *Język ojczysty, język obcy, język drugi: Wstęp do badań dwujęzyczności*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Lipińska, E., & Seretny, A. (2012). *Między językiem ojczystym a obcym: Nauczanie i uczenie się języka odziedziczzonego na przykładzie szkolnictwa polonijnego w Chicago*. Księgarnia Akademicka.
- Lubaś, W. (2009). *Polityka językowa*. Uniwersytet Opolski, Instytut Filologii Polskiej; Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Luts'kyi, IU. (1998). *Mizh Hoholem i Shevchenkom*. Vydavnytstvo “Chas”.
- Mackey, W. F. (1968). The description of bilingualism. In J. A. Fishman (Ed.), *Readings in the sociology of language* (pp. 554–584). De Gruyter Mouton. <https://doi.org/10.1515/9783110805376.554>
- Mackey, W. F. (1976). *Bilinguisme et contact des langues*. Éditions Klincksieck.
- Magocsi, P. R. (2017). *Historia Ukrainy: Ziemia i ludzie* (M. Król & A. Waligóra-Zblewska, Trans.). Księgarnia Akademicka. <https://doi.org/10.12797/9788376384559>
- Martyn, T. (2013). *Imperii natsional'noho vyryvniuvannia: Natsii ta natsionalizm u Radians'komu Soiuzi (1923–1939)* (S. Vakulenko, Trans.). Krytyka.
- Masenko, L. (Ed.). (2006). *Ukrains'ka mova u XX storichchi: Istoriiia linhvotsydu*. Vydavnychi dim “Kyievo-Mohylians'ka akademiia”.

- Masenko, Ł. (2008). *Język i społeczeństwo: Wymiar postkolonialny* (A. Bracki, Trans.; J. Rieger, Comp.). Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Masenko, L. (2011). *Surzhyk: mizh movoiu i iazykom*. Vydavnychyĭ dim "Kyievo-Mohylians'ka akademiia".
- Masenko, L. (2017). *Mova radians'koho totalitaryzmu*. Vydavnytstvo "Klio".
- Mazur, K. (2006). *W stronę integracji z Koroną: Sejmiki Wołynia i Ukrainy w latach 1569–1648*. "Neriton".
- Medvedchuk ziznavsia, iak stav kumom Putina. (2019, June 19). Espresso.tv. https://espresso.tv/news/2019/06/19/medvedchuk_ziznavsia_yak_stav_kumom_putina
- Meng, K. (2001). *Russlanddeutsche Sprachbiografien: Untersuchungen zur sprachlichen Integration von Aussiedlerfamilien*. Narr.
- Meng, K. (2004). Russlanddeutsche Sprachbiographien – Rückblick auf ein Projekt. In R. Franceschini & J. Miecznikowski (Eds.), *Leben mit mehreren Sprachen: Sprachbiographien / Vivre avec plusieurs langues: Biographies langagières* (pp. 97–117). Peter Lang.
- Meng, K., & Protasova, E. IU. (2019). Vyrasti s dvumia iazykami: Opyt molodykh bilingvov v Germanii. *Psikholingvisticheskie aspekty izucheniia rechevoi deiatel'nosti*, 17, 136–145. <http://journals.uspu.ru/attachments/article/2340/13.pdf>
- Mikulska, A. (2021). Chinese migration in Poland – an attempt to characterize the migrant group, including the cultural and educational perspective of the young generation. *Cognitive Studies | Études cognitives*, 2021(21), Article 2467. <https://doi.org/10.11649/cs.2467>
- Miodunka, W. (1990). Moc języka i jej znaczenie w kontaktach językowych i kulturowych. In W. Miodunka (Ed.), *Język polski w świecie: Zbiór studiów* (pp. 39–50). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Miodunka, W., Tambor, J., Achtełik, A., Cudak, R., Krzyżyk, D., Mazur, J., Niesporek-Szamburska, B., Ożóg, K., Pawłowski, A., Praszałowicz, D., Seretny, A., Szul, R., Tambor, A., & Zgółka, T. (2018). *Nauczanie i promocja języka polskiego w świecie: Diagnostyka – stan – perspektywy*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Miodunka, W. T. (2003). *Bilingwizm polsko-portugalski w Brazylii: W stronę lingwistyki humanistycznej*. Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych "Universitas".
- Miodunka, W. T. (2010). Dwujęzyczność, walencja kulturowa i tożsamość (e)migracji polskiej w świecie. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, 66, 51–71.
- Miodunka, W. T. (2013). O definiowaniu języków ojczystego i obcego oraz o "terminologicznym chaosie" w glottodydaktyce – polemicznie. *LingVaria*, 8(2(16)), 275–286. <https://doi.org/10.12797/LV.08.2013.16.17>
- Miodunka, W. T. (2016). Biografia językowa jako jedna z metod badania dwujęzyczności. In R. Dębski & W. T. Miodunka (Eds.), *Bilingwizm polsko-obcy dziś: Od teorii i metodologii badań do studiów przypadków* (pp. 49–87). Księgarnia Akademicka.
- Miodunka, W. T. (2023). Badania bilingwizmu polsko-portugalskiego w Brazylii, widziane po trzydziestu latach, na tle rozwoju badań bilingwizmu i wielojęzyczności z udziałem języka polskiego. In A. Żurek (Ed.), *Wielojęzyczność jako wyzwanie społeczne, kulturowe i edukacyjne* (pp. 11–38). Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych "Universitas".

- Miodunka, W. T., & Levchuk, P. (2017). Dziesięciolecie polonistyki na Uniwersytecie Lwowskim [Review of the book *Język polski i polonistyka w Europie Wschodniej: Przeszłość i współczesność: Praca zbiorowa z okazji dziesięciolecia Katedry Filologii Polskiej Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki*, by I. Bundza, I.E. Kovalevs'kyi, A. Kravchuk, & O. Slyvyns'kyi, Eds.]. *Postscriptum Polonistyczne*, 2017(2(20)), 289–297.
- Mokry, W. (1996). *Literatura i myśl filozoficzno-religijna ukraińskiego romantyzmu: Szewczenko, Kostomarov, Szaszkiewicz*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Mokry, W. (2015). Carskie, sowieckie i postsowieckie sposoby rusyfikacji języka i kultury ukraińskiej. In W. Mokry (Ed.), *Język ukraiński w życiu i działalności elit na Ukrainie na przestrzeni wieków: Kultura, nauka, oświata, religia, społeczeństwo, polityka* (ss. 13–39). Wydawnictwo “Szwajpolt Fiol”.
- Mozer, M. (2011). *Prychynky do istorii ukrains'koï movy*. Nova Knyha.
- Mufwene, S. S., & Vigouroux, C. B. (2009). Colonization, globalization and language vitality in Africa: An introduction. In C. B. Vigouroux & S. S. Mufwene (Eds.), *Globalization and language vitality: Perspectives from Africa* (pp. 1–31). Continuum Press. https://mufwene.uchicago.edu/publications/Colonization_Globalization_Lg_Vitality_in_Africa.pdf
- Nasiłowska, A. (2023). Lekcje polskiego, czyli co robią rusałki. *Teksty Drugie*, 2023(2), 361–370. <https://doi.org/10.18318/td.2023.2.21>
- Naukovtsi rozhadaly tekst svyntsevoi hramoty chasiv Rusi, znaïdenoi na Khmel'nychchyni (FOTO)*. (2023, January 1). KhM-INSAIÐ. <https://www.xm-inside.com/news/naukovczy-rozhadaly-tekst-svynczevoyi-gramoty-chasiv-rusi-znajdenoyi-na-hmelnnychchyni-foto/>
- Nekvapil, J. (2003). Language biographies and the analysis of language situations: On the life of the German community in the Czech Republic. *International Journal of the Sociology of Language*, 2003(162), 63–83. <https://doi.org/10.1515/ijsl.2003.038>
- Ng, S. H., & Deng, F. (2017). Language and power. In S. H. Ng & F. Deng, *Oxford research encyclopedia of communication*. Oxford University Press. <https://doi.org/10.1093/acrefore/9780190228613.013.436>
- Pavlenko, A. (2007). Autobiographic narratives as data in applied linguistics. *Applied Linguistics*, 28(2), 163–188. <https://doi.org/10.1093/applin/amm008>
- Pavlenko, A., & Blackledge, A. (Eds.). (2003). *Negotiation of identities in multilingual contexts*. Multilingual Matters. <https://doi.org/10.21832/9781853596483>
- Pawłowski, A. (2008). Zadania polskiej polityki językowej w Unii Europejskiej. In J. Warchał & D. Krzyżyk (Eds.), *Polska polityka językowa w Unii Europejskiej* (pp. 122–123). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Pawłowski, A. (2015). Promocja języka polskiego – między lingwistyką a marketingiem. *Poradnik Językowy*, 2015(8), 143–155.
- Pawłowski, A. (2019a). The linguistic landscape of modern Poland. In T. Schoonheim & J. Van Hoorde (Eds.), *Language variation: A factor of increasing complexity and a challenge for language policy within Europe: Contributions to the EFNIL Conference 2018 in Amsterdam* (pp. 159–183). Research Institute for Linguistics, Hungarian Academy of Sciences.

- Pawłowski, A. (2019b). Pejzaż językowy Polski współczesnej: Powrót do przyszłości? *Poradnik Językowy*, 2019(10), 19–34. <https://doi.org/10.33896/PolJ.2019.10.2>
- Pędziwiatr, K., Brzozowski, J., & Nahorniuk, O. (2022). *Refugees from Ukraine in Kraków*. Centre for Advanced Studies of Population and Religion, Cracow University of Economics. <https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/user-files/reports/refugeereport1.pdf?t=1666959409>
- Pędziwiatr, K., Stonawski, M., & Brzozowski, J. (2022). *Imigranci ekonomiczni i przymusowi w Krakowie w 2022 roku*. Centrum Zaawansowanych Badań Ludnościowych i Religijnych, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/user-files/reports/OWiM_Raport_demograficzny_2022.pdf?t=1678999302
- Pelekhat, O. (2022). Elementy biografii językowych przedstawicieli polskiej mniejszości narodowej na pograniczu: Iwano-Frankiwnsk (dawny Stanisławów) (M. Czarnecka, Trans.). *Poradnik Językowy*, 2022(1), 89–108.
- Pisarek, W. (n.d.). *Polityka językowa Rzeczypospolitej Polskiej, państwa członkowskiego Unii Europejskiej*. Rada Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk. https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1382&Itemid=50
- Protasova, E. IU. (2004). *Fennorossy: Zhizn' i upotreblenie iazyka*. Zlatoust.
- Rakusa-Suszczewski, M. (2023). Instytucjonalny i społeczny wymiar działania centralnych punktów recepcyjnych na granicy polsko-ukraińskiej. *Studia Politologiczne*, 68, 158–174. <https://doi.org/10.33896/SPolit.2023.68.9>
- Rus'ka (Volyns'ka) metryka: Rehesty dokumentiv Koronnoi kantseliarii dlia ukrains'kykh zemel' (Volyns'ke, Kyivs'ke, Bratslavs'ke, Chernihivs'ke voievodstva): 1569–1673 (H. Boriak, H. Vaïs, K. Vyslobokov, L. Demchenko, P. K. Grimsted, V. Kravchenko, V. Strashko, & N. Iakovenko, Comp.; P. K. Grimsted, Preface). (2002). Derzhavnyi komitet arkhiviv Ukrainy.
- Schmidt, R., & Frota, S. (1986). Developing basic conversational ability in a second language: A case study of an adult learner of Portuguese. In R. Day (Ed.), *Talking to learn: Conversation in second language acquisition* (pp. 237–369). Newbury House Publishers.
- Schreiber, L., & Sitaridou, I. (2017). Assessing the sociolinguistic vitality of Istanbulite Romeyka: An attitudinal study. *Journal of Multilingual and Multicultural Development*, 39(1), 1–16. <https://doi.org/10.1080/01434632.2017.1301944>
- Sękowska, E. (1998). Umiejętności językowe i identyfikacja etniczna na przykładzie wileńskich rodzin etnicznie mieszanych. *Przegląd Polonijny*, 1998(1), 123–131.
- Shevchuk-Kliuzheva, O., & Błasiak-Tytuła, M. (2023). The vocabulary skills of Ukrainian pre-schoolers in Poland. *Cognitive Studies | Études cognitives*, 2023(23), Article 2864. <https://doi.org/10.11649/cs.2864>
- Shevel'ov, IU. (2002). *Istorychna fonolohiia ukrains'koï movy* (S. Vakulenko & A. Danylenko, Trans.). Naukove vydavnytstvo "Akta". (Original work published 1979).
- Shumarova, N. P. (2000). *Movna kompetentsiia osobystosti v sytuatsii bilinhvizmu*. Kyivs'kyi derzhavnyi lnhvistychnyi universytet (KDLU).
- Shven'ko, O. O. (1998) *Ohliad dokumentiv TSDAVO Ukrainy z istorii stanovlennia ukrains'koï movy iak derzhavnoi v Ukrain's'kii Narodnii Respublitsi ta Ukrain's'kii*

- Derzhavi*. TSentral'nyi derzhavnyi arkhiv vyshchykh orhaniv vlady ta upravlinnia. <https://tsdavo.gov.ua/wp-content/uploads/2020/10/o.-shvenko.-oglyad-dokumentiv-czdavo-ukrayiny-z-istoriyi-stanovlennya-ukrayinskoyi-movy-yak-derzhavnoyi-v-ukrayinskij-narodnij-respublichi-ta-ukrayinskij-derzhavi.-1998.pdf>
- Staniszewski, R. (2023). Uchodźcy czy migranci? – społeczna percepcja pojęć na podstawie wyników badań opinii publicznej. *Studia Politologiczne*, 68, 9–37. <https://doi.org/10.33896/SPolit.2023.68.1>
- Starchenko, N. (2014). *Chest', krov i rytoryka: Konflikt u shliakhets'komu seredovyshchi Volyni: Druha polovyna XVI – pochatok XVII st.* Laurus.
- Starchenko, N. (2019). Liubliń'ska uniia iak resurs formuvannia politychnoho konseptu "narodu rus'koho" (1569–1648 rr.). *Ukrains'kyi istorychnyi zhurnal*, 2019(2), 4–45.
- Stasiak, S. (2019). Nienaturalna dwujęzyczność rodzinna: Studium przypadku chłopca ze spektrum autyzmu. *Języki Obce w Szkole*, 2019(1), 43–47.
- Strycharska-Brzezina, M. (2009). *Socjostylstyka a dzieje literatury polskiej: Studia nad stylizacją językową w utworach literackich*. Collegium Columbinum.
- Televiziina skryn'ka Pandory: I Ak Zelens'kyi vviv sanktsii proty kanaliv Medvedchuka. (2021, February 3). *Ukrains'ka pravda*. <https://www.pravda.com.ua/articles/2021/02/3/7282161/>
- Trzuszczynska, P., Luchik-Musiyezdova, S., & Dymanus, J. (2022). *Migranci i migrantki przymusowe z Ukrainy w Krakowie w świetle badań jakościowych* (Raport Obserwatorium Wielokulturowości i Migracji). Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. <https://owim.uek.krakow.pl/wp-content/uploads/user-files/reports/Migranci%20i%20migrantki%20przymusowe%20Raport%20WiM%202022.pdf?t=1673302705>
- Tsui, A. B. M. (2003). *Understanding expertise in teaching: Case studies of second language teachers*. Cambridge University Press. <https://doi.org/10.1017/CBO9781139524698>
- Tymińska, A. (2023). Analiza narracji o ekonomii i przywileju w dyskursach "anty-ukraińskich" na polskojęzycznym Twitterze: Aspekty ilościowe i jakościowe. *Studia Politologiczne*, 68, 297–316. <https://doi.org/10.33896/SPolit.2023.68.16>
- UNESCO. (2003). *Language vitality and endangerment: Document adopted by the International Expert Meeting on UNESCO Programme Safeguarding of Endangered Languages: Paris, 10–12 March 2003*. UNESCO Ad Hoc Expert Group on Endangered Languages. <https://unesdoc.unesco.org/ark:/48223/pf0000183699>
- Verschik, A. (2002). Linguistic biographies of Yiddish speakers in Estonia. *Folklore: Electronic Journal of Folklore*, 20, 38–52. <https://doi.org/10.7592/FEJF2002.20.yiddish>
- Wąsikiewicz-Firlej, E. (2016). Język i tożsamość w rodzinie transnarodowej: Studium przypadku. *Neofilolog*, 2016(47(2)), 153–169.
- Weinreich, U. (1963). *Languages in contact: Findings and problems*. Mouton.
- Wierzbińska, A. (1990). Podwójne życie człowieka dwujęzycznego. In W. Miodunka (Ed.), *Język polski w świecie: Zbiór studiów* (pp. 71–104). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

- Wierzbicki, A. (2023). Integracja obywateli Ukrainy jako nowy etap procesu narodotwórczego. *Studia Politologiczne*, 68, 192–208. <https://doi.org/10.33896/SPolit.2023.68.11>
- Witkowski, W. (1968). *Język ukraiński*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Wróblewska-Pawlak, K. (2004). *Język – tożsamość – imigracja: O strategiach adaptacyjnych Polaków zamieszkających we Francji w latach osiemdziesiątych XX wieku*. Uniwersytet Warszawski, Instytut Romanistyki.
- Zelens'kyi zablokuvav kanaly Medvedchuka: RNBO naklala sanktsii. (2021, February 2). *Ukraińska pravda*. <https://www.pravda.com.ua/news/2021/02/2/7282097/>
- Zielińska, A. (2013). *Mowa pogranicza: Studium o językach i tożsamościach w regionie lubuskim*. Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk (Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy). <https://hdl.handle.net/20.500.12528/37>
- Zielińska, A. (2018). Biografie językowe osób bilingwalnych z polsko-niemieckiego pogranicza. In Z. Greń (Ed.), *Językoznawstwo: Prace na XVI Międzynarodowy Kongres Słowistów w Belgradzie 2018* (pp. 359–368). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Zielińska, A. (2020). Biografie językowe w korpusie polsko-niemieckiego bilingwizmu. In D. Demski, J. Derlicki, & A. Woźniak (Eds.), *Antropologiczne wędrówki po "miejscach" bliskich i dalekich: Księga jubileuszowa dla Profesor Iwony Kabzińskiej* (pp. 221–232). Komitet Badań Etnologicznych Polskiej Akademii Nauk; Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.
- Żurek, A. (2023). Z badań nad polszczyzną Ukraińców mieszkających w Polsce: W kierunku bilingwizmu ukraińsko-polskiego. In A. Żurek (Ed.), *Wielojęzyczność jako wyzwanie społeczne, kulturowe i edukacyjne* (pp. 39–62). Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych "Universitas".
- Zwoliński, P. (1964). "Życiorys językowy" Tarasa Szewczenki. *Slavia Orientalis*, 13(4), 383–393.
- Zwoliński, P. (1970). "Życiorys językowy" Iwana Kotlarewskiego. *Slavia Orientalis*, 19(2), 165–177.

SPIS WYKRESÓW

Wykres 1. Miejsca zamieszkania respondentów do 24 lutego 2022 roku.	51
Wykres 2. Miejsca zamieszkania badanych w Polsce po 24 lutego 2022 roku ...	52
Wykres 3. Miejsca zamieszkania przed 24 lutego 2022 roku (Grupa U).....	53
Wykres 4. Miejsca zamieszkania badanych w Polsce po 24 lutego 2022 roku (grupa U)	54
Wykres 5. Miejsca zamieszkania badanych w Ukrainie przed 24 lutego 2022 roku (grupa R)	55
Wykres 6. Miejsca zamieszkania badanych w Polsce po 24 lutego 2022 roku (grupa R)	55
Wykres 7. Miejsca zamieszkania badanych w Ukrainie przed 24 lutego 2022 roku (grupa UR).....	56
Wykres 8. Miejsca zamieszkania badanych w Polsce po 24 lutego 2022 roku (grupa UR).....	56
Wykres 9. Polskie pochodzenie przodków.....	57
Wykres 10. Znajomość polszczyzny przed przyjazdem do Polski	59
Wykres 11. Nauka języka polskiego w Polsce	60
Wykres 12. Motywacja do nauki języka polskiego.....	61
Wykres 13. Formy nauki języki polskiego.....	63
Wykres 14. Lęk przed mówieniem po polsku	66
Wykres 15. Obecność języka ukraińskiego w polskiej przestrzeni publicznej.....	67
Wykres 16. Częstotliwość posługiwania się językiem ukraińskim	69
Wykres 17. Częstotliwość posługiwania się językiem rosyjskim	71
Wykres 18. Częstotliwość posługiwania się językiem polskim.....	74
Wykres 19. Motywacja wyboru języka komunikacji.....	78
Wykres 20. Tożsamość narodowa	93

SPIS TABEL

Tabela 1. Stosunek emocjonalny do języka ukraińskiego	81
Tabela 2. Stosunek emocjonalny do języka rosyjskiego.....	85
Tabela 3. Stosunek emocjonalny do języka polskiego	91

Tabela 4. Język/-i komunikacji domowej.	102
Tabela 5. Język/-i komunikacji z rodzicami	103
Tabela 6. Język/-i komunikacji z dziećmi	104
Tabela 7. Język/-i komunikacji z dziadkami.	105
Tabela 8. Język/-i komunikacji służbowej.	106
Tabela 9. Język/-i komunikacji z osobami współpracującymi	107
Tabela 10. Język/-i komunikacji w sferze publicznej	108
Tabela 11. Język/-i komunikacji ze znajomymi.	109
Tabela 12. Język/-i komunikacji z Polakami.	110
Tabela 13. Język/-i komunikacji w urzędach	111
Tabela 14. Język/-i modlitwy.	112
Tabela 15. Język/-i marzeń.	113
Tabela 16. Język/-i przekleństw	114
Tabela 17. Język/-i wykonywania obliczeń matematycznych	115
Tabela 18. Język/-i robienia notatek.	116
Tabela 19. Język/-i wyrażania emocji.	117
Tabela 20. Język funkcjonalnie pierwszy w komunikacji z otoczeniem oraz w sferze osobistej	118
Tabela 21. Język funkcjonalnie drugi w komunikacji z otoczeniem oraz w sferze osobistej	120
Tabela 22. Polszczyzna w komunikacji z otoczeniem i w sferze prywatnej	121
Tabela 23. Wybór języka/-ów audycji radiowych	123
Tabela 24. Język/-i seansów filmowych, seriali oraz telewizji.	124
Tabela 25. Język/-i lektury artykułów prasowych.	125
Tabela 26. Język/-i korzystania z Internetu	126
Tabela 27. Język/-i krótkich pisemnych wiadomości	127
Tabela 28. Język/-i wiadomości e-mailowych	128
Tabela 29. Język/-i aplikacji w telefonie komórkowym.	129
Tabela 30. Język/-i komputera/tabletu	130
Tabela 31. Język funkcjonalnie pierwszy w korzystaniu z mediów	131
Tabela 32. Język funkcjonalnie drugi w korzystaniu z mediów	132
Tabela 33. Polszczyzna w korzystaniu z mediów	132
Tabela 34. Zestawienie biografii językowych dla pierwszego modelu	204
Tabela 35. Zestawienie pochodzenia rodziców, języka domowego oraz języka edukacji dla trzeciego modelu	206
Tabela 36. Język ukraiński, język otoczenia oraz znajomość innych języków – dane dla trzeciego modelu	208
Tabela 37. Język polski, zmiany językowe po emigracji do Polski – dane dla reprezentantów trzeciego modelu.	211

Wielojęzyczność migrantów wojennych z Ukrainy w Polsce

Autor:

Dr Paweł Levchuk

Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa, Polska

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7865-6833>

E-mail: p.levchuk@ispan.edu.pl

Autor deklaruje brak konfliktu interesów.

Abstrakt

Agresja Rosji na Ukrainę spowodowała migrację do Polski ok. 10 milionów Ukraińców, którzy po 24 lutego 2022 roku przybyli tu na pewien czas lub na stałe. Niniejsza praca jest poświęcona badaniom ich zachowań i preferencji językowych.

Część teoretyczna zarysowuje problematykę migracji Ukraińców do Polski w 2022 roku. To nowa, szósta fala migracji, liczebnie przewyższająca wszystkie poprzednie. Dodatkowo uwzględniono aspekty społeczne i kulturowe przyjazdu i pobytu Ukraińców w Polsce. Pierwszy rozdział poświęcono omówieniu aparatu badawczego zjawisk wielojęzyczności i kontaktów językowych, ich wpływu na obecną sytuację językową ogromnej grupy migrantów w Polsce. Przedstawiono metodologię badań oraz adaptacje poprzednich koncepcji badawczych. Drugi rozdział opisuje walkę carskiej Rosji, a potem ZSRR z językiem ukraińskim. W trzecim rozdziale przedstawiono sytuację polityczną i językową w latach 2019–2022 oraz współczesne badania wokół zagadnienia obecności Ukraińców w Polsce. Rozdziały czwarty, piąty i szósty poświęcono omówieniu wyników badań ankietowych z podziałem respondentów na trzy grupy badawcze (U – badani z językiem pierwszym ukraińskim; R – badani z językiem pierwszym rosyjskim; grupa UR – badani z dwoma pierwszymi językami, ukraińskim i rosyjskim).

W badaniu wzięły udział 1503 osoby, przeprowadzano je od kwietnia do lipca 2022 roku. Zbadano następujące zagadnienia: tożsamość badanych, częstotliwość używania każdego z języków, stosunek emocjonalny do języków, osoby interlokutorów oraz miejsca interakcji w każdym z używanych języków. Ponadto zbadano stosunek do języka polskiego, plany związane z językiem polskim oraz Polską. W rozdziale siódmym na podstawie przeprowadzonych badań utworzono modele zachowań językowych migrantów wojennych, które zebrano w matrycę wielojęzyczności. Ósmy rozdział poświęcono biografiom językowym przesiedleńców i ukazaniu zmian, jakie zachodzą w ich stosunku do każdego z badanych języków przed agresją rosyjską i pod jej wpływem.

Wnioski z badań mogą być wskazówką dla rządzących w zakresie ulepszenia współpracy polsko-ukraińskiej oraz polityki językowej Ukrainy.

Słowa kluczowe: wielojęzyczność; migracja; język ukraiński; język rosyjski; język polski

Volume 50 of the series *Język na Pograniczach*
[Borderland Languages]

Multilingualism of War Migrants from Ukraine in Poland

Author of the volume:

Dr Paweł Levchuk

Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa, Polska
[Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences, Warsaw, Poland]

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7865-6833>

E-mail: p.levchuk@ispan.edu.pl

Competing interests: The author declares that he has no competing interests.

Abstract

Russia's invasion of Ukraine resulted in the migration to Poland of about 10 million Ukrainians: after 24 February 2022 they stayed here for some time or settled in the country for good. This book investigates their language behaviours and preferences.

The theoretical part outlines the issues of migration of Ukrainians to Poland in 2022, which was the sixth wave of migration, by far larger than all previous ones combined. This part also considers social and cultural aspects of the arrival and stay of Ukrainians in Poland. The first chapter is devoted to a discussion of the research apparatus applied in the study of multilingualism and language contact, and their impact on the current language situation of this large group of migrant population in Poland. The chapter also presents the research methodology and the adaptation of research concepts applied in previous studies. Chapter 2 describes the struggle of tsarist Russia and then the Soviet Union against the Ukrainian language. The third chapter outlines the political and linguistic situation in 2019–2022 and current research on the issue of the presence of Ukrainians in Poland. Chapters 4, 5 and 6 are devoted to a discussion of the survey results, arranged according to three categories of respondents distinguished in the study (U – respondents whose first language is Ukrainian; R – respondents whose first language is Russian; UR – respondents who have two first languages: Ukrainian and Russian).

The study was conducted between April and July 2022, and the number of those who took part was 1,503. The following issues were examined: the identity of the respondents, the frequency of their use of each language, their emotional attitudes to them, the interlocutors and the places of interactions in each language. Other issues in focus included the respondents' attitudes towards Polish and their plans concerning this language and Poland. Chapter 7 presents the models of language behaviours of war migrants from Ukraine developed on the basis of the study, which are structured into a matrix of their multilingualism. The eighth chapter, in turn, is devoted to their language biographies and the changes in their attitudes towards each of the languages following the Russian invasion and before it.

The findings of the study could provide valuable insights for policymakers to enhance Polish-Ukrainian cooperation and language policy in Ukraine.

Keywords: multilingualism; migration; Ukrainian language; Russian language; Polish language

Translated by Piotr Styk

Багатомовність військових мігрантів з України у Польщі

Автор

Д-р. Павло Левчук

Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa, Polska
[Інститут славистики Польської академії наук, Варшава, Польща]

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7865-6833>

E-mail: p.levchuk@ispan.edu.pl

Автор заявляє про відсутність конфлікту інтересів.

Анотація

Вторгнення Росії в Україну призвело до міграції у Польщу близько 10 мільйонів українців, які після 24 лютого 2022 року перебували тут тимчасово, або оселилися постійно. Ця книга досліджує їхню мовну поведінку та вподобання.

Теоретична частина висвітлює питання міграції українців до Польщі у 2022 році, що вже стала шостою хвилею міграції, значно більшою, ніж усі попередні разом узяті. У цій частині дослідження розглядаються соціальні та культурні аспекти приїзду та перебування українців у Польщі. Перший розділ присвячений обговоренню поняттєвого апарату дослідження, а саме – питанню багатомовності та мовного контакту та їхнього впливу на сучасну мовну ситуацію цієї великої групи мігрантів у Польщі. У цьому розділі також представлено методологію дослідження та адаптовано концепції з попередніх розвідок. Другий розділ описує боротьбу царської Росії, а згодом і Радянського Союзу проти української мови. Третій розділ окреслює політичну та мовну ситуацію в 2019–2022 роках та висвітлює сучасні дослідження з питання присутності українців у Польщі. У четвертому, п'ятому і шостому розділах обговорюються результати опитування, розподілені за трьома групами респондентів, виділених у дослідженні: У – респонденти, для яких перша мова українська; Р – респонденти, для яких перша мова російська; УР – респонденти, які мають дві перші мови, українську та російську.

Дослідження було проведено у період між квітнем і липнем 2022 року, у ньому взяли участь 1503 особи. Були розглянуті такі питання, як: ідентичність респондентів, частота використання кожної мови, емоційне ставлення до мов, співрозмовники та місця взаємодії кожною з мов. Також у дослідженні була звернута увага на інші питання, зокрема ставлення респондентів до польської мови, подальші плани щодо цієї мови та Польщі загалом. Сьомий розділ представляє моделі мовної поведінки військових мігрантів із України, структуровані в матрицю їхньої багатомовності. Восьмий розділ присвячений мовним біографіям респондентів, змінам у їхньому ставленні до кожної мови після російського вторгнення та до нього.

Висновки дослідження можуть дати цінну інформацію для політиків щодо посилення польсько-української співпраці та мовної політики в Україні.

Ключові слова: багатомовність; міграція; українська мова; російська мова; польська мова

Переклад українською Ольга Шевчук-Клюжева



Autor bada repertuar językowy 1503 respondentów, którzy przybyli do Polski po wybuchu pełnoskalowej wojny [w] Ukrainie w 2022 roku. Badani zostali podzieleni na trzy grupy: użytkownicy z pierwszym językiem ukraińskim, użytkownicy z pierwszym językiem rosyjskim, użytkownicy z dwoma językami. Badanie jest ilościowe, tzn. badani wypełniają ankiety, które po podliczeniu wyników są komentowane przez Autora. [...] podjęcie tematu wielojęzyczności migrantów wojennych uważam za ważne i celowe, bo pozwala uchwycić sytuację in statu nascendi.

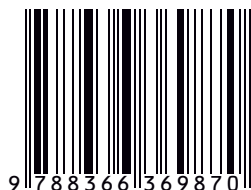
Z recenzji **E**lżbiety **S**ękowskiej



[Niniejsza] praca jest świadectwem naukowej i obywatelskiej odpowiedzialności badacza. Wojna Rosji przeciwko Ukrainie, początek jej gorącej fazy, który rozdzielił czas na do i po początku inwazji, zmienił konfigurację językowego świata we Wschodniej Europie. Kluczowe zadanie językoznawcy – uchwycić i opisać te zmiany na początku wielkiej wojny. [...] Mam jako wynik pracę Pawła Levchuka.

Z recenzji **O**rysi **D**emskiej

ISBN: 978-83-66369-87-0



9 788366 369870